

Baza noclegowa
99 miast



naszemiasto.pl
partner @ wp.pl

Dziennik Bałtycki

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
Biblioteka
80-806 Gdańsk
tel. 31-48-11 11 11

Nakład 202 190 egz.
nr 219 (17 898)
indeks 350028
Rok wydawania 59
cena 1 zł 70 gr
w tym 70% VAT

Kulikowski
Gdynia
Morska 314
Tel. 663.99.98

Nowy
Transporter
od 71 074zł*

*cena netto

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

WIECZÓR
wybrzeża

REJSY

piątek
19 września 2003 r.

Bij mistrza

Jerzy Hoffman obwołał się dyktatorem. Krzyczał na dziennikarzy.
5 Atakował



Zostać męczennikiem

Jasir Arafat zagroził samobójstwem, jeśli Izrael podejmie próbę usunięcia go
6



Trudne chwile

Gdański Lotos walczy o byt, a Arka Gdynia szuka trenera
33
38



POMORZE

ŚWIAT

SPORT

Nowe miejsca pracy, ruch w pomorskiej gospodarce

NADLATUJĄ MILIONY



Fot. A. Warżawa, PAP/AP. Collage K. Benke

Grupa Lotos zainwestuje w rozbudowę instalacji rafinerijnych co najmniej 540 mln dolarów. Będzie to możliwe m.in. dzięki podpisanemu wczoraj porozumieniu z amerykańskim koncernem Lockheed Martin. Jak szacuje Marcin Zachowicz, rzecznik prasowy Grupy Lotos, dzięki rafinerijnym inwestycjom pomorskie firmy mają szansę na uzyskanie zlecen wartości nawet 350 mln euro. Jest też szansa na powstanie nowych miejsc pracy zarówno w samej Grupie Lotos, jak też w firmach kooperujących.

Niezależni ekonomiści potwierdzają korzyści płynące z planów rozbudowy Grupy Lotos. - To jest bardzo dobra wiadomość - mówi dr Maciej Grabowski z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. - Cały program przede wszystkim zapobiega groźbie marginalizacji znaczenia grupy. Gdańska rafineria nie stanie się tylko składem paliw, ale będzie się rozwijać. Profesor Edmund Pietrzak, ekspert ds. finansów międzynarodowych, potwierdza tę ocenę i dodaje: - Proszę pamiętać jeszcze o tym, że tak wielkie inwestycje przyciągają następne. Jest więc szansa, że w ślad za pieniędzmi z umów offsetowych pojawią

się na Pomorzu kolejne inwestycje - uważa prof. Pietrzak. Umowa Grupy Lotos z koncernem Lockheed Martin to wynik offsetu, czyli amerykańskich inwestycji w polską gospodarkę związanych z naszym zakupem w USA myśliwców wielozadaniowych F-16. W ramach tych samych umów gdyński Radmor zawarł właśnie porozumienie z amerykańskim koncernem Motorola. Gdyńska spółka w ramach offsetu zbuduje system cyfrowej łączności kryzysowej TETRA. Gdy sieć będzie powstawać - pojawią się nowe miejsca pracy. Artur Kielbasiński

Stymulator życia

Gdańscy neurochirurdzy wszczepili wczoraj 27-letniej Ewie Kęsickiej stymulator nerwu błędnego. To pierwszy taki zabieg w woj. pomorskim, duża szansa dla ludzi z padaczką. Urządzenie bowiem bardzo ogranicza liczbę ataków choroby.

Tragedia Ewy i jej rodziny zaczęła się 9 lat temu. Pijany kierowca potrącił ją. Uraz czaszki był poważny. Dziewczyna przeżyła, ale w następstwie wypadku rozwinęła się padaczka. Ataki zdarzały się właściwie codziennie.



3
WYDARZENIA

Piękna żona kapitana

Przypadek rządu bohaterami tej opowieści. Gdyby nie przypadek, zdjęcia Katarzyny tkwiłyby do tej pory pod podłogą albo zakończyłyby swój żywot w śmietniku. Rolf Rusiecki nie dowiedziałby się o pamiątkach po matce, a jego syn Aleksander - półkrwi Turczyńczyk, i po ćwierćkrwi Szwed i Polak - nie odwiedziłby kraju i miasta, skąd pochodził jego dziadek.



20
REJSY

REKLAMA

AXEL COMPUTER

**KOMPUTERY
NOTEBOOKI
i AKCESORIA**

NUM/1 detal Gdańsk, ul. Chodowieckiego 7 344-23-45
DETAL Węgrów, ul. Dąbrowskiego 4 344-34-43
DETAL hurt Gdynia, ul. Władysława IV 23 329-76-34
DETAL hurt Elbląg, ul. Wolności 11/5 239-26-00
DETAL hurt Łódź, ul. Dąbrowski 18 521-64-70
www.axel.com.pl

10162171/D/884

TOYOTA YARIS

Carter
Gdańsk Oliwa
ul. Grunwaldzka 260

TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL

TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

10171294/A/884

- Gorąca wyspa - kuchnia w środku
- Co położyć na ogrzewaną podłogę
- Dach z papy

w nowym
dodatku

Dom +nieruchomości
+wnętrza

już we

2

piątek
19 września 2003 r.

WIECZÓR Dziennik
wybrzeża Bałtycki

Z drugiej strony

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

opinie@prasabalt.gda.pl

@ Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

↑ Podoba
mi się...

... filmowa para. Gdyński festiwal filmowy to dla mnie jedno z ważniejszych wydarzeń kulturalnych roku. Uważam się za prawdziwego miłośnika polskiego kina. Ale słynni już państwo Kalinowscy, dali nam wszystkim niezłą szkołę. Są nie z tego świata!

Gonzo, internauta z Gdyni

↓ Wkurza
mnie...

... pierwszeństwo za kasę. I to ma być bezpłatna służba zdrowia? Jak zapłacić, w pierwszej kolejności trafić do okulisty? To raczej jakaś paranoja. Za 20 złotych to ja mogę cały dzień przeżyć, a nie żywić lekarzy, którzy i tak ciągną kasę z moich podatków!

Stachoo, internauta z Gdańska

... fikcja. Za wszystko chcą dodatkowe pieniądze. Ale wszyscy doskonale wiemy, że polska służba zdrowia już nie istnieje...

Obserwator, internauta z Gdańska

... reperacja budżetu. Jak to jest, że ośrodki zdrowia omijają oficjalne zarządzenia Ministerstwa Zdrowia i wprowadzają nielegalne opłaty za świadczenia? Bez żenady wywieszają informacje przy okienkach rejestracyjnych. O badaniach okulistycznych „donieśli” pacjenci. Ale zastanawiam się ile jest takich placówek, które w podobny sposób podreperowują swój budżet? Może NFZ powinien zarządzić wreszcie jakieś kontrole? Na miłość Boską, tu każdy rządzi się swoimi prawami!

Ewa, internauta z Gdańska

... brak reakcji. Narodowy Fundusz Zdrowia krytykuje takie praktyki, twierdząc, że pobieranie dodatkowych opłat od osób ubezpieczonych jest niedopuszczalne. Ale co mają zrobić kierownicy placówek, które rzeczywiście wyczerpały limity zakontraktowanych świadczeń? Powinni zamknąć gabinety? A może szukać sponsorów? To jest błędne koło i szczerze współczuję osobom, które odpowiadają za funkcjonowanie takich placówek.

Urszula z Gdyni

O TYM SIĘ MÓWI

Przychodzi pacjent a przychodni nie ma



Chaos i kartony z kartami chorych zastali pacjenci w swojej przychodni.

Fot. S. Gliwka

Ja się nie włamałem, tylko wszedłem do siebie - stwierdza Oleg Bartoszewicz, który zajął pomieszczenia przychodni zdrowia w Cztuchowie.

Pacjenci z całego powiatu cztuchowskiego, którzy przyszli wczoraj do lekarza, zastali wyłamane drzwi, zamknięte gabinety i rejestrację w trakcie ewakuacji. Dowiedzieli się, że ich lekarze przyjmują w innym budynku.

A co się działo w dotychczasowej przychodni? Tam cały dzień wynoszono kartony z kartami pacjentów i przenoszono do budynku przy ul. Szczecińskiej 31. Wszystkie odbywały się w spartańskich warunkach - kart szukanano w kartonach, a lekarze

przyjmowali w gabinetach nie do końca przystosowanych do wizyt.

Jak do tego doszło? Ostatnim, jak się wydawało, właścicielem przychodni był NZOZ Remedium. Spółka jest niewypłacalna, od 1 sierpnia Agnieszka Pekrół, kurator reprezentujący spółkę wydzierżawiła więc szpitalowi pomieszczenia przychodni. Szpital przejął pacjentów, zatrudnił personel i lekarzy... Trwającą do wczoraj sielankę zepsuło... pojawienie się nowego właściciela budynku.

Oleg Bartoszewicz pracował wcześniej w Remedium, teraz planuje uruchomić tu własny NZOZ. - 3 lipca 2003 r. kupiłem ten budynek od Remedium - informuje. - Zgodnie z umową, Remedium mogło korzystać z po-

mieszczeń nieodpłatnie do czasu, kiedy przejmę przychodnię. Mimo to lokum wydzierżawiono szpitalowi. Dyrektor wiedział, że to mój budynek.

- Dotarło do mnie pismo od pana Bartoszewicza - mówi Maciej Merkiś, dyrektor szpitala. - Jako dzierżawca nie jestem „stroną” w sprawie. Pan Bartoszewicz powinien rozmawiać z panią Pekrół, która zawarła z nami umowę. Ze swej strony mogę jedynie przeprosić pacjentów za zamieszanie. Do czasu rozwiązania sprawy lekarze czekają na nich w pomieszczeniach przy ul. Szczecińskiej 31. Jeśli zaś chodzi o włamanie do budynku przychodni, to złożyliśmy doniesienie o przestępstwie. Sprawę bada prokuratura.

Stefania Gliwka

PODSŁUCHANE

Chroń nas Panie przed takimi...

Centrum Gdańska, godziny popołudniowe.

Chodnikiem idzie mężczyzna, obejmuje swoją dziewczynę. On: bardzo ciemna karnacja, nietutejszy, ona: typowa Polka. Przechodnie nie zwracają na nich uwagi. To pokrzepiające, czyżbyśmy nauczyli się już europejskiej tolerancji? Niestety - nagle w ślad za mieszaną parą pada głos: „Eeee, asfalt!!!!!!” itp.

Z ciekawości oglądam się za siebie... Dezaprobatę w stosunku do cudzoziemca w stylu plebejskim okazali... panowie w mundurach - ochroniarze z kompleksu Cinema City. Rzeczywiście, pełna ochrona, pełna kultura...

Widziata i słyszała (a)

SAMO ŻYCIE

Na złodzieju czapka z...

Trzy razy została okradziona na cmentarzu mieszkanka podlegborskiego Czarnówka. Spodzielając się kolejnego rabunku postanowiła przechytrzyć złodzieja.

- Na cmentarz pojechałam rowerem, zabrałam ze sobą grabie.

Wcześniej jednak napakowałam w torbę krowiego obornika - ze śmiechem opowiada Irena C., ho jak podkreśla, w tej bezradności ze złodziejami pozostało tylko pożartować, a to dobre dla zdrowia.

Po drodze zatrzymałam się przy sklepie, stała tam również gro madka piwoszków. Jeden z nich poszedł za mną na cmentarz. Torbę z obornikiem pani Irena postawiła na ławce i udawała, że grabi. Wystarczył moment i złodziej siatkę ze śmierzdzącymi „zakupami” porwał w biegu. Kobieta zdążyła jeszcze dzielić go po plecach grabiami. Policjanci zgłoszenie o kradzieży obornika przyjęli z nieukrywanym śmiechem. Jednak o trzech wcześniejszych zdarzeniach poszkodowana mówi już poważnie. Straciła m.in. ozdoby choinkowe, portfel, pieniądze i nową kurtkę.



Rys. Bartek Borek

OSOBLIWOŚĆ DNIA

Groźny wygląd

Ogłoszenie prasowe: Ochroniarzy pow. 180 cm zatrudnię. Dzwonimy.

- Gdzie będę pracował, jeśli pan mnie zaangażuje?

- Trudno powiedzieć, dostanie pan swój rewir. Jesteśmy dużą firmą i wysyłamy pracowników w różne miejsca.

- Ile będę zarabiał?

- To zależy od tego, jak pana zaopiniujemy. Czy ma pan referencje?

- Przeprowadzałem dwa lata w ochronie banku.

- Ile pan waży i ile pan ma wzrostu?

- Około 80 kg i 182 cm wzrostu.

- Ile pan ma lat?

- 32.

- To są optymalne parametry. Podam panu zaraz nasz numer stacjonarny.

- Dlaczego wymagacie wzrostu powyżej 180 cm?

- Takie są wymagania naszych klientów. Przestępcy nie boją się pracowników ochrony wyglądających niegroźnie. Trzeba mieć odpowiedni wiek, wzrost i postawę.

KRESKA DNIA



Rys. Henryk S...

DZIŚ

19
września

Konstancji, Januarego
Teodora

10 lat temu i dzisiaj

19 września 1993 roku był dla Polski pierwszym dniem wolności - już nie stacjonowała w naszym kraju obca armia. Jak przypominał Grzegorz Kostrzewa-Zorbas, który negocjował wycofanie rosyjskich wojsk z Polski, ostatnia grupa żołnierzy opuściła nasze ziemie 18 września 1993 roku. Dzisiaj wiadomo, że w Polsce będą gościć wojska NATO. Wkrótce zaczną przygotowywać w Pomorskim lotnisku do lądowania ciężkich samolotów i porty do zawijania długich statków. Usprawniona zostanie też łączność i polepszone warunki wypoczynku, np. dla pilotów eskadr lotniczych.

(K.N.)

POGODA

DZIŚ

Pogodnie, bez opadów deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni 4 m/s

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1003 hPa

19°
10°

21.09.2003
(PAP/IMGW)

JUTRO 20.09.2003



PROGNOZA DLA POMORZA

DZIEŃ ZA DNIEM

Świat w (filmowej) klatce

Dziś, proponujemy, święto filmu.

Jeszcze dwa dni i zakończy się tegoroczny Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Z jednej strony zabrakło objawień, z drugiej należy błogosławić fakt, że w mieście pozamykanych stoczn i fabryk w ogóle jeszcze coś się dzieje.

Optymistycznych wieści jest więcej: Jerzy Hoffman zekranizował prawdopodobnie ostatnią polską powieść nadającą się do pokazania na ekranie. Po „Starej baśni” nie nakręci już nic, albo kupi prawa do ekranizacji „Rodziny Forsythów”. Najbardziej uroczy jest wysyp debiutantów, w różnym wieku zresztą, którzy być może odnowią zmurszałą polską kinematografię. W każdym razie tegoroczna edycja pobudza już apetyt na następną.

(tor)

JUTRO

Ola z literką „L”

Na kursie instruktorskim razem z Olą były trzy panie, a tam gdzie teraz pracuje, uczą dwie. Wśród egzaminatorów jest jedna kobieta. Ale generalnie na uką jazdy to raczej męski zawód. Po dwóch latach prowadzenia kursów wie, że trzeba mieć to „coś”, żeby być dobrym kierowcą i nie zawsze mają to „coś” mężczyźni. Wie, co mówić, bo sama ma niemal wszystkie kategorie prawa jazdy i właściwie nie wysiada z samochodu.

Tylko w „Weekendzie”

Pierwszy taki zabieg w Pomorskiem, szansa dla ludzi z padaczką

Stymulator życia

Pijaczka, narkomanka - tak najczęściej reagują przechodnie na widok kobiety, która nagle dostaje drgawek, przewracając się na kilka chwil traci przytomność.

- Ludzie nie wiedzą, że to atak padaczki - opowiada Iwona Kęsicka, mama 27-letniej Ewy z Gdańska. - Większość osób, nawet gdy wie, omija takich chorych z daleka. Padaczka budzi lęk, bo to choroba, której mechanizmy mało kto rozumie, a gdy nie rozumie - nie wie, jak pomóc.

Tragedia Ewy i jej rodziny zaczęła się 14 stycznia 1995 r. Pijany kierowca wjechał na chodnik przy ul. Traugutta w Gdańsku Wrzeszczu i potracił czekającą na tramwaj dziewczynę. Uraz czaszki był poważny. Lekarze cztery miesiące walczyli o jej życie i zdrowie. Ewa przeżyła.

W następstwie wypadku rozwinęła się padaczka po-

urazowa. Ataki zdarzały się bardzo często, 15-20 razy w miesiącu. Często Ewa upadała niefortunnie. Kaleczyła się. Kilkanaście razy w roku trafiała do szpitala.

- Dr Jarosław Sławek, specjalista neurolog, który się nią opiekował, stosował wszystkie możliwe leki i ich kombinacje - mówi mama Ewy. - Nie pomagały. Padaczka okazała się oporna na leczenie.

Dziewczyna odizolowała się od ludzi. Wymagała ciągłej obecności kogoś bliskiego. Straciła radość życia. Rok temu przeszła na rentę.

- Jedynym ratunkiem dla Ewy było wszczepienie tzw. stymulatora nerwu błędnego, który zapobiega lub bardzo ogranicza liczbę ataków - tłumaczy dr hab. Wojciech Kłoc, kierownik Kliniki Neurochirurgii w Szpitalu Gdańskim. - Lekarze postanowili go Ewie wszczepić, wprawdzie trzeba było jednak zdobyć urządzenie. Stymulator jest drogi, kosztuje ok. 45 tys. zł.

- Rok temu wystąpiliśmy o promesę na jego zakup do Pomorskiej Kasy Chorych - relacjonuje doc. Kłoc. - Kasa się zgodziła, Narodowy Fundusz Zdrowia tej zgody nie cofnął. Kilka dni temu stymulator dotarł do Gdańska.

Wczoraj zespół specjalistów w składzie: doc. Wojciech Kłoc, dr Jacek Olszewski i dr Piotr Jende podczas półtoragodzinnej operacji wszczepił Ewie stymulator. To pierwszy taki zabieg w woj. pomorskim.

- Wierzę, że teraz córka zacznie wreszcie żyć, jak każda młoda kobieta - dzieliła się z nami radością w kilka godzin po operacji mama Ewy, pani Iwona. - Stanie się samodzielną, wróci do nauki, znów będzie miała przyjaciół, ułoży sobie życie.

Jolanta

Gromadzka-Anzelewicz



Iwona Kęsicka wierzy, że po operacji jej córka będzie mogła normalnie żyć.

Fot. K. Mystkowski

REKLAMA

Wieloletnie doświadczenie w nauczaniu angielskiego, przystępne ceny i dobre warunki nauki to atuty cenione przez słuchaczy szkół Bell w Gdańsku i Gdyni

Właściwe miejsce nauki angielskiego

Mimo rozpoczęcia nowego roku szkolnego wiele osób nadal nie wie, którą szkołę języka angielskiego wybrać dla siebie lub swojego dziecka.

Dlatego warto zarekomendować dwie szkoły, które wyróżniają się pozytywnie na trójmiejskim rynku szkół językowych. Są to szkoły Bell w Gdańsku oraz w Gdyni.

Szkoły te należą do grupy szkół Bell International z siedzibą w Cambridge.

Ich dotychczasowym słuchaczom podoba się zwłaszcza oferowana w nich porządna ja-

kość nauczania. Doceniają też dobre warunki nauki we własnych siedzibach szkół, miłą atmosferę na zajęciach i brak anonimowości, a także to, że zarówno zapisy jak i zajęcia odbywają się w jednym i tym samym miejscu.

Szkoły Bell mają wieloletnie doświadczenie w nauczaniu angielskiego. Dzięki temu są właściwym miejscem nauki nie tylko wtedy, gdy chcemy po prostu poduczyć się angielskiego, ale także wtedy, gdy zależy nam na dobrym przygotowaniu do egzaminów Cambridge.

Nauka obejmuje kursy ogólne, kursy egzaminacyjne Cambridge FCE, CAE i Proficiency, kursy Business English, kursy Business English Certificates, kursy IELTS.

Dodatkową zachętą do wyboru szkół Bell stanowią ceny kursów. W roku szkolnym 2003-2004 bowiem nauka w Bellu w wariantach płat semestralnych nadal kosztuje tyle samo, co w roku ubiegłym.

W cenie, jaką słuchacze płacą za naukę, jest wszystko: brytyjski podręcznik z zeszytem ćwiczeń, teczka na mate-

riały, testy kontrolne, konsultacje z nauczycielem, korzystanie z biblioteki oraz świadectwo końcowe.

Szkoły Bell zapraszają: **Gdańsk**, Targ Drzewny 3/7, tel. 308 47 77, pon.-piąt. 9-19, sob. 10-14, **Gdynia**, ul. Abrahama 37, tel. 661 45 55, pon.-piątek 9-19, sobota 10-14.

Więcej informacji o szkołach Bell znaleźć można w internecie: www.bellschools.pl.



language for life

20*6083/A/1523

Funduszowi się opłaci



dr hab. Wojciech Kłoc
kierownik Kliniki Neurochirurgii
w Szpitalu Gdańskim

- W czasie zabiegu umieściliśmy stymulator pod obojczykiem pacjentki, natomiast elektrody na lewym nerwie błędnym między tętnicą i żyłą, które przebiegają w szyi. Obie części urządzenia połączone są pod skórą specjalnymi przewodami. Stymulacja tego

nerwu powoduje wzrost tzw. neurotransmiterów, które zapobiegają wystąpieniu padaczki. Stymulator trzeba wymienić po 10 latach.

Pierwszy tego typu zabieg przeprowadzono na świecie w 1988 roku, jednak dopiero dziesięć lat później uznano tę metodę za skuteczną. Do tej pory tego rodzaju zabiegi przeprowadzono w Polsce u 48 chorych w szpitalach w Warszawie i w Katowicach. Sam stymulator jest drogi, ale jego koszt zwraca się już po trzech latach, gdyż kasa chorych nie musi choremu refundować drogich leków ani płać za jego pobyt w szpitalu. To dla funduszu opłacalna inwestycja. Możemy leczyć tą metodą każdego chorego, który tego wymaga, pod warunkiem, że NFZ sfinansuje mu zakup stymulatora.

Przybliżamy Ci

Trójmiasto

Skompletuj najnowszy

ATLAS
TRÓJMIASTA112
stron

Codziennie
od **poniedziałku**
29 września
z **Dziennikiem**

Do przygotowania atlasu wykorzystano
atlas „Gdańsk-Gdynia-Sopot. Atlas Trójmiasta”
w skali 1:15 000 z serii Copernicus

Dziennik
Bałtycki

COPERNICUS

Partner wydania

Nordea

POLITYCY DO TABLICY

Oświadczyłam Polowi

Co pani zrobiła dla autostrady A-1?

Odpowiada - Ewa Serocka, senator SLD

- Obiecaliśmy naszym Czytelnikom, że odpytamy wszystkich pomorskich parlamentarzystów, co zrobili dla A-1.

- Jestem przygotowana.

- Co zatem pani zrobiła, aby budowa autostrady A-1 wreszcie się rozpoczęła?

- W lutym złożyłam na ręce ministra infrastruktury Marka Pola oświadczenie senatorskie w sprawie A-1. Według mnie autostrada ta jest niezbędna dla odblokowania portów w Gdańsku i Gdyni, a także jako połączenie turystyczne krajów skandynawskich z południem Europy. Byłam zaniepokojona, że od parafowania umowy na budowę A-1, w sierpniu ubiegłego roku, nic się w tej sprawie nie dzieje. W oświadczeniu domagałam się, aby budowa ruszyła na przełomie kwietnia i maja.

- I nie ruszyła...

- Ale dostałam zapewnienie, że Ministerstwo Infrastruktury traktuje budowę A-1 priorytetowo.

- To wszystko, co pani zrobiła dla autostrady A-1?

- Na każdym kroku przypominam o potrzebie wybudowania tej drogi. Dzięki mnie szybciej zakończyły się prace geodezyjne na planowanej trasie przebiegu pierwszego odcinka A-1.

- A autostrady jak nie ma tak nie ma.

- Nie znam wszystkich szczegółów, ale z tego co wiem głównym problemem jest cena tej inwestycji. Mam nadzieję, że wreszcie jednak uda się pokonać tę przeszkodę.

Tomasz Falba

LICZBA A-1

12

- tyle dni zostało wiceministrowi Dariuszowi Skowrońskiemu i rządowi RP na podjęcie decyzji o rozpoczęciu budowy autostrady A-1. Trzy tygodnie temu wiceminister infrastruktury Dariusz Skowroński obiecał, że we wrześniu podejmie decyzję o rozpoczęciu budowy autostrady A-1. Pilnujemy pana ministra!

OPINIE

■ **Przynajmniej szczerze.** Ja też powiem bez kokieterii - przynajmniej Donald Tusk nie owija w bawełnę. Już nie mogłem słuchać o słynnych interpelacjach, które pewnie i tak trafiały na półkę. Bo jeśli rząd nie chce nic zrobić w tej kwestii, to i tak nie zrobi. Tylko przepytwany poseł ma się czym pochwalić...

Boogie, internauta z Gdańska

■ **Prosty rachunek.** Na tyle niezalatwionych spraw nie ma w budżecie pieniędzy, a potężne sumy z powodu braku A-1 przechodzą nam koło nosa. Bravo! Niech premier Miller powie to protestującym...

Grzegorz z Gdyni

■ **Ale wstyd.** Cieszę się, że wejdziemy do Unii Europejskiej. Powiało nadzieją... Ale cały ten klimat towarzyszący budowie autostrady wyraźnie kompromituje Polskę. Wstyd straszny. My po prostu nie bierzemy spraw w swoje ręce. Jakaś potężna nieudolność rządu.

Irek, internauta z Gdańska

■ **W czym interesie?** Kto tak bardzo troszczy się o sprawy niemieckie? Komuś, jak widać, bardziej zależy na powodzeniu gospodarczym tego kraju. Co tam Polska...

Qba, internauta z Gdańska

Do Pana Prezesa Rady Ministrów
Leszka Millera

Panie Premierze!

Jako mieszkaniec Pomorza zainteresowany szybkim rozwojem mojego regionu domagam się od rządu Rzeczypospolitej Polskiej podjęcia zdecydowanych działań w celu jak najszybszego powstania autostrady A-1 Północ-Południe.

Z poważaniem

imię i nazwisko

adres

Nie jest ci obojętna sprawa autostrady? Wytnij kupon z apelem do premiera i wypełnij. Wszystkie kupony wyślemy do szefa rządu. Wypełniony kupon prosimy przynieść do naszego Biura Konkursów w Gdańsku przy Targu Drzewnym 9/11 (wejście od ul. Garncarskiej) w godz. 10-16 lub przestać pod adresem redakcji: „Dziennik Bałtycki” - Biuro Konkursów, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Gdańsk. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem

Kamienne twarze

18

-letnia Dorota Sz. i 22-letni Daniel N. z kamiennymi twarzami przysłuchiwali się wczoraj słowom sędziego w sali nr 101 Sądu Okręgowego w Gdańsku. Oskarżeni o brutalne podwójne zabójstwo w Koślinie (gm. Sztum), mieli dowiedzieć się, czy i na ile trafią za kratki. Wyrok jednak nie zapadł. Sąd uprzedził prokuratora i obrońców, że zastrzył kwalifikację czynu - z zabójstwa na zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem.

52-letniego Józefa M. z Koślinki i 37-letnią Ewę L., jego konkubinę, zamordowano we własnym gospodarstwie w ubiegłym roku - prawdopodobnie 24 lutego. Powód? Wiele wskazuje na tło rabunkowe.

Ciała zabitych znaleziono dopiero w połowie marca - Józefa M. w kanale samochodowym w garażu, Ewy L. kilka dni później pod stertą obornika. Miała na głowie

foliową torbę, a na szyi związany sznurek. Prawdopodobnie bito ją tępym narzędziem w głowę.

Podjęcie padło na Daniela N., który półtora roku przed tragedią wprowadził się do gospodarzy. Pani L. była jego ciocią. Kilka tygodni przed zdarzeniem z Danielem zamieszkała jego przyjaciółka, Dorota Sz.

- Chcę, by to, co się stało, nie było traktowane jako jedno podwójne przestępstwo, tylko jako tzw. ciągłość czynu, czyli w krótkim czasie dwa brutalne morderstwa - wyjaśnił sędzia Robert Studzienny.

Dla oskarżonych właściwie nie ma to większego znaczenia, bo wysokość ewentualnej kary się nie zmieni. Chodzi jednak o podkreślenie, jak bardzo okrutnego czynu dopuściła się dwójka młodych ludzi.

Wczoraj sędzia odczytał także zeznania złożone przez znajomych, nauczycieli i wychowawców Daniela N. i Doroty Sz. Niektórzy z nich zaskakująco dobrze



Daniel N. i Dorocie Sz. grożą wysokie kary.

wypowiadali się o oskarżonych.

- To była bardzo spokojna uczennica - zeznał m.in. wychowawca Doroty Sz.

Teraz „spokojnej uczennicy” grozi 25 lat więzienia. Danielowi N. - dożywocie.

(ŁA)

DOBRA
WIADOMOŚĆ

■ Kapeluszy w bród

Po czym poznać prawdziwego grzybiarza? Po tym, że z lasu wychodzi z koszem, a nie z foliową torbą, a w koszu ma... 240 borowików. Tyle bowiem nazbierała ich jednego dnia Urszula Modrzejewska z Kościerzyny, która codziennie chodzi do lasu „na kapeluszone towary”. A naprawdę jest po co chodzić. Już dawno w lasach nie było tylu grzybów, co w tym roku.

- Taki wysyp pamiętam chyba sprzed dziesięciu lat temu - mówi Adam z Kościerzyny, doświadczony grzybiarz. Grzybiarzom sprzyja pogoda. Wcześniej padało, a teraz przegrzewa słońce, więc kapelusze w lasach dosłownie się mnożą. To dobra wiadomość nie tylko dla smakoszy maślaków w occie, ale także dla tych, którzy żyją z ich zbierania.

Grzybiarze mają swoje miejsca, do których wracają co roku. Oczywiście nie chcą ich zdradzać. Chętnie jednak opowiadają o tym, co zbierają.

- W tym roku udało mi się nazbierać najwięcej brzoźaków, koźlarzy i podgrzybków - mówi Henryk Krzoska z Wilczych Błot. - Zbierałem je w lasach mieszanych, a także wśród brzoź na bagnach.

Przed nami weekend. Warto więc wybrać się na grzyby. Kaszubskie lasy czy Bory Tucholskie z pewnością nie zawiodą.

(sura)

W SKROCIE

■ Burzliwa debata

Czy zarząd Rēnku dopuścił się nieprawidłowości? Sprawdzić mieli to wczoraj akcjonariusze giełdy rolno-spożywczej. Przyjechali na walne zgromadzenie, aby rozstrzygnąć o jej przyszłości. Pisaliśmy już o ich obawach związanych z działalnością zarządu Rēnku. Przypomnijmy. Akcjonariusze posiadający najmniejszy pakiet akcji zarzucali prezesowi giełdy, Jackowi Austenowi, działanie na szkodę spółki. Nie akceptowali sprzedaży gruntu należącego do Rēnku - ich zdaniem, konkurencyjnej firmie.

- Mam dokumenty z których wynika, że zarząd dopuścił się nieprawidłowości - zapowiadał przed „walnym” Andrzej Brzostowski, jeden z akcjonariuszy. - Te dokumenty mogą doprowadzić do jego odwołania.

Obaw tych nie podzielał Jan Kozłowski, marszałek pomorski.

- Nie wszystkie założenia Rēnku są realizowane - mówił Kozłowski. - Potrzebne są zmiany. Nie przewiduję jednak zmian personalnych.

Do momentu zamknięcia tego numeru „Dziennika” zgromadzenie nie zakończyło się.

(Jul)

Jacek Austen

Fot. K. Mystkowski

KRONIKA
POLICYJNA

■ Trotyl w szkole

TUJSK, gm. Stegna. Uczeń drugiej klasy miejscowego gimnazjum przyniósł do szkoły środek wybuchowy, prawdopodobnie trotyl. - Substancję badają teraz specjaliści - mówi komisarz Artur Kłapouchy z nowodworskiej KPP. Policję zawiadomili w środę pracownicy szkoły. Gimnazjalista twierdzi, że znalazł materiał wybuchowy w butelce na ulicy. Nie było groźby wybuchu. - Bez zapalnika niewielka ilość trotylu nie jest niebezpieczna - mówi chorąży Paweł Dolny z 16 Batalionu Saperów w Tczewie. Odpowiedzialność za czyn niepełnoletniego ucznia poniosą jego rodzice.

(meg)

■ Zatrzymany

KWIDZYN. Policjanci znaleźli Roberta R., który nie stawiał się na wezwanie Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie. Podejrzewa się go o wykorzystywanie seksualne swojej 15-letniej pasierbicy. Sprawa wyszła na jaw w lipcu br. Pisaliśmy o tym na naszych łamach. Policjanci mieli doprowadzić Roberta R. do prokuratury. Nie udało się. Dlaczego? Podejrzany zgłosił się do szpitala specjalistycznego na leczenie. „Leczenie” polegało na tym, że co chwilę z niego uciekał. Podczas kolejnego samowolnego oddalenia się ze szpitala wpadł w ręce policji.

(chan)

pomagamy uczyć w następny wtorek w Dzienniku

korki
we wtorki

- Kto, kogo? Czyli bezkarni uczniowie kontra bezradni nauczyciele. Jak to zmienić - radzi prof. Janusz Czapiński z Uniwersytetu Warszawskiego

- Kolejny test z rozwiązaniami

Dziennik
Bałtycki

WSiP

MEDYCYNĄ

Operacja przez „dziurkę”

Ponad 1200 lekarzy z Polski i niemal wszystkich krajów europejskich, USA, Kanady, a nawet Japonii zjechało do Gdańska na 61. Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich. Wśród gości jest m.in. kandydat do Nagrody Nobla, twórca metody żywienia do- i pozajelitowego prof. Stanley Dudrick z USA. Dzięki niemu tysiące chorych na świecie, po operacjach całkowitego usunięcia jelit mogą nadal żyć. Organizatorem tego największego spotkania chirurgów w Polsce jest prof. dr hab. Zbigniew Gruca, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej AMG, a jednocześnie prezes tego towarzystwa. Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w siedzibie Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na wyspie Ołowiance w środę wieczór.

Trzy kolejne dni zarezerwowane są na obrady. Ich program jest niezwykle bogaty - od problemów chirurgii ogólnej po chirurgię gastroenterologiczną, endokrynologiczną i transplantologię itd.

- Współczesna chirurgia coraz częściej wykorzystuje metody małoinwazyjne. Nie ma dziś praktycznie narządów, których nie można by operować za pomocą laparoskopii, zwanej potocznie operacją „przez dziurkę w brzuchu” - mówi prof. Zbigniew Gruca.

(jog)

Krok do szczęścia

Ciałem chłopca szarpia bolesne skurcze. Głowa odchyla się do tyłu, mięśnie twardnieją, zęby przyszykują język.

Piętnastolatek z Sopotu cierpi na bolesne skurcze mięśni, będące skutkiem rzadkiej choroby genetycznej. Jedyną szansą dlań jest wszczepienie pompy, dozującej baklofen. Pompa kosztuje 30 tysięcy złotych, a NFZ odmówił zapłacenia za sprzęt.

- Nie mamy możliwości sfinansowania zakupu pompy - tłumaczy Mariusz Szymański z pomorskiego NFZ. O zbiorce pieniędzy na pompę dla Maćka napisaliśmy przed miesiącem. Pomogli dobrzy ludzie i obecnie na koncie chłopca są 24 tys. złotych.

- Już złożyliśmy zamówienie - mówi dr Jarosław Sławek, neurolog z AMG opiekujący się chłopcem. - Jednak firma dostarczająca pompę uzależnia jej wysłanie od dokonania przelewu pełnej kwoty.

(DJA)

Pieniądze można wpłacać na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych (SPON) w Sopocie w Banku PKO SA O. Sopot nr 12401242-4025443-2700-401112-009, z dopiskiem „Maćka”.

Festiwal filmowy. Hoffman w roli dyktatora Rywin z Pazurami



- A może chcecie, żebym zdjął spodnie? - pytał wczoraj fotoreporterów Lew Rywin.

Fot. R. Kwiatek

Dla jednych „Stara baśń” to zbyt długi film o zabijaniu. Dla innych... stara pleśń. Ale byli też tacy, którym film się podobał. Najnowszy obraz Jerzego Hoffmana zdominował festiwalową środę. Wczoraj poruszenie wywołał przyjazd do Gdyni Lwa Rywina, producenta filmu „Pornografia”.

Jerzy Hoffman przywiózł ze sobą około trzydziestu osób, w tym aktorów: Michała Żebrowskiego, Małgorzatę Foremniak, czy Kasię Bujałowicz. Ekipa podczas projekcji świetnie się bawiła w holu festiwalu.

słychać było nawet śpiewy.

Żebrowski donosił drinki z baru. Być może dlatego nie miał czasu na rozmowy z dziennikarzami. A jak się zgodził, to popędzał i odpowiadał krótko.

Był łaskawy tylko powiedzieć, że... strzelanie z łuku w filmie nie było proste, a z procy tym bardziej. Że trudność sprawił mu też jeden z pojedynków w filmie, bo przeciwnik był większy i cięższy od niego.

Hoffman na konferencji prasowej zachowywał się jak szolmen.

Trzymał w ręce aż dwa mikrofony. Krzyczał na dziennikarzy. Atakował. Już na po-

czątku wyprowadziło go z równowagi pytanie - czy nie warto byłoby do filmu zaangażować nowych twarzy? Hoffman wykrzyczał wówczas: - Bij mistrza. Jak ktoś jest dobry to won? To moje kino. Ja ich kocham. I proszę sobie wyobrazić, że ich kocha widownia. Zrobiłem ten film, ponieważ widzę, że oglądać moje filmy, niestety - wołał skromnie.

Zdominował konferencję mówiąc, że

wprowadza dyktaturę,

choć nie proletariatu. Określił siebie jako pierdołę, ale wesołego. Do pozostałych członków ekipy pytał było niewiele.

Mimo kadzenia reżyserowi na konferencji, widownia ten film oklaskiwała tylko przez 30 sekund. A na przykład „Pogodę na jutro” Jerzego Stuhr oklaskiwano prawie trzy i pół minuty.

Obejrzelismy też film Andrzeja Jakimowskiego „Zmruż oczy”. Nagrodzony już na kilku festiwalach.

- Bardzo poetycki, osobisty - jak mówił reżyser. - Chciałem pokazać w tym filmie ludzi ciekawych, którzy w naszym społeczeństwie są uważani za nieciekawych - tłumaczył.

Prawdę powiedziawszy festiwalowych olśnień, na razie,

nie ma. W kuluarach mówi się, że największe szanse na gdyńskie lwy ma „Pornografia”. I to nie tylko dlatego, że nie dostała lwów weneckich.

Film Jana Jakuba Kolskiego zobaczymy dopiero dzisiaj, wieczorem. Tymczasem już wczoraj do Gdyni

przyjechał Lew Rywin.

Pojawił się na konferencji prasowej z Pazurami: Weroniką i Cezarym. Usiadł skromnie z tyłu. Dopiero po dobrej chwili dziennikarze zorientowali się, że siedzi. Rywin po wyjściu z hotelu Gdynia robił za gwiazdę, rozdawał autografy. Nawet pozował do zdjęcia jednemu taksówkarzowi. Fotoreporterzy mieli też pewną z nim przygodę. Kiedy go zagadnęli: - No, nareszcie jakaś prawdziwa atrakcja na tym festiwalu. Odpowiedział: - To nie macie jakichś ładnych... na tym festiwalu, żeby je fotografować? A może chcielibyście, żebym zdjął spodnie? Fotoreporterzy odpowiedzieli: - Szkoda, że pan tylko żartuje.

Wczoraj na festiwalu pokazano m. in. „Żurek”, film z Katarzyną Figurą. Bardzo się podobał. Aktorka wyszła w trakcie projekcji i spóźniła się na konferencję przepraszając, że jest z rodziną i w dodatku jej córeczka zachorowała.

Ryszarda Wojciechowska

CZAT Z PRZEWODNICZĄCYM „SOLIDARNOŚCI”

Razem w okopach

Na zaproszenie serwisów internetowych Naszemiasto.pl i Wirtualna Polska gościem wczorajszego czatu był Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność”. Internauci pytali o reformę górnictwa, rolę związków w gospodarce rynkowej i... starzejących się związkowców.

- Właśnie, aby zapobiec temu zjawisku rozmawiam w Internecie, głównie z ludźmi bardzo młodymi - stwierdził gość czatu.

Stefcia: Ostatnia manifestacja górników w Warszawie została przypisana „Solidarności”, jaki jest pana stosunek do tych wydarzeń?

- Organizatorami manifestacji byli koledzy z innych central, jest to poza dyskusją. Przyłączyliśmy się do tej manifestacji, bo „w okopach” jesteśmy razem. Żałuję, że byli ludzie poszkodowani, ale jeśli mam kogoś potępiać to tylko tych, którzy doprowadzają ludzi do takiej rozpaczy.

krzys: Czy „Solidarność” poprze PIS w kolejnych wyborach?

- Nie ma dla nas bezpośredniego powrotu do polityki, natomiast chcemy i będziemy popierać i wskazywać ludzi oraz ugrupowania naszym zdaniem uczciwe i na to zasługujące.

paul_1: Ja i większość moich kolegów informatyków jesteśmy samozatrudnieni. Czy jest jakaś inicjatywa „Solidarności”, abyśmy też mogli mieć związek zawodowy?

- Jest to duży problem prawny, w całym świecie szuka się na to rozwiązania.

Andy: Co się stało z cegielkami na ratowanie Stoczni Gdańskiej?

- Część przekazano Komisji Zakładowej Stoczni Gdańskiej, reszta pozostaje w Stowarzyszeniu. Uważam, że dokładne sprawozdanie należy się opinii publicznej.

opr. (eter)



Janusz Śniadek

Fot. A. Warżawa

W SKRÓCIE

Fachowcy zbadają

NOWY DWÓR GD. - MALBORK. Fachowcy z całego kraju będą poproszeni o pomoc w zbadaniu okoliczności i szczegółów samobójstwa w nowodworskiej komendzie policji. Do pracowników Akademii Medycznej w Gdańsku już zaangażowanych w sprawę dołączą prawdopodobnie specjaliści z dziedziny biologii, kryminalistyki i chemii. Wszystko po to, by jak najwierniej odtworzyć okoliczności śmierci 31-letniego mężczyzny, podejrzanego o udział w grupie przestępczej, który zginął w miniony poniedziałek. Miał wyrwać broń policjantowi i wypalić sobie w głowę. Zabezpieczono wszystkie dowody, jakie znaleziono przy ciele 31-latk. Oprócz broni i amunicji, także krew i mikroślady. Szczegółowe badania potrwać mogą kilka tygodni. Jedną sekcję zwłok już się odbyła - w środę w Zakładzie Medycyny Sądowej w Gdańsku.

(gal)

A TO CIEKAWE

Stypendysta królowej



Pamiątkowy dyplom wręczył Piotrowi Gruchale podpułkownik Ian Watts, attaché morski ambasady brytyjskiej w Warszawie.

Fot. Adam Warżawa

Gdynianin, Piotr Gruchala, absolwent ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego, otrzymał stypendium im. J. Conrada i tytuł stypendysty królowej brytyjskiej. Uroczyste wręczenie dyplomu odbyło się wczoraj w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku w obecności gości, m.in. z ambasady brytyjskiej i British Council.

- Stypendium jest dla mnie szansą na lepszą przyszłość i będę starał się dobrze je wykorzystać, by po powrocie do Trójmiasta pomóc wejść lokalnym firmom do Unii Europejskiej - mówi stypendysta.

To wyróżnienie ma dla niego szczególne znaczenie, bo od dwóch lat poszukuje pracy i tylko Morski Instytut Rybacki zaproponował mu współpracę. Tam właśnie uzyskał informacje o stypendium i zebrał doświadczenia, które zostały zauważone przez fundatorów stypendium.

Dzisiaj Piotr Gruchala wyjeżdża do Wlk. Brytanii. Do czerwca 2004 r. na uniwersytecie w Plymouth będzie studiować politykę morską i obszarów nadmorskich.

(jes.)

Szkoła Adler: nauka niemieckiego w samym centrum Gdańska

Szkoła Adler w Gdańsku (ul. Gnilna, róg ul. Rajskiej) zaprasza dzieci, młodzież i osoby dorosłe na naukę języka niemieckiego w nowym roku szkolnym

Już sama statystyka zachęca do nauki niemieckiego. Po niemiecku mówi dziś w Europie ponad sto milionów ludzi. Dlatego warto uczyć się tego języka, zwłaszcza że w Gdańsku nie ma już trudności z wyborem miejsca nauki. Szkoła języka niemieckiego Adler bowiem to placówka specjalizująca się w nauczaniu właśnie tego języka.

Szkoła mieści się w Śródmieściu, przy ul. Gnilnej 22/24, tuż przy ul. Rajskiej, obok powstającego centrum handlowego Madison Park.

Szkoła oferuje słuchaczom pełną gamę kursów dla wszyst-

kich grup wiekowych i na wszystkich poziomach znajomości języka, włącznie z kursami egzaminacyjnymi Goethe Institut oraz kursami dla lekarzy i pielęgniarek.

Bezpłatny test i rozmowa gwarantują wybór odpowiedniej grupy. Dzięki temu nauka jest skuteczniejsza, a nauczyciele, wśród których są Niemcy i Szwajcarzy, mają zapewniony dobry kontakt z uczniami.

Liczba słuchaczy w grupie nigdy nie przekracza 10 osób (w przypadku kursów dla dzieci). Grupy młodzieżowe i dorosłe nigdy nie przekraczają liczby 12 słuchaczy.

Nauka odbywać się będzie zarówno w ciągu tygodnia pracy jak i w sobotę. Dogodna lokalizacja szkoły w pobliżu dworca PKP oraz linii tramwajowych i autobusowych ułatwia dojazd nie tylko z okolicznych dzielnic, ale nawet z miejsc oddalonych od Gdańska.

W cenie za kurs jest wszystko: od niemieckiego podręcznika po teczkę z materiałami, testy kontrolne, konsultacje z nauczycielem i korzystanie z biblioteki.

Szkoła Adler zaprasza: Gdańsk, ul. Gnilna 22/24, tel. 3000 580 lub 3000 582, pon. - piątek 9-19, sob. 10-13.



Szkoła Adler mieści się w budynku Hestii przy ul. Gnilnej 22/24, róg ul. Rajskiej



www.adler.edu.pl

GOSPODARKA

■ Miliony dla Grupy Lotos

W Warszawie podpisano wczoraj umowę o współfinansowaniu przez koncern Lockheed Martin modernizacji instalacji rafineryjnych Grupy Lotos. Amerykanie w ramach programu offsetowego sfinansują zakup licencji technologicznych, wartych kilkanaście mln. dolarów, dla tego projektu.

Porozumienie określa warunki na jakich Lockheed Martin będzie wspomagał rozbudowę instalacji rafineryjnych Grupy Lotos poprzez częściowe sfinansowanie opłat z tytułu umów licencyjnych dotyczących transferu technologii Shell oraz Kellogg Brown & Root. Technologie łączą się m.in. z inwestycjami proekologicznymi.

- Po realizacji planu inwestycji gdańskie instalacje rafineryjne będą najmniej uciążliwe ekologicznie wśród wszystkich rafinerii w obrębie Bałtyku - powiedział Paweł Olechnowicz, prezes zarządu Grupy Lotos. - Wdrożenie programu rozszerzy nasze możliwości. Nie tylko my skorzystamy na tym projekcie. Beneficjentami będzie cała gospodarka regionu pomorskiego i nie tylko - zapewnia Olechnowicz.

Dzięki nowej technologii możliwe będzie wyprodukowanie dodatkowych ilości benzyny oraz olejów o wysokiej jakości, spełniających wymagania UE. Możliwości przerobu ropy naftowej w Gdańsku wzrosną z 4,5 mln do 6 mln ton rocznie. Realizacja projektu zapewni gdańskiej rafinerii możliwości technologicznego funkcjonowania przez wiele następnych lat.

- Zastosowane technologie należą do najnowszych na świecie - stwierdził Dawid Wood z koncernu Kellogg. - Zostaną zastosowane także w innych rafineriach w Europie.

Zakończenie modernizacji Grupy LOTOS przewidywane jest na koniec 2006 roku. Całkowita wartość inwestycji to ok. 540 mln USD. Grupa Lotos wyda na inwestycje do 40 proc. potrzebnych kwot. Resztę dołożą amerykańskie koncerny i instytucje finansowe. Dzięki modernizacji będzie możliwe utrzymanie obecnego poziomu zatrudnienia w grupie kapitałowej LOTOS, a podczas realizacji inwestycji zatrudnienie przy pracach inżynierino-budowlanych uzyska kilka tysięcy osób przez ok. 2-3 lata. Skala zamówień, jakie będą realizowane w regionie i w kraju szacowana jest na ok. 350 mln euro.

Inwestycje prowadzone będą przez spółkę Lotos Ekoenergia. Obecnie jej 100-proc. udziałowcem jest Grupa Lotos. W przyszłości udziały spółki obejmą amerykańskie firmy współpracujące z grupą, banki i inne zainteresowane podmioty. GL zachowa ok. 40 proc. udziałów.

- Widzę w tej spółce też miejsce np. dla PKN Orlen - stwierdził prezes Olechnowicz.

Program offsetowy obejmuje amerykańskie inwestycje w polską gospodarkę, wynikające z umowy zakupu przez Polskę amerykańskich myśliwców F-16.

Jacek Klein

■ Radmor w offsecie

Gdynskie Zakłady Radiowe SA podpisały wstępny umowę z firmą Motorola Berlin, jednym z trzech największych dostawców technologii do budowy systemu TETRA.

Radmor jest największą w Polsce firmą produkującą sprzęt radiowy i radiotelegraficzny na potrzeby wojska. Stanowi on około 75 proc. środków łączności w polskiej strefie w Iraku. Zgodnie z zawartą w kwietniu umową offsetową dotyczącą kupna przez Polskę amerykańskich myśliwców F-16, gdyńska firma ma być głównym producentem urządzeń cyfrowych i komponentów dla użytkowników TETRA. Brak decyzji rządu o wdrożeniu systemu, który kosztuje 700 mln - 1 mld USD, uniemożliwia rozpoczęcie produkcji na dużą skalę.

- My jednak postanowiliśmy nie czekać - mówi prezes Radmoru, Andrzej Synowiecki. - Od pewnego czasu adaptujemy fabrykę do nowych warunków, tak by być gotowym, kiedy zapadnie ostateczne decyzja rządu.

Umowa z Motorolą pozwoli na transfer technologii produkcji na razie w dość wąskim zakresie. Wiążeć decyzji w sprawie TETRA Synowiecki spodziewa się w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Wtedy też będzie można negocjować przekazanie całej technologii.

- Przebudowa fabryki, jej modernizacja i przystosowanie do nowej produkcji nie będzie wiązać się z powstaniem nowych miejsc pracy. Na zwiększenie zatrudnienia można liczyć dopiero wtedy, gdy TETRA zacznie funkcjonować - dodaje Synowiecki. System cyfrowej łączności kryzysowej TETRA jest największym programem w ramach umowy offsetowej z USA. Charakteryzuje się on wysokim bezpieczeństwem transmisji danych i głosu. Jego użytkownikami są służby ratownicze, straż pożarna, policja, służba zdrowia, wszystkie służby komunalne, np. pogotowie gazowe czy energetyczne.

Anna Dargiewicz

■ Prywatne emerytury

Postawie debatują nad rządowym projektem ustawy o indywidualnych kontach emerytalnych. Przewiduje on, że każda osoba będzie mogła założyć osobiste konto na którym będzie odkładała dodatkowe pieniądze na emeryturę. Oszczędności na tym koncie będą zwolnione z podatku kapitałowego, chyba że pieniądze zostaną wycofane przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Ustawa ogranicza kwotę wpłacaną na konto - rocznie, nie będzie mogła być ona wyższa niż 150 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto.

Indywidualne konto emerytalne będzie można założyć w funduszach inwestycyjnych, domach maklerskich i zakładach ubezpieczeniowych. Będzie można jednak mieć tylko jedno takie konto.

(PAP)

NOTOWANIA

Dane z kantorów (17-18.09.2003)

Kupno/ sprzedaż waluty	„Max” Gdańsk ■ Jagiellońska 10	„Xamax” Gdańsk ■ Pasaz Królewski, ■ Długa 81/83	„Green” Gdańsk ■ C.H. Carrefour „Morena” ■ Grunwaldzka 92 ■ - PKP Wzrzeszcz
USD	△ 393,5/409 △	△ 393,5/409 △	△ 393,5/409 △
EURO	△ 443,5/461,5 △	△ 443,5/461,5 △	△ 443,5/461,5 △
SEK	△ 49,1/50,1 △	△ 49,1/50,1 △	△ 49,1/50,6 △
GBP	△ 633/643 △	△ 633/643 △	△ 632,5/652,5 △

USD - dolar amerykański, EURO - nowa waluta, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski.
▽ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; △ - wzrost ceny; ○ - cena bez zmian

Jasir Arafat grozi samobójstwem

Zostać męczennikiem

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Jasir Arafat zagroził samobójstwem, jeśli Izrael podejmie próbę usunięcia go z Ramalli bądź zamordowania. W rozmowie z dziennikarzem agencji Reutersa w swym częściowo zniszczonym biurze w Ramalli, Arafat pokazał karabin, umieszczony za jego biurkiem i oświadczył, iż użyje tej broni, zabijając się, jeśli Izraelczycy będą chcieli go deportować lub zabić.

- Jestem palestyńskim bojownikiem... Użyję mojej broni by bronić nie tylko siebie, lecz także każdego palestyńskiego dziecka, kobiety czy mężczyzny - samego istnienia Palestyńczyków - powiedział 74-letni Arafat.

- Czy jest dziś w Palestynie ktokolwiek, kto nie chciałby zostać męczennikiem, oddając życie za naszą

sprawę? - dodał palestyński lider.

Arafat starał się też zbagatelizować znaczenie zablokowania przez USA dzień wcześniej na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ rezolucji uznającej za bezprawną decyzję Izraela o zamiarze „usunięcia” palestyńskiego przywódcy. Jeszcze tego samego dnia Jasir Arafat potwierdził, iż Autonomia nadal zabiega o pokojowe rozwiązanie obecnych napięć z Izraelem, w tym także - zawarcie rozejmu.

- Dla dobra naszych dzieci zapomnijmy o przeszłości i otwórzmy nowy rozdział - powiedział Arafat w nadanym w środę wieczorem wywiadzie dla telewizji izraelskiej. Władze Autonomii - dodał - pozostają w kontakcie ze wszystkimi opozycyjnymi grupami palestyńskimi, w tym radykalnymi orga-



Przywódca palestyński Jasir Arafat wita znakiem zwycięstwa swych zwolenników.

nizacjami Hamas i Dżihad, by nakłonić je do rozejmu. Zdaniem Arafata, rysuje się

możliwość porozumienia z tymi grupami.

(PAP)

Warszawa. Echa artykułu o korupcji w stołecznym samorządzie

Zawieszeni na Platformie

Zarząd Platformy Obywatelskiej podjął decyzję o zawieszeniu członkostwa w partii, do czasu ostatecznej decyzji Sądu Koleżeńskiego, siedmiu osób, w tym dwójki posłów - Marty Fogler i Jerzego Hertla. Zawieszeni zostali też: Paweł Bujalski, Piotr Fogler, Jerzy Guz, Małgorzata Ławniczak-Hertel i Jolanta Skolimowska. O decyzjach poinformowali na wczorajszej konferencji prasowej liderzy PO. Chodzi o sprawę polityków PO, opisanych w „Rzeczpospolitej” w artykule o korupcji w stołecznym samorządzie.

- Mimo że nie znaleźliśmy żadnych znamion przestępstwa, podjęliśmy działania, które są znakiem ostrzegawczym - powiedział szef PO Donald Tusk. - Nie mamy też cienia wątpliwości, że przed Platformą stoi poważne zadanie opracowania precyzyjnych zasad funkcjonowania w życiu publicznym - podkreślił Tusk.

Szef PO zaznaczył też, że Platforma będzie czekała na odpowiedź prokuratury, do której zwróciła się o podjęcie czynności sprawdzających.

(PAP)



Liderzy PO - Donald Tusk (z lewej) i Jan Rokita podczas konferencji prasowej.

Fot. PAP/Przemek Wierzbowski

KRAJ W SKRÓCIE

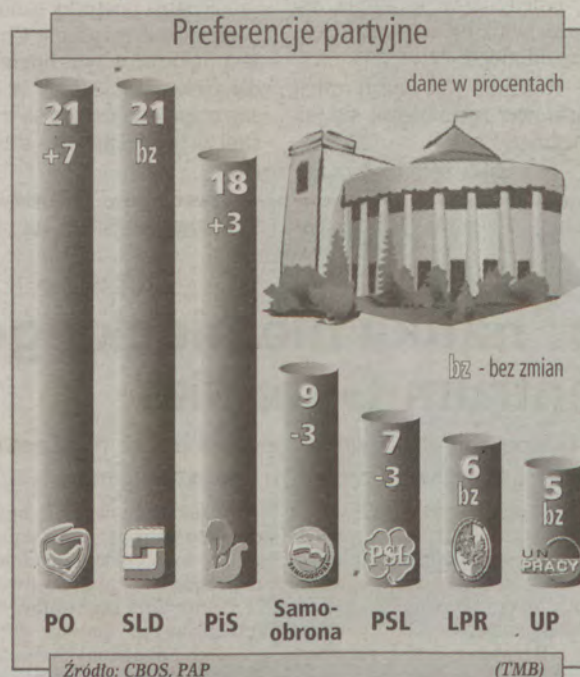
■ W Sejmie o traktacie

WARSZAWA. Szef polskiej dyplomacji Włodzisław Cimoszewicz przedstawił wczoraj w Sejmie informację o przygotowaniach do konferencji międzyrządowej UE, która opracuje ostateczny kształt Traktatu Konstytucyjnego Unii. Konferencja rozpoczyna się 4 października w Rzymie. Najistotniejszym polskim postulatem w sprawie przyszłej unijnej konstytucji jest utrzymanie uzgodnionego w Nicei w 2000 roku systemu głosowania w Radzie UE, według którego Polska ma prawie taką samą siłę głosu w Unii jak Niemcy, podczas gdy w proponowanym obecnie projekcie traktatu - o połowę mniejszą. Cimoszewicz podkreślił, że system nicejski został opracowany z myślą o rozszerzonej Unii i w większym stopniu równoważy wpływy małych, średnich i dużych państw członkowskich Unii. Zachowanie tej równowagi godziłoby - zdaniem ministra - w spójność Unii i w dłuższej perspektywie nie sprzyjałoby pogłębieniu integracji.

(PAP)

SONDAŻ CBOS

■ PO dogoniło SLD



W najnowszym, wrześniowym sondażu CBOS Platforma Obywatelska po raz pierwszy zrównała się z SLD. Na każde z tych ugrupowań chce głosować w wyborach parlamentarnych po 21 proc. ankietowanych. Dwójce liderów depcze po piętach Prawo i Sprawiedliwość, z 18-procentowym poparciem.

Poparcie dla SLD nie zmieniło się w stosunku do sierpnia, w przypadku PO wzrosło natomiast aż o 7 punktów procentowych.

CBOS zwraca uwagę na wysoki odsetek osób (25 proc.) niemających sprecyzowanych preferencji wyborczych. Udział w wyborach zadeklarowało 56 proc. badanych - o 4 punkty więcej niż przed miesiącem.

(PAP)

ŚWIAT W SKRÓCIE

■ Wybory w Bawarii

NIEMCY. Mieszkańcy Bawarii (południowe Niemcy) wybiorą w najbliższą niedzielę nowy parlament - landtag. Wyniki sondaży od dawna sugerują, że rządząca Unia Chryścijańsko-Społeczna (CSU) utrzyma w parlamencie absolutną większość, a przewodniczącą partii Edmund Stoiber zachowa stanowisko premiera kraju związkowego (landu). Opozycyjnej SPD grozi natomiast wyborcza klęska. Poparcie dla socjaldemokratów spadło do 20 procent, co jest najgorszym wynikiem w całej powojennej historii Bawarii.

■ Strzały na uczelni

USA. 26-letni Harold Kilpatrick wtargnął na uczelnię w Dyerburgu w stanie Tennessee, zatrzymując w charakterze zakładników klasę studentów matematyki wraz z ich wykładowcą. Po dziewięciu godzinach, gdy z klasy dobiegły odgłosy strzałów, policja wtargnęła do budynku. Na miejscu znaleziono ciała dwu osób oraz napastnika, który popełnił samobójstwo.

(PAP)

REJSY

piątek 19 września 2003 r.



Wampiriada

Fot. archiwum

str. 14

Piękna żona kapitana



Przypadek rządzi bohaterami tej opowieści.
Gdyby nie przypadek, zdjęcia Katarzyny tkwiłyby
do tej pory pod podłogą, a jej wnuk nigdy nie
przyjechałby do Polski.

str. 20



Schola Cantorum Gedanensis ma urodziny

Dziesięć lat na drabinie

Ireneusz i Jan Łukaszewscy, bracia dyrygentów, założyciele i szefowie Polskiego Chóru Kameralnego Schola Cantorum Gedanensis, rzadko spotykają się w Gdańsku. Jan mieszka tu, ale Ireneusz w stanie wojennym wyjechał do USA i pozostał tam do dziś.

- W Stanach trafiłem na życzliwych ludzi. Miałem wyjątkowe szczęście, nie każdemu emigrantowi ono dopisuje - mówi Ireneusz, obecnie pedagog w Villa Maria College i Music Institute Buffalo.

Dobra passa szybko zatęcza wspomnienie czasów, w których dyrygent z pośpiechem opuszczał kraj. Ale chce pamiętać o tym, co było przed polską „epoką generałów”, o chórach, jakie stworzył i którym patronował w latach 70. i 80. w Gdańsku: chórze Wyższej Szkoły Muzycznej, Politechniki, Studium Nauczycielskiego, chórze Akademii Medycznej i wreszcie Polskim Chórem Kameralnym Schola Cantorum Gedanensis - jednym z najlepszych dziś chórów kameralnych w Europie i na świecie. W tym roku Schola obchodzi 25 urodziny. Na koncercie jubileuszowym można było zobaczyć wielu z tych, którzy kiedyś współtworzyli ten i inne zespoły Ireneusza Łukaszewskiego. Była okazja wspomnieć, jak to wszystko się zaczęło...

Zarazić pasją

Ireneusz, wykładowca akademicki, tłumaczył swoim kolegom - niespełnionym instrumentalistom, nauczycielom, studentom ostatnich lat Akademii Muzycznej, że war-

to zacząć robić coś innego. Kreślił tęczowe wizje zespołów i zawodowych chórów, które byłyby w życiu tych ludzi czymś więcej niż amatorskie śpiewanie, ale czymś mniej niż „zawód wykonywany”.

- On zawsze potrafił zarażać innych pasją i entuzjazmem, to był człowiek-orkiestra - mówi Jan, od 20 lat dyryktor chóru. - Zazdrościłem mu tego. Szedł do ludzi i mówił: Słuchajcie, zrobmy coś! I oni to robili, skoczyliby za nim w ogień!

Ireneusz słynął z niekonwencjonalnego podejścia do studentów. Najpierw, jak grzyby po deszczu, zaczęły wokół niego wyrastać chóry, potem kierowanie nimi powierzył młodym ludziom, m.in. Annie Fiebig, dziś szefowej dwóch chórów Akademii Muzycznej i sopockiego chóru Continuo. Rektorowi to się nie spodobało, ale tolerował działania Łukaszewskiego. - Ireneusz był przywódcą, jak każdy wielki dyrygent - mówi dziś Anna Fiebig. - A jego chóry pozwalały ludziom innych zawodów realizować się artystycznie, co wcale nie było wtedy takie proste.

Fiebig została przez Łukaszewskiego wyróżniona: po jego wyjeździe do USA została p.o. dyrektorem Scholi. Nie wyobrażała sobie jednak, żeby mogła szefować chórowi Łukaszewskich. - To było ich „dziecko”, wiedziałam dobrze, że Janek musi go dalej poprowadzić - wspomina. Według niej czas pokazał, że młodszy brat przeskoczył starszego, uczeń przerósł mistrza....

Niełatwe początki

Heroiczny start. Pieknie ciężko było stworzyć zespół,

bez decyzji władz. - W tamtych czasach - wspomina Ireneusz - było jasne: chcesz działać coś w kulturze, idź do KW. Zebraliśmy się więc w dziewięć osób, wtedy moich studentów i stworzyliśmy zarząd, tak żeby władze oficjalnie uznały nas za zawodowców. To był 1978 rok.

- Nie od razu dostaliśmy zgodę, nie mieliśmy też siedziby - mówi Łukaszewski. - Poszliśmy do ówczesnego prezydenta, który sam trochę śpiewał, i zaproponowaliśmy, żeby nam oddał salę w Polskim Związku Chórów i Orkiestr. Tak się stało.

I ćwiczyli, dziewczątka ludzi w wilgotnej sali klasztornej za kościołem św. Brygidy. Gdy stamtąd wychodzili, ich ubrania cuchnęły stęchlizną. Najpierw odnowili salę, osuszyli, wymalowali. Ale wspomnienie nieznosnego zapachu zimnej sutereny prześladowało ich nawet, gdy już przenieśli się do kolejnej, też tymczasowej siedziby.

Zaczęła się katorżnicza praca. Pierwszy jej etap to dwa lata budowania zespołu z instrumentalistami i teoretykami bez wykształcenia wokalnego. - Koszmar, ale i fascynacja - mówi Jan. Ireneusz zrobił małą rewolucję, zaczął trochę inaczej ćwiczyć emisję głosu tych „nieśpiewaków”. Zespół miał brzmieć jak orkiestra, więc wokaliści zaczęli traktować swoje głosy jak instrumenty: oboje, fagoty, klarnety, skrzypce, kontrabasy. Czyli: alty, sopran, basy.

Chór - orkiestra

I dziś występom Scholi Cantorum Gedanensis, z ich precyzją wykonania i finezją interpretacyjną, najbliższe do



Mówią o nim:

- Janek to wspaniały muzyk. On uczynił z tego chóru perłę w koronie polskiej chóralistyki.



Fot. z archiwum zespołu

Ireneusz Łukaszewski: Zostałem zahartowany przez system w Polsce w latach 80. Dlatego wydaje mi się, że tam, w Buffalo w USA, żyjemy w kapitalistycznym raju. Wciąż jednak wspominam młodość spędzoną w Gdańsku i pracę z chórami jako najlepszy czas życia. Mój brat mówi, że jestem taki homo sovieticus...

koncertów niewielkiej orkiestry.

- Moi znajomi wiele razy mówili mi: „Słuchaj, to brzmi, jakby grała orkiestra!” - mówi Aleksandra Muraczewska (alt, w chorze od 14 lat). A o swoje głosy śpiewacy powinni dbać tak pieczołowicie jak o cenne instrumenty. Iwona Klimont, która śpiewa w zespole w altach od 15 lat, opowiada, że wokaliści przestrzegają przykazań dotyczących higieny głosu. - Wasze ciało to futerał, a głos to wasz instrument, więc o ciało trzeba dbać - cytuję dyrektora śpiewaczka. Chodzić ciepło ubranym, nie opalać się, nie pić zimnej wody, nie palić, wysypiać się.... Chwilami Klimont trudno pogodzić pracę w zespole z innymi obowiązkami. Przecież oprócz codziennych czterogodzinnych prób są jeszcze koncerty i próby dodatkowe. A zwolnienia są bardzo niemiłe widziane. - Niewiele z nas ma dodatkową pracę, na nic innego nie starcza czasu, więc można mówić o poświęceniu - mówi Muraczewska. - Ale my to kochamy. Szybko zrozumiałam, że to jest właśnie prawdziwy profesjonalizm: nie odpuszczać sobie, choćby bolało.

Może dlatego chóry Łukaszewskich znane są na Wybrzeżu jako wylęgarnia talentów. - Byli nawet tacy, którzy od chóru obowiązkowego na studiach uciekali jak diabeł od wody święconej - opowiada Fiebig. - A zostali dyrektorem chórów, czy orkiestr za granicą. I wymienienia dawnych podopiecznych dyrygenta Jana: Marcina Tomczaka, Teresę Pabjańczyk, Beatę Pawlak i śpiewaków solistów: Ryszar-

da Minkiewicza, Alicję Rumińską.

Najgorsi z najlepszych

Jest rok 1981 i stan wojenny. Po dwóch latach żmudnych przygotowań chór występy i od razu sukcesy. Pierwszy międzynarodowy na konkursie „Jugend und Musik” dla chórów, instrumentalistów i orkiestr w Wiedniu w 1982 roku. Dostali tytuł „Najlepszego z najlepszych” - najwyższe wyróżnienie. W Gdańsku - konsternacja! Zwycięstwo zostało tak docenione, że chór chciano... rozwiązać. Zabrano im, decyzją ówczesnego dyrektora Opery i Filharmonii Bałtyckiej, część dotacji. Bo wiem do tego czasu, jeszcze jako śpiewający muzykę dawną, byli Zespołem Madrygalistów w Gdańsku. Chór został prawie bez środków. Napisał o tym wówczas w „Polityce” krytyk Jerzy Waldorff, który dziwił się bardzo, że w Gdańsku zlikwidowano zespół przynoszący Polsce chlubę za granicą.

- Myśmy wtedy walczyli o ten chór, tak jak walczyliśmy z reżimem - wspomina Anna Fiebig. - Ale też walczyliśmy o zwycięstwo, o nagrody. Dla wielu było to może niezrozumiałe.

Do 1983 roku udało im się przetrwać pod skrzydłami Gdańskiego Towarzystwa Muzycznego. Lecz pod koniec roku dyrektor filharmonii był już szefem Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego i pozabawili ich całkowicie dotacji, czyli rozwiązał chór. Ireneusz Łukaszewski został zwolniony z pracy w Akademii Muzycznej i filharmonii. Był bezrobotny.

Perła w koronie

Poza tym w stanie wojennym groziło mu internowanie, podobnie jak innym członkom Prezydium Zarządu Komitetu Budowy Pomnika Poległych Stoczniovców. - Ostatecznie aresztowań uniknęło tylko trzech członków prezydium: biskup Lech Kaczmarek, ksiądz Henryk Jankowski, no i ja - wylicza Ireneusz. - Ludzie się dziwili, że w jasny dzień chodzę po ulicy - śmieje się. Wtedy podjął decyzję o wyjeździe do USA. Schedę po nim przejął młodszy brat Jan, dotychczas śpiewający w chorze. On i jego żona Wiesława (sopran) to nieliczne osoby, które są w chorze od początku.

- Janek to wspaniały muzyk, ma wielki talent: on uczynił z tego chóru perłę w koronie polskiej choralistyki - mówi Anna Fiebig, w 1984 roku pełniła w chorze funkcję asystenta dyrygenta. - Potrafił zrobić z gnioty ciekawy utwór. Wymyśla barwy, nie boi się ryzykować. No i ma te swoje pokrowe zagrywki.

Na przykład na konkursie w 1986 r. we Francji, skąd zespół przywiózł pięć innych nagród, uwieńczonych Grand Prix całego konkursu, na ostatni etap walki o główną nagrodę zachował najtrudniejszy utwór: - „Friede auf Erde” Schoenberga. Chóry przeważnie powtarzają utwory, bo nie są w stanie przygotować ich tak dużo, a on - nie, on chce coś zupełnie nowego. I wygrali, zrobili furorę.

Ludzie chcą śpiewać

Światowej sławy dyrygent, orkiestry, repertuar z najwyższej półki. Podróże. Bezcenne doświadczenia. Pytani o de-

spotyzm, który jest sławną, poza chórem, cechą Łukaszewskiego, dziwi się.

- Może już się przyzwyczailiśmy? - zastanawia się Mariusz Czapiewski (od 18 lat śpiewa w barytonach). - Ale przecież co to za dyrygent, który nie trzyma zespołu żelazną ręką! Prędzej czy później weszlibyśmy mu na głowę.

- Łukaszewskich można było kochać albo nienawidzić - opowiada Anna Fiebig. - Są tacy, którzy z ich powodu odeszli z zespołu. Są i tacy, którzy kochają ich do dzisiaj.

Jednak w Polsce chór jest znany z tego, że tworzą go ludzie wyjątkowo zgodni i niekonfliktowi. - Śpiewamy z Mariuszem ramie w ramie już ponad 15 lat - mówi bas Andrzej Macierzyński. - Znamy się jak tyse konie, nieraz spaliliśmy w jednym łóżku, dlaczego mamy się nie lubić? Czasem ktoś nie wytrzyma napięcia, zmęczenia, wybuch awantury. I to wszystko.

Ale po emigracji Ireneusza dla zespołu zaczęły się chude lata: - od 1984 do 1987 roku działali bez dotacji. Śpiewali w piwnicach klubów osiedlowych. Nie było zbyt lekko w czasach „kartkowych”. - Strach tych ludzi przed utratą pracy, przed zakazem wyjazdu za granicę, przed napiętnowaniem... - zamyśla się Ireneusz. - Podziwiam ich. Można się było nieźle narazić. Łukaszewski mówi, że ówczesnych aparatczyków nawet rozumie. Bo jak tu dać pozwolenie i pieniądze na wyjazd za granicę grupie, z której wielu może nie wrócić?

Sukces goni sukces

Po triumfach w Japonii w 1987 roku chór odzyskał dotację. Dziesięć lat później do-

stał status państwowej, a potem miejskiej instytucji kultury. Dziesięć lat wspinania się po drabinie wielkich, przede wszystkim międzynarodowych sukcesów. Ale chór jest też świetnie znany w Polsce. Piszą dla niego wybitni kompozytorzy, a płyty z ich nagraniami były dwukrotnie nominowane do Fryderyków.

- Gdyby Łukaszewscy mieszkali na Śląsku - zastanawia się Anna Fiebig - dawno

zostaliby uhonorowani przez miasto jako ród. Bo przecież już ojciec Łukaszewskich, Leon, wykształcił kilka pokoleń gdańskich dyrygentów i muzyków. A co robi dziś najstarszy z braci w chwilach wolnych od pracy?

- Traktorem sobie jeżdżę - mówi beztrudko Ireneusz. - Kwiaty i trawę ścinam, bo ja mam ogromne pola wokół domu, jeden wielki trawnik.

Anna Gromnicka-Witek

REKLAMA

Wykup posiłki, a dostaniesz zniżkę!

GDANSK-KOPENHAGA

Krótki urlop w Kopenhadze

REJS GDANSK-KOPENHAGA W 2 STRONY
W KABINIE TURYSTYCZNEJ
1 NOCLEG W HOTELU *
1 ŚNIADANIE

od 386 zł/os.*

REJS GDANSK-KOPENHAGA W 2 STRONY
W 2 OS. KABINIE WEW.
2 NOCLEG W HOTELU ***
2 ŚNIADANIA

od 749 zł/os.**

Zapraszamy na odpoczynek do Kopenhagi. Stolica Danii jest fascynującym miastem idealnie nadającym się na spędzenie zarówno dłuższych wakacji, jak i krótkiego urlopu. Warte odwiedzenia są m.in. pałac królewski Amalienborg, planetarium, zamek Rosenborg, dzielnica portowa Nyhavn, liczne muzea i galerie. W sezonie letnim gorąco polecamy wizytę w Ogrodach Tivoli - idealnym miejscu rozrywki dla całej rodziny. Teraz możesz wykupić bilety do Tivoli po atrakcyjnych cenach w dziale rezerwacji DFDS Seaways.

* Oferta ważna do 20/9 2003 na wypłynięcia w soboty.
** Oferta ważna do 23/9 2003 na wypłynięcia we wtorki.
O szczegóły dotyczące zniżki na posiłki pytaj w dziale rezerwacji DFDS Seaways. Prom wypływa z Gdańska we wtorki i czwartki o godz. 17.00 i przybywa do Kopenhagi o godz. 10.15 następnego dnia. W soboty prom wypływa z Gdańska o godz. 18.00 i przybywa do Kopenhagi o godz. 12.00 następnego dnia. Do cen należy doliczyć 8 zł/os. tytułem opłaty portowej.

Zamów już teraz! Tel. (0 58) 340 50 00
www.dfdsseaways.pl
Oferta dostępna również w wybranych biurach podróży.

DFDS SEAWAYS
JUST SAIL AWAY

10170287/G/97

Florian Wiśniewski był współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa – powiedział Bogdan Borusewicz podczas konferencji, która odbyła się 30 sierpnia br., a poświęcona była „Genezie i znaczeniu Sierpnia '80”.

Borusewicz odpowiedział na apel Krzysztofa Wyszковского, działacza Wolnych Związków Zawodowych i „S”. Po referacie dr. Sławomira Cenckiewicza z IPN o „Służbie Bezpieczeństwa wobec gdańskiej „Solidarność” Wyszkowski apelował, by IPN nie mówił tylko, kto nie był, ale kto był agentem. Cenckiewicz podał jedynie pseudonimy pięciu agentów: Konrada, Albinośa, Teofila, Cezarego i Zbyszka. Nazwisk nie wymienił, bo nawet gdyby je znał, ustawa zabrania mu ich ujawnienia. Mogą to uczynić jedynie pokrzywdzeni. Z materiałów SB wynika, że agentem mógł być członek prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i sygnatariusz Porozumień Sierpniowych, związany z budownictwem i ochroną pracy w strukturach NSZZ „Solidarność”.

Jedziemy do Floriana Wiśniewskiego, dziś już emeryta. Przyjmuje nas w towarzystwie żony i przyjaciela Józefa Dragonia, który pełni rolę doradcy.

— Nie współpracowałem z SB – twierdzi Wiśniewski. Ci, którzy mówią o agentach w prezydium MKS, chcą podważyć wiarygodność poważnych ludzi Sierpnia i stworzyć wrażenie, że to SB doprowadziła do powstania „Solidarności”. I kto to mówi? Borusewicz, który wszedł tylnymi drzwiami do związków zawodowych, bo nie pracował wówczas w żadnym zakładzie? Facet związany z KOR!

I płyną epitety pod adresem KOR, jakby żywcem przeniesione z PRL. Przypomnijmy, że Bogdan Borusewicz był spiritus movens sierpniowego strajku, wieloletnim działaczem opozycji demokratycznej, Wolnych Związków Zawodowych i KOR.

— A wiecie panie, co ja raz powiedziałem Kuroniowi? – pyta Wiśniewski. – Jestem człowiekiem otwartym i nie owijam w bawełnę, więc spytałem Kuronia wprost: za mną stoi milion członków związku zawodowego budownictwa NSZZ „Solidarność”. A za tobą?

Z materiałów zamieszczanych w biuletynie IPN wynika, że SB przez cały czas starała się skłócić starą opozycję demokratyczną, czyli działaczy KOR, RMP i innych – z robotnikami z „Solidarności”. Nazywano to krótko: wałęsanie kontra korowcy.

Dużą rolę w skłócaniu odgrywali tajni współpracownicy.

— Złożyłem właśnie prośbę do IPN o udostępnienie mi materiałów mnie dotyczących – mówi Florian Wiśniewski. – Gdy je otrzymam skieruję sprawę do sądu.

— Dość wcześniej ustaliliśmy, że Florek to agent – mówi Andrzej Gwiazda. – Dwa



Obywatel F. W.

Fot. Przemek Szewczyk

razy złapany został na gorącym uczynku. Raz, gdy nadszedł do rękawa...

— Jak to do rękawa?

— Do rękawa, czy do teczeki, no, po prostu nagrywał sprawozdanie. A drugi raz to było tak, że Ania Młynik, siedząc na piętrze nad salą BHP, usłyszała jak przez telefon zdawał relację z tego co działo się w stoczni.

— Przecież telefony były wyłączone?

— Ten nie, sądziliśmy, że o nim esbecja zapomniła, potem zrozumieliśmy, że był to ich telefon kontaktowy –

dodaje Krzysztof Wyszkowski.

Telefonujemy do Anny Młynik, która od lat mieszka w Anglii.

— Pamięta pani tamtą rozmowę?

— Dziś już słabo, tyle lat minęło, ale wówczas zdałam dokładną relację Bogdanowi Borusewiczowi. W każdym razie nie było wątpliwości, że przekazywał treść tajnej narady komitetu strajkowego, która odbyła się na dworze, by uniknąć podsłuchu.

— Wiśniewski relacjonował nie tylko to, o czym mó-

wiliśmy na prezydium, ale charakteryzował stanowiska poszczególnych osób, m. in. moje, Wałęsy itd. Ania oceniła, że to był raport – opowiada Borusewicz – A dla mnie było jasne, że to był kontakt z bezpieczeństwem.

Wybuchła afeta.

— Florian twierdził, że telefonował do rodziny – ciągnie Gwiazda. – A przecież to była polityczna relacja.

— Dzwoniłem do Elektromontażu, w którym pracowałem. Owszem, zdawałem kolegom relację z tego, co dzieje się w stoczni. Mieli do

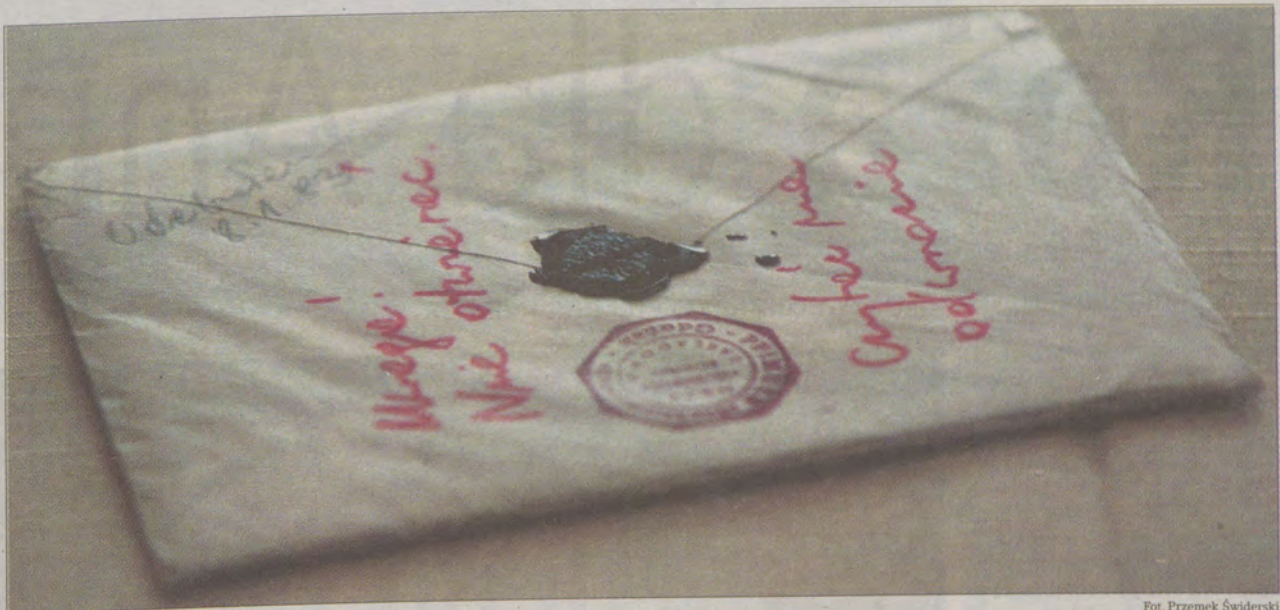
tęgo prawo – denerwuje się Wiśniewski. – Młynik! Kto to jest. Młynik? Nie znam jej. A ja byłem sygnatariuszem porozumień, pierwszy dobiegłem do Jagielskiego!

— Wałęsa go wtedy bronił, wspomina Wyszkowski, znali się z Elektromontażu i przed Sierpniem Wiśniewski, jako szef związku branżowego pomagał mu, gdy Lech miał kłopoty. Nam zresztą nie chodziło o publiczne ujawnienie agenta SB, bo to byłby skandal. Wystarczyło, że wszyscy o tym wiedzieliśmy.

Jesienią 1980 roku wybuchła kolejna bomba. Florian Wiśniewski otrzymał od wojska talon na samochód, choć mu się nie należał. Talony przyznawano bowiem etatowo, a on – oprócz tego, że pracował w Elektromontażu – jeździł taksówką na pół etatu. A w PRL ot, tak sobie talonów na samochód nie dawali.

— Kazaliśmy mu wtedy zrezygnować z działalności w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim – twierdzi Anna Walentynowicz. – Zrezygnował, ale opowiadał, że robił

Już 2 marca 1981 roku zdeponowałem zalakowaną kopertę u księdza Jankowskiego, o tę, proszę bardzo, do tej pory nie została otwarta. Tam napisałem czego się boję.



Fot. Przemek Świdorski

to dlatego, bo Walentynowicz i Gwiazda są przeciwni Wałęsie.

W dokumentach, które otrzymał Krzysztof Wyszowski z IPN jest taka notatka agenta Ronsona z 22 września 1980 r.

„Dowiedziałem się w ramach komitetu, co jest b. ważne, że komitet posiada pewne podejrzenia, odnośnie do jednego ze swych członków, że Florian Wiśniewski jest informatorem władz wojewódzkich. Dowiedziałem się o tym od paru osób, których nazwisk nie znam”. I dopisek odręczny: „Poinformować kierownictwo sekcji III A”.

- No, dostałem talon na fiat combi i co z tego? - mówi Florian Wiśniewski. - Zabiegałem o talon od lat. Proponowali mi najpierw talon na malucha, a ja miałem czworo dzieci.

Interweniowałem w zjednoczeniu i w Radzie Wojewódzkiej i w końcu dostałem. Ks. Jankowski pożycz mi pieniądze, bo nie miałem potrzebnej sumy. A w MKZ wybuchła afery, że sprzedawał się za talon. Bzdura! Nie przejmowałem się tą nagonką, ale zrezygnowałem z uczestnictwa w pracach Młodzieżowego Komitetu Założycielskiego. Jeździłem taksówką na pół etatu i tyle.

Wiśniewski jednak nie zrezygnował z działalności związkowej. Działal w branżowej komisji budownictwa NSZZ „Solidarność”. Był jej przewodniczącym.

- Już 2 marca 1981 roku zdeponowałem zalakowaną kopertę u księdza Jankowskiego, o tę, proszę bardzo, do tej pory nie została otwarta. Tam napisałem czego się boję. Wszystko wyjaśniłem - pokazuje zalakowaną kopertę z odręczną inskrypcją: „depozyt do przechowania przez ks. Jankowskiego, otworzyć na wypadek zaginięcia nie wcześniej niż siedem dni od chwili zaginięcia lub na wypadek śmierci Floriana Wiśniewskiego”.

- Co tam jest w tej kopercie?

- Bałem się KOR. Kopertę otworzę dopiero w sądzie. Ale mówię paniom: będę dochodził prawdy. Nie byłem agentem.

- Kiedy odebrał pan kopertę od księdza?

- W 1983 roku.

- Przestał się pan bać? Czy był pan w stanie wojennym internowany lub aresztowany?

- Nie.

- Bogdan Borusewicz twierdzi, że jego współpracownik widział pana za kierownicą taksówki, mówił mu pan, że się ukrywa. W taksówce można się ukrywać?

- Miałem brodę i wąsy, i ciemne okulary, i lewe dokumenty.

- Skąd?

- A tego nie powiem.

Wspomnijmy jeszcze o esbeckiej operacji Renesans. SB miała zamiar w 1982 roku powołać nową „Solidarność”, a żeby ją uwiarygodnić na jej czele zamierzali stanąć „starczy” działacze, którzy zgodziliby się na esbeckie warunki. Jednym z przygotowywanych ludzi na szefa zarządu regionu gdańskiego - był obywatel F. W., który wcześniej był w młodzieżowym Komitecie Strajkowym, później w prezydium MKZ, a także działał w komisji budownictwa NSZZ „Solidarność”.

- Nigdy żadnej rozmowy na ten temat nikt ze mną nie przeprowadzał - zaprzecza Florian Wiśniewski. - To bzdura.

Pierwsza publicznie nazwała Floriana Wiśniewskiego agentem SB, Anna Walentynowicz, sygnatariuszka Porozumień Sierpniowych. Gdy władze miasta Gdańska postanowiły przyznać honorowe obywatelstwo wszystkim sygnatariuszom, Walentynowicz odmówiła przyjęcia tego zaszczytu. Jako powód podała, że nie chce być w jednym gronie z agentem.

- Wtedy nie reagowałem, bo Walentynowicz jest dla mnie niewiarygodną i niezrównoważoną osobą - ripostuje Wiśniewski. - Widziałem listę na której był jej podpis. Ona fotel przyjęła - zapewnia.

Każdy honorowy obywatel Gdańska dostaje gdański fotel. I taki sam stoi w salonie państwa Wiśniewskich.

- Gdyby nie te podziały w „Solidarności”, zdrada w Magdalence i przy „okrągłym stole” dziś Polska byłaby inna - mówi Wiśniewski. Obecnie czyta „Nasz Dziennik”, bo to jedyna niezależna gazeta w kraju i słucha „Rozmów niedokończonych” w Radiu Maryja. Kiedyś należał do ZChN, potem do ROP, a ostatnio do Samoobrony. Ale zraził się do działalności politycznej i dziś jest bezpartyjny.

Barbara Madajczyk - Krasowska
Barbara Szczepuła

REKLAMA

czy masz telefon

czy jeszcze go nie masz

nie spóźnij się na urodziny!

Aby nasze 7 urodziny mógł świętować naprawdę każdy, przygotowaliśmy dwie zupełnie nowe oferty.



Pierwsza specjalnie dla tych, którzy mają nieaktywny telefon

abonament już

od 9,80 zł

[11,96 zł z VAT] miesięcznie.

Przyłącz się do nas!

7 urodziny

PAKIET

Drua oferta to pakiet składający się

z 17

dodatkowych

godzin

bezpłatnych

rozmów

w naszej sieci i najnowocześniejszego telefonu.

17

dodatkowych godzin gratis

+



NOKIA 3510i

200 zł

[244 zł z VAT]

www.era.pl

informacja handlowa: 801 202 602

Oplata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.



Możesz więcej

Róża dla Anny

Specjalnie dla „Rejsów” ze Szwecji Magdalena Pramfelt

Nie przestają rosnąć góry kwiatów przed siedzibą rządu Rosensbadi miejscem, gdzie pracowała, ministerstwem spraw zagranicznych. Stąd już tylko kilkuminutowy spacer do eleganckiego domu towarowego, gdzie tydzień temu została śmiertelnie ranna nożem.

„Najlepszą spotkał najgorszy los” - można przeczytać w pożegnalnych listach.

„Anno, miej się dobrze tam na Górze”, napisała sześćioletnia Kajsa pod rysunkiem, który zostawiła na ogromnym wieńcu z czerwonych róż - symbolu szwedzkich socjaldemokratów.

Ten napad wstrząsnął Szwecją.

46-letnia Anna Lindh była zdecydowanie jednym z najbardziej szanowanych i lubianych polityków w Szwecji, cieszyła się również respektem i sympatią w gremiach międzynarodowych. Zdolna, błyskotliwa i inteligentna zyskała przyjaciół przede wszystkim podczas prezydentury Szwecji w Unii Europejskiej przed dwoma laty. Podejmowała się trudnych zadań, m. in. mediacji w konflikcie na Bliskim Wschodzie, ostatnio krytykowała USA za wojnę w Iraku. W naszym regionie była zwoleńniczką rozszerzenia Unii Europejskiej, Polskę odwiedzała kilkakrotnie.

Zwykła niezwykła kobieta

Nie miała ani wytwornej willi, nie jeździła limuzynami, nie miała też ochrony... Zwykły człowiek. Rano w Nyköpingu widziano jak biegła po zakupy do Konsumu, potem do pociągu, a wieczorem spacerowała z mężem po rynku, przystając i rozmawiając z mieszkańcami. Nie chciała zamienić prowincji na wielkomiejski Sztokholm, tak było lepiej ze względu na dwóch synków i męża, który jest wojewodą Södermanlandu.

Napad na Annę Lindh wstrząsnął politykami i zwykłymi obywatelami, to był napad na szwedzką demokrację i idee otwartego społeczeństwa.

Jej śmierć przywróciła uśpioną od morderstwa premiera Olofa Palmego w 1986 roku dyskusję o ochronie najważniejszych polityków państwa. Po zamachu na jego życie ochrona zawsze towarzyszy premierowi i królowi Szwecji. Nic nie wskazywało, by w przypadku pani minister stosować zastrzeżone środki bezpieczeństwa.

Szwedzki kryminolog Jerzy Sarnecki powiedział wręcz: Oni się nigdy nie nauczą. Anna Lindh powinna być ko-



Anno, miej się dobrze tam na Górze...

Fot. PAP/AP

rzystać z ochrony przynajmniej na kilka dni przed kontrowersyjnym referendum.

W Szwecji politycy jeżdżą do pracy rowerami, chodzą bez obstawy do kina, czy na zakupy, jednym słowem prowadzą możliwie zwyczajne życie. Anna Lindh, podobnie jak inni ważni politycy miała prawo do zachowania prywatności, jednak cena okazała się zbyt wysoka...

Jak to możliwe, że na kilkadziesiąt godzin przed referendum minister spraw zagranicznych, jedna z najważniejszych osób w państwie, może - bez ochrony - robić zakupy w zatłoczonym domu

towarowym w centrum miasta?!

To pytanie coraz częściej zadaje się w Szwecji. Ale i poza nią.

SÄPO, szwedzkie służby bezpieczeństwa, które odpowiadają za ochronę członków rządu, uznało, że Annie Lindh nie grozi niebezpieczeństwo, i jeśli ma chotę - może 20 minut poświęcić prywatnym sprawom.

Po zamachu szefowie SÄPO szybko stwierdzili, że źle ocenili sytuację. Ale taka jest tradycja, czy raczej potrzeba zachowania szwedzkiej idylli.

Dotychczas kosztowała ona życie premiera Olofa Palmego.

Polityk bez wątpliwości

Napad na Annę Lindh przeżywa nie tylko Szwecja. Fala oburzenia przeszła przez Europę. To szok z powodu bezsensownego zła, które ją spotkało. Oburzenie, bo zmarła kobieta, która z pełnią witalnych sił i entuzjazmem pokazywała, że uprawiana zgodnie z zasadami demokracji polityka, może być wartą szacunku przygodą. Tak napisał w pośmiertnym wspomnieniu Chris Patten, komisarz Unii Europejskiej ds. międzynarodowych kontaktów, z którym Anna Lindh mediowała na Bliskim Wschodzie. Przy nim

Droga do kariery

46-letnia Anna Lindh swoją polityczną karierę rozpoczęła tuż po studiach prawniczych, szybko została posłem socjaldemokracji, później przewodniczącą partyjnej młodzieżówki SSU, do rządu weszła jako minister ds. ochrony środowiska, ostatecznie stała się reprezentantem Szwecji na świecie jako minister spraw zagranicznych.

dawała reprimendę rosyjskim politykom za prowadzoną politykę w Czeczenii, a prezydentowi Kuczmie za niestosowanie praw człowieka na Ukrainie.

Udawalo się jej łączyć rolę żony i matki z obowiązkami ministra spraw zagranicznych. Na spotkania pojawiała się elegancka i bezpośrednia, z przewieszonym przez ramię plecakiem pełnym urzędowych papierów.

Choć ostro krytykowała amerykańską politykę w Iraku, jej amerykański kolega Colin Powells nie mógł kiedyś powstrzymać się od komenta-

Rodzina o Annie

Zgodnie ze szwedzką tradycją żegnania zmarłych, po śmierci Anny Lindh, jej rodzina (mąż i dwóch synów) przekazała prasie szwedzkiej, w tym dziennikowi Nyköpings Nyheter ukazującemu się w jej rodzinnym mieście, listy adresowane do wszystkich, którzy okazali im wyraz współczucia.

„Straciłem Annę w moim prywatnym świecie i w tym publicznym, nas otaczającym. Dziś przeżywam ból. I tak zostanie przez resztę mojego życia bez Anny, ale z naszymi dziećmi”.

Mąż Bo Holmberg

„Straciłem najlepszą i najmłodszą Mamę świata. Po jej śmierci najważniejsze jest dla mnie żyć tak jak Ona tego by sobie życzyła; przeżyć długie i szczęśliwe życie doczekując dzieci i wnuków. Chcę, żeby Mama była ze mnie dumna, bo bardzo ją kocham. Może spotkamy się w niebie...”

David, 13 lat

„Schowałem moje listy do trunku Mamy, bo nie chciałem, żeby drukowały je gazety”.

Filip, 9 lat

rza: Lubię w Szwecji Abbe, Lvo i Annę...

Wyrazem szacunku, jak cieszyła się szwedzka minister, jest to, że niekoronowany następczyni premiera Szwecji Gorana Perssona miała również szanse sięgnąć po wysokie funkcje w Unii Europejskiej.

Polskie sprawy

Dwukrotnie miałam okazję zapytać Annę Lindh o zdanie, ale to nic szczególnego, bo wiem szwedzcy politycy nie stronią od dziennikarzy.

W listopadzie 2000 roku pani minister obradowała w Warszawie wspólnie z Władysławem Bartoszewskim, który zażartował, że nie miał najmniejszego pojęcia, że szwedzkim ministrem jest tak urocza, młoda kobieta.

W tym roku Anna Lindh inaugurowała w Sztokholmie rok szwedzki w polskiej polityce zagranicznej.

Chciała wiedzieć więcej o Polsce i sama ostatecznie stała się inicjatorką projektu, którego celem jest udokumentowanie mobilizacji szwedzkiego społeczeństwa i związków zawodowych do pomocy Polsce z czasów, kiedy polska opozycja walczyła o demokratyzację kraju.

Zwróciła się z tym pomysłem tuż przed wakacjami - wspomina ambasador RP w Sztokholmie Marek Prawda. - Ale nie tylko polityka była jej pasją, z kobietą ciekawością wypyttywała o pokaz polskiej mody, który organizowaliśmy w Sztokholmie. Zawsze znajdowała czas na zwykłe sprawy i to też ją wyróżniało.

Szwecja i szwedzka socjalna demokracja straciły przyszłego premiera. Europa jednego z wybitnych polityków. Odeszła odważna kobieta rodem z małego kraju, którego społeczeństwo wierzy, że zło usunie szwedzka granicę. Dziś rozpoczyna się oficjalne uroczystości dla uczczenia jej pamięci.

castorama

Otwarcie 17 września 2003 r.

ZRÓB TO
Z NAMÍ

castorama

Rumia
ul. Grunwaldzka 5

Budujesz Remontujesz Urządzasz

Wampiry

Jak zwalczyć wampira

Zwalczanie wampirów jest trudne, niemniej wykonalne. Potrzebne są topata (łom), kół i młot. Po zachodzie słońca należy odkopać podejrzanego trupa lub wdrzeć się do krypty. Jeżeli po otwarciu wieka trumny nie buchnie na nas trupi odór rozkładu, a ciało wyda się jakby pogrzebane wczoraj, trafiliśmy w dziesiątkę. Tedy należy:

- odrąbać niewątpliwemu wampirowi głowę i ułożyć ją między jego nogami
- wbić w serce osinowy kół
- nałożyć wieko trumny, zasypać grób lub zamknąć kryptę
- umyć ręce, jeśli nie użyto się do wcześniejszych czynności gumowych rękawiczek. Powąchać czosnek.

Jak zostać wampirem

Najprościej poprzez wampiryzację, czyli ukąszenie przez wampira. W tym celu należy udać się do miejsc tłumnym towarzystwem w porze wieczorowo-nocnej. Ponieważ wampiry mają ujmującą powierzchowność, łatwo je wypatrzeć. Należy je następnie skusić do ukąszenia i napicia naszej krwi, a to przez odstawienie szyi i demonstrację napiętych od ciśnienia i gorąca żył lub aort (wampiry bardziej gustują w aortach). Po ukąszeniu dobrowolna ofiara staje się trochę śpiąca, trochę bardziej miłą, aż zapada w stan półśmierci. Ale potem sama może już wampiryzować!

Rozsierdziłem się, a nie warto. Dziś nie straszmy się do szpiku kości demonicznymi kobietami. Dziś straszmy się kinem akcji, różnymi ekstremalnymi filmami typu live Nosferatu spłowił, Dracula spisał. Chociaż... nidy nie wiadomo.

- Dlaczego mnie, redaktora „Dziennika Bałtyckiego”, nigdy nie widziano w koszuli z kołnierzykiem à la Słowacki? Zawsze tylko kołnierzyk typu stójka, do tego batystowa chusteczka osłaniająca tętnicę szyjną? Takie mam upodobania estetyczne...

Tadeusz Skutnik

MARIA JANION

Biografia symboliczna



Są

książki, na które czytelnik rzuca się niczym starzec na dzieło i konsumuje w jednym akcie. Ale są i takie, które czytelnika zmuszają do bycia wytrawnym himalaistą. Możliwie zmuszonym do wspinania się na szczyt, pokonywanie licznych przewieszek, aby tam zaznać uczucia spełnienia, podobnie do starca na nizinnej dziewoi.

Janioniści

Do „himalaistycznych” należy Marii Janion biografia symboliczna „Wampir”.

Jak pisze obok wytrawny znawca filmowych monstrów: „Maria Janion stwierdziła już trzydzieści lat temu, że przed wampirami nie ma ucieczki”. Co też ona mogła wówczas mieć na myśli? Hm. Im dłużej tu, w Gdańsku, wykladała romantyzm, tym bardziej wychodziło na jasność, że „wampiryzuje” tutejsze środowisko humanistyczne. I jakimś marnym czosnkiem odpędzić się nie da. Nawet wyhodowanym na partyjnym poletku, nawet spod czerwonej szklarni.

Fakt; ani przed nią, ani po niej nie pojawiła się w gdańskim środowisku humanistycznym bardziej wpływowa osobowość. „Zwampiryzowana” legion cały, było bowiem i jest janionistów wielu; goto-

wych i dziś krew przelewać w jej obronie. Obecnie stanowią kwiat humanistyki uniwersyteckiej. Daleko nie szukając: Stanisław Rosiek, redaktor wydawnictwa słowo/obraz raz terytoria; nie dość że sam zabrnął w dziedzinę stworzoną przez siebie i nazwaną nekrografią, to jest oczywiście wydawcą jej „Wampira”. Nieopodal: Zbigniew Majchrowski, Małgorzata Czermińska, Ewa Nawrocka, Kwiryna Ziemia, Krystyna Lars, Ewa Graczyk, Stefan Chwin...

Nie tylko film

Słynny klasyk myśli estetycznej, Włodzimierz Iljcz Le-

(z czym niekoniecznie zgodzą się feministki).

Ciekawe skądinąd, że potoczne powiedzenie o krwopijcach (ludu pracującego miast i wsi) jako rzadko łączące się z wampiryzmem. Może dlatego, że kapitaliści - pijcy byli żywi jako żywo, nie byli trupami grasującymi po nocach? Ale to tak na marginesie.

Nie tylko romantycy

Przyjmuje się, że dopiero romantycy, uwierzywszy weń przedtem, rozpowszechnili mīt wampira. Oczywiście, w racjonalistycznie oświeconym czerepie nie mieściły

czywistych. Wampir to jest coś na pokojowe czasy.

Dalej - z makabry stanu zwanego letargiem. Człowiek mógł popaść w letarg i zostać pochowanym, i obudzić się w trumnie. Jeśli w ziemi, to pół biedy, brak tlenu szybko odejmuje świadomość. Jeśli w krypcie - zgroza, męka wielodziennej nawet walki o powrót do grona żyjących. Beznadziejna. Obawa przed pochowaniem w stanie letargu jeszcze w końcu XX wieku, jak zaświadcza proza Bohumila Hrabala, była u braci Czechów realna, czyli nawet opłacalna. Za stosowną opłatą można było obstarować

się żadne wampiry, strzygi, wilkołaki, istoty z pogranicza - półżywe, półtrup. O środowisku amerykańskich nietoperzach zwanych wampirami - rzeczywiście żyjących się krwią ssaków - nikt pewnie pojęcia jeszcze nie miał. Ale wampiry istniały dużo wcześniej - w wyobraźni ludowej, z której zresztą romantycy czerpali pełnymi garściami, bez konieczności uiszczania tantiem z tytułu praw autorskich, co podnosiło rentowność całego procederu.

A skąd się wziął wampir w wyobraźni ludowej? Najpierw chyba z potrzeby adrenaliny. Z potrzeby straszenia się, przeżywania lęków wymyślonych, jeśli brakuje rze-

osinowy kół. Albo krematorium.

Wracając do Janion

Jej „Wampir”, w połowie esej, w połowie wybór fragmentów z tekstów wampirycznych od Johanna Wolfganga Goethego i George’a Byrona po Rolanda Topora i Andrzeja Sapkowskiego - czyli wiarków, półwiarków, niedowiarków i szyderców z wampiryzmu - w połowie esejistycznej kończy się na rozdziale „Femme fatale”. Czyli na: „witaj wampiryzmo!” Jej prawozorem filmowym - wzmiankowana Theda Bara. Grała nie tylko wymyśloną wampiryzę, ale i wampiryzę historyczną, takie jak Salome i Kleopatra. Mogłaby też Lady Macbeth czy Lukrecję Borgię.

„W konstelacji kobiet fatalnych - pisze Maria Janion - umieszcza się Glenn Close w roli upartej uwodzicielki w filmie Adriana Lyne z 1987 roku pod tytułem *Fatal Attraction* (po polsku pod niefortunnie przetłumaczonym tytułem *Fatalne zauroczenie*). Niektórzy - dystansuje się Janion - widzieli w jej osobie, w jej bezwzględnych działaniach metaforę wirusa HIV. Potwierdziłby się zatem znany ciąg idei i obrazów: wampir - kobieta fatalna - zaraza (syfilis lub AIDS)”.

Tu już nie tylko ręce opadają, tu bolą wampiryczne zęby. Ma prawo pani profesor cytować kogo chce. Ale żeby cytować głupców? Ludzi pozbawionych krzty poczucia humoru?

nocne świry



Repr. z książki Marii Janion, „Wampir”, wyd. słowo/obraz terytoria

W przepastnej trupiarni kina światowego wampiry zapewniły sobie trwałą kwaterę. Mają swoich reżyserskich mistrzów. Mają własną klasykę. Ekranowe hity i pospolitą sieczkę. Czasem niełatwo jedno od drugiego odróżnić, czy zgadnąć co za persona spoczywa pod wiekiem od trumny. Poza tym nawet najbardziej intrygujące zawilości psychologiczne zwykle kończą się najzupełniej identycznie: jakiś szarmancki amant, na ten przykład Béla Lugosi, czy amantka Catherine Deneuve rozdzielają znienacka jadaczkę i - zlaknieni krwi - wbijają kły w okolicach ucha ofiary (a pażury to tu, to tam).

Na nic

Maria Janion stwierdziła już trzydzieści lat temu, że przed wampirami nie ma ucieczki. Próbowano osłaniać drzwi i okna pęczkami czosnku, a w sferach wyższych barykadowano się zastawami z czystego srebra. Wszystko na nic. Jak się krwio pijcy na kogoś uwezmą, robią co zechcą. Ale: tylko nocną porą.

Gdy kur zapieje, a wampir safandula nie zdąży do krypty - przepaść z kretelem. Więcej nie powstanie.

Ostatnie tango

Kino wampiryczne ma też wierny sobie odłam publiczności. Wielbiciele kinowych demonów, na widok przystępującego do ataku wampira odczuwają przybór adrenaliny, podobnie jak żarłocy, kiedy wzrok wbijają w „Wielkie żarcie”, czy erotomani zauroczeni „Ostatnim tangiem w Paryżu”.

Graf i kinematograf

Ikona kinowego wampiryzmu jest wiekopomne dzieło Friedricha Wilhelma Murnaua „Nosferatu - symfonia grozy” (Niemcy, 1922). Obraz bez skazy. A Nosferatu to nikt inny, tylko siedmiogrodzki graf Vlad Dracula. Postać zaczerpnięta z książki Brama Stokera, napisanej dwa lata po narodzinach kinematografu. Był filmowany więcej niż sto razy.

Ten, dzisiaj osiemdziesięcioletni legendarny „Nosferatu” ciągle obrasta nowymi interpretacjami. Filmowi „Nosferatu” poświęca się nawet całkiem nowe dzieła ekranu.

Nóż dla dobra sztuki

Niedawno film taki oglądaliśmy na polskich ekranach. To „Cień wampira”. Autor pokazuje artystę Murnaua przy pracy nad „Nosferatu”. W rolę wybitnego reżysera wcielił się John Malkovich. Malkovich jako Murnau instruuje aktorów: „Teraz złap nóż! Zrób szybko dwa kroki w bok”. Aktor jednak się ociąga, więc Malkovich go ponagla: „Zrób to dla dobra sztuki!”. Nóż dla dobra sztuki, czyż to nie jest to?!

Czarna pokusa

Malkovich gra Murnaua tak, jakby ten Murnau nie reżyserował. On odprawia czary. Więcej, podlega jakiejś czarnej pokusie. Chce oto bestię sprowokować, a ta mu się wymyka. Wtedy, w roku 1922, na planie u Murnaua działy się jakieś rzeczy dziwne. Maks Schreck, odtwórca roli tytułowej postawił wówczas reżyserowi twarde warunki. Zastrzegł sobie, że na oczach ekipy nie pokaże swego prawdziwego oblicza. Pokazywał wyłącznie twarz ucharakteryzowaną. I wychodził przed kamerę jedynie w nocy.

Patron żywych trupów

Klasykę gatunku równocześnie tworzy - o 10 lat późniejszy - „Księżę Dracula”, film Toda Browninga. Dracula to patron „żywych trupów”. To w „Draculi” rolę tytułową kreował demoniczny pięknotuch Béla Lugosi, który berło wampira utrzymywał w kinie przez ćwierć stulecia. Aż pojawił się Christopher Lee w kolejnej wersji „Draculi” (reż. Terence Fischer, 1958). Na przypomnienie zasługuje jeszcze niesamowity „Wampir” Carla Theodora Dreyera (1931), nie tyle ze względu na wątek transfuzji krwi, która ma odmienić los pewnej wampirzycy, ile ze względu na koszmarnie konsekwencje tego zabiegu.

Kinski jako monstrum

Liczący się impuls do przywołania nowej fali wampirów w kinie dał w roku 1979 Werner Herzog. Niemiecki twórca (autor „Zagadki Kaspara Hausera”) przywołał tamtą postać z ikony: „Nosferatu - wampir”. Film ten jest wyra-

zem hołdu dla Murnaua, tyle że tym razem powstała wizja nasycona intensywnym kolorem. Dzieło Herzoga rozsadza ramy gatunku. Do tego przyczyniła się z pewnością aktorska ekspresja Klausa Kinskiego. Chyba nie było w kinie drugiego takiego monstrum.

Ożywienie

Wyrazne ożywienie w gatunku nastąpiło w latach osiemdziesiątych.

Do wampirów filmowych o szczególnej atrakcyjności zaliczany jest „Diabelski nieboszczyk” w reżyserii Sama Raimi (1982). Oto grupa młodych wyjeżdża na wypocinek do odludnego siedliska. Tam ze znalezionych przypadkowo zapisków bohaterowie odczytują zaklęcie przyzywające złe moce. Nie przypuszczają, że demon zjawi się naprawdę, a jedna z dziewcząt nie tylko zostaje zgwałcona, ale na dodatek zamienia się w krwiożercze monstrum.

Gwiazdorska obsada

Z pewnością nie bez wpływu na sukces „Zagadki nieśmiertelności” (reż. Tony

Scott, 1983) pozostała gwiazdorska obsada: Catherine Deneuve, Susan Sarandon i David Bowie. Horror wampiryczny w takim wykonaniu ma klasę, a opowiedziana historia wiarygodne podteksty.

Rok potem doktor Frankenstein w filmie Stuarta Gordona „Reanimator” ożywia zmarłego, który okazuje się wampirem. Z kolei w „Nocy grozy” Toma Hollanda, wampir zdobywa dziewczynę, czyniąc ją w łóżku wampirzycą.

Upioryy dzienne

Poprzednia dekada przyniosła kilka wybitnych dokonań w gatunku. „Dracula” Francisa Coppola (1991), „Milczenie owiec” (reż. Jonathan Demme, 1991), „Nadja” (reż. Michael Almereyda, 1994), „Wywiad z wampirem” (reż. Neil Jordan), „Uzależnienie” (reż. Abel Ferrara, 1995) - to świetnie skonstruowane dzieła w pełni współczesne, przybliżające mit upiory, grasującego już czasem nawet w białych dzień. Chociaż prawdziwe moce ciemności kryją się po kątach!

Henryk Tronowicz

Debiuty na gdyńskim festiwalu

Zawsze można

Podczas tegorocznego gdyńskiego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych zaprezentowano sześć debiutanckich filmów. Porozmawialiśmy z autorami dwóch najbardziej interesujących z nich. „Warszawa” Dariusza Gajewskiego i „Zmruż oczy” Andrzeja Jakimowskiego dają nadzieję na zmianę pokoleniową w polskim kinie. Nie pierwszą i z pewnością nie ostatnią. Fakt jest tym bardziej zabawny, bowiem obu reżyserów dzieli przepaść jednej generacji, choć różnicy wieku nie widać ani w samych dziełach, ani na twarzach ich autorów.

Ważny komplement padł z sali podczas jednej z konferencji prasowych. Anglosaski dziennikarz, który jeździ na festiwal nieprzerwanie od 11 lat powiedział:

- Zmiana jest niesamowita. Teraz są to normalne filmy robione w normalnym kraju.

Nie wypada w te słowa nie wierzyć. Nie tylko poprawiają samopoczucie, ale również dają nadzieję, jeśli nad Wisłą można znaleźć ludzi robiących znaczące filmy za bezcen. Być może polski filmowy lew wreszcie zaryczy.

Tomasz Rozwadowski

Daleko

Jednym z najlepiej przyjętych debiutów gdyńskiego festiwalu było „Zmruż oczy” Andrzeja Jakimowskiego. Autorowi udało się pozyskać do projektu wielkie gwiazdy: Zbigniewa Zamachowskiego, Małgorzatę Foremniak i Andrzeja Chyrę. Aktorzy trafili w dziesiątkę, ponieważ Jakimowski dał im odetchnąć od serialowo-akcyjnej rutyny.

Historia jest prosta: życie wy outsider grany przez Zamachowskiego, były nauczyciel i pisarz pracuje jako stróż magazynu w postpeegerowskiej północno-wschodniej Polsce. Przez kilka dni opiekuje się swoją byłą uczennicą, dziesięcioletnią dziewczynką, która uciekła od rodziców. Parę graną przez Foremniak i Chyrę można założyć do aktorskich hitów mijającego sezonu. Są ludźmi sukcesu i nie wiadomo w jaki sposób doszli do pieniędzy, ale w ich postępowaniu nie ma cienia złych intencji.

Zapytałem reżysera dlaczego w jego filmie nie ma ludzi złych. Zamiast niego odpowiedziała Małgorzata Foremniak.

- Czy spotkał się pan w życiu z ludźmi złymi do końca? W każdym z nas jest trochę dobra i trochę zła.

Trudno dyskutować z tym zdaniem. Każda z kilkunastu osób przesuwających się w leniwym tempie przez kadry filmu jest po prostu spragniona miłości i zrozumienia. W rozmowach bohaterów czuje się głód wartości prawie nieobecnych we współczesnej Polsce. Brakuje: pochyleń nad sprawami innych ludzi, przede wszystkim, spokoju.

Dariusz Gajewski:
- Czuję presję niskiego budżetu. Grażyna Szapołowska, która zagrała w epizodzie, zrezygnowała z honorarium.

Fot. Robert Kwiatek

Nowe Miasto

Pytany, dlaczego zrobił film ze stolicą Polski w tytule, Dariusz Gajewski odpowiada:

- Zrobiłem film o mieście, które przestało istnieć i się odrodziło. Jest brzydkie i byle jakie, ale istnieje w nim potężna energia. „Warszawa” jest więc wbrew pozorom filmem optymistycznym.

Film opowiada historię jednego dnia w życiu kilku ludzi, którzy przyjechali do Warszawy. Niektórzy wpadli na chwilę, by załatwić jakieś ważne dla siebie sprawy, inni szukają w mieście swojej życiowej szansy. Miasto nie jest

gościnne, większość bohaterów przeżywa dramatyczne sytuacje, często najgorsze w życiu. Wiele pomysłów przypomina rozwiązania scenariuszowe z południowo-amerykańskich telenowel - mamy na przykład wątek poszukiwania przez ojca porzuconej w dzieciństwie córki - ale Gajewski opowiedział tę i kilka innych banalnych historii w sposób wiarygodny, bliski życia.

Czuje się presję niskiego budżetu - film został niezbyt starannie zbudowany, szwankuje dźwięk, ale „Warszawa” jest niewątpliwie oddechem po dominujących w poprzed-

niej dekadzie równocześnie wydumanych i komercyjnych filmach Jarosława Pasikowskiego, Macieja Ślesickiego czy Jacka Bromskiego. Pytany, czy zrobił swój film za standardowy w polskich warunkach budżet 2-3 mln zł, reżyser uśmiecha się tajemniczo:

- Był to raczej standardowy milion. Grażyna Szapołowska, która zagrała w epizodzie, zrezygnowała z honorarium. Obsadzając ją w tej roli spełniłem jedno ze swoich marzeń i równocześnie oddałem hołd zjawiskowej gwiazdzie polskiego kina.

Główną gwiazdą „Warszawy” jest jednak stwór parzy-

stokopytny - żyrafa spacerująca przed wartą przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

- Zaczęło się od tytułu i od żyrafy - opowiada reżyser. - Zarys scenariusza powstał pięć lat temu i żyrafa była w nim od początku. Ma wprowadzić surrealistyczny i optymistyczny klimat, symbolizować fakt, że w tym mieście wszystko jest możliwe.

To, co oglądamy na ekranie, jest codzienną krzątaniem szarych ludzi, szukających swojej życiowej szansy. Sprytnym pomysłem jest zamknięcie fabuły w jednym dniu, czytelne jest założenie, że jutro pojawią się kolejne możli-

wości, wszystko zacznie się od początku.

Wracając do Pasikowskiego: w „Warszawie” nie ma postaci demonicznych. Każdy z bohaterów budzi sympatię, dotyczy to nawet przestępców i żebraków. Prawda jak zwykle leży pośrodku.

zacząć

od Arizony

- Szukałem swojego pegeeru w ponad 200 miejscach. Ten pokazany w filmie był najpiękniejszy.

Sceneria scenerią, ale w filmie są co najmniej dwie sekwencje, które mają szansę przejść do historii polskiego kina. Pierwszą jest Foremniak w płonącej sukience (gasi ją w studni, rozbiera się do bielizny i ponownie zakłada ugaszoną garderobę), drugą - wizyta przyjaciół Zama-chowskiego. Po jednej z najbardziej dramatycznych scen, stróża nawiedzają przyjaciela z Warszawy. Jest luz, piwko i rozmowy o niczym.

- Czy użyłem w tej scenie języka reklamy? - zastanawia się reżyser. - Użyłem ludzi, którzy pracują w reklamie. Czy ta scena jest wizualnie „wylizana”. Obecność ludzi z reklamy wymusza zastosowanie określonego kodu wizualnego.

Właśnie niejednoznaczność, napięcie pomiędzy rzeczywistością wymyśloną i realiami, jest atutem „Zmruż oczy”. Kojarzy się z kinem czeskim lat 60. i z filmami o amerykańskim Południu nakręconymi w minionej dekadzie. Z Czechami łączy Jakimowski zainteresowanie zwykłym, ślimaczo tocącym się życiem, z Amerykanami to samo plus zdjęciowa „żyłeta”. Świat pokazany w tym filmie jest chyba za bardzo wyestetyzowany w stosunku do stanu faktycznego, ma jednak silny powab.

Kolejną piękną sceną w „Zmruż oczy” jest orzeł szubujący

cy po niebie z bańką po mleku przywiązaną do nogi.

- Mogę zapewnić, że orzeł wyszedł z tej sytuacji bez szwanku - zapewnia reżyser. - Orły, które widzimy w powietrzu są kolegami naszego skrzydlatego bohatera. Zainteresowały się tym, co robimy i przypadkowo wystąpiły w tym filmie. Sama historia jest autentyczna - jej świadkiem był przed laty mój ojciec.

Film robi karierę: został wyróżniony na międzynarodowym festiwalu w Mannheim i dofinansowany już po zakończeniu produkcji.

- Zaskoczyło mnie to, że pieniądze pojawiły się już po zamknięciu produkcji - mówi Jakimowski. - Doszedłem do wniosku, że dużo prościej, szybciej i sensowniej będzie zgromadzić budżet na własną rękę. Po skończeniu zdjęć zgłosiła się do mnie telewizja publiczna i dystrybutor. Nie czyniłem żadnych starań, samo przyszło.

Chyba trudno o większy optymizm.



Andrzej Jakimowski:

- Szukałem swojego pegeeru w ponad 200 miejscach. Ten pokazany w filmie był najpiękniejszy.

Fot. Robert Kwiatek



Za zakupy - mieszkanie!

Superkonkurs urodzinowy

Każdy, kto między 01.09.2003 a 18.10.2003

dokona zakupów w Alfa Centrum

za min. 150 zł lub kupi bilety

do kina Kinoplex za min. 50 zł,

może wziąć udział w naszym

superkonkursie urodzinowym.

Wystarczy, że czytelnie wypełni

kupon konkursowy i wrzuci go

do urny w informacji Centrum,

a może stać się posiadaczem

pięknego mieszkania na osiedlu

DZIELNICA PIĘCIU WZGÓRZ firmy EKOLAN.

Losowanie 18.10.2003 o godz. 21⁰⁰.

Obecność obowiązkowa.

Pamiętaj, weź ze sobą dowód osobisty

i oryginał paragonu,

który weźmie udział w konkursie.

EKO LAN



Godziny otwarcia:

pon. - sob.: 9⁰⁰ - 21⁰⁰ niedz.: 10⁰⁰ - 21⁰⁰

Informacja Centrum: tel. 769 40 00

www.alfacentrum.com.pl

od 1731 r.

Buderus

Żeliwne kotły grzewcze. Nr 1 na świecie.
Kondensacyjne kotły grzewcze. Nr 1 na świecie.



Kotłownia olejowa nr 1 w Polsce

zainstalowaliśmy w Polsce
ponad 25.000 kotłów Logano G115

- żeliwny kocioł Logano G115
- sprawność do 96%
- palnik olejowy Logatop
- sterowanie pogodowe Logamatic w języku polskim
- podgrzewacz c.w.u. 160 litrów
- 4 grzejniki Buderus już od:

9.399 zł*

Kocioł naścienny dwufunkcyjny

- serii Economy o mocy 24 kW
- sprawność do 92%
- wymiennik płytowy
- regulator pokojowy już od:

2.149 zł*

Kotłownia gazowa nr 1 w Polsce

zainstalowaliśmy w Polsce
ponad 25.000 kotłów Logano G124

- żeliwny kocioł Logano G124
- sprawność do 92%
- palnik gazowy Logatop
- sterowanie pogodowe Logamatic w języku polskim
- podgrzewacz c.w.u. 160 litrów
- 4 grzejniki Buderus już od:

7.929 zł*

Buderus Gdańsk
ul. Galaktyczna 32
80-299 Gdańsk
tel. 058/340 15 00
fax 058/340 15 15

www.buderus.pl

Proszę o nieodpłatne przesłanie prospektu dotyczącego produktów firmy Buderus

imię i nazwisko

adres

Kupon prosimy wysłać na adres:
Buderus Gdańsk
ul. Galaktyczna 32
80-299 Gdańsk

Co się dzieje w szkołach?

Kosz na śmieci



Tekst
**Barbara
Szczepuła**

Dyrektor mówi: Nie prowadzaj mi ucznia na dywanik, bo to oznacza, że sobie nie radzisz. Albo: Daj mi spokój, mam dwa i pół roku do emerytury i już liczę dni. Nauka musi być przywilejem. Po co mają siedzieć w szkole uczniowie, którzy ewidentnie nie chcą się uczyć i nie potrafią się normalnie zachowywać? Zauważyłam na przykład, że po

wysiłku. Czasem myślę, że chciałabym umrzeć, by na to wszystko nie patrzeć... W jakim świecie będą żyły nasze dzieci?

Nauczyciel z technikum

Jestem staroświecki, bo zło nazywam złem, a dobro dobrem. W tym przypadku zło tkwi w systemie oświaty. Gdy

czy szkoły nie była fikcją, musimy mieć możliwość karania uczniów, którzy na to zasługują.

Kiedyś wyrzuciłem chłopaka z klasy. - Nie boi się pan? - pytały koleżanki-nauczycielki. - Czego mam się bać? Postąpiłem sprawiedliwie. Zastąpiłem sprawiedliwie. Zastąpiłem na wyrzucenie, więc wyrzuciłem. Nie pastwiłem się nad nim. Zdarza się, że nie wiem, co zrobić, więc mówię:

spójny system wartości. A co się dzieje np. w telewizji? Nie ma pozytywnych wzorców - „Big Brother”, „Bar”, przemoc, morderstwa, seks... Skąd ma się brać dobry obyczaj? Rodzina bywa często rozbita, mąż odchodzi, żona czyta porady psychologa z pisma kobiecego: na nim świat się nie kończy, rozejrzyj się w koło, iluż jest mężczyzn, z którymi możesz przeżyć fascynującą

- O co panu chodzi? - pyta zdumiony. - Takie teraz czasy. - Jeśli nic takiego, niech ogląda to w domu, przy stole, ale nie w klasie.

Dlaczego nie chcą się uczyć? Nie mają motywacji. Widzą, że wykształcony wujek właśnie został wyrzucony z pracy, siostra, która blyszczała na studiach i zna języki, wysłała już pięćdziesiąt maili szukając posady - i nic. A tymczasem - wbrew temu co mówią psychologowie - trzeba młodym stawiać wymagania i wcale nie należy drzeć, że się zestresują. I mimo wszystko okazywać im zainteresowanie, przejmować się ich sprawami, oni tego potrzebują.

Ksiądz z liceum

Do liceum na ogół przychodzi młodzież, która chce się uczyć, co nie znaczy, że nie ma z nią problemów. Ale taka agresja, jaką widzieliśmy na zdjęciach z Torunia, nie zdarza się. Ktoś czasem rzuci w nauczyciela kredą, ktoś zaklnie... Ważne, że potem przychodzi refleksja, przyznają się i przepraszają. Jedną z nauczycielek znalazła w zeszytach uczennicy z pierwszej klasy epitety pod swoim adresem. Wezwała matkę, dziewczyna przeprosiła i potem już zachowywała się poprawnie.

W ubiegłym roku pojechałem z maturzystami na pielgrzymkę do Częstochowy. Jechali z nami także maturzyści z techników. Zdemolowali wagon, wyrwali drzwi do przedziału, wybili szybę w toalecie... Kolega, który uczył religii w szkole zawodowej, powiedział mi kiedyś, że dłużej niż rok by nie wytrzymał.

Nauczycielka z gimnazjum

- Wie pani co powiedział mi jeden z uczniów, gdy pytałam, co należałoby zrobić, by zapobiec takiemu zachowaniu, jak w Toruniu? Oznajmił: trzeba wyrzucić z klasy kosz na śmieci.



Rys. Agnieszka Jatkowska

wywiadówkach część uczniów zaczyna „stawiać się”. To sygnał, że w domu usłyszeli: Twoja nauczycielka jest głupia, czepia się. Gdy niedawno wpisałam dziewczynie uwagę do dzienniczka, matka odpisała arogancko, a uczennica pokazywała ten wpis całej klasie: Ale jej dowaliła! Jedną z koleżanek pokazała mi wiersze dziewczynki z bardzo dobrego domu. Trudno sobie wyobrazić coś bardziej wulgarnego. Jacek wygłupiał się na lekcji, więc popchnęłam go na miejsce. - Niech mnie pani nie dotyka - zasyczał. - Po prostu, że pani mnie molestuje!

Minister Potulski bardzo mnie rozśmieszył, mówiąc o lekcjach etyki jako o remedium na to, co dzieje się w szkole. Zło nie wynika z niewiedzy. Jest przeciwieństwo religii, są lekcje polskiego, na których pokazuje się dobre i złe wzory zachowań, lekcje wychowawcze... A minister Łybacka wymyśliła, że trzeba w szkołach mówić o tym, że korupcja jest zła. Przecież ci uczniowie czytają gazety i widzą, że rząd idzie od afery do afery.

Co interesuje młodych? Telewizja i gry komputerowe. To nie wymaga żadnego

uczeń zostaje relegowany ze szkoły, rodzice interweniują i kuratorium go przywraca. - No i co mi zrobicie? - pyta jak zwycięzca. Uczniowie mają swoje prawa i dobrze. Rodzice też mają prawa i świetnie, że ujmują się za swoimi dziećmi. A straszny wynalazek zwany „statutem szkoły” odbiera nauczycielom możliwość reagowania adekwatnego do sytuacji. Żeby funkcja wychowaw-

- Chcesz mieć kłopoty?
- Jakie?
- Jesteś inteligentny, domyślisz się.

Gdy któryś zaklnie, pytam: Na pewno chciałeś to powiedzieć?

- Przepraszam - odburknie.
- O nie, tak z głębi serca - mówię trochę żartobliwie i to na ogół skutkuje.

Szkoła, rodzina i media powinny przekazywać młodym

przygodę... A dziecko kocha i ojca, i matkę. Swoją żal do nich wyładowuje na nauczyciela, bo jego ma właśnie pod ręką. Młodzi potrzebują dorosłego, który będzie autorytetem, oparciem.

Na ogół dobrze współpracuje mi się z rodzicami, ale zdarza się i tak: konfiskuję jednemu z uczniów „świerszyczka”. Wzywam ojca i oddaję mu pismo.

REKLAMA

Miej więcej.

Twój
Doradca
Finansowy
radzi:

Pożyczka konsumpcyjna. Teraz, z oprocentowaniem od 5,8%* i promocyjną prowizją 0,9% możesz mieć więcej za mniej. Dodaj do tego opiekę osobistego doradcy, szybką decyzję, opcję ubezpieczenia spłaty i możliwość kredytowania bez poręczyciela, a nasze warunki śmiało będziesz mógł nazwać optymalnymi.

* oprocentowanie nominalne w CHF przy pożyczce jednorocznej; oprocentowanie rzeczywiste dla pożyczki o równowartości 10 000 PLN przy prowizji 0,9% spłacanej w 12 równych miesięcznych ratach wynosi 7,77%; oferta przygotowana przez Deutsche Bank 24 S.A.

Sprawdź: Teleserwis: 0 801 18 18 18, www.db-24.pl
Gdańsk, ul. Długi Targ 8, tel. (0 58) 305 82 72

10170776/C/97

Deutsche Bank





To zdjęcie pięknej Kasi wykonano jeszcze w Koping przed przyjazdem do Polski.



Uśmiechnięci, szczęśliwi tuż po ślubie. Leon Rusiecki i jego żona Kasia, dwaj synowie i córka od jasnowłosej żony.

Piękna żona



Tekst
Dorota Abramowicz

Przypadek rządzi bohaterami tej opowieści. Gdyby nie przypadek, zdjęcia Katarzyny tkwiłyby do tej pory pod podłogą, albo zakończyłyby swój żywot w śmietniku. Rolf Rusiecki nie dowiedziałby się o pamiątkach po matce, a jego syn Aleksander - półkrwi Tunezyjczyk, i po ćwierćkrwi Szwed i Polak - nie odwiedziłby kraju i miasta, skąd pochodził jego dziadek.

Gazeta w metrze

Ostatnie dni maja tego roku. W sztokholmskim metrze, na jednym z siedzeń wagonu leży zmięty, porzucony „Dziennik Bałtycki”. Do wagonu wchodzi Polka od lat mieszkająca w Szwecji, siada na pierwszym z brzegu, wolnym miejscu. Zauważa pismo. Na pierwszej stronie podobna młodej blondynki i artykuł „Tajemnice pięknej Szwedki - Nieznane zdjęcia sprzed wojny trafiły do muzeum w Gdyni”. Zaintrygowana kobieta czyta o starych dokumentach i ponad setce fotografii, odnalezionych pod podłogą jednego z mieszkań przy ul. Świętojańskiej w Gdyni.

Świadectwa w języku szwedzkim wystawione były na nazwisko Katchen Franziska Raberg. Ponad 120 zdjęć przedstawiało przedwojenną Gdynię i Gdańsk. I rodzinę - jasnowłosą kobietę, mężczyznę w mundurze kapitana marynarki handlowej, dziecko, starszego pana z imponującymi wąsami. Rodzina stała na tle willi Orion. Na końcu artykułu napisano, że piękny

dom, stojący przy ul. Mickiewicza na Kamiennej Górze, należał do niejakiego Leona Rusieckiego. Nie wiadomo jednak, kim była piękna Szwedka. Czy przeżyła wojnę? A jeśli tak, to dlaczego nie zabierała spoczywających pod drewnianą podłogą rodzinnych pamiątek?

Następnego dnia Polka dzwoni do znajomej, Weroniki, Szwedki o polskim nazwisku, pracującej w ekskluzywnym sztokholmskim przedszkolu.

- Czy coś pani mówią nazwiska Katchen Franziska Raberg i Leon Rusiecki? - pyta.

- To moi rodzice - odpowiada Weronika.

Po krótkiej rozmowie z Polką Weronika telefonuje do brata, Rolf. Ten przyjeżdża po gazetę. Wzruszony patrzy na zdjęcia matki.

Policjant i szpargały

Pasją policjanta Mieczysława Króla z Krokowej jest zbieranie wszystkiego, co się wiąże z historią ziemi puckiej. O tej pasji wie rodzina, wiedzą koledzy...

O zdjęciach Katarzyny usłyszał przypadkiem. - Odwiedziłem kiedyś szwagra - wspomina Król. - Powiedział o znajomym, który pracował w ekipie remontującej mieszkanie w Gdyni. Podczas zrywania podłóg znaleźli stare świadectwa szkolne napisane po szwedzku w szkole w Koping i dziesiątki klisz fotograficznych. Zastanawiali się, czy tego nie wyrzucić...

Król odkupił „szpargały”, pokazał je reporterowi „Dziennika” i poprosił o przekazanie ich do Muzeum Miasta Gdyni.

Gdy w Sztokholmie wzruszony Rolf oglądał polską gazetę, na biurku w redakcji „Dziennika” w Gdańsku zadzwonił telefon.

- Mężczyzna na zdjęciach to Leon Rusiecki, pierwszy ka-

pitan żegluga wielkiej wsi absolwentów Szkoły Morskiej w Tczewie - powiedział szard Leszczyński z Gdańska.

Wiemy już, że Katchen była jego żoną. Nic więcej. - Wysłałam pismo do Koping, prosząc o znalezienie śladów właścicieli zdjęć - podejmuje decyzję Dagmara Opacka, dyrektor Muzeum Miasta Gdyni.

Korzenie Aleksandra

Jako pierwsza z rodu Rusieckich odezwała się pani Krystyna - Ciemnołonińska - Tombak, siostrzenica Leona Rusieckiego. Pani Krystyna mieszka w Warszawie i utrzymuje stały kontakt ze szwedzkimi kuzynami. Zapowiedziała telefon od Rolf.

- To pani pisała o Katchen i Leonie Rusieckich? - mówi głos w słuchawce mówi chropowatą, twardą polszczyzną. Tu mówi ich syn, Rolf. Musi zobaczyć zdjęcia rodziców. Oni już dawno nie żyje, matka zmarła w 1999 roku. Chce



Rolf i Aleksander Rusiecki



Wycieczka do Gdańska, rejs Motławą. Franziska, nieślubna córka polskiego powstańca, odwiedziła Katarzynę, wydaną za Polaka. Na kolanach Franziski Margorita, najmłodsza siostra Katchen.



Wśród pamiątek po Katarzynie Rusieckiej są też unikatowe zdjęcia z pokazów balonowych.

Żona kapitana

przejechać do Gdyni. Przy-
wiozł syna, Aleksandra. Chłó-
pak ma 25 lat, nie mówi po
polsku i nigdy w Polsce nie
był. Ale kiedy usłyszał o pa-
miątkach po dziadkach, posta-
nowił dotrzeć do korzeni.
Przyłączyli się promem
w ubiegły czwartek. Rolf - ele-
gantki starszy pan w garnitu-
rze, mówiący swobodnie kil-
koma językami. I Aleksander -
młody, szczupły, o śniadej ce-
rze i ciemnych oczach. - Jego
matka pochodzi z Tunezji -
uśmiechnął się Rolf - My, Ru-
siecy, zawsze szukaliśmy żon
daleko...



pod willą wybudowaną przez kapitana Leona Rusieckiego.
Fot. Tomasz Bolt

- Rolf przerywa milczenie. -
Tak zaciągała po wileńsku...

Kiedy była czymś zadziwo-
na, porzucała szwedzki. -
O Boż ty moj - mówiła z za-
śpiewem.

Język ojca

Małżeństwo Rusieckich
także było skutkiem przypad-
ku. I uczucia.

Na początku lat 30. ubiegłe-
go wieku polski węglowiec,
dowodzony przez 33-letniego
kapitana Leona Rusieckiego,
wpłynął do szwedzkiego portu
Köping. Na nabrzeżu pojawiła
się pani w średnim wieku, oto-
czona wianuszkami dzieci. -
Chcę usłyszeć, jak brzmi pol-
ska mowa - powiedziała po
niemiecku. Kapitan kazał ko-
muś z załogi oprowadzić gości
i włączyć patefon z polskimi
nagraniami. Ale kobieta po
godzinie znów zapukała do je-
go kabiny i rzuciła od progu:

- Jeśli chce pan wiedzieć,
dlaczego miałam tak dziwne
życzenie, proszę odwiedzić

mój dom. Nazywam się Fran-
ziska Raberg.

Rusiecki wybrał się na ka-
wę do domu Rabergów. Tam
poznał tajemnicę Franziski. -
Moja mama, jako młoda
dziewczyna, wyjechała do ro-
dziny w niemieckim Eutin -
opowiadała kobieta. - Spotka-
ła Polaka, który musiał po po-
wstaniu styczniowym uciekać
z kraju. Pokochali się, ale kie-
dy zaszła w ciążę, rodzice ścią-
gnęli ją do domu i wydali za
Szweda. Matka nie ukrywała,
że mam w sobie polską krew.
Chciałam usłyszeć język ojca.

Leon nie zwrócił uwagi na
jasnowłosą 15-letnią Katchen.
Za to ona ciągle myślała o ka-
pitanie zza morza.

Jeszcze ze dwa razy Leon
odwiedził dom Rabergów. Kat-
chen pięknieła z roku na rok.
Kiedy skończyła 18 lat i przy-
niosła świadectwo ukończenia
szkoły, ojciec spytał, co by
chciała dostać w prezencie.

- Pieniądze na bilet do Pol-
ski - powiedziała. Wiedziała, że
w Gdyni czeka na nią miłość.

I tak Katchen stała się Ka-
tarzyną. Kasią.

Kiedy się pobierali, on miał
36 lat i był od niej dwa razy
starszy. W 1937 roku urodził
się Rolf, dwa lata później - We-
ronika.

Przypadki dziadka Wilhelma

Rolf ogląda zdjęcia. Urząd
Stanu Cywilnego - szczęśliwi
młodzi w otoczeniu świadków.
Ona w mężowskiej skodzie, na
statku białej floty z Franziską
i malutką siostrą Margoritą,
nad jeziorem w Kartuzach.
Przy wigilijnym stole z dziad-
kiem Wilhelmem i jego drugą
żoną, babcią Walentyną.

Dziadek to był Ktoś.
- Mama opowiadała, że sa-
ma Nadeżda Krupska wsta-
wała się za dziadkiem u Leni-
na - mówi Rolf.
- Nie Krupska, tylko żona
Maksyma Gorkiego, Pieszko-

wa - poprawia kuzyna Krysty-
na Ciemnołońska-Tombak.

Dziadek po I wojnie świato-
wej nie wyjechał do Polski
wraz z dziećmi - Leonem i Te-
resą. Miał w Mińsku 5 kamie-
nic i prowadził tam interesy.
Nie za długo - trafił do więzie-
nia, skazano go na wywózkę

- Wuj walczył na Helu -
opowiada Krystyna Ciemno-
łońska-Tombak. - Udało mu
się przedostać do Gdyni. Po-
stanowił ratować rodzinę.

Konsul szwedzki w Gdań-
sku nosił nazwisko... Rusiecki.
Pomógł w wywiezieniu Kasi
z dziećmi do jej ojczyzny.

Leon nie zwrócił uwagi
na jasnowłosą 15-letnią Katchen.
Za to ona ciągle myślała
o kapitanie zza morza.

na Wyspy Solowieckie, chociaż
miał już ponad siedemdzie-
siatkę i nie mógł chodzić. Te-
resa wykorzystała pobyt
w Warszawie żony Maksyma
Gorkiego. Uprosiła ją o wsta-
wiennictwo za ojcem. „Nie po-
trzebujemy starców” miała po-
wiedzieć Pieszkowa i Wilhelm
wrócił do Polski. Najpierw
mieszkał w Białymstoku z cór-
ką, pod koniec życia przyje-
chał do Gdyni. Tu zmarł rok
przed wojną.

Babcia Walentyna po woj-
nie zamieszkała w Szwecji.
Gotowała pierogi, barszcz i bi-
gos. Nigdy dobrze nie nauczy-
ła się mówić po szwedzku. Za
to dzięki niej rodzeństwo Ka-
tarzyny poznało polski. Język
swojego dziadka-powstańca.

Z Muzeum Miasta Gdyni
zabieram panów Rusieckich
na Kamienną Górę. Stajemy
przed willą wybudowaną
przez Leona. Willa Orion na
zdjęciach wyglądała całkiem
inaczej.

- Tu mieszkaliśmy zaraz po
wojnie - mówi Rolf, pokazując
wejście do piwnicy.

Zgłiszcza

Wojna wszystko zniszczyła.
Nie tylko miasta, domy, ulice.
Także małżeństwa.

Kapitan w 1942 r. uciekł
z Gdyni na szwedzkim statku.
Dostał się do Anglii i pływał
w konwojach.

Katarzynie nie było łatwo.
Musiała zadbać o byt swój
i dzieci. Stawała się coraz bar-
dziej samodzielną.

On wrócił do kraju w 1946 r.
Katarzyna dojechała z dzieć-
mi. Mieszkali w piwnicy, Leon
znów zaczął pływać. Zbom-
bardowana willa, ruiny, kraj li-
żący rany po wojnie.

- Mam dosyć - powiedziała
pewnego dnia Katarzyna.
Wyjechała z dziećmi. Kpt.
Rusiecki zszedł z polskiego
statku „Kolno” w Szwecji
w 1950 roku. Zamieszkał z ro-
dziną. Nadal pływał, ale jako
I oficer.

- Nie był szczęśliwy - twier-
dzi siostrzenica. - W przedwo-
jennej Polsce był zamożnym,
szanowanym obywatelem.
W Szwecji - cudzoziemcem.
Żona pracowała, rozwijała się.
On czuł się upokorzony, uza-
leźniony.

Rolf był na studiach, gdy
rodzice wzięli rozwód.

Sygnet po dziadku

W książce wydanej przez
Instytut Wydawniczy Pax
w 1972 r. pt. „Na morze po

chleb i przygodę” zamiesz-
czony jest krótki życiorys
kapitana Leona Rusieckiego
i jego wspomnienia. Kapi-
tan pisał, że mieszka „sa-
motny i schorowany”
w Szwecji.

Leon zmarł w 1980 roku.
Rolf przekazał dokumenty
po ojcu do Centralnego Mu-
zeum Morskiego w Gdańsku.
- Po co to Szwedom? - pyta.
- To powinno być w Polsce.

Rolf był nauczycielem ję-
zyków obcych i tłumaczem.
W latach 70. przyjeżdżał do
Polski jako tłumacz szwedz-
kiego dowódcy sił zbrojnych.
Pamięta poligon w pobliżu
Kalisza, Floriana Siwickiego
i smak wojskowego bigosu.

Ożenił się, a po latach roz-
wiódł z Naimą, Tunezyjką.
Córka, 27-letnia Natasza
studiuje literaturę i sztukę
w Nowym Jorku, przedtem
skończyła studia w Brukseli.
Dwa lata młodszy Aleksan-
der studiuje i pracuje jako
taksówkarz. Nie znał dziad-
ka. Pamięta dobrze babcię
Katchen.

Rusieccy nie wiedzą, kto
ukrył zdjęcia i świadectwa
Katarzyny w domu przy ul.
Świętojańskiej. Być może
Leon przed pierwszą uciecz-
ką z Gdyni, w 1942 roku, po-
wierzyl ją jakiemuś znajo-
memu. Ten schował depozyt
pod podłogą. Już go nie wy-
jął. Zapomniał? Zginął?

Sześćdziesiąt lat później
robotnik spod Pucka znalazł
dokumenty pod deską. Resz-
tę już znamy.

Pożegnanie w Gdyni. Oj-
ciec i syn wybierają się do
Warszawy, na spotkanie z ro-
dziną. Aleksander nagle wy-
ciąga przed siebie rękę. Po-
kazuje sygnet, z wrytym
herbem Rawicz, przedsta-
wiający pannę na niedz-
wiedziu.

- Należał do mojego
dziadka - mówi z dumą. -
Potem do ojca. Teraz wiem,
że i ja mogę go nosić.

Gdański krajoznawca wędruje śladem uchodźców z września 1939 r.

Ostatni obiad prezydenta



Tekst
Zbigniew Gach

Na fragmencie przedwojennej mapy wojkowej zaznaczyłem trasę, którą udał się na uchodźstwo między innymi prezydent Mościcki - objaśnia gdański krajoznawca Kazimierz Ciechanowicz. - Wieczorem 17 września 1939 roku wyjechał z kraju przez granicę polsko-rumuńską, a za samochodem prezydenckim podążały automobile z członkami rządu oraz ciężarówkami wiozące skarby sztuki i złoto z Banku Polskiego.

W Beskidach

Od trzydziestu lat pan Kazimierz praktykuje wycieczki po Karpatach, w tym od dziesięciu po Karpatach Wschodnich, znajdujących się dawniej w granicach Rzeczypospolitej, a obecnie należących do Ukrainy. Skłonność do wędrówek odziedziczył bodaj po dziadku ze strony mamy, który jeszcze przed rewolucją zjechał pół Syberii jako faktor przedsiębiorstwa skupującego futra. Zresztą, ojciec pana Kazimierza, Konstanty Ciechanowicz, także miał w naturze ruchliwy tryb życia. Pod Nieświeżem, w województwie nowogródzkim, prowadził cztery agencje pocztowe.

Po perypetiach wojennych rodzina Ciechanowiczów, czyli rodzice i trójka drobiazgu, zamieszkała w Gdańsku. Kaziuk od dzieciństwa interesował się tematyką górską i przyrodniczą, a przypadek sprawił, że na podwórzu poznał trzech kolegów o podobnej pasji. Za młodu jeź-

dził wszyscy na wycieczki po Kaszubach. Natomiast w latach siedemdziesiątych, gdy zarabiali i mogli oszczędzić trochę grosza, zaczęli penetrować polskie Beskidy.

W Gorganach

U progu lat dziewięćdziesiątych gdańscy wędrowcy rozpoznali możliwość eskapad na tereny zamieszkałe przez etniczne grupy ruskich górali zwanych Bojkami i Hucułami - w najdłuższym paśmie Karpat Wschodnich, czyli Gorganach. Właśnie tamteży, koło miejscowości Rafajłowa, wdarła się zimą 1914/1915 roku, od strony Węgier, II Brygada Legionów. Dowódcą jej trzeciego pułku był przysięgły „błękitny generał” Józef Haller. Przemarsz II Brygady dokumentuje stojący do dzisiaj na Przełęczy Legionów żeliwny krzyż z 1931 roku. Ostały się również tablice pamiątkowe z polskimi napisami. Jeden z wersów został niedawno zacytowany na cokole pomnika generała Hallera we Władysławowie.

Niemalym przeżyciem było dla Kazimierza Ciechanowicza odnalezienie w Gorganach kamienia granicznego nr 22, stanowiącego część przedwojennej rubieży polsko-czechosłowackiej (od marca 1939 r. polsko-węgierskiej). Bo właśnie obok tego miejsca uszedł 4 października 1939 r. na przymusową emigrację generał broni Kazimierz Sosnkowski, późniejszy następca gen. Władysława Sikorskiego na stanowisku Naczelnego Wodza. Swoją drogę, przez zieloną granicę opisał w książce *Cieniom września*.

W zachwycie

- Trudno słowami oddać doznania, jakich doświadcza wędrowiec w Gorganach - pan Kazimierz demonstruje porcję zdjęć i śladów. - Gdy wchodzę na połoninę albo sta-

ję na kolejnym szczycie, serce mi bije mocniej nie tylko z racji trudów marszu. Piękno tych gór wynika między innymi z ich niezagospodarowania, czyli nieskażenia. Dociera tu niewielu turystów, a osiedla miejscowej ludności góralskiej są rzadkie, czasem trudno dostępne.

Dwadzieścia szczytów ma powyżej 1700 metrów, drugie tyle powyżej 1500. Poszczególne pasma oddzielają głębokie doliny i przełęcze, których urwiska dochodzą do kilometra wysokości. Powyżej granicy lasów bukowych oraz wyżej, świerkowych, rozciąga się zwarte morze kosodrzewiny. Partie szczytowe i wierzchołki pokryte są skalnym rumowiskiem, czyli masą głazów rozmaitej wielkości i odcieni.

- Nie znam większej przyjemności niż wędrowanie przez tydzień po takich dziewiczych ostępach, z własnym prowiantem i namiotem - wzdycha gdański krajoznawca. - Wędrowcy są tutaj zdani na własne siły, doświadczenie i umiejętności, w Gorganach bowiem nie ma schronisk, znakowanych szlaków, punktów zaopatrzenia czy pomocy medycznej. Tutaj stanął czas.

W rezydencjach

1 września 1939 r., gdy pierwsze niemieckie samoloty zaczęły bombardować Warszawę, prezydent RP Ignacy Mościcki wyprowadził się z Zamku Królewskiego. 7 września, po dwóch etapach przejściowych w rezydencjach senatorów RP, trafił do pałacu księcia Janusza Radziwiłła w Olyce na Wołyniu. Część kompanii przybocznej i kancelistów prezydenta oraz członków rządu z rodzinami rozlokowano w okolicy.

Za łańcuchem samochodów osobowych posuwał się wąż ciężarówek. Transportowano nimi najcen-

niejsze archiwa państwowe, skarby Zamku Królewskiego i skarbiec wawelski, a także złoto („pożyczkę wojenną”) z Banku Polskiego. Szta-by kruszcu wartości 324 milionów przedwojennych złotych wiezono ze stolicy w trzech konwojach. Wszystkie spotkały się w Śniatyniu nad granicą rumuńską, a później dotarły szczęśliwie do Francji.

Prezydent Mościcki w ołyckiej rezydencji mieszkał równo tydzień. Pan Kazimierz wyczytał w pewnym opracowaniu historycznym, że zostawiono u księcia Radziwiłła na przechowanie dwa wielkie obrazy Matejki (*Batory pod Pskowem i Rejtan*), dywan wilanowski, jeden bardzo cenny arras i srebra zamkowe.

Nad Czeremoszem

14 września marszałek Edward Rydz-Śmigły, otrzymawszy wiadomość, że Niemcy przekroczyli Bug, zarządził bezzwłoczny wyjazd naczelnych władz i urzędów na Pokucie. Nazwa „Pokucie”, ze „stolicą” w Kołomyi, pochodzi od ukraińskiej nazwy miasteczka Kuty (czyli Kąty). W okresie międzywojennym Kuty należały do polskich miejscowości graniczących z Rumunią poprzez most na Czeremoszu.

Kazimierz Ciechanowicz długo przygotowywał się do własnej eskapady na Pokucie. Zaczął od przedwojennego przewodnika po Karpatach Wschodnich, autorstwa Henryka Gąsiorowskiego. Wyczytał w nim, że Kuty rozwinęły się w XVIII wieku przede wszystkim dzięki Ormianom, którzy przybyli tu z Mołdawii.

Studiując wspomnienia opisujące przejazd kawalkady aut z Warszawy ku Rumunii dowiedział się, że początkowo władze polskie nie zamierzały uchościć za granicę. Nawet po błyskawicznych sukcesach Niemców przyjęto koncepcję zain-

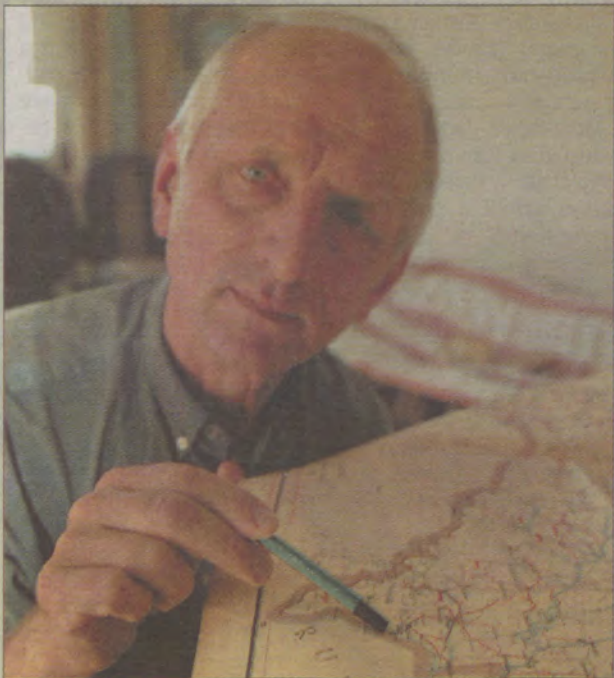
stalowania się na „przedmościu rumuńskim” (czyli Pokuciu) i ściągnięcia tam ocalałego polskiego wojska, by nadal walczyć. Ale kiedy wschodnie granice Polski przekroczyło dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy sowieckich, plan przetrwania w ojczyźnie stał się nierealny.

W Załuczu i Kutach

14 września wieczorem prezydent Mościcki zjechał do posiadłości Henryka Krzysztofowicza w Załuczu nad Czeremoszem (syn gospodarza przyjaźnił się z synem prezydenta od czasu wspólnego pobytu w szkole podchorążych we Lwowie). Było stamtąd piętnaście kilometrów do mostu granicznego w Kutach.

Rankiem 17 września 1939 r. nadeszła wiadomość o wkroczeniu na terytorium Polski wojsk sowieckich. W południe konwój prezydencki przybył do Kut, gdzie państwo Mościcki zostali podjęci obiadem w willi będącej kwaterą ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. W trakcie rozpoczętej niedługo potem narady prezydenta z przedstawicielami rządu zapadła decyzja o wydaniu orędzia do narodu i opuszczeniu granic Rzeczypospolitej. Samochód prezydencki przekroczył most na Czeremoszu o godzinie 21.32.

- Kilka lat temu dowiedziałem się, że 19 września 1939 roku wśród żołnierzy osłaniających wyjazd ostatnich polskich ciężarówek był pisarz Tadeusz Dołęga-Mostowicz - w rękach pana Kazimierza pojawia się artykuł z wrocławskiego czasopisma „Gdzie Szum Prutu...”. - Autor kilkunastu powieści, między innymi *Znachora* i *Kariery Nikodema Dyźmy*, zginął w Kutach od sowieckiej kuli.



Kazimierz Ciechanowicz: - Gdy wchodzę na połoninę albo stoję na kolejnym szczycie, serce mi bije mocniej. Fot. Robert Kwiatek



Ratusz w Kutach. Przez kilka dni września 1939 r. siedziba rządu RP.



Dwór w Załuczu. Tutaj do 17

Rejsy po gospodarce



Piotr Dominiak

Rynek albo klęska

Górnice demonstracje i strajki na Śląsku mogą spowodować upadek rządu, rozpad koalicji i być może nawet szybkie wybory parlamentarne. Można by powiedzieć: mała strata. Tyle tylko, że gdyby, nie daj Boże, do władzy doszli ci, którzy uważają, że zamykanie kopalń trzeba wstrzymać, strata byłaby znacznie większa. I bardzo trudna do odrobienia. W pułapce znaleźli się teraz nie premier i ministrowie, ale cała klasa polityczna. Ba, cała gospodarka i społeczeństwo. A wszystkim winien grzech zaniechania. Strach przed powiedzeniem prawdy górnikom (a także np. rolnikom). Nie udźwigniemy dłużej ogromnego ciężaru dopłacania do nierentownych kopalń. To nie polityczni wrogowie pozbawiają górników pracy. Tak zdecydował rynek. Bezдушny, brutalny, nie znający sentymentów mechanizm popytu i podaży. Jeśli wytwarza się coś w ilościach przekraczających zapotrzebowanie, to nie ma innego sensownego wyjścia niż ograniczenie produkcji i zatrudnienia. Ele-

mentarz ekonomii rynkowej jest bardzo prosty. Można go nie umieć, ale to kosztowna niewiedza. Górnikom, przynajmniej znacznej ich części, wydawało się, że jak przepracowali w ogromnym trudzie po 20-30 lat pod ziemią, to do końca życia powinni być górnikami. Nic innego nie umieją, ale też wcale nie chce im się uczyć innego zawodu. Uważają, że m.in. ja ze swoich podatków powinienem im zapewnić możliwość uprawiania zawodu, który kiedyś sobie wybrali. A ja po prostu nie chcę. Nie współczuję im, bo swój byt w ostatnich latach opierali tylko na przekonaniu, że każdego polityka można przestraszyć kilofem lub łomem. Nie czuli się odpowiedzialni za swój los, nie myśleli o swej przyszłości poza górnictwem.

Fakt, prawica i lewica polityczna ponoszą wspólną odpowiedzialność za uleganie naciskom i kupowanie sobie chwilowego społecznego spokoju. Ale, jeśli jeszcze raz ktoś pójdzie tą drogą, przyszłość kraju widzę bardzo czarno.

REKLAMA

www.bphpbk.pl/dom
0 801 33 66 33
(koszt jak za połączenie lokalne)

Zamiast bić się z myślami, zacznij mieszkać!

W BPH PBK dostaniesz kredyt mieszkaniowy na promocyjnych warunkach:

- najniższe na rynku oprocentowanie – od 1,8%*
- kredytowanie do 100% wartości mieszkania lub domu
- najdłuższy okres kredytowania – do 32,5 roku
- szybka decyzja kredytowa

Nie czekaj dłużej, eksperci mówią: „Kupuj teraz, taniej już nie będzie”.

NAJNIŻSZE NA RYNKU OPROCENTOWANIE
OD 1,8%*
* CHF stan na 01.09.2003

BANK BPH **BANK PBK**

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

denta

Kamień graniczny nr 22.
Obok tego miejsca uszedł
4 października 1939 r.
na przymusową emigrację
generał broni Kazimierz
Sosnkowski, późniejszy
następca gen. Władysława
Sikorskiego.



Fot. Kazimierz Ciechanowicz



września 1939 r. przebywał prezydent Ignacy Mościcki.

Fot. W. Fastowicz

RABAT POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60

www.siec34.pl

Przewodnik 34 cenowy!

Serek Tartare: delikatny i figura
125g różne smaki TOSKACiasta w proszku
3 rodzaje
DR.OETKERBudyń z kawałkami
Słodka Chwila
46-48g DR.OETKERKisiel z kawałkami
Słodka Chwila
31-31,5g DR.OETKERSok z czarnych
porzeczek 2L
HORTEXSok pomarańczowy
2L HORTEXSok jabłkowy 2L
HORTEXSok grejfrutowy
rubinowy 2L HORTEXPizza
Maestro
345-390g
IGLOTEXFilet śledziowy w śmietanie
300g LISNERPulpety i gołąbki
w pomidorach 500g
PAMAPOLFlaczki w rosole
500g PAMAPOLFasola Biała drobna,
Piękny Jaś 400g
KUPIECRyż paraboliczny
4x100g SOLGERKasza gryczana
4x100g SOLGERRyż
Dragon
4x90g
SOLGER

OFERTA WAŻNA OD 19.09. DO 25.09.2003r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

Niedziele od
8⁰⁰ do 18⁰⁰

Zapraszamy codziennie od 5⁰⁰ do 21⁰⁰

JUŻ OTWARTY!

SELGROS CASH & CARRY

- nowoczesna hala hurtowa dla klientów prowadzących działalność gospodarczą
- sprzedaż na powierzchni 12.000 m²
- zadaszony bezpłatny parking na ok. 700 miejsc
- korzystne dla klientów godziny otwarcia (7 dni w tygodniu)
- Karty Klienta - gwarancją, że tylko osoby uprawnione dokonują u nas zakupów

**Hala SELGROS
Cash&Carry**
ul. Wodnika 79
przy obwodnicy
80-299 Gdańsk
tel. (058) 522-80-00
www.selgros.pl

**WIELKI KONKURS
DO WYGRANIA
OPEL ASTRA 2 COMBI**



PEPSI 2 l, 7 UP 2 l,
MIRINDA 2 l
● pakowane po 4 szt.
● promocja 4 szt.
w cenie 3 szt.
obowiązuje:
19-22.9.2003

2.49

1 szt. z VAT 3.04

KURTKA
SKÓRA EKO
● odpinany ocieplacz
obowiązuje: 19-29.9.2003

28.50

1 szt. z VAT 34.77

KAWA SANTOS
MIELONA 250 g
● sprzedaż po 1 szt.
1 po 6 szt.
obowiązuje:
19-22.9.2003

1.29

1 szt. z VAT 1.57

24.30

18 kg z VAT 26.00

BANANY 18 kg
● pakowane po 18 kg
obowiązuje: 19-22.9.2003

KAMERA ANALOGOWA G 30
● znakomita optyka
● przetwornik CCD 320 000 pikseli
● zoom optyczny 22x, cyfrowy 800x
● obiektyw 3,6-79,2 mm f 1,6-3,8
● funkcja sterowania ramką ostrości Flexi Zone
● 10 efektów cyfrowych, tytułowanie nagrań,
6 programów naświetlania
● programowanie najczęściej
używanych funkcji
● minimalne oświetlenie: 0,2 luksa
● cyfrowy korektor dźwięku ● pilot
obowiązuje: 19-29.9.2003



818.00

1 szt. z VAT 997.96

UWAGA! Wszystkie osoby i instytucje prowadzące działalność gospodarczą oraz jednostki budżetowe informujemy o możliwości otrzymania bezpłatnej Karty Klienta w Dziale Obsługi Klienta w kontenerze na terenie parkingu hali. Kartę klienta otrzymuje się po przedstawieniu ważnego urzędowego zaświadczenia o zgłoszonej działalności gospodarczej oraz dokumentu nadającego nr REGON.

Pomnik Roberta Szewalskiego

Ślady Profesora

„Potrzebą każdego człowieka jest pozostawienie po sobie trwałego śladu. Natomiast obowiązkiem jego wychowanków jest uchronienie tego śladu od zapomnienia”. Tę maksymę powtarzał swoim uczniom Robert Szewalski, Profesor Politechniki Gdańskiej, twórca pierwszej polskiej turbiny parowej i podstaw powojennej energetyki polskiej.

A tych wychowanków miał Profesor niemało. Kiedy w 1989 roku do Warszawy przyjechała rządowa delegacja Chińskiej Republiki Ludowej, jeden z jej członków - dziś wiceminister energetyki, odłączył się na kilkanaście godzin od pozostałych tylko po to, by przyjechać na chwilę do Gdańska i złożyć wyrazy szacunku promotorowi swojego doktoratu. Wśród współpracowników Szewalskiego do dziś wspomina się, jak ów chiński dostojnik czekał cierpliwie, by Profesor, wówczas już na emeryturze, ale wciąż bardzo aktywnie działający na różnych frontach, znalazł dla niego czas. Zresztą o tym, że nawet minister musi czekać na Szewalskiego, o ile tamten ma właśnie zajęcia ze studentami, mawiano jeszcze w latach 50.

Gdyby nie on...

Wykłady Szewalskiego żyją we wspomnieniach studentów jako spektakle przypominające nieomal koncerty muzyczne. Niezwykle elegancki, zawsze przygotowany, nigdy nie korzystał z notatek, miał piękną dykcję, ale przede wszystkim o najtrudniejszych sprawach potrafił mówić z niezwykłą prostotą.

Do Gdańska trafił tuż po wojnie ze Lwowa. Tam był już uznanym naukowcem, specjalistą od turbin. A wcześniej jego nauczycielami na Politechnice Lwowskiej byli m. in. najwybitniejszy polski matematyk - Stefan Banach i światowej sławy mechanik Maksymilian Huber. U obu egzaminy zdał celując.

W Gdańsku Profesor Szewalski zajął się odbudową miejscowej politechniki. Robił to z takim zaangażowaniem i sukcesami, że w 1951 roku, choć był bezpartyjny, komunistyczne władze mianowały go rektorem. Funkcję tę pełnił przez trzy lata.

W ciągu całej swojej kariery akademickiej Profesor wypromował ponad 300 inżynierów i 37 doktorów. Łącznie w ośrodku gdańskim specjalność turbinową zdobyło już ponad tysiąc inżynierów i 170 doktorów.

Jednak zainteresowania Szewalskiego nie ograniczały się do sfery dydaktycznej i naukowej. Zgodnie z teorią „trzech nóg” zapewniających najbardziej stabilny układ,



Niezwykle elegancki, zawsze przygotowany (nigdy nie korzystał z notatek) Profesor Szewalski o najtrudniejszych sprawach potrafił mówić z niezwykłą prostotą.

Fot. archiwum rodzinne Janiny Szewalskiej

obok dydaktyki kładł nacisk na prace naukowo-wdrożeniowe i ostatecznie - na produkcję.

- Gdyby nie działalność Profesora Szewalskiego nie doszłoby do powstania przemysłu turbinowego w Polsce - mówi prof. Zygfryd Domałowski, obecny następca Szewalskiego na stanowisku szefa Katedry Automatyki Okrętowej i Napędów Turbinowych PG. - Po wojnie to były pionierskie czasy. Wiele zależało od wizji, woli i umiejętności pojedynczych ludzi. Szewalski jeszcze w 1946 roku przedstawił dalekosiężny plan odbudowy polskiej energetyki ze zniszczeń wojennych, który uzyskał aprobatę władz.

40 tysięcy megawatów

Pierwszym krokiem było powołanie w 1947 r. na PG Biura Konstrukcji Turbin, którego dyrektorem został Szewalski. Krok następny to uruchomienie produkcji turbin w ówczesnych Zakładach Mechanicznych Zamech w Elblągu.

- Współpraca pomiędzy elbląską firmą, a kierowanym przez profesora

Szewalskiego zespołem konstruktorów turbin parowych sięga lat 50. - mówi Bolesław Łuniewicz wiceprezes zarządu ALSTOM Power Sp. z o.o. w Elblągu. - Inspiracja i wsparcie Profesora przyczyniło się do tego, iż produkcja turbin została ulokowana właśnie w Elblągu.

Tuż za progiem biura konstrukcyjnego, stanowiącego „serce” firmy, stoi 500-kilowatowa turbina, jedna z pierwszych wyprodukowanych tu jeszcze na początku lat 50. Maleństwo w porównaniu z kilkusetmegawatowymi ko-

losami, produkowanymi tam obecnie i eksportowanymi na cały świat: do USA, Chin, Indii czy Argentyny.

W elbląskiej spółce od czasów tamtej pierwszej turbiny wyprodukowanych zostało ponad 40 tysięcy megawatów.

Wyprowadził czas

- W życiu najważniejszy jest pomysł - mawiał prof. Szewalski - a potem zastanawiamy się jak to zrealizować.



Wśród znajomych Szewalscy uchodzili za parę uosabiającą małżeńską zgodność i harmonię.

Fot. archiwum rodzinne Janiny Szewalskiej

Pomocny w realizacji jego wizjonerskich pomysłów miał być Instytut Maszyn Przepływowych PAN utworzony w 1956 roku.

- Prof. Szewalski bardzo szybko zdał sobie sprawę, jak ważna jest energetyka - mówi prof. Jarosław Mikieliewicz, obecny szef Instytutu. - Głód energii porównywalny jest z niedoborem żywności, co ilustrują niedawne wydarzenia z Nowego Jorku i sąsiednich stanów. W ogóle jego pomysły znacznie wyprzedzały czas. Turbina na tzw. parametry nadkrytyczne - idea profesora z lat 70. - ma ruszyć

w elektrowni w Pątnowie w 2004 r. A idea dwuczynnika - połączenia w pracy turbiny pary wodnej i freonu, nad czym kiedyś pracował cały instytut, odżyła obecnie w Japonii.

Pewnie Wajda kręci

Ale profesor Szewalski zapisał się w pamięci potomnych nie tylko jako wybitny naukowiec. Był patriotą i „państwowcem”. Już w 1920

- Miał całą szufladę medali, ale tak naprawdę cenil sobie tylko ten.

Był to także człowiek o niezwykle szerokich horyzontach, zainteresowaniach humanistycznych, władający biegle sześcioma językami. Nie opuszczał żadnego ważnego koncertu symfonicznego czy premiery operowej. Zachęcał też do tego swoich współpracowników.

- Czemu pan nie chodzi do filharmonii? - zagadywał. - Przecież my powinniśmy być elitą nie tylko techniczną.

W 1984 roku, już na emeryturze, jako przewodniczący Gdańskiego Towarzystwa Naukowego zorganizował sesję z okazji 300-lecia śmierci Jana Heweliusza, na którą zaprosił m. in. senaty wszystkich wyższych uczelni Gdańska, delegacje władz kilku miast związanych z polską astronomią, biskupów. Kiedy

całe to towarzystwo w strojach parady, gronostajach, purpurach, z łańcuchami maszerowało z Ratusza Staromiejskiego do kościoła św. Katarzyny, do grobu Heweliusza, zdumieni przechodnie mówili: „O, pewnie Wajda nowy film kręci”.

Rozwieść się - nigdy

Taka aktywna działalność w wielu dziedzinach byłaby niemożliwa bez doskonałej organizacji czasu i nieocenionego wsparcia ze strony małżonki.

- Wstawał o szóstej rano, pracę zaczynał o wpół do ósmej. O 14 przychodził do domu na obiad, a potem wracał do pracy, gdzie zostawał do wpół do ósmej - wspomina pani Janina. - A w niedzielę... W niedzielę kwitło życie towarzyskie.

Słynne były „idy czerwcowe” wspólnie wyprawiane

imieniny profesorostwa. Co charakterystyczne nie zamykał się w towarzystwie przedstawicieli swojej generacji. Nie tylko na uczelni, ale i prywatnie zawsze było wokół niego dużo młodzieży.

Wśród znajomych Szewalscy uchodzili za parę uosabiającą małżeńską zgodność i harmonię. Tym niemniej podczas ceremonii srebrnych godów jego niekwestionowany następca, prof. Perycz postanowił sprowokować Szewalskiego.

- Słuchaj Robert, nigdy w ciągu tych 25 lat nie myślałeś żeby się rozwieść?

Profesor namyślał się chwilę, charakterystycznym gestem pocierając policzek:

- Rozwieść się nigdy, ale zamordować - parę razy tak.

Ale nikt, kto poznał ciepłą, dobroć i życzliwość pani Janiny, nie wziął tych słów na serio.

* * *

Do legendy przeszły wystąpienia Profesora, a w szczególności mowy pogrzebowe. W jego otoczeniu żartobliwie stopniowano najwyższe wyróżnienia, jakie można otrzymać za działalność naukową: Srebrny Krzyż Zasługi, Złoty Krzyż Zasługi, Order Sztandaru Pracy, przemówienie Szewalskiego na pogrzebie.

On sam zmarł w 1993 roku. Do 90. urodzin zabrakło mu kilku miesięcy. W najbliższy poniedziałek, w jubileusz stulecia Profesora, w Gdańsku Wrzeszczu, przed gmachem Instytutu Maszyn Przepływowych PAN, „ukochanego dziecka” - dziś noszącego jego imię - o godz. 16. odbędzie się uroczystość odsłonięcia pomnika Roberta Szewalskiego.

Dariusz Szreter

Babskie gadanie

Barbara Szczepulanka

Medialna lwica

Wszyscy zastanawiali się, dlaczego akurat Anitę Błochowiak skierował SLD do komisji śledczej badającej sprawę Rywina. Ostatnio rzecz się wyjaśniła: po prostu znakomicie zna się na mediach. „Gazeta Polska” opisała jej walki z „Nowym Życiem Pabianic”. Poseł Błochowiak zdenerwowała się, bo „Redaktor pisze o mnie ironicznie Błochowiakówna”. A czemu nikt nie ujmie się za Rodziewiczówną Marią, pisarką zresztą, która sama ironizowała ze swego nazwiska? Albo Świderkówna Anna, znawczyni Biblii, co ona wyrabia? Dlaczego nie pisze się po prostu - jak każe Błochowiak - Świderek? No, a kolejne żony Hanuszkiewicza: Rysiówna,

Kucówna i Cwenówna? A Barbara Radziwiłłówna, żona króla?

Więc Błochowiak nie puściła płazem zniewagi. Zwłaszcza, że gazeta napisała o jej siostrze, która została kierownikiem przedszkola miejskiego, choć w konkursie pobiła ją inna kandydatka. I o czymś tam jeszcze. Zaczęło się nękanie gazety, sądowe pozwy, próby wykurzenia redakcji z lokalu.

Wszystko skończyło się happy endem. Naczelną wraz z większością zespołu odeszła. W dawnym lokalu gazety mieści się teraz biuro posłanki - excusez le mot - Błochowiakówny.

Pomysły humanisty

Janina Wieczerska

Mordownia i trupiarnia

Kiedys, bardzo, bardzo dawno temu, marzyło się ludziom, w każdym razie tym co światlejszym, że rozwój telewizji zdopinguje rozwój oświaty i kultury, ułatwi kontakt z uczonymi i artystami, otworzy świat przed zaściankiem itd. I nawet z początku wyglądało, że tak będzie. W naszej TV byli Halikowie, byli niezapomniani Kurek i Kamiński z ich rewelacyjną „Sondą”, były „Rozmowy na koniec wieku”, bardzo pomysłowe „Duchy, zamki i pałace”, co dzień coś do wyboru. W tej chwili - nic. Pierwsze, co Kwiatkowski zlikwidował, to telewizję edukacyjną i poważne programy publicystyczne. Za to ma wyniki finansowe. Po co? Zaiste, nie wiem, bo im lepsze finanse, tym gorsza telewizja.

Nie tylko nasza i nie tylko publiczna. Mój ulubiony 3SAT zszedł na psy, i to wyliniałe, BBC Prime tłucze bez końca tych swoich Eastenderów, a resztę zatyka pożyczkami z archiwum i od innych nadawców. Dotuje Planete - jeszcze rok, dwa temu była francuska i europejska, teraz częściej nas baseballlem i jazzem, amerykańizując się i zapożyczając w USA na potęgę. Podsumowując - telewizja europejska straciła ambicje, rozpęd i tożsamość, skundliła się.

Najgorszy jednak jest upadek Discovery. Dorobił się trzech nowych kanałów, ale panuje w nich wręcz perwersyjne pomieszanie z poplątaniem: Civilisation pokazuje przeważnie rzezie: wojny, wojowników i mordercze bronie. Science uwielbia paranaukowe bzdury o parapsychologii, duchach i widmach (nudne zresztą jak flaki z olejem, bo zamiast duchów są paniusie i faceci o duchach gadający). Travel demonstruje nonszalancję i ignorancję młodzińskich obieżyświatów, jakby chciał koniecznie dowieść, że podróże NIE kształcą. Poza tym na wszystkich kanałach obsesyjnie epatuje się przedwiecznymi trupami, bez szacunku dla zmarłych zdzierając maski i bandaż z mumii wszystkich kontynentów.

Myślę, że ktoś, kto zaryzykowałby stworzenie nowego kanału pod prowokacyjnym tytułem Telewizja Elitarna, zdobyłby nie tylko wpływ i uznanie, ale i kasę. Choćby dlatego, że dałby ludziom odpocząć od mordowni i trupiarni innych kanałów.

Chwyty dozwolone

Jan Chrzan

O nacisku przy ognisku

Prawdziwy Polak z dziada pradziada, bez domieszek krwi niearyjskiej i bez liberalnych ciągót, co zwykle na jedno wychodzi - głęboko nienawidzi władzy w przekonaniu, że po zmianie u steru tzw. nawy państwowej nowa i bliższa sercu ekipa potrafi włączyć Rzeczpospolitą lepiej i mądrzej. W efekcie, jak sądzi, sytuacja uciążliwego kraju i jego osobista radykalnie się polepszą.

„Oderint dum metuant”, niech nienawidzą, byle się bali, mawiali starożytni Rzymianie. - Władzy nie musisz kochać, ale masz się jej bać - twierdził mój szef dyrektor Z., autentyczny przedwojenny komunista. Na tej zasadzie przez wiele lat dzierżył za mordę ćwierćmiliardowy naród tow. Stalin, a u nas jego sługa niejaki Bierut. Sęk w tym, że czynnik strachu, w systemach autorytarnych umożliwiający skuteczne rządzenie, nie istnieje w państwie prawa, a nawet stanowi zaprzeczenie takiej instytucji. To z kolei nie wyklucza jednak lęku władzy przed własnym narodem, np. przed jego zbrojnym ramieniem z górniczym kilofem w dłoni. Władza panicznie lękająca się najazdów doraźnie skrzykniętych grup nacisku ulega paraliżowi, zbyt łatwo rezygnując z kwestionowanych przez te grupy przedsięwzięć. W rezultacie staje się niezdolna do rządzenia. Jeśli wtedy na czas nie nastąpi zmiana ekip w wyniku wyborów - dojść może do akcji i reakcji umykających kontroli, a to oznacza klęskę państwa prawa i wyprószenie z europejskich salonów - powiedzmy p. Egon Alter, politolog amator, zniesmaczony oglądany w TV relację z rajdu górników na Warszawę i rozmiarem zniszczeń. Wypowiedź odtworzyłem z dyktafonu, dyskretnie ukrytego w stercie chrustu na ognisku.

KREDYT MIESZKANIOWY „WŁASNY KĄT”

000

zgłoś się

po mieszkanie

Możesz mieć taniej swój **WŁASNY KĄT**

- 0 zł za rozpatrzenie wniosku
- 0 zł za wycenę nieruchomości
- 0 zł za wcześniejszą spłatę



i dwa dodatkowe plusy:

- + 20% rabatu na produkty z katalogu Błękitni
- + 2000 kuponów o wartości 100 zł każdy na zakupy z katalogu Błękitni

Szczegóły na stronie internetowej i w oddziałach banku.

Linia bezpłatna: 0-800 120 139
Internet: www.pko.pl

PROMOCJA!
0% PROWIZJI!
Oferta ważna do 31.10.2003



PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

10121643/A/97

Studia
wyższestudiuj za darmo
w ramach programu VIS

„Studiuje za darmo w WSB ponieważ mam
bardzo dobre wyniki w nauce”.

Marta Makowska, studentka I roku, tryb dzienny

- Finanse w Handlu Międzynarodowym
- Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw
- Bankowość
- Podatki

- suplement do dyplomu uznawany w Europie
- studia dzienne, popołudniowe, weekendowe
- Biuro Karier WSB - oferty pracy



Wyższa Szkoła Bankowa

ul. Dolna Brama 8, 80-821 Gdańsk

Biuro Informacji i Rekrutacji

tel. 58 346 38 89, fax. 58 305 27 42 w. 25

e-mail: rekrut@wsb.gda.pl

Punkty rekrutacyjne WSB:

Tczew, Plac Hallera 23, II piętro, tel. 58 777 52 52

Kartuzy, ul. Gdańska 15, tel. 58 681 23 62

www.wsb.pl

10171549/A/1651

BLACHY IMPORTOWANE
CZARNE GRUBE

od 4 do 100 mm
formatowe i nieformatowe
Kawalkowe

- czarne, ocynkowane i alucynkowe

POLMET

Starogard Gd., ul. B. Krasickiego 7
tel. (058) 563-03-30, 562-36-49
tel./fax 562-36-54

10171595/A/182



Wyższa Szkoła

Humanistyczno-Ekonomiczna

ul. Rewolucji 1905 r. nr 64, 90-222 Łódź

Punkt informacyjno-rekrutacyjny w Gdyni

proceedzi nabór na studia:

2-LETNIE UZUPEŁNIAJĄCE LICENCJACKIE

Pielęgniarstwo

dla pielęgniarek z **prawem
wykonywania zawodu**

Nowatorska formuła studiów

Studia oferowane są w trybie zaocznym wspomaganym zajęciami przez Internet. Oznacza to, że zajęcia teoretyczne prowadzone są przez Internet, natomiast praktyki odbywają się w szpitalach i ośrodkach w pobliżu miejsca zamieszkania. W ramach czesnego zapewniamy dostęp do nowoczesnej pracowni komputerowej (tzw. lokalnego punktu dostępowego), wyposażonej w łącze do Internetu...

Punkt informacyjno-rekrutacyjny w Gdyni

Technikum Transportowe

Al. Zwycięstwa 194 81-540 Gdynia

tel. (58) 624 81 36

punkt czynny: pon.-pt. 8-15

Nie tylko dla
profesjonalistów

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz serwis prowadzą
wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Chojnice - Składowa 9, tel. 39 72 976, Plac
Niepodległości 3B, tel. 397 81 60; Czersk - Starogardzka 1,
tel. 398 41 75; Człuchów - Szczecińska 16, tel. 832 42 95;
Elbląg - Browarna 12, tel. 232 59 11, Rawska, tel. 236 75 45;
Gdańsk - Kartuska 234a, tel. 306 37 41; Leczkowa 21,
tel. 344 13 88, Potokowa 9a, tel. 348 55 99; Gdynia -
Morska 122, tel. 66 34 470; Grudziądz - Piłsudskiego 88,
tel. 46 228 15; Kartuzy - Kościuszki 4, tel. 68 14 737;
Kościerzyna - Wojska Polskiego 1a, tel. 686 75 62; Kwidzyn -
Drzymały 46, tel. 279 31 51; Lębork - Abrahama 7,
tel. 863 14 25; Miastko - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83;
Nowe n/Wisłą - Tczewska 16, tel. 33 27 713; Pruszcz
Gdański - Grunwaldzka 62, tel. 682 18 47; Reda -
Obwodowa 20, tel. 678 45 30; Sławno - Chełmońskiego 12,
tel. 810 46 49; Słupsk - Grottera 17d, tel. 84 32 893;
Poznańska 98, tel. 841 40 14; Starogard Gdański - Jana
Pawła II 1a, tel. 775 19 74; Świecie - Żwirki i Wigury 2,
tel. 33 11 191, Wojska Polskiego 129, tel. 33 11 191, Duży
Rynek 10, tel. 562 11 51; Tczew - Przemysłowa,
tel. 53 10 662; Wejherowo - Przemysłowa 3a, tel. 672 13 49,
672 14 75; Żukowo - Gdańska 43, tel. 681 74 72.

www.stihl.pl

STIHL

INSTYTUT SADOWNICTWA I KWIACIARSTWA
W SKIERNIEWICACH

96-100 Skierniewice, ul. Pomologiczna 18, tel. (-prefiks-46) 833-20-21

ZAPRASZA DO ROKOWAŃ

W SPRAWIE SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM

100% udziałów Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa Spółka z o. o. z/s w Miłobądku k. Tczewa, woj. pomorskie, zarejestrowanego w Sądzie Rejonowym w Gdańsku XII Wydział Krajowego Rejestru Sądowego pod nr. KRS: 0000097884

Przedmiot sprzedaży obejmuje:

34 065 udziałów o wartości nominalnej 100 zł każdy.

Cena wywoławcza wynosi 3 406 500 zł

Rozpatrywane będą tylko oferty zakupu 100% udziałów.

Wszystkie opłaty związane z umową notarialną ponosi kupujący.

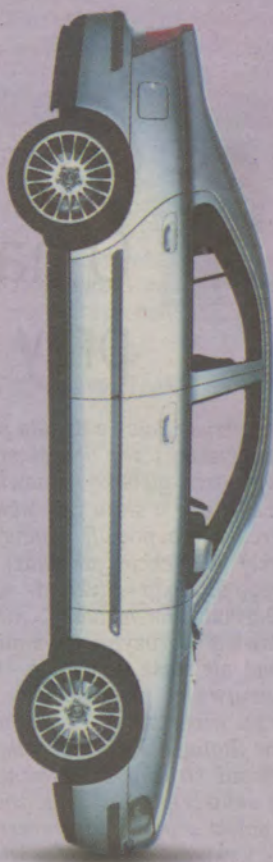
W skład majątku Spółki wchodzi między innymi: 133,4288 ha nieruchomości z owocującymi nasadzeniami sadowniczymi: jabłonie 78,32 ha, śliwy 4,28 ha, grusze 8,69 ha, morele 0,15 ha, brzoskwinie 1,60 ha, wiśnie 4,53 ha, czereśnie 2,89 ha i truskawki 5,47 ha oraz inne uprawy rolnicze. Chłodnia wysokiego składowania o pojemności 3000 ton, budynki gospodarcze, warsztatowe, wiata na opakowania, garaże, stacja paliw, budynek biurowy, kotłownia zakładowa, magazyn nawozowy, hydrofornia, dwie studnie głębinowe.

Założa składa się z 19 osób.

Informacji o przedmiocie niniejszego ogłoszenia udzielają: w SZD Spółka z o. o. Miłobądz, Pan Prezes mgr Kazimierz Rak lub Gł. Księgowa Pani Grażyna Babiarsz, tel. (0-prefiks-58) 536-94-20, a w Instytucie Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach Z-ca Dyrektora ds. Organizacyjno-Prawnych i Gospodarczych mgr Stanisław Wojciechowski, tel. (0-prefiks-46) 833-20-21 wew. 305 lub tel. komórkowy 0601-33-88-19.

Zapraszamy do rokowań.

VOLVO
for life



VOLVO
KREDYT
0%

VOLVO
LEASING
0%

FINANSOWANIE 0%

STAJEMY NA GŁOWIE, ABYŚ MOĞE SIĘ CIESZYĆ WŁASNYM VOLVO.

WOLVO
S60

SPOJRZ! TERAZ PROPONUJEMY CI VOLVO LEASING 0% I VOLVO KREDYT 0% NA TWOJE NOWE VOLVO S60. TA WYJĄTKOWA OFERTA JEST WAŻNA DO 31 GRUDNIA 2003 ROKU. STANIE SIĘ NA WYSOKOŚCI ZADANIA. TERAZ TWOJ RUCH. ZADZWOŃ POD NUMER 0 801 1 VOLVO (0 801 1 86886), A NASI KONSULTANCI POMOGĄ CI WYBRAĆ NAJLEPSZĄ FORMĘ FINANSOWANIA. WWW.VOLVOCARS.PL

DRYWA ADV, ul. Wielkopolska 241, Gdynia, tel. (058) 664 81 81, salon@drywa.volvo.pl, www.drywa.com.pl

2046045/A/1680

29801174/A/6



Osieki Lęborskie - pałac

Tyłowo - kościół pod wezwaniem
Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny

Hel - Dorfstrasse Ostseebad Hela



Orłowo - wiatrak odwadniający typu koźlak



Oliwa - młyn prochowy



Niedzwiedzica - zbór menonitów



Giemlice - dom podcieniowy



Orunia - karczma



Miłocin - kuźnia

Infografika: T. Bolt, fotografie: B. Horbaczewski, M. Sowińska, M. Maciakowski, J. Strużyński, L. Krzyżanowski, J. Tukalo, T. Domagała, zbiory PAN w Gdańsku, „Hansestadt Danzig”, reprodukcje: G. Mehring

Czerwona Księga Krajobrazu

Duchy zatrzymane w kadrze

Taki morświn albo panda czy dziobak... Nie wolno nimi handlować, nie wolno zabijać ani robić krzywdy. Ten, kto się na to odważy, zostanie surowo ukarany. Za zwierzętami ludzie się ujęli, im przyszli w sukurs umieszczając na liście zagrożonych gatunków. Ale za widokiem, który natchnął Żeromskiego do napisania „Wiatru od morza”, czy kępami starych drzew, wśród których spacerowała Marysińska, czy choćby krajobrazem rozpoczynającym się w pradolinie rzeki Redy ludzie ujmować się nie chcą.

Owszem, chroni się zabytki - Wawel czy zamek w Malborku, chroni się Tatry i wydmy w Łebie. Ale nie chroni się starej stodoły, chaty czy nawet kamienia, które dla wielu pokoleń były i są znakami krajobrazu.

Są jednak ludzie, którzy chcą wypełnić lukę w przepisach i ludzkiej świadomości. Tworzą pierwszą w świecie

Czerwoną Księgę Zagrożonych Krajobrazów.

Każdy z nas ma w sercu wspomnienie dzieciństwa. Jakiego krajobraz, jaką drogę, jakiś dom, choćby kozę przywiązaną do połamanego drewnianego płotu, na którym wiszą gliniane dzbanki. I starą kobietę z nareczem ziół mokrych od rosy. Ale świat się zmienia. Drogę pokrywa asfalt, drewniany płot zastępuje stalowa siatka, a stare kobiety wyprowadzają się do miasta, do dzieci. A ja chcę bronić źródła tych wspomnień, więcej - strzec tego, co jeszcze zostało - zachęca się Marian Wieconkowski, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Tradycji, pracującego nad Czerwoną Księgą.

Wiem, że niektórzy podniosą larum. Że chcemy stanąć w poprzek cywilizacji, że by ten biedny staruszek do końca życia nosił wodę ze studni czerpawszy ją żurawiem, a jego żona gotowała obiad na węglowej kocioł. To nie tak - argumentuje pan Marian. - Staruszek nie musi chodzić do studni. Niech ma

kran z bieżącą wodą, tylko niech żurawia nie spali, nie zniszczy i nie porąbie na drewno. Wiem, to drastyczny przykład, ale prawdziwy. Niejednokrotnie tak bywało. Choćby na Półwyspie Helskim, gdzie puszczono z dymem stare, rybackie chaty, by w ich miejsce postawić betonowe pensjonaty.

Przeglądamy się liście sporządzonej przez stowarzyszenie. Jest na niej kępa drzew rosnących przy pałacu hrabiego von Krockov w Krokowej, jest cmentarz ewangelicki w Karwieńskich Błotach, przy którym już stała tablica „sprzedaż działek”, jest też klif, skarpa Pradoliny Redy ciągnąca się od Mrzezina do Oślonina - łakomy kasek dla posiadaczy grubych portfeli, którzy wydaliłby miliony na potężną willę, bo widok stamtąd przepiękny. Ale to dopiero początek.

Podczas wystawy, która od wczoraj zdomi wnętrza Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Gdańsku powołana ma zo-

stać kapituła Czerwonej Księgi. Ludzie, którzy wejdą w jej skład, dopiszą do niej kolejne znaki ziemi.

Tą wystawą chcemy załatwić kilka spraw. Po pierwsze, w elegancki sposób uczcić Europejskie Dni Dziedzictwa 2003. Po drugie, pokazać zapomniane krajobrazy i po trzecie, najważniejsze, przypomnieć, a może nawet nauczyć ludzi, że to, czego nie otoczymy opieką, zginie bezpowrotnie - przekonuje Dorota Hryszkiewicz, komisarz wystawy.

Nie ma już w krajobrazie Żuław charakterystycznych wiatraków-pomp, a nieliczne relikty wiatraków-młynów dopalają wzniecone raz po raz pożary. Nie ma już Menonitów, ich unikatowych domów modlitwy, a resztki cmentarzy są dewastowane i szabrowane. Nie ma już w krajobrazie Mierzei Helskiej i pasa nadmorskiego charakterystycznych chat rybackich, które jeszcze trzydzieści lat temu wypełniały całe ulice Helu, Wiel-

kiej Wsi i Chłapowa. Prawie pozniwały z pejzaży Kaszub, spotykane głównie na Pomorzu, kościółki o konstrukcji ryglowej i domy podcieniowe, niegdyś nieodłączny element krajobrazu delty Wisły. Nie ma już barokowego pałacu w Osiekach Lęborskich, którego jedyną winą było to, że w roku 1969 znalazł się na osi nowej drogi budowlanej do wojskowej bazy.

Jeszcze 20 lat temu wiatraki, młyny, karczmy i kuźnie były dominującymi znakami pomorskiego krajobrazu, dziś to tylko akcent.

Stowarzyszenie Przyjaciół Tradycji zaczyna od ratowania Pomorza, potem ruszy na Mazowsze i dalej aż na Podhale. Napisali już do prezydenta Rzeczypospolitej. Odpowiedział, że prowadzone są prace nad ratyfikacją Europejskiej Konwencji Krajobrazowej z 2000 roku. Wkrótce dokumentacja trafi do sekretariatu Rady Ministrów.

Potem droga jest już krótka - akceptacja parlamentu. I w ten sposób Polska dołączy do 27 państw, które konwencję już podpisały.

Norwegia próbowała wszystkiego, najpierw biła „kijem” tych, co niszczyli krajobraz, potem podsuwała przysłowiową marchewkę, płacąc za wszystko, co możliwe. Wielkich efektów nie osiągnęli. Dopiero, gdy postawili na edukację, trafili w dziesiątkę. My przyjęliśmy podobną metodę - mówi Marian Wieconkowski. - Postaramy się, by każdy gimnazjalista, nie tylko w Gdańsku, Gdyni czy Kartuzach, ale także w najmniejszej wiosce, wiedział, że ten wielki głaz leżący na rozdrożu to zabytek. I nie służy do budowy nowego domu. W przyszłym tygodniu wyruszamy z wystawą w podróż. Do każdego powiatu, do każdego starostwa.

Renata Moroz
Agata Grzegorzczak

Perła w koronie Toyoty

Lexusowy luksus

Tekst
Marek
Ponikowski

W starej anegdocie amerykański multimiliarder Rockefeller dał kierowcy taksówki skromny, dziesięciocentowy napiwek. Ten ze wzgardą rzucił monetę pod nogi pasażera. Rockefeller podniósł ją z ziemi i spokojnie powiedział: - Właśnie dlatego ja jestem bogaty, a pan - wręcz przeciwnie...

Ekologia dla bogatych

Dzisiejsi „Rockefellerowie” chcieliby jeździć nie tylko tanio i wygodnie, ale także upajając się miłym poczuciem, że dbają o środowisko naturalne. Producenci aut bardzo chcą im pomóc w spełnieniu tej zbożnej zachcianki. Daimler-Chrysler szykuje się do produkcji aut napędzanych komórką paliwową, BMW eksperymentuje w swej „siódemce” z zasilaniem wodorowym w miejsce benzyny, zaś Toyota zapowiedziała właśnie na koniec przyszłego roku wprowadzenie do sprzedaży pod marką Lexus komfortowego SUV (auta rekreacyjnego) z napędem hybrydowym.

Dla japońskiego koncernu samochody z mieszanym,

REKLAMA

NOWY RX300 **Carter**
Gdańsk Oliwa
Grunwaldzka 260
TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL
TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA



LEXUS

- Samochód osobowy na kredyt czy w leasingu
- Piraci za kierownicą

już w środę

w nowym dodatku

Auto+moto
+gratka



Na „rentgenowskim” zdjęciu widać elementy odróżniające hybrydowego Lexusa od zwykłych kuzynów. Toyota zapowiada, że w ślad za modelem RX 300 wyposaży w napęd hybrydowy także inne modele swej luksusowej marki.

spalinowo-elektrycznym układem napędowym, nie są nierzadkim nowym. Eksperymenty prowadzone od początku lat dziewięćdziesiątych zaowocowały uruchomieniem w 1997 roku hybrydowego modelu Prius, który cztery lata później trafił do sprzedaży także w Europie. W salonie samochodowym we Frank-

furcie pokazano właśnie jego nową, większą i bardziej dynamiczną wersję.

Hybrydowy Lexus to jednak coś naprawdę wyjątkowego. Tę markę szefowie koncernu traktują bowiem jako swą perłę w koronie. Auta ze stylizowaną literą „L” na masce, będące w istocie bogato i luksusowo wyposażonymi wariantami dużych modeli Toyoty, pojawiły się najpierw w Ameryce. Nowa marka miała umożliwić Japończykom wejście do wyższych segmentów rynkowych, niedostępnych dla Toyoty, którą za oceanem uważano za producenta aut tanich, popularnych. Już po kilku latach Lexusy znalazły się w czołówce tamtejszego rynku, zyskując doskonałe notowania zwłaszcza dzięki korzystnej relacji ceny do wartości oraz fantastycznej niezawodności.

Same zalety?

Od początku minionej dekady trwa ekspansja Lexusa na Europę. Nowym orężem w tej kampanii stanie się już jesienią 2004 roku model RX 300 w wersji hybrydowej. Menedżerowie Toyoty muszą być bardzo pewni zalet tego auta, skoro zdecydowali się zaofiarować je wybrednym i wymagającym nabywcom pojazdów „z wyższej półki”. Z informacji o nowym Lexusie wynika, że będzie on łączył w sobie dynamikę i elastyczność samochodu napędzanego dużym, sześciocylin-drowym silnikiem benzynowym z zużyciem paliwa typowym dla auta kompaktowego i czystością spalin odpowia-



Pod maską - nowoczesny, 24-zaworowy silnik V-6 i mnóstwo elektroniki.



Akumulatory mają dużą pojemność i trwałość, ale niewielkie wymiary.

Fot. TME - Lexus

dającą wymogom surowej normy Euro IV, która zacznie obowiązywać w Unii Europejskiej w roku przyszłym.

Układ napędowy hybrydowego SUV rozwiązano w sposób zarazem prosty i nader wymyślny. Składa się nań silnik benzynowy V-6 oraz zespół dwóch silników elek-

trycznych, z których jeden napędza przednią, a drugi tylną oś samochodu. Oczywiście nad wszystkim sprawuje pieczę zaawansowana elektronika.

Za tanie pieniądze

W miejskich korkach hybrydowy Lexus toczy się wol-

no do przodu wykorzystując tylko „czyste” silniki elektryczne. W przeciętnych warunkach drogowych przemiennik momentu obrotowego zastosowany w układzie napędowym pobiera napęd z silnika benzynowego, kierując go w odpowiednich proporcjach do kół i prądnicy, zasilaającej silniki elektryczne. Gdy jednak kierowca zechce ostro przyspieszyć, pokładowa elektronika dostarczy mu całej mocy, jaką rozporządza łącznie - silnik benzynowy i oba silniki elektryczne, które w takiej sytuacji będą pobierać prąd z akumulatorów.

Hamując przed czerwonym światłem na skrzyżowaniu hybrydowy Lexus nie będzie marnotrawić swej energii kinetycznej jak konwencjonalne auto. Układ sterujący zamieni ją w prąd, który zasili akumulatory. Gdy samochód zatrzyma się, unieruchomiony też zostanie jego silnik benzynowy. Po zapaleniu się zielonego sygnału gładko ruszy do przodu, napędzany silnikami elektrycznymi.

John Rockefeller byłby więc z hybrydowego Lexusa zadowolony. Auto będzie poruszać się płynnie i bezszel-estnie, dysponując jednak satysfakcjonującą rezerwą mocy, przydatną zarówno na szosie czy autostradzie, jak w terenie - bo ma to być w pełnym znaczeniu pojazd 4x4. A że jego koszty eksploatacji mają być porównywalne np. z kompaktową Corolłą? Któż z bogatych ludzi nie lubi oszczędzać na drobnych wydatkach?

Przepraszamy, to był żart

Żona dla Eskimosa

Coraz więcej rodaczek marzy o zagranicznym mężu. Tak mówią ostatnio sondaże. Polacy są ponoć mało romantyczni, mało ogień i mało zaradni. W ogóle wszystkich mają mało. Stąd marzenia Polek o cudzoziemcach, ponoć najlepiej egzotycznych, którzy wszystkiego mają dużo. My jednak sondażom nie do końca wierzymy. Czy aby na pewno każdy zasobny i egzotyczny cudzoziemiec może zdobyć rękę naszych pań? Sprawdziłmy, oczywiście.

- No fakt, nie są olbrzymami, ale za to są rodzinni, razem z żonami uwielbiają polować na fokę, co pokazuje nawet telewizja.

- Niech pan poczeka.... Ja mam taką ofertę od pani, której pierwszy mąż był myśliwym. Może ona byłaby chętna. Ja wiem? Sprawdzę w laptopie (Przerwa w konwersacji - przyp. red.) Ale nie. Ona szuka przystojnego spokojnego pana koło pięćdziesiątki z wyższym wykształceniem, a Eskimosi chyba nie studiują?

- Chyba nie, ale dlaczego pani ciągle mówi o tych Eskimosach?

- Przecież pan zaczął!

- Nie, pani zaczęła, a ja tylko mówiłem, co wiem o Eskimosach. Ja jestem z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Grenlandzkiej. Eskimoskie towarzystwo jest chyba w Krakowie. Nasi Grenlandczycy to po prostu Duńczycy...

- (Wyraża ulgę w głosie) No to przecież było trzeba tak od razu mówić! Duńczycy mogą być. Polki coraz częściej wychodzą za Skandynawów. Co prawda za Szwedów, ale Duńczycy stają się też modni. Zresztą, wielu z nich przypląta do nas z Kopenhagi promami i powiem panu w tajemnicy, że szukają na Pomorzu partnerek.

- To co robimy w takim razie?

- Musimy się spotkać, wszystko zaplanować.

- No dobrze, to ja się jeszcze postaram odezwać. Do widzenia.

- Dzień dobry pani. Ryszard Majakowski. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Grenlandzkiej. Grenlandia to taka duża wyspa na północy...



Rys. Bartłomiej Brosz

Sołtys (sołtyska?) jednej ze wsi pod Gdańskiem:

- (Głos ostry aż do bólu) Proszę pana, ja chodziłam do szkoły, a nawet studiowałam! Niech mnie pan nie traktuje jak głupiego karbowego na folwarku.

- O Jezu, przepraszam panią serdecznie. To nie było moim zamiarem. Naprawdę.

- No dobrze. Nie każdy sołtys ze wsi może być głupi, tak jak pan pewnie sądzi. O co chodzi?

- Ale mnie pani ustawiła. Uff... No dobrze, szukam żon dla Duńczyków, którzy mieszkają na Grenlandii.

- To pan pomylił adresy. U nas jest bardzo mało pań na wydaniu. Zresztą, mają swoich narzeczonych.

- Szkoda. No to do...

- Niech się pan nie rozłącza.

- Dlaczego?

- Jak ci Duńczycy znaleźli się na Grenlandii?

- To efekt osadnictwa, które zaczęło się jeszcze w średniowieczu. Teraz prowadzą tam wielkie farmy hodowlane na wybrzeżach. Głównie owce.

- Na wełnę czy mięso?

- To i to. Mają duże domy, podgrzewane baseny i takie tam inne luksusy. Tyle tylko, że klimat za surowy i dlatego trudno o żony.

- No tak... Wie pan, mnie jest trochę głupio, ale może to ja byłabym zainteresowana.

- To mnie pani kompletnie zaskoczyła.

- A co pan myśli, że pan ze starą wsiową babą rozmawia! No dobrze, jestem panną!

- Ja w takim razie jeszcze się odezwę.

- Niech się pan nie boi. Trochę za ostro pana potraktowałam, ale chyba się dogadamy.

Ryszard Pawłowski

PS. Stchórzyłem, nie odezwałem się. Proszę o wybaczenie obie panie.

ŻALIZA WIELKI ŚWIAT MIŁOŚCI DO PRZYZNAJENIA
w nowym filmie JERZYHO KORTY

STARA BASA

KIEDY ŚWIAT BYŁ KUCHNIA

MICHAŁ ŻEBROWSKI
BOHDAN STUPKA
DANIEL OLBRYCHSKI

MARINA ALEKSANDROWA
MALGORZATA FOREMNIAN
JERZY TRELA

już w kinach

Plus STYL PAFILM KREDE BANK

Chcesz logo?
Wypróbuj ten numer! **7238**

	DB 100145		DB 100024
	DB 100147		DB 100065
	DB 200027		DB 150000
	DB 200019		DB 100030
	DB 200018		DB 150003
	DB 100096		DB 200015
	DB 100157		ZJEM CIE... DB 180250
	DB 200017		SYSTEM PRZEBÓJ DB 180248
	DB 100052		DB 200314

7303	Nokia, Samsung	Siemens
Kayah - Testosteron	DB 10561	DBS 10561
Mezo Liber - Żeby nie było	DB 10562	DBS 10562
Rasmus - In the shadows	DB 10563	DBS 10563
Sarah Connor - Bounce	DB 10564	DBS 10564
Reni Jusis - Kiedys Cię znajdę	DB 10566	DBS 10566
Outlandish - Aicha	DB 10569	DBS 10569
Dido - White flag	DB 10573	DBS 10573
ATB - Long way home	DB 10565	DBS 10565
Underdog Project - Summer jam 2003	DB 10544	DBS 10544

Zamawiając logo na telefon Nokii, wyślij na numer 7238 SMS z jego kodem usługi (np.: DB 150094). Jeśli masz telefon Siemens, w kodzie usługi zamień DB na DBS (np.: DBS 150094).

Aby wysłać logo jako EMS-a (wiadomość graficzną na telefony Alcatel, Ericsson i Siemens), w kodzie usługi zamień DB na DBE (np.: DBE 320003). Koszt 2 zł + VAT

Zamawiając dzwonek na telefon Nokii i Samsung, wyślij na numer 7303 SMS z jego kodem usługi (np.: DB 10243). Jeśli masz telefon Siemens, w kodzie usługi zamień DB na DBS (np.: DBS 10243). Koszt 3 zł + VAT

Logo lub dzwonek (DB lub DBS) możesz przestać także innej osobie, dodając po kodzie zamówienia numer abonenta (np.: DB 150094 606111696 lub DBS 150094 606111696)

usługa dostarcza **superSMS.pl**
www.supersms.pl

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)
Niewykluczone, że czekają Was niespodziewane wizyty krewnych albo przyjazd już dorosłych dzieci. Dzień sprzyja spotkaniom w kameralnym gronie i kulinarnym popisom.

BYK (21 IV-21 V)
To może być bardzo urozmaicony dzień, ponieważ usłyszysz ciekawe wieści. Chętnie spotkasz się z dawno niewidzianymi osobami. Wizyty krewnych i przyjaciół szczerze Cię ucieszą.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)
Wykorzystaj szansę na zmiany w życiu osobistym. Śmiało nawiązuj kontakty z nowymi ludźmi, bo spotykasz teraz sympatycznych ludzi. Być może, ważnych dla Twojej przyszłości.

RAK (22 VI-22 VII)
Nie ulegaj lenistwu i niechcący do obowiązków zawodowych. Nie czas na wylegiwanie się oraz oczekiwanie na mannę z nieba. Bez pracy tym razem nie będzie kołaczy.

LEW (23 VII-22 VIII)
Mimo dobrej kondycji fizycznej uważajcie dziś za kierownicę, a także na poparzenia. Lepiej też unikać uprawiania ryzykownych dyscyplin sportowych. Grożą wam drobne kontuzje i niegroźne skaleczenia.

PANNA (23 VIII-22 IX)
Jesteś samotny? Dzisiaj możesz stracić głowę i to na długo. Świetny dzień na rozwijanie znajomości o charakterze intymnym, flirtowanie i wieczorne randki.

WAGA (23 IX-23 X)
W stałych związkach możliwe krótkie spięcia, dotyczące przede wszystkim roztrzęsania Wagi, które będą gubiły teraz kluczyki od samochodu, karty do bankomatu lub co gorsza, zapominały o randkach.

SKORPION
Możesz zdobyć punkty w pracy zawodowej i wywrzeć pozytywne wrażenie na przełożonych. Uważaj tylko na kaśliwe docinki i próby podważenia Waszej pozycji ze strony mniej utalentowanych współpracowników.

STRZELEC (23 XI-21 XII)
Macie dziś prawdopodobnie strasznego lenia. Proza życia Was teraz nuży i najchętniej wybrałbyście się w podróż dookoła świata. A jednak warto się zmobilizować i nie narobić sobie zaległości.

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)
Ten dzień wystawi Wasze opanowanie na próbę. Uważajcie dzisiaj na nadmierne emocjonalne reakcje na niezastępowalną krytykę. Szanujcie swoje nerwy. Nie zawsze warto udowadniać innym, że nie mają racji.

WODNIK (21 I-20 II)
Wspaniały dzień na kontakty towarzyskie, większe i kameralne imprezy w gronie zaprzyjaźnionych osób. Wieczorem spędzicie z partnerem ekscytującą chwilę.

RYBY (21 II-20 III)
Szkoda zmarować ten dzień na siedzenie w czterech ścianach. Przyczyna aura gwiazd wspiera Rybki ciekawe świata - podróżując, uczące się i publicznie występujące.

tel. Salony sprzedaży: **C.H. MORENA** ul. Schuberta 102 a, Gdańsk tel. 0 58 763 43 40 **C.H. KING KROSS** ul. Spacerowa 48, Gdańsk tel. 0 58 554 31 33

T.C.H. KLIF Al. Zwycięstwa 256, Gdynia tel. 0 58 664 91 01

Nie mogłeś się zdecydować? Teraz jest IdeaMIX!
IdeaMIX to połączenie telefonu na abonament i telefonu na kartę

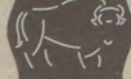
Samsung C100 99 zł 120,78 zł z VAT	Nokia 3510i 69 zł 84,18 zł z VAT	Motorola C350 49 zł 59,78 zł z VAT
---	---	---

Cena promocyjna telefonów dla planów taryfowych IdeaMIX 3 gry JAVA GRATIS!

IDEA MIX
Łączy Cię z ludźmi

**Dziennik
Bałtycki**

KEMER
RODZ. ZAKŁADZENIA 1901



GALANTERIA SKÓRZANA
www.kemer.com.pl

Tylko my najlepiej puszczamy Klientów z torbami

KEMER

Jesień
z firmą KEMER

KEMER *producent modnych torebek*

Zapraszamy:

Wrzeszcz - D. H. „Jantar”,
Gdynia - C. H. Plac Kaszubski,
Wejherowo - C. H. „Nanice”,
Łębork - C. H. „Kupiec”,
Ślupsk - C. H., „Manhattan”,
Kartuzy - C. H. „Kaszebe”,
Malbork - C. H. „Jagiello” oraz
Grudziądz D. H. „Orzeł”.

*Już w sklepach firmowych
- nowa kolekcja jesienna!*



Tylko my najlepiej puszczamy Klientów z torbami

10164363/D/88

NAGRODY

250 zł za rozwiązanie krzyżówki opublikowanej 29 sierpnia otrzymuje pan **Stefan Murawski z Wejherowa**. Prawidłowe rozwiązanie brzmi: „Kto dobrze orze ma chleb w oborze”.

Gratulujemy! Po nagrodę zapraszamy do **Biura Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ulicy Garncarskiej)**, w godz. 10-16, tel. 3003-175 (zamiejscowym wysyłamy pocztą).

SZKAPA		DIABEŁ MORSKI	
WIEJSKI DOM	ROŚLINA Z WILGOT- NYCH ŁĄK	32	ZAPACH POD TRAM- WAJEM
PRZEWOŹ- NIK NA STYKSIĘ	3	4	
			21
PORONIEŃ			
EWA ZNAKOMITA WOKALIST- KA	7		NUTA
	36		WZOREK NA TKANINIE UBRANIO- WEJ
OAZA ZIELEŃ W MIEŚCIE			
PAROBEK			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	<i>(imie i nazwisko)</i>										

Wpisz rozwiązanie krzyżówki - hasło złożone z 37 liter, wytnij kupon, naklej na kartkę pocztową i prześlij do środy, 1 października 2003 r. pod adresem redakcji - 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, skr. poczt. 185. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie, zostanie rozlosowana nagroda: 250 ZŁOTYCH. Nazwisko nagrodzonego podamy w piątek, 3 października 2003 r.

[illegible]



Żeglują w Kadyksie

W Kadyksie trwają żeglarskie mistrzostwa świata. Na finiszu regat w klasie Mistral liderem jest Przemysław Miarczyński SKŻ Hestia Sopot, a Zofia Klepacka zajmuje szóstą lokatę. W Finnii słabo wystartował Mateusz Kusznierecz, który po dwóch pierwszych wyścigach zajmował dopiero 11 miejsce.

Fot. PAP/EPA

Sport

piątek
19 września 2003 r.

WIECZÓR
wybrzeża Dziennik
Bałtycki

33

Lotos - Polonia Piła na gdańskim torze

Przeegrany spada



Fot. Maciej Polny

Drużyny Lotosu i Polonii podczas prezentacji.

W Gdańsku szykują się żużlowe emocje. Mecz Lotosu z Polonią Piła. To mecz o wszystko. Dla jednych i drugich. W tabeli piłarskiej mają punkt przewagi, ale to gospodarze niedzielnej konfrontacji - początek o godz. 16 na torze przy ul. Długie Ogrody - uważani są za faworytów. Więc powinni wygrać. Gościom starczy zremisować. Inaczej spadną i pozeznąją się z barażami.

W tym sezonie zespoły zmierzyły się trzykrotnie, za każdym razem wykorzystując atut własnego toru. Bardziej przekonujące były jednak zwycięstwa Polonii (51:38 i 51:39) niż Lotosu (46:44).

W Pile wpływ na postawę gdańszczan miała absencja podstawowego zawodnika, juniora Marka Cieślewicza,

który z powodu kontuzji kolana nie wystąpi także w najbliższej konfrontacji. To najsłabsze ogniwo zespołu trenera Grzegorza Dzikowskiego. Może on jednak liczyć na solidne wsparcie ze strony zawodników zagranicznych.

Inaczej jest w Polonii. Trener Andrzej Maroszek dysponuje szerokim gronem utalentowanej młodzieży i od pewnego czasu nie sięga po zawodzących obcokrajowców.

Z piłskich żużlowców najlepiej gdański tor zna Krzysztof Pecyna. Startował

w trójmiejskiej drużynie w latach 1999-2000.

- Waga meczu jest ogromna, chociaż coraz głośniejsze mówią o powiększeniu ekstraligi. Nie wiem, czy przyjadę. Brakuje mi pieniędzy na wykupienie silników. Dostałem parę groszy i na tym się skończyło - mówi Pecyna, który podobno otrzymał wypłatę za jedno spotkanie. W podobnej sytuacji są jego koledzy. Nad przyjazdem do Trójmiasta zastanawia się także Robert Miśkowiak.

- Nie wierzę, że któregoś z pilan zabraknie. Ale to nie nasze zmartwienie - uważa trener Lotosu, Grzegorz Dzikowski.

Mecz szerzej zapowiemy w sobotnim wydaniu.

Maciej Polny

Składy

Polonia Piła

1. Robert Miśkowiak
2. Rafał Kowalski
3. Krzysztof Pecyna
4. Mariusz Franków
5. Tomasz Gapiński
6. Krystian Klecha

Lotos Gdańsk

9. Robert Kościecha
10. Brian Karger
11. Tomasz Cieślewicz
12. Kaj Laukkanen
13. Tomasz Chrzanowski
14. Mirosław Giżycki

Sędziuje Ryszard Głód z Bydgoszczy.

Program meczów ostatniej, 20. kolejki

O miejsca 1-4
Top Secret Włókniarz Częstochowa - Apator Adriana Toruń
Atlas Wrocław - Plusssz Polonia Bydgoszcz
O miejsca 5-8
Lotos Gdańsk - Polonia Piła
ZKŻ quick-mix Zielona Góra - Unia Leszno

W Skórczu memoriał Zieleniewskiego

Czołówka polskich miotaczy

Stadion Miejski w Skórczu będzie w najbliższą sobotę, 20 bm. areną V Memoriału Rzutów Lekkoatletycznych im. Sławomira Zieleniewskiego, znakomitego przed laty wybrzeżowego trenera i wychowawcy. Impreza ujęta jest w kalendarz stałych krajowych zawodów lekkoatletycznych i

wchodzi w cykl Grand Prix PZLA. Najpierw o godz. 12 swoich sił w rzucie młotem, oszczepem i dyskiem oraz w pchnięciu kulą spróbują weterani, a o godz. 14 rzutniakami zawładną czołowi polscy miotacze.

Od zarania imprezy w przygotowanie tych memoriałowych zawodów zaangażowany jest miejscowy działacz lekkoatletyczny, Zygfryd Anhalt. Powiedział nam: - Na mityngu pojawiają się wszyscy albo prawie wszyscy najlepsi miotacze polscy oraz młodzi utalentowani, którzy rokuje nadzieje na przyszłość. Nie inaczej będzie i tym razem. Nie wiadomo tylko, czy

zdrowie pozwoli startować Szymonowi Ziółkowskiemu. Jeśli nawet nie, to sama jego obecność na imprezie w roli gościa też będzie miała znaczenie.

Serdecznie zapraszam w sobotę miłośników lekkoatletyki do Skórcza.

(ko)

MARTYNA SPECJALNIE
DLA „DZIENNIKA”

Brudy za okno

Trudy podróży staram się znosić naprawdę dzielnie. No niby rajdy samochodowe to dla mnie nie pierwszozna. Jechałam już przecież w Paryż-Dakar. Ale ten wyścig do Magadanu jest zupełnie inny. Raz, że taki długi, a dwa, że nie możemy liczyć na żadną asekurację obsługi technicznej z helikoptera. Przed wyjazdem na Syberię wszyscy pytali się mnie: Martyna jakie ubrania wzięłaś na drogę? Odpowiadałam: A cóż mi takiego potrzeba? W zasadzie nic! Kurtka, polary, wygodne buty do prowadzenia auta, koszulki na każdy dzień rajdu, świeże skarpetki, no i oczywiście majtochy. Jeszcze przed wyjazdem postanowiliśmy z Andrzejem, że zużyte t-shirty i skarpety wyrzucamy po każdym dniu. Bez sensu wozić takie rzeczy! Tylko by miejsce zajmowały. A lżejszym autem lepiej się manewruje na trudnych nawierzchniach. Bezennym elementem mojego bagażu, którego za nic w świecie bym się nie pozbyła są moje maskotki i talizmany na szczęście. Dostałam je od najbliższych - rodziny i przyjaciół. Kiedy jest mi smutno, gdy zapada wieczorna cisza przypominają mi o tych, których kocham, a którzy zostali w kraju. Myśl o nich nie pozwala mi się poddać. I dzięki temu gorąco wierzę, że ja, Andrzej i nasz dzielny samochód dojeździemy do mety.

Wczorajszy odcinek liczył ok. 800 kilometrów. Jedziemy w kierunku miasta Czita. Na trasie nie działo się nic szczególnego. Mogliśmy się więc delektować pięknymi krajobrazami. A te aż zapierały dech w piersiach. Kompletna dzicz. Na trasie coraz rzadziej pojawiają się miejscowości i ludzie. Za to coraz więcej zwierząt. Wczoraj na przykład musieliśmy przystanąć na chwilę, bo przed naszym autem pojawiło się stado dzikich koni. Dla takich chwil, warto się wybrać w tę morderczą eskapadę. Pogoda także traktuje nas łaskawie. Choć temperatura powietrza spadła do zaledwie kilku stopni Celsjusza, co nie sprzyja leczeniu przeziębień, które trapią niemalże wszystkich uczestników rajdu, wciąż widać przepiękne słońce. Oby zaprowadziło nas aż do Magadanu...

Magdalena Rusakiewicz



Martyna w Moskwie.

Fot. materiały promocyjne

Transsyberyjski konkurs

Martyna Wojciechowska i Andrzej Derengowski przemierzają drogę do Magadanu. Codzienne relacje z wyprawy czekają na Czytelników w „Dzienniku”. Przygotowaliśmy także niespodziankę. Z osób, które zbiorą minimum pięć odcinków transsyberyjskiego serialu i przyniosą lub przysła do naszego Biura Konkursów (Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk, z dopiskiem „Rajd”) wylosujemy pięciu szczęśliwców, którzy spotkają się z rajdowcami. W redakcji zorganizujemy z nimi konferencję prasową. Czytelnicy wcielą się w rolę dziennikarzy. Jej przebieg opublikujemy w „Dzienniku”. Na szczęśliwców będą czekać także zestawy upominkowe: koszulki i torby „Dziennika” oraz zdjęcia z autografami Martyny i Andrzeja.

Chcesz
logo do
telefonu?
wypróbuj
ten
numer
7238

Zamawiając logo na telefon Nokia, wyślij na numer 7238 SMS z jego kodem usługi (np.: DB 200004). Jeśli masz telefon Siemens, w kodzie usługi DB zamień na DBS (np.: DBS 200004).

Aby wysłać logo jako EMS-a (wiadomość graficzna na telefony Alcatel, Ericsson i Siemens), w kodzie usługi zamień DB na DBE (np.: DBE 200004). Koszt 2 zł + VAT

Logo możesz przesłać także innej osobie, dodając po kodzie zamówienia numer abonenta (np.: DB 200004 606111696 lub DBS 200004 606111696)

KODY USŁUG

	DB 180317
	DB 180310
	DB 100025
	DB 200119
	DB 180267
	DB 150010
	DB 180312
	DB 180270
	DB 180313
	DB 200105
	DB 180314
	DB 180315
	DB 180240
	DB 180242
	DB 180243
	DB 180278
	DB 160011
	DB 180280
	DB 180249
	DB 160010
	DB 180282
	DB 180252

koszt logo
2 zł + VAT
koszt dzwonka
3 zł + VAT

Kibice czekają na zwycięstwo w Gdańsku

Weekend na lodzie

Na pierwsze w tym sezonie zwycięstwo w hali Olivia czekają kibice hokeistów Stoczniońców. W niedzielę będzie po temu doskonała okazja. Do Gdańska przyjeżdża ligowy beniaminek, Orlik Opole.

Dzisiaj natomiast stoczniońcy grają w Katowicach z tamtejszym GKS. Na wyjazdach gdańszczanom gra się w tym sezonie znacznie lepiej. Odnieśli już dwa zwycięstwa (w Toruniu i Krynicy) i teraz mają apetyt na kolejne.

W drużynie trenera Mariana Pysza nie wystąpi obrońca Bartosz Leśniak, który podczas treningu doznał skręcenia nogi w kolanie. Gdański szkoleniowiec zdecydował się na zmiany w ustawieniu zespołu. Na pozycję obrońcy wróci Bartłomiej Wróbel. Będą też zmiany w ustawieniu trójek w ataku. Aleksander Myszkowski z pierwszej formacji zostanie przesunięty do czwartej, a jego miejsce zajmie Andrzej Raszczyński.

Czy te rozszady zaowocują poprawą skuteczności Stoczniońców? Prawdopodobnie tak, gdyż ich przeciwnicy do potentatów ligi się w tym roku nie zaliczają. Katowiczanie ledwo związali koniec z końcem i za sukces poczytują sobie samo przystąpienie do rozgrywek. W miniony wtorek przegrali 4:5 na własnym lodowisku z Orlikiem. Beniaminka z Opola do pierwszego zwycięstwa w hokejowej ekstraklasie poprowadził weteran ligowych lodowisk, 35-letni Piotr Zdunek. Ten najbardziej nie lubiany w Polsce



minka z Opola do pierwszego zwycięstwa w hokejowej ekstraklasie poprowadził weteran ligowych lodowisk, 35-letni Piotr Zdunek. Ten najbardziej nie lubiany w Polsce

przez kibiców przeciwnych drużyn zawodnik strzelił dwa gole, a przy dwóch innych asystował. Zapocentrowało wieloletnie doświadczenie, bowiem do sezonu nie przy-

gotowywał się, odbywając za-
ledwie kilka treningów.

(sus)

Mierzymy w czwórkę



Fot. G. Mehrling

Marian Pysz
trener Stoczniońców

Naszym celem jest gra w pierwszej czwórkę. Potrzebujemy punktów i starać się o nie musimy w każdym meczu. Dlatego niezależnie od tego, czy gramy z Unią czy z Orlikiem, w meczach tych walczyć musimy o zwycięstwo. Wtorkowe spotkanie z Unią nagrywaliśmy na wideo. Z błędów, które w nim popełniliśmy, musimy wyciągnąć wnioski. Brak skuteczności nie jest pochodną zaniedbań treningowych. Strzały na bramkę w sytuacjach sam na sam z bramkarzem ćwiczymy na każdych zajęciach. W meczach ligowych brakuje jednak naszym zawodnikom doświadczenia.

(sus)

Zestaw par

Piątek

- GKS Katowice - GKS Stoczniońcy (godz. 18)
- Dwory SA Unia - Wojaś Podhale SSA
- Orlik Opole - GKS Tychy
- SSS KTH KM Krynica - TKH Nesta Toruń
- Wojaś Podhale SSA - GKS Katowice
- GKS Stoczniońcy - Orlik Opole (godz. 17)
- GKS Tychy - SSS KTH KM Krynica
- TKH Nesta Toruń - Dwory SA Unia

Program zawodów

- Godz. 9 - eliminacja grupowa chłopców
- Godz. 11 - eliminacja grupowa dziewcząt
- Godz. 17 - półfinały chłopców
- Godz. 17.20 - półfinały dziewcząt
- Godz. 18 - uroczysty finał (walki o 1 miejsce dziewcząt i chłopców)

Patron turnieju

Romuald Piasecki (1937-2000) był współtwórcą sukcesów gdańskiej szermierki. W latach 1973-1998 pełnił funkcję prezesa Okręgowego Związku Szermierczego w Gdańsku. Był też członkiem Zarządu Polskiego Związku Szermierczego. Został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Był współzałożycielem Rady Okręgowych Związków Sportowych w Gdańsku, organizatorem mistrzostw Europy w szermierce w Gdańsku w 1997 r.

Memoriał we florecie

Nagrodą wyjazd do Płowdiw

W najbliższą sobotę w hali widowiskowo-sportowej AWFis w Gdańsku odbędzie się III Memoriał Romualda Piaseckiego we florecie dziewcząt i chłopców, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Polski Juniorów (kat. do 17 lat).

W ramach tej rywalizacji rozegrano już jeden turniej w czerwcu w Rybniku. Juniorzy walczą o trzecie

miejsca w reprezentacji Polski na mistrzostwa świata, które odbędą się w dniach 1-8.04.2004. w Płowdiw. Pierwszy turniej w Rybniku zakończył się zwycięstwem Anny Lidzbarskiej (Sietom AZS-AWFis Gdańsk) i Michała Majewskiego (AZS-AWF Warszawa). Liczymy na kolejny dobry występ gdańskich akademików.

(sus)

STREETBALL

Szwecja w nagrodę

Każdy z uczestników otrzyma pamiątkową koszulkę. Nie zabraknie innych nagród jak wycieczka do Szwecji. Nic dziwnego, że zaplanowany na najbliższą niedzielę turniej koszykówki ulicznej „Meduza Cup 2003” zachęci już do udziału sporo osób.

Rywalizacja odbędzie się 21 bm. na Długim Targu w pobliżu Neptuna, w godz. 9-15.30. Zespoły składają się z trzech zawodników. Przewidziano cztery kategorie - 1990 i młodszy, 1988 i młodszy, 1986 i młodszy oraz open.

Na czterech boiskach będzie mogło rywalizować nawet 100 zespołów.

Karty zgłoszeniowe można otrzymać u Andrzeja Kwasińskiego (tel. 0-501 097 689), Pawła Rajcy (0-502 252 049) oraz w sekretariacie ZSO w Gdańsku Nowym Porcie, ul. Na Zaspie. Opłata startowa regulowana będzie u organizatora.

(m)

STRZELECTWO

Wciąż trafia

Na wielkich europejskich zawodach strzeleckich w Bonn z udziałem zawodników wojсковych klubów i stowarzyszeń paramilitarnych, bardzo dobrze spisali się reprezentujący Polskę, starszy chorąży Zygmunt Bogdziewicz. Olimpijczyk z Monachium (1972) i Montrealu (1976) z Floty Gdynia nie zapomni, jak się trafia w dziesiątki i dziewiątki. W Bonn w gronie 305 sklasyfikowanych zawodników zajął drugie miejsce w strzelaniu z karabinu na 200 m do tarczy pistoletowej - 89 pkt. Złoty medal zdobył w tej konkurencji niemiecki kapitan Kay Eckardt, który okazał się o punkt lepszy od naszego strzelca. Z kolei w łącznej klasyfikacji za strzelanie z karabinu i pistoletu brązowy medal zdobył mar. Wojciech Lewandowski - 166 pkt, a na czwartej pozycji uplasował się Bogdziewicz - 165 pkt. Tu najlepszy okazał się Czech Jan Volf - 171 pkt przed swoim rodakiem Pawłem Kubisem - 167. W drużynowej klasyfikacji zawodów Klub Rezerwy Żołnierza LOK Gdańsk zajął piąte miejsce - 555 pkt. Na pierwszym znalazł się czeski AVZO Cheb - 644 pkt.

(ko)

ZAPROSZENIE

Na siatkówkę

Po letniej przerwie wznowiła zajęcia sekcja siatkówki kobiet i mężczyzn Setballu Gdańsk. Chętni mogą przyjść i pograć w każdy czwartek o godz. 18 w sali sportowej Zespołu Kształcenia Podstawowego i Głównego nr 6 w Gdańsku Oruni Górnej przy ul. Emilii Hoene 6.

(ko)

Zamawiając dzwonek,
wyślij jego kod
(np.: DB 10243)
na numer 7303.
Koszt 3 zł + VAT

chcesz dzwonek?
wypróbuj ten numer

7303

Dzwonek możesz przesłać także innej osobie, dodając po kodzie zamówienia numer abonenta (np.: DB 10243 606111696 lub DBS 10243 606111696).

usługę dostarcza
www.supersms.pl

((super sms.pl))

	Nokia, Samsung	Siemens
Dj Bobo - Chihuahua	DB 10491	DBS 1049
Sąsiedzi	DB 10326	DBS 1032
Do roboty	DB 10505	DBS 1050
Czerwony autobus	DB 10504	DBS 1050
Domowe Przedszkole	DB 10220	DBS 1022
Pomysłowy Dobromir	DB 10328	DBS 1032
T.Love - Chłopa nie płaczą	DB 10313	DBS 1031

Kibice przeciw własnym ulubieńcom

Katowice to nie wyjątek

Piłka nożna na całym świecie wywołuje wielkie emocje, nie zawsze zdrowe i pozytywne. Ostatnie miesiące przyniosły sporo przykładów, że niektórym kibicom bardzo trudno pogodzić się ze słabą postawą pupili i porażkami ulubionych drużyn.

W niedzielę dowód na to dali kibice Dospelu Katowice, którzy

pobili
kilku zawodników

tej drużyny. Po powrocie z przegranej meczu ligowego z Górnikiem Łęczna (1:4) piłkarze zostali przy klubowym budynku zaatakowani przez grupę kibiców. Kilku zawodników doznało obrażeń, jeden stracił ząb.

Wydarzenia z udziałem fanów i piłkarzy Dospelu nie były czymś wyjątkowym. W ciągu ostatnich lat incydenty z udziałem kibiców i piłkarzy zespołów, z którymi się identyfikują, nie są rzadkością. Już od dłuższego czasu dochodzi do sytuacji, że kibice grozili i przemocą chcą zmusić piłkarzy do lepszej postawy na boisku.

W kwietniu 2001 roku na swoich ulubieńców po przegranym meczu ligowym z Groclinem Dyskobolią Grodzisk Wlkp. (1:2) przed bramą na stadion czekało kilkuset kibiców Widzewa Łódź.

Oczekiwali od piłkarzy
wyjaśnienia ich zaskakująco
słabej gry

w tym meczu (pierwsza strata punktów w rundzie na

własnym boisku) i zarzucali im niesportową postawę. Kilku kibiców zostało zaproszonych przez władze klubu na rozmowę z zawodnikami, którzy byli zaskoczeni zachowaniem fanów. Po wyjaśnieniu spornych kwestii obie strony rozeszły się w spokoju.

W czerwcu 2001 roku skandalem zakończyło spotkanie sympatyków z piłkarzami Legii Warszawa, do którego doszło na trybunach stadionu przy ul. Łazienkowskiej.

Zawodnicy opuścili spotkanie w momencie, gdy w kierunku przemawiającego Wojciecha Kowalczyka, który wówczas występował w Legii i zawsze był uważany za najbardziej lubianego przez fanów piłkarza, poleciały kamienie. Napięcie było spowodowane słabą postawą legionistów w lidze. Rozmowie towarzyszyły niewybredne okrzyki w kierunku zawodników i gwizdy. Część fanów warszawskiej drużyny posadziła swoich pupili o sprzedawanie meczów. W kierunku piłkarzy

poleciały monety

Wiele podobnych zajęć miało miejsce także w innych państwach.

Swoim gorącym temperamentem często dają upust kibice w Brazylii. W październiku 2001 roku grupa kibiców FC Santos zakłóciła trening piłkarzy tego klubu. 40 rozłoszczonych kibiców wdało się w bójkę z ochroniarzami, manifestując swoje

niezadowolenie z gry zawodników i pracy trenerów.

Kibice przynieśli ze sobą na trening ogromne transparenty, na których domagali się zwolnienia trenera i kilku piłkarzy. Sytuacja została opanowana dopiero po interwencji policji.

W marcu 2002 roku swoimi pupilom dali się we znaki fani Flamengo Rio de Janeiro, którzy wdarli się na stadion, przerwali trening i zaatakowali kilku zawodników. Incydent zarejestrowała ekipa brazylijskiej telewizji. Można było zobaczyć m.in. jak kilku piłkarzy uciekało przed rozjuszonymi kibicami do szatni, gdzie czekali na przybycie policji. Jeden z nich został uderzony przez kibiców.

Kilka dni później z tego samego powodu trening musiał przerwać szkoleniowiec Lazio Rzym Alberto Zaccheroni.

Fani protestowali

przeciw słabej postawie zespołu w Lidze Mistrzów. Około 150 sympatyków Lazio zadało sobie trud podróży do ośrodka treningowego w Formello, aby wygwizdać piłkarzy, którzy odpadli z Ligi Mistrzów, a w Serie A wygrali jeden z ośmiu ostatnich meczów.

Incydent powtórzył się w marcu 2002 roku. Wtedy około 400 kibiców Lazio wtargnęło na teren centrum treningowego i protestowało przeciwko postawie piłkarzy w spotkaniu derbowym z AS Roma, przegranym przez nich 1:5. „Tifosi” przez długi czas wznosili obraźliwe



Tu kibice są zadowoleni. Dospel ukończył bowiem rozgrywki na medalowym miejscu.

Fot. PAP/Tomasz Gzell

okrzyki pod adresem trenera Zaccheroniego oraz piłkarzy. Swoją akcją uniemożliwili przeprowadzenie zawodnikom normalnego treningu i ci musieli przenieść się do hali.

W sierpniu ubiegłego roku z kibicami Interu Mediolan miał na pieńku słynny Brazylijczyk Ronaldo. Fanów rozłościły pogłoski, że piłkarz chce odejść do Realu Madryt. Około 50 kibiców czekało na jego powrót z mistrzostw świata z obraźliwymi transparentami.

Podobne przykrości

w grudniu spotkały Argentczyka Gabriela Batistę, który reprezentował wówczas barwy Romy. Podczas jednego z treningów został on zaatakowany słownie przez kibiców tego klubu. Fani obarczyli go winą za porażkę w meczu ligowym i krzyczeli do niego: „wstydz się”.

W styczniu tego roku rozłoszczeni kibice Olympique Lyon wdarli się do centrum treningowego mistrzów Francji i domagali się zwol-

nienia Edmilsona. Kilka dni wcześniej w meczu Pucharu Ligi Francuskiej Brazylijczyk nie wykorzystał decydującego rzutu karnego.

W kwietniu około 150 fanów pierwszoligowej wówczas włoskiej drużyny piłkarskiej Atalanta Bergamo wdarło się na trening i groziło uciekającym do szatni piłkarzom, a następnie przez ponad pół godziny nie chciało ich wypuścić z klubowego budynku. Groźby nie zmobilizowały zawodników i drużyna spadła do Serii B.

(PAP)

Arsenal zdemolowany przez Inter na Highbury

Najlepszy start z możliwych

Środowa klęska piłkarzy Arsenalu Londyn na własnym stadionie z Interem Mediolan była największą niespodzianką środowej serii gier piłkarskiej Ligi Mistrzów. Wznik 3:0 dla gości wręcz zaskoczył Europę. Menedżer „Kanonierów” Arsene Wenger powiedział swoim graczom w szatni, że muszą jak najszybciej zapomnieć o tym meczu. W niedzielę czeka ich bowiem prestiżowe spotkanie w Premiership z Manchesterem United.

Ze statystycznego punktu widzenia, przegrana Arsenalu nie jest jednak niespodzianką. „Kanonierzy” w swoich

REKLAMA

ostatnich dziesięciu występach w Lidze Mistrzów zdołali wygrać tylko raz. Natomiast w sześciu meczach na Highbury ani razu nie zaznali smaku zwycięstwa.

A Inter? Wydawało się, że bez Christiana Vieriego i

Alvaro Recoby atak mediolanczyków nie będzie mocny. Tymczasem okazał się ich najsilniejszą bronią. Julio Cruz i Obafemi Martins należeli do najlepszych aktorów środowego widowiska.

(kast)

Wyniki

- Grupa A: Olympique Lyon - Anderlecht Bruksela 1:0 (1:0), Bayern Monachium - Celtic Glasgow 2:1 (0:0)
- Grupa B: Dynamo Kijów - Lokomotiw Moskwa 2:0 (0:0), Arsenal Londyn - Inter Mediolan 0:3 (0:3)
- Grupa C: AEK Ateny - Deportivo La Coruna 1:1 (0:1), PSV Eindhoven - AS Monaco 1:2 (0:1)
- Grupa D: Juventus Turyn - Galatasaray Stambuł 2:1 (1:1) Real Sociedad - Olympiakos Pireus 1:0 (0:0)

Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku,

80-254 Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 36, tel. 341-20-71, fax 341-67-56

ogłasza konkurs na:

Udostępnienie dróg wewnętrznych na cmentarzach komunalnych „Łostowski” i „Centralnym” w Gdańsku do świadczenia usług przewozu osób riksami rowerowymi.

Warunki konkursowe do pobrania w sekretariacie Zarządu Bud. A, pokój nr 12 w dni robocze w godzinach od 8.00 do 15.00. Termin składania ofert do dnia 3 października 2003 r. do godz. 8.00. Dodatkowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać w Dziale Utrzymania Zieleni ZDiZ w Gdańsku, Budynek B, pokój nr 3 lub telefonicznie pod nr. 341-20-41 wewn. 138.

PRZETARG

10171894/A/1102



Fot. PAP/EPA

Frunie Florent Malouda z Olympique Lyon.

MISTRZOSTWA EUROPY

Herkt wierzy w medal

Meczem z Serbią i Czarnogórą w Pyrgos zainaugurują dziś udział w mistrzostwach Europy polskie koszykarki. Trener Tomasz Herkt, który po raz trzeci z rzędu poprowadzi kadrę w finałach mistrzostw Europy wierzy, że jego drużyna zdobędzie na tej imprezie medal, równoznaczny z awansem Polek do przyszłorocznego turnieju olimpijskiego.



Fot. archiwum

Polki zagrają w grupie A w Pyrgos z drużynami Francji, Czech, Grecji, Serbii i Czarnogóry oraz Izraela.

– Francja, aktualny mistrz Europy, jest najsilniejszym zespołem grupy, ale mimo porażki w sierpniu w meczu towarzyskim, jestem przekonany, że w Grecji stać nas będzie na podjęcie walki o zwycięstwo. Ewentualnej porażki nie będę traktował w kategoriach tragedii, choć w finałach ME każdy mecz, każdy punkt się liczy. Nie możemy sobie natomiast pozwolić na przegrane z Izraelem czy Grecją – twierdzi Herkt.

– Powinniśmy walczyć o dwa czołowe miejsca w grupie, mimo że do ćwierćfinałów awansują cztery zespoły z każdej z grup. Jednak każda dalsza lokata w grupie minimalizuje nasze szanse walki o medale i awans na igrzyska. W ćwierćfinale trafimy bowiem wówczas na najsilniejsze zespoły grupy B, zapewne Hiszpanki i Rosjanki, a to w mojej ocenie silniejsze drużyny od Francji – dodał trener Herkt, którego zdaniem najsilniejszą bronią polskiej drużyny będzie defensywa i szybki atak.

Opr. (sus)

PROKOM TREFL

Amerykanin do domu

Już dzisiaj kierunek na Niemcy obiorą koszykarze Prokomu Trefl, którzy w ostatnich dniach przebywali na zgrupowaniu w Kołobrzegu. W sobotę oraz w niedzielę zagrają z Albą Berlin. Przeciwnik wystąpi w najsilniejszym składzie. Już z zawodnikami, którzy grali w zakończonych w ostatnią niedzielę w Szwecji mistrzostwach Europy. Nie zabraknie także reprezentanta Polski, Szymona Szewczyka. – To będą nasze pierwsze poważne sprawdziany – mówi trener Eugeniusz Kijewski. – Zagramy w optymalnym składzie. Oczywiście z Litwinem Gintarą Einikisem, który pomyślnie przeszedł przez badania lekarskie. Rozpoczęliśmy poszukiwania zmiennika dla Einikisa. Rezygnujemy z Chrisa Burgessa. Amerykański center ma poważniejszą kontuzję nogi niż przypuszczaliśmy. Na wyleczenie potrzebuje kilku tygodni, a my nie mamy czasu. Nie zrywamy z nim kontaktu i być może wrócimy do rozmów.

Kijewski dodał, że ma już kilku kandydatów.

– Zbyt wcześnie na nazwiska – wyjaśnia. – Konkurencja duża.

W kontekście gry w Prokomie Trefl przewija się m.in. Amerykanin z lotewskim paszportem, Troy Ostler. Grał na ME w barwach Łotwy. Sopocianom znany jest z rywalizacji grupowej w ubiegłorocznym Pucharze Mistrzów, kiedy reprezentował Skonto Ryga.

(m)

W ekstraklasie „siódemek”

Akademicy do Zabrzeza
a MMTS w Kwidzynie

Drugą kolejkę ligową rozegra ekstraklasa szczypiornistów. W Kwidzynie, w hali przy ul. Mickiewicza 56B, MMTS podejmie beniaminka, AZS AWF Biała Podlaska. Mecz rozpocznie się o godz. 18.

Kwidzynieanie na inaugurację pozostawili po sobie dobre wrażenie. Rozegrali niezłe spotkanie w Płocku z faworyzowaną Wisłą. Gdyby nie zawiodła skuteczność w drugiej połowie, można było pokusić się

o niespodziankę.

– Jeżeli chcemy się liczyć w ekstraklasie, tym bardziej musimy wygrywać z beniaminkiem. Mam nadzieję, że lepiej będziemy mieli ustawione celowniki w najbliższym spotkaniu. Nie możemy zlekceważyć przeciwnika, który przyzwoicie radził sobie w Kielcach. Nie zagra tylko Dariusz Kawczyński, który z powodu kontuzji będzie jeszcze pauzował przez kilka kolejek – uważa menedżer MMTS, Robert Majdziński.

Akademicy przegrali

w Kielcach 32: 42. Najwięcej bramek, po siedem, zdobyli młodszy zawodnik, Sebastian Różański i Konrad Rurarz.

DGT AZS AWFIS opromienione zaskakującym zwycięstwem nad Zagłębiem Lubin zagra w sobotę w Zabrzu z tamtejszym MOSiR. Zespół ze Śląska także się osłabił. Z drużyny odszedł czołowy snajper, utalentowany Tomasz Rosiński, a za granicę wyjechał bramkarz Jacek Kowal.

Zabrzanie są słabsi

niż w poprzednim sezonie, ale w poprzednich latach z tym zespołem grało nam się ciężko. MOSiR prezentuje styl gry oparty na konse-



Gdańscy szczypiornisi dobrze rozpoczęli sezon. Czy zwycięską passę podtrzymają w Zabrzu?

Fot. Krzysztof Myszkowski

kwentnej grze i długim rozgrywaniu piłki. Z takimi drużynami gra się niewygodnie. Szczególnie na wyjazdach. Odejście Rosińskiego na pewno jest dużym osłabieniem naszych najbliższych rywali. Można powiedzieć, że jesteśmy faworytem.

ale mamy młody zespół i nie do końca jeszcze wiadomo jak zagra w danym dniu. Z naszych zawodników na drobny uraz narzekają tylko Michał Waszkiewicz, ale w Zabrzu na pewno wystąpi – powiedział nam Zbigniew Markuszewski, drugi trener DGT AZS AWFIS.

W pierwszej lidze, także po raz pierwszy w nowym

sezonie, ujrzymy w Gdańsku szczypiornistów Szkoły Mistrzostwa Sportowego. W miejskiej hali na Przymorzu, w sobotę o godz. 16, zagrają z MTS Chrzanów.

W Gdyni, przy ul. Chylnoskiej, o tej samej porze, beniaminek I ligi kobiecej, Łączpol Gdynia zmierzy się z MKS Zgierz.

(m, stan)

Nata w Elblągu

Krótki wyjazd

– Zwycięstwo jest możliwe, ale nie przyjdzie nam ono łatwo. Elblążanki po dwóch kolejnych porażkach na inaugurację ligi, teraz zrobią wszystko, aby przełamać złą passę – przestrzega piłkarki Natty AZS AWFIS Gdańsk, trener tej drużyny Jerzy Ciepliński przed meczem z EB Startem. – To bardzo ambitna drużyna, która ostatnie spotkanie z nami w Gdańsku wygrała – dodał szkoleniowiec akademicki, które w tym roku stawiają sobie bardzo wysokie cele. Gdańszczanki rozpoczęły doskonale. Zremisowały w Lublinie z mistrzem Polski Monteksem i pewnie pokonały silny zespół Zagłębia Lubin. Do spotkania z EB gdańskie piłkarki przystąpią w najsilniejszym składzie. Początek meczu w hali przy ul. Kościuszki w Elblągu w sobotę o godz. 16.

NEKROLOGI

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 września 2003 roku zmarł nasz Kochany Mąż, Tatuś i Syn

ś. t. p.

ZBIGNIEW TARAPATA

lat 42

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 20 września 2003 roku (sobota) w kościele pw. św. A. Boboli w Gdyni Obłuzu o godzinie 12.00.
Pogrzeb po mszy świętej o godzinie 13.00 na cmentarzu parafialnym w Gdyni Obłuzu.
O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku Rodzina

2046086/A/1006

6 września 2003 roku odeszła na zawsze nasza najukochańsza siostra, matka, babcia, prababcia, ciocia, teściowa, kuzynka

ś. t. p.

ZOFIA MAJEWSKA

żona doktora medycyny Leona Władysława Majewskiego

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 września 2003 r. na cmentarzu Komunalnym w Sopocie o godz. 12.00.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele przy ulicy Malczewskiego w Sopocie dnia 20 września 2003 r. o godz. 17.30.

10171931/A/1275

Rodzina i przyjaciele

NEKROLOGI

przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-18, faks 660-65-17
(w soboty od 9.00 do 14.00)

• telefony i adresy pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

• adresy oraz godziny otwarcia biur na stronach z ogłoszeniami drobnymi

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

Miejski Zakład Zieleni
Całodobowe usługi pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 341-30-02, 345-12-99

20 września 2003 r. mija druga smutna rocznica śmierci
ś. t. p.
KRZYSZTOFA KRUPA
W tym dniu (sobota) o godz. 18.00 w kościele pw. św. Antoniego w Gd.-Brzeźnie przy ul. Dworskiej odprawiona zostanie Msza św. w Jego intencji.
Wszystkich, którzy Go zachowali w pamięci zawiadamia Rodzina

PPU Zielon
Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
całodobowe usługi pogrzebowe
zakład kremacji
przewóz zwłok
własna chłdnia
341 73 35 341 20 71

EKSTRAKLASA

Hit w stolicy

Piątkowe spotkanie warszawskiej Legii z Wisłą Kraków to absolutny hit szóstej kolejki spotkań w piłkarskiej ekstraklasie. Początek spotkania o 20. Bezpośrednia transmisja w Canal+. Wisła do tego meczu przystąpi w osłabionym składzie. Zabraknie kontuzjowanego Tomasza Frankowskiego oraz pauzującego za żółte kartki Damiana Gorawskiego. Nie będzie też oczywiście, leczących urazy od dłuższego czasu, Mauro Cantoro oraz Arkadiusza Głowackiego. – Z Legią, zwłaszcza na wyjeździe, grało się nam zawsze ciężko i teraz zapewne będzie podobnie. To mecz na szczycie. Spodziewać się więc można twardej walki z obydwu stron – powiedział szkoleniowiec wiślanów, Henryk Kasperczak. – Odczuwa się w zespole mobilizację, ale będzie to dla nas mecz jak każdy inny. – powiedział trener Legii Dariusz Kubicki. – W moim zespole nie zagrają, z powodu kontuzji Manuel García i Tomasz Jarzębowski, poza tym będę miał do dyspozycji wszystkich najlepszych piłkarzy. Problemy kadrowe Wiśły mnie nie obchodzą, musimy liczyć przede wszystkim na własne siły. Gramy u siebie, zatem interesują mnie tylko trzy punkty. – Jedziemy do Warszawy po zwycięstwo – deklaruje tymczasem krakowski obrońca, Maciej Stolarczyk. Lidera z łęcznej czeka trudna przeprawa w Wodzisławiu. Ligowy debiut czeka też Czesław Michniewicz, który zdążył już wygrać ze swoimi nowymi podopiecznymi z Lecha spotkanie Pucharu Polski przeciwko warszawskiej Polonii, a teraz wybiera się na podbój łodzi.

Program
VI kolejki

■ Legia Warszawa – Wisła Kraków ■ Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Amica Wronki ■ Wisła Płock – Górnik Zabrze ■ Górcin Dyskobolia Grodzisk – Górnik Polkowice ■ Dąb Katowice – Polonia Warszawa ■ Odra Wodzisław – Górnik Łęczna ■ Widzew Łódź – Lech Poznań

Arka wyjeżdża do Szczecina

A tam
Baniak czeka

Po serii kiepskich występów piłkarzy gdyńskiej Arki czeka w dziewiątej kolejce spotkań o drugoligowe punkty ciężki egzamin. W sobotę o 19 żółto-niebiescy będą musieli stawić czoła szczecińskiej Pogoni, zajmującej obecnie trzecie miejsce w tabeli. Zespół ten to jednak najpoważniejszy kandydat do awansu.

Arka uda się do Szczecina już bez Marka Kusty. Jak wiadomo, szkoleniowiec ten złożył w środowy wieczór, za porozumieniem stron, rezygnację z pełnionej funkcji. Gdy pisaliśmy ten tekst, nie było jeszcze wiadomo, kto zostanie jego następcą. Odmówił w każdym razie główny kandydat, Bogusław Kaczmarek (więcej o sprawie nowego trenera Arki piszemy na stronie 38).

Obojętnie jednak, kto podejmie się tej roli, w Szczecinie będzie miał niezwykle trudne zadanie. Arka – jako drużyna – jest rozbita psychicznie. Do tego dochodzi kiepska skuteczność (z pięciu zdobytych w lidze bramek, dwie były samobójcze). A w Szczecinie dodatkowo trzeba będzie się oprzeć głośnej, wielotysięcznej publiczności.

Z Pogonią jednak można wygrać. Bliski tego był na jej boisku chorzowski Ruch, a sztuki tej dokonały u siebie zespoły Radomska i Jagiellonia Białystok (w Pucharze Polski). Tyle, że to akurat ligowa czołówka.

Ostatnie porażki na pewno wprowadziły nerwowość w szczecińskie szeregi. Znając Antoniego Ptaka, który obecną Pogoni stworzył poprzez przeniesienie do Szczecina Piotrcovii, kolejne



Grzegorz Podstawek (z piłką) należy do wyróżniających się piłkarzy Arki.

Fot. Sławomir Ptaszniak

niepowodzenie może kosztować posadę trenera Bogusława Baniaka.

– W Polsce lubi się zwalniać trenerów po jednej czy dwóch porażkach – mówi Baniak. – Nawet wtedy, gdy zespół gra dobrze. Czekam z utęsknieniem na sobotni mecz. Chcemy wygrać i za-

dać kłam twierdzeniu, że nie radzimy sobie z teoretycznie mocnymi zespołami. Z Arką jeden pojedynek już zresztą wygraliśmy. Toczyliśmy walkę o Olgierda Moskalewicza i „Olo” jest u nas. W sobotę zdolny do gry będzie też już Batata.

(kast)

IX kolejka II ligi

■ ŁKS Łódź – Ruch Chorzów ■ Cracovia Kraków – Zagłębie Lubin ■ KSZO Ostrowiec – Piast Gliwice ■ Podbeskidzie Bielsko-Biała – Błękitni Stargard ■ GKS Belchatów – Jagiellonia Białystok ■ MKS Pogoń Szczecin – Arka Gdynia ■ Aluminium Konin – RKS Radomsko ■ Tłoki Gorzyce – Ceramika Opoczno ■ Szczakowianka Jaworzno – Polar Wrocław

WSZYSCY LICZĄ PUNKTY

Szczęśliwa siódemka?

W siódmej serii spotkań piłkarskiej III ligi własnej widowni za prezentuje się Kaszubia Kościerzyna, która w sobotę o 16 gościć będzie Gwardię Koszalin. Gryf Wejherowo wyjeżdża na pojedynek z outsiderem – Turem Turek. Najtrudniejsze zadanie stoi przed tczewską Unią, która zagra z Flotą w Świnoujściu. Dla kogo siódemka okaże się szczęśliwa?

W Kościerzynie nie bez kozery mają pewne obawy przed spotkaniem z Gwardią. Koszalinianie, dowodzeni przez byłego reprezentanta Polski, Grzegorza Lewandowskiego, zaaplikowali ostatnio cztery gole Chemikowi Zawiszy Bydgoszcz.

– To świadczy o tym, że Gwardia umie radzić sobie w ofensywie i na pewno będzie groźnym zespołem – mówi trener Kaszubii, Tomasz Kafarski. – Musimy być bardzo skoncentrowani, szczególnie w liniach defensywnych. Nie wolno nam bowiem tracić tak fraserskich bramek jak ostatnio. Tym bardziej, że zadanie będziemy mieli utrudnione, gdyż nie zagra kontuzjowany Robert Sierpiński. Znajdziemy jednak jakieś rozwiązanie ze środkiem obrony. Z Gwardią przydałoby się wygrać, bo remisów mamy już trochę za dużo.

Na punkty liczy również wejherowski Gryf, który w Turku zagra z miejscowym Turem, zajmującym ostatnie miejsce w tabeli. A przecież jeszcze w poprzednim sezonie bił się o awans!

– Sprawda się twierdzenie, że drugi sezon jest zawsze najtrudniejszy dla nowych w trzecioligowym towarzystwie. Jednak w tym zespole nastąpiły spore zmiany personalne. Dla nas będzie to trudny mecz, bo z pewnością od nas drużyna Tura zechce rozpocząć marsz w górę tabeli. Zapowiada się mała wojenka, bo my też wybieramy się tam z optymizmem, tkwiącym w nas po ostatnim zwycięstwie nad Amicą.

Najtrudniejsze zadanie czeka tczewską Unię. Jej rywal – Flota – od lat zalicza się do trzecioligowej czołówki. W środę stoczyła dramatyczny pojedynek w Pucharze Polski z pierwszoligową Amicą, przegrywając 3:4.

– Jedziemy na ciężki teren, ale wyjdziemy na boisko z myślą, by walczyć o jak najkorzystniejszy wynik – mówi trener Piotr Rzepka. – Tylko z takim podejściem możemy się o taki pokusić.

(kast)

VII kolejka III ligi

■ Kujawiak Włocławek – Kotwica Kołobrzeg ■ Mieszkognieźno – Zorza Dobrzyń ■ Chemik Zawisza Bydgoszcz – Polonia Bydgoszcz ■ Kaszubia Kościerzyna – Gwardia Koszalin (sobota 16) ■ Flota Świnoujście – Unia Tczew ■ Warta Poznań – Unia Janikowo ■ Amica II Wronki – Obra Agro-Handel Kościan ■ Tur Turek – Gryf Wejherowo



Fot. Przemek Świdarski

REKLAMA

Dziennik
Bałtycki WIECZÓR
wybrzeża

Polskapresse Sp. z o.o. o/Prasa Bałtycka
Dział Sprzedaży Gazet - Biuro Promocji Sprzedaży
poszukuje

UCZNIÓW I STUDENTÓW

do sprzedaży gazet i działań promocyjnych na terenie Trójmiasta

Oferujemy:

- ciekawą i dynamiczną pracę,
- dobre zarobki.

Wymagania:

- wiek od 17 do 25 lat,
- komunikatywność,
- kreatywność,
- miłe usposobienie,
- konsekwencja w dążeniu do celu,
- odporność na stres,
- poczucie humoru.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku na bezpłatną infolinię 0800 15-00-26 lub pod numerem 058/30-03-627, w godz. 11.00-15.00.

PRACA

Postrach czwartoligowych faworytów z Sopotu

KP Sopot szykuje się teraz na Gedanię

Rywalizacja KP Sopot z Gedanią zapowiada się najbardziej interesującą w ósmej kolejce piłkarskiej czwartej ligi. Sopotianie zajmują piąte miejsce w tabeli i tracą cztery punkty do prowadzącej Gedanii. Zresztą gospodarze sobotniego meczu mają już na rozkładzie wielkiego faworyta rozgrywek Lechię (4:1) i ówczesnego lidera Orkana Rumia (2:1). Obydwa te spotkania sopotianie wygrali na wyjeździe, a z Gedanią przyjdzie im grać na własnym stadionie.

– Tak wyszło z kalendarza, że wpadamy na faworytów albo liderów i... wygrywamy.

Z Gedanią też będziemy walczyć o punkty. Ich interesuje tylko zwycięstwo, my wygrać nie musimy – przyznaje Kazimierz Iwański, trener KP Sopot.

– Z pewnymi obawami podchodzimy do gry z Sopotem. W końcu ten zespół ogrywa wszystkie czołowe drużyny. To będzie mecz jak każdy inny, choć może nieco trudniejszy. Będziemy walczyć o zwycięstwo. A jak będzie, to okaże się po końcowym gwizdku sędziego – mówi Mikołaj Podgórniak, obrońca Gedanii.

Na potknięcie lidera tylko czekają piłkarze Lechii.

Gdańszczanie zagrają na stadionie przy ul. Traugutta z Pogonią Łębork i biorąc pod uwagę ostatnią formę biało-zielonych i skuteczną grę można się zastanawiać nad rozmiarami zwycięstwa. W przypadku remisu w Sopotcie bądź wygranej gospo-

darzy i przy jednoczesnym zwycięstwie Lechii, to podopieczni Jerzego Jastrzębowski obłąliby prowadzenie w tabeli. Gedania, aby utrzymać prowadzenia zapewne będzie musiała pokusić się o trzy punkty w spotkaniu z KP Sopot.

(stan)

Zestaw par

■ Cartusia Kartusy – Wierzyca Starogard (sobota, godz. 15) ■ Gryf 95 Słupsk – Chojniczanka Chojnice (sobota, 16) ■ KP Sopot – Gedania Gdańsk (sobota, 16) ■ Wybrzeże Objazda – Semeko Orkan Rumia (sobota, 16) ■ Lechia Gdańsk – Pogoń Łębork (sobota, 16) ■ Sparta Syczewice – Powisle Dzierżoń (sobota, 16) ■ Pomezania Malbork – Kaszuby Półchowo (sobota, 17) ■ Bałtyk Gdynia – Wisła Tczew (sobota, 18) ■ Orleńta Półwysep Reda – Olimpia Sztum (niedziela, 16).

„BOBO” KACZMAREK ODMÓWIŁ

■ Arka szuka trenera

Aż do trzeciej nad ranem „w czwartek” trwało spotkanie władz klubu po tym jak do dymisji, po pucharowej porażce z Dospellem Katowice (0: 1), podał się trener Marek Kusto.

Pierwszym i najpoważniejszym kandydatem zarządu był były piłkarz żółto-niebieskich, Bogusław Kaczmarek. Popularny „Bobo” ma za sobą udaną pracę w wielu klubach ekstraklasy. Jest człowiekiem z Wybrzeża, poza tym jego wielkim atutem jest też wyławianie talentów. Od wyniku rozmów z tym szkoleniowcem działacze Arki uzależnili podjęcie dalszych kroków. Jacek Milewski, Wiesław Kędzia oraz Kaczmarek spotkali się w Gdańsku. Rozmowa trwała trzy godziny. Niestety szkoleniowiec odmówił.

– Nie mogłem teraz podjąć pracy w Arce z trzech powodów. Pierwszy to zdrowotny. Poza tym od dzisiaj, od meczu Legia – Wisła, rozpoczynam współpracę z Canal Plus. Po trzecie mam już załatwione staże w Holandii i Anglii. Będę między innymi podpatrywał mikrocykl treningowy występującego w Lidze Mistrzów, Ajaksu Amsterdam – powiedział „Bobo”.

Trener Kaczmarek podsunął jednak pewne rozwiązanie działaczom z Gdyni. Jako trenera zaproponował swojego długoletniego asystenta Marka Kostrzewę, który wspólnie z Dariuszem Jaskulskim i Mieczysławem Rajskim miałby stworzyć nowy sztab szkoleniowy.

– Za Marka, który ukończył „Kuleszówkę”, ale nie odebrał jeszcze dyplomu, mogę ręczyć. To człowiek całkowicie oddany sprawie, dyspozycyjny 24 godziny na dobę. Gwarantuję on sumienną, metodyczną pracę i konkretną wizję budowy zespołu, którego fundamenty są. A jeżeli byłaby taka potrzeba, to o mojej pracy w Arce, którą z przyczyn oczywistych darzę olbrzymią sympatią, moglibyśmy porozmawiać w listopadzie – dodaje Kaczmarek.

Wydaje nam się, że prezes Milewski nie zdecyduje się na takie rozwiązanie. Mówiło się o Janie Żurku. Były trener Dospelu twierdzi, że Arka jest jednym z nielicznych klubów drugoligowych, w których zdecydowałby się na pracę. Wydaje nam się jednak, że jest trochę za drogi. Kto więc jeszcze znajduje się na liście? Usłyszeliśmy nazwiska Andrzeja Bikiewicza (raczej nie), Jerzego Jastrzębowski, Adama Fedoruka i Pawła Kowalskiego. Wczorajszy popołudniowy trening poprowadził Rajski (jeżeli otrzyma zgodę z PZPN to poprowadzi Arkę w Szczecinie, a działacze zostawią sobie jeszcze czas na podjęcie ostatecznej decyzji). Dzisiejszy wyjazd do Szczecina ma być opóźniony o kilka godzin. Od rana toczyć się będą więc kolejne rozmowy. A jak Arka nie znajdzie trenera, to na ławce w meczu z Pogonią może zasiąść przecież Wiesław Wika z Pomorskiego ZPN. Taka sytuacja w Lechii już raz była i mecz zakończył się zwycięstwem biało-zielonych.

Paweł Bednarczyk

Jan De Zeeuw ma drugi dom w Sitnie na Kaszubach

Menedżer

Jak to się popularnie mówi, mieszka na dwa domy. Pierwszy ma w holenderskiej miejscowości Ouderkerk, drugi – na Kaszubach, dokładnie w Sitnie. Tak żyje Jan De Zeeuw, znany menedżer piłkarski rodem z Kraju Tulipanów, z zamiłowania maratończyk. To za jego właśnie sprawą największa w tej chwili gwiazda naszego futbolu, Jerzy Dudek, trafiła do FC Liverpool.

Związki De Zeeuwa z Polską są zresztą znacznie szersze. Po raz pierwszy do naszego kraju zawitał przed trzydziestoma laty. Był wtedy w holenderskiej kadrze pan-czenistów do lat 18 i przyjechał do Zakopanego na zgrupowanie. Był obiecującym zawodnikiem, ale wielkiej kariery nie zrobił.

– Zepsuło się kolano – wspomina z grymasem.

Po kontuzji nie porzucił jednak panczenów. Został trenerem. Współpracował nawet z reprezentacją Polski, przygotowując Elwirę Ryś-Ferens do startu na igrzyskach w Calgary. Z dobrym skutkiem, bo nasza zawodniczka zajęła wtedy piąte miejsce. Chociaż de Zeeuw nie może odżalować tego występu, bo do miejsca na podium było bardzo blisko.

Pomógł Kuście

Już wcześniej jednak zajął się futbolową menedżerką. Początkowo pomagał kilku zawodnikom belgijskim w sprawach podatkowych. Od tego się zaczęło. Szybko zetknął się też z polskimi futbolistami. Między innymi

załatwił byłemu już trenerowi gdyńskiej Arki, Markowi Kuście, kontrakt w belgijskim Beveren. Z czasem interes zaczął się rozwijać.

– Po mistrzostwach świata w Hiszpanii Feyenoord Rotterdam zainteresował się Włodzimierzem Smolarkiem – wspomina De Zeeuw. – Jednak wtedy transferami piłkarzy w Polsce zarządzali ludzie z Centralnego Ośrodka Sportu. Nie wydano Włodkowi zgody. Do Feyenoordu trafił dopiero kilka lat później.

Dudek numer 1

Kusto czy Smolarek nie byli jedynymi polskimi futbolistami, z którymi w swojej pracy zetknął się De Zeeuw. Pod jego skrzydła trafili także między innymi Tomasz Iwan, Marek Saganowski, Zbigniew Małkowski, Tomasz Rząsa czy Euzebiusz Smolarek. Ale numerem jeden w jego menedżerskiej stajni stał się Jerzy Dudek.

– Pierwszy raz zobaczyłem Jurka na zgrupowaniu Sokoła Tychy w Cetniewie – opowiada De Zeeuw. – Przyjechałem tam na zaproszenie mojego dobrego znajomego, Boba Kaczmarka, który wówczas trenował ten zespół. Później Sokół przyjechał na zgrupowanie do Holandii. Załatwiłem Dudkowi testy w Feyenoordzie. Już po dwóch dniach Ronald Koeman powiedział, że takiego bramkarza jeszcze nie widział. Jurek zagrał w sparingu i przypadł także do gustu trenerowi Arie Hanowi. Już wtedy było wiadomo, że Feyenoord będzie miał nowego golkipera numer jeden. Dudek miał zastąpić Eda

de Goeya. Ten ostatni nieźle się na tę wieść wkurzył.

Pośrednicy

Dudek w Holandii zrobił oszałamiającą karierę. Wybie-rano go nie tylko najlepszym bramkarzem, ale również najlepszym zawodnikiem całej ligi. Jego renoma rosła z dnia na dzień i stało się jasne, że musi zmienić klub na lepszy.

– O Dudka zaczęli pytać różni menedżerowie – mówi De Zeeuw. – I to z tych największych klubów. Realu Madryt, Barcelony czy wreszcie Arsenalu Londyn. Menedżer angielskiej drużyny Arsene Wenger interesował się Jurkiem znacznie szybciej, niż wykryły to media. „Kanonierzy” w końcu zaoferowali podpisanie pięcioletniego kontraktu. Prezes Feyenoordu wyczuł dobry interes. Ale się przeliczył, żądając zbyt dużych pieniędzy za transfer. Poza tym nagle pojawiło się mnóstwo pośredników.

Okazało się poza tym, że prezes Arsenalu uparł się, by ściągnąć na Highbury Richarda Wrighta. Dudka również, po czym od razu wypożyczyć go do Evertonu. Na takie rozwiązanie De Zeeuw przystać nie chciał. I wtedy pojawiła się propozycja Liverpoolu.

Sposób

Machowskiego

– Spotkaliśmy się w czwór-kę – opowiada De Zeeuw. – Prezes Feyenoordu, menedżer „The Reds” Gerard Houllier, Jurek i ja. Szybko ustaliliśmy szczegóły. Problemem było jedynie przeprowadzenie testów medycznych, bo akurat wtedy reprezentacja Polski miała zgrupowanie



W „piłkarskim” pokoju Jana De Zeeuwa

przed meczem z Norwegią. W końcu ówczesny selekcjoner Jerzy Engel zgodził się zwolnić Jurka. Testy zrobiliśmy w Warszawie, dzięki pomocy lekarza kadry, Stanisława Machowskiego. Wszystko było w porządku, gdy nagle dostaliśmy telefon z Anglii, że brakuje testu na obecność wirusa HIV. Machowski w rozmowie z lekarzem Liverpoolu w specyficzny sposób przekonał go, że nie ma powodów do obaw. Zaraz, jak on to powiedział? Jurek jest katolikiem i gwarantuję za niego. Teraz się śmieję z tej sytuacji, ale wtedy przeżywalismy nerwowe chwile. Kontrakt został podpisany.

Od A do Z

De Zeeuwa łączy z Dudkiem autentyczna przyjaźń. Zresztą Holender z każdym, prowadzonym przez siebie piłkarzem, utrzymuje stały kontakt i dba o wszystko. Od A do Z.

– Prowadzę ich wszystkie sprawy – mówi. – Zatrudniam prawnika i księgową. Kontrakty analizowane są dogłębnie, punkt po punkcie. Nie dam zrobić krzywdy moim podopiecznym. Ich zarobki, sprawy podatkowe czy nawet prywatne inwestycje – wszystko przechodzi przez moje ręce. Dziś nie jest łatwo funkcjonować w zawodowej piłce. To wielki biznes, ale kluby mają coraz mniej pieniędzy. Rośnie też liczba bezrobotnych piłkarzy. Niemniej



Dom w Sitnie Holender uważa za swoją oazę spokoju.

REKLAMA

okno
drewniane
- sosna, białe
1480x1450 mm + VAT 7%
806 zł brutto 806 zł
przy płatności gotówkowej

GDĄŃSK-WRZESZCZ:
ul. De Gaulle'a 15 tel. 345 39 54
GDĄŃSK: ul. Sandomierska 11,
tel./fax 306 55 83
GDYNIA: ul. Morska 49-55,
tel./fax 661 12 78
SOPOT: ul. Grunwaldzka 79,
tel. 550 02 53

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL
10166913/GV1555

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

■ Losowanie 1/4 finału

Dospel Katowice – Amica Wronki to najciekawsze spotkanie ćwierćfinałowe rozgrywek Pucharu Polski. Losowanie odbyło się wczoraj w siedzibie PZPN. Inną parę pierwszoligową tworzą Górnik Polkowice i Lech Poznań. W pozostałych dwóch spotkaniach 1/4 finału, lider drugiej ligi, Jagiellonia Białystok zagra z czwartoligowym Rakowem Częstochowa, natomiast Legia Warszawa rywalizować będzie z prowadzonym przez Dariusza Wdowczyka trzecioligowym Kolporterem Koroną Kielce. Mecze ćwierćfinałowe rozegrane zostaną 1 i 22 października.

(kast)

Dudka



De Zeeuw na honorowym miejscu wisi koszulka Jerzego Dudka.

jednak trzeba umieć poruszać się w tym środowisku. Istnieje w nim wiele pułapek, ale jakoś sobie z tym wszystkim radzę.

Zmęczenie

W poprzednim sezonie Dudek przeżywał ciężki okres. Kiepski występ na mundialu, a później wpadki na angielskich boiskach, które kosztowały go zajęcie miejsca na ławce rezerwowych Liverpoolu.

– To wszystko było efektem ogromnego zmęczenia – mówi De Zeeuw. – Po udanym pierwszym sezonie w Liverpoolu Jurek nie miał praktycznie dnia przerwy. Od razu po zakończeniu rozgrywek ligowych pojechał na zgrupowanie kadry, gdzie zaordynowano mu ciężkie treningi. Jurek dzwonił do mnie, mówił, że ledwo żyje. Organizmu nie da się oszukać. Przyszedł w końcu spadek formy, ale kto go nie ma? Przecież Fabien Barthez, David Seaman czy nawet Oliver Kahn miewali słabsze okresy. I co? Czy ktoś ich za to chciał zlinczować? Raczej dodawano im otuchy. W Polsce tymczasem spadły na Jurka ciężkie gromy. Przy-

znam, że w ogóle tego nie rozumiem. W Holandii taka sytuacja jest nie do pomyślenia.

Taktyczne zero

De Zeeuw celnie zauważa, że tak naprawdę żaden z reprezentantów Polski, którzy byli na mundialu, nie zaliczył po nim udanego sezonu. Na temat gry białoczerwonych w Korei taktownie milczy. Choć za chwilę opowiada anegdotę.

– Oglądałem mecz z Portugalią w towarzystwie Marco van Bastena, Marca Overmarsa i Giovanniego van Bronckhorsta. Chyba Marc powiedział, że polscy piłkarze to taktyczni amatorzy. I taka jest prawda. Wasi futboliści nie są wirtuozami technicznymi, lecz ich przygotowanie taktyczne to zgroza. Dlatego nie można za wiele żądać od wspaniałej reprezentacji. Tym bardziej, że atmosfera też daleka jest od idealnej. Prezes Listkiewicz, zamiast zajmować się tłumaczeniem, czy były prośtytutki w hotelu reprezentantów, czy też nie, powinien raczej pomyśleć o budowie stadionu z prawdziwego zdarzenia. W Holandii każde miasto inwestuje w obiekty

sportowe. I to nie tylko w te przeznaczone do wyczynu. To dlatego w mojej ojczyźnie, wieczorami sport uprawia rekreacyjnie mnóstwo ludzi. Sami doglądają porządku i dbają o te obiekty. Robią to społecznie, dla siebie. W Polsce natomiast wszyscy zaczynają pracę od pytania „za ile?”. Może kiedyś ludzka mentalność się u was zmieni. Na razie w waszym sporcie jest za dużo polityki. Chyba dlatego właśnie nie możecie się doczekać w Trójmieście piłkarskiej ekstraklasy czy maratonu z prawdziwego zdarzenia.

Oaza spokoju

Dom De Zeeuwa w Sitnie prezentuje się imponująco. Schudne, gustownie urządzone wnętrza (w tym jeden pokój z zawieszonymi na ścianach koszulkami znanych piłkarzy), pięknie przystrojony trawnik, basen. Skąd pomysł budowy domu w Polsce? Nic nie dzieje się z przypadku. Od 25 lat De Zeeuw jest szczęśliwie żonaty z Niną. Polką, która wychowała się na gdańskiej Oruni.

– Dlaczego Sitno? Tu jest pięknie, szczególnie latem.

Taka nasza oaza spokoju. Sąsiedzi bardzo mili, przyjazny sołtys. Poza tym Jan ma blisko do lotnisko, a często korzysta z samolotów, podróżując w interesach – mówi pani Nina.

Państwo De Zeeuw mają dwójkę dzieci. „Szkodniki”, jak nazywa je pani Nina, są już dorosłe. Anna Marie ma 22 lata, a Jan jest o cztery lata młodszy. Jak syna traktują też Euzebiusza Smolarka, częstego gościa w ich holenderskim domu.

– Ebi jeszcze będzie grał dobrze w piłkę – przekonuje De Zeeuw. – Po kontuzji za szybko chciał wrócić na boisko. Ale odbuduje się i jeszcze pokaże, jak potrafi grać w piłkę. Najlepsze lata dopiero przed nim. Podobnie jak przed Jurkiem Dudkiem.

Wyjeżdżamy od „Holendrów”, jak nazywają ich popularnie we wsi. Pani Nina zaprasza nas na kolejną wizytę. Pewnie przyjeździemy za jakiś czas i to nie tylko dlatego, że ciasto było pyszne. Z pewnością tematów do rozmowy nie zabraknie.

Kuba Staszewicz
Zdjęcia
Robert Kwiatek

AFERA HAJTY

Będzie grzywna?

Prokuratura w Essen domaga się nałożenia kary grzywny w wysokości 180 tysięcy euro na polskiego piłkarza Tomasza Hajto, grającego w Schalke 04 Gelsenkirchen.

– Prokuratura złożyła wniosek do sądu w Essen o orzeczenie kary grzywny w związku z paserstwem nieopodatkowanych papierosów – powiedział prokurator Will Kassenboehmer. Podczas śledztwa przeciwko bandzie polskich przemytników papierosów, prowadzonego od końca 2002 r., uzyskano wskazówki, iż zawodnicy Bundesligi byli odbiorcami takich papierosów.

Hajto otrzymał – zdaniem prokuratury w Essen – pomiędzy listopadem 2002 i połową stycznia 2003 od głównych sprawców przemytu, łącznie 110 kartonów nieopodatkowanych papierosów, a następnie większość z nich odsprzedał innym osobom z zyskiem. Straty, wynikające z nieuiszczonych opłat, prokuratura oceniła na 3033,59 euro.

(kast)

ME SIATKAREK

Reprezentacja marzy o szóstce

Od soboty do 28 bm. w Antalyi i Ankarze rozgrywane będą 23 Mistrzostwa Europy w Siatkówce Kobiet.

W grupie pierwszej (Ankara) znalazły się: Rosja (obrońca tytułu), Rumunia, Turcja, Niemcy, Słowacja, Serbia i Czarnogóra a w drugiej (Antalya) – Włochy (wicemistrz), Bułgaria (brązowy medalista), Czechy, Holandia, Ukraina i Polska.

Po zakończeniu rywalizacji w grupach (25 września) walka o medale będzie kontynuowana w Ankarze. Zespoły, które zajmą lokaty 1-2 zagrają w półfinałach, a 3-4 o miejsca 5-8.

Faworytem mistrzostw są siatkarki rosyjskie i włoskie. Pierwsze z nich bronią tytułu, drugie są mistrzyniami świata.

– Uważam, że stać nas na pokonanie Holenderek, Niemek czy Ukrainek – powiedział przed odlotem do Turcji trener Andrzej Niemczyk. – Postawiliśmy za cel zajęcie miejsca 3-6. Najbardziej obawiam się o mentalne nastawienie zawodniczek. Fizycznie są dobrze przygotowane. O tym, że grać potrafią, same wiedzą najlepiej.

Reprezentacja Polski ma za sobą udany start pod koniec sierpnia w eliminacjach Grand Prix, gdzie w pokonanym polu została Holandia, Bułgaria i Grecja. W przyszłym roku zagra w gronie 12 najlepszych drużyn świata.

(m)

Mecze Polek

- 20 bm. Polska - Holandia (godz. 13)
- 21 bm. Polska - Ukraina (13)
- 22 bm. Polska - Bułgaria (13)
- 24 bm. Polska - Włochy (18)
- 25 bm. Polska - Czechy (18)

STEFANICKI I ŻUREK ŚWIĘTUJĄ

O krok od tytułu mistrzowskiego

Po zwycięstwie w klasie N1 w Rajdzie Barum, eliminacji rajdowych mistrzostw Europy, Paweł Stefanicki z pilotem Karolem Żurkiem, stanął na najwyższym miejscu podium w klasie A5, wygrywając 16 z 18 odcinków specjalnych w 51 Rajdzie Śląskim. Trójmiejska załoga umocniła się na prowadzeniu w klasie A5, powiększając przewagę nad Marcinem Sienkiewiczem do 8 punktów.

– Jestem bardzo zadowolony z kolejnego zwycięstwa. Wygranie Rajdu Śląskiego bardzo mocno przybliżyło nas do tytułu mistrzowskiego. Do końca sezonu pozostała jeszcze jedna eliminacja – Rajd Warszawski. Prowadzimy w klasie, mając 8 punktów więcej od drugiej załogi. I nie musimy nawet wygrać. Pomimo to zamierzamy pokazać się z dobrej strony w stolicy naszego kraju. Planujemy jeszcze w tym sezonie wystartować za granicą.

– Po Rajdzie Barum mieliśmy bardzo mało czasu na przygotowanie samochodu do kolejnego startu i zapoznanie się z trasą Rajdu Śląskiego – powiedział z kolei Karol Żurek. – W ostatnim czasie miałem dość napięty harmonogram startów. Po cząwszy od mojego debiutu w Pucharze PZM jako kierowcy podczas Rajdu Bałtyku, poprzez kolejne starty na prawym fotelu w rajdach Rzeszowskim, Barum i Śląskim. Powoli więc zaczynam odczuwać zmęczenie, ale jeszcze nie czas na odpoczynek.

(m)

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Maciej Siembida, 3003 300
Z-ca red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305
Mariusz Szmidka, 3003 304
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332
Marcin Dybuk, 3003 318

DZIAŁY

Łączności z Czytelnikami
reporterzy
region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
ekonomia
sport
publicyści

infolinia 0800 1500 39

tel. 3003 340
tel. 3003 350
tel. 3003 322
tel. 3003 174
tel. 3012 761
tel. 3003 381
tel. 3003 391
tel. 3003 382
tel. 6606 500
tel. 3003 362
tel. 3003 331
tel. 3003 352

dodatkowo
magazyny
fotograficzny
promocja (patronaty)
Biuro Konkursów:

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

tel. 3003 299
tel. 3003 350
tel. 3003 322
tel. 3003 174
tel. 3012 761
(w godz. 10.00-16.00)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66; tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 17,
tel. 660-65-16, 660-65-18, 660-65-36 do 38, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel./fax (058) 622-74-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bytów
Chojnice
Człuchów
Kartuzy
Kościerzyna
Kwidzyn
Lębork
Malbork
Nowy Dw. Gd.

tel. (059) 822-60-12
tel. (052) 397-96-20
tel. (059) 834-50-27
tel. (058) 681-18-92
tel. (058) 686-76-61
tel. (055) 239-40-95
tel. (059) 862-88-20
tel. (055) 270-23-14
tel. (055) 239-40-62

Pruszcz Gd.
Puck
Rumia
Ślupsk
Stawno
Szum
Starogard Gd.
Tczew
Wejherowo

tel. (058) 683-29-44
tel. (058) 673-25-01
tel. (058) 671-24-47
tel. (059) 848-17-30
tel. (059) 810-51-34
tel. (055) 239-40-83
tel. (058) 562-20-80
tel. (058) 530-24-36
tel. (058) 672-40-08

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Kuja
Druk: Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polężne 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128



MAŁ DOSTAŁ
WYPŁATĘ ZA
KWIECIEŃ



TAK SIĘ DENERWUJE,
SYN W IRAKU, CORKA
NAUCZYCIELKĄ...



JAKIE AUTOSTRADY,
PRZECIEŻ POŁA SIĘ
NIE POZBYLI!

NIE MÓW DO MNIE
SKARBIE, BO SIĘ IZDA
SKARBOWA PRZYCZEP!



ZGEUPIAŁEŚ? TO ODDAĆ
NA BIOPALIWA?!!!



JĄ TEŻ NIE WIEM JAK BYŚ
MY CIĄGNĘLI, GDYBY NIE
KORUPCJA MĘŻA

Żużlowa elita startuje w Bydgoszczy

Wygra Crump a może Gollob



Kibice liczą
na zwycię-
stwo Gollo-
ba

Dwa turnieje pozostały do zakończenia tegorocznej rywalizacji o tytuł indywidualnego mistrza świata na żużlu. Przedostatnia odsłona cyklu Grand Prix odbędzie się jutro w Bydgoszczy. Początek o godz. 19.

Na torze Polonii wystąpi aż pięciu polskich żużlowców. Oprócz stałych uczestników cyklu Tomasza Golloba (Polonia Bydgoszcz), Piotra Protasiewicza i Tomasza Bajerskiego (obaj Apator Toruń), dzięki dzikim kartom zaprezentują się mistrz świata juniorów Jarosław Hampel (Atlas Wrocław) i drugi wicemistrz Rafał Szombierski (RKM Rybnik). W GP Polski miał wystartować mistrz Europy Krzysztof Kasprzak, ale z powodu kontuzji został zastąpiony przez Szombierskiego.

Na dwa turnieje przed zakończeniem mistrzostw sytuacja w czołówce jest bardzo interesująca. W klasyfikacji generalnej prowadzi broniący tytułu Szwed Tony Rickardsson (115 pkt), przed Duńczykiem Nickim Pedersenem (114) i Australijczykiem Jasonem Crumpem

(113 pkt). Realne szanse na tytuł ma jeszcze rodak Crumpa, Leigh Adams, który traci do lidera 8 pkt.

Największe szanse na zwycięstwo bukmacherzy dają znajdującemu się ostatnio w wysokiej formie Crumpowi. Za postawioną złotówkę można wygrać 3,5 zł. Do walki na swoim torze zamierza się włączyć Gollob, który w ubiegłym roku okazał się najlepszy.

Tomasz, mimo że dwa tygodnie wcześniej w Pradze, nie awansował do półfinału, „wskoczył” do czołowej ósemki rozstawionych w Bydgoszczy i rozpocznie występ od turnieju głównego. Z listy wypadł bowiem Czech Tomas Topinka, który otrzymał w stolicy swojego kraju jednorazową szansę od organizatorów i był szósty.

Turniej GP Polski ma kosztować organizatorów 800 tys. zł, z czego połowa to haracz dla brytyjskiej firmy BSI, posiadającej prawa do cyklu GP. Wpływy mają wynieść 1400 tys. zł. Bilety nie sprzedają się jednak za dobrze. Najdroższe - trybuna główna - kosztują 400 zł. Najtańsze 80 i 50 zł.

Relację z GP Polski przeprowadzi jak zwykle Canal Plus, dostępny m.in. w gdańskim Speedway Pubie przy ul. Chlebniczej oraz w Barze 501, w pawilonach przy gdańskim stadionie żużlowym.

Maciej Polny

Przed rokiem wygrał Gollob

1. Tomasz Gollob (Polska), 2. Tony Rickardsson (Szwecja), 3. Mark Loram (W. Brytania), 4. Jason Crump (Australia).

Lista startowa GP Polski

1. Jason Crump (Australia), 2. Tony Rickardsson (Szwecja), 3. Nicki Pedersen (Dania), 4. Rune Holta (Norwegia), 5. Andreas Jonsson (Szwecja), 6. Leigh Adams (Australia), 7. Hans Andersen (Dania), 8. Tomasz Gollob (Polska), 9. Bjarne Pedersen (Dania), 10. Ronni Pedersen (Dania), 11. Mikael Max (Szwecja), 12. Lee Rickardson (W. Brytania), 13. Greg Hancock (USA), 14. Scott Nicholls (W. Brytania), 15. Ryan Sullivan (Australia), 16. Bohumil Brhel (Czechy), 17. Mark Loram (W. Brytania), 18. Piotr Protasiewicz (Polska), 19. Todd Wiltshire (Australia), 20. Tomasz Bajerski (Polska), 21. Jason Lyons (Australia), 22. Peter Karlsson (Szwecja), 23. Jarosław Hampel (Polska), 24. Rafał Szombierski (Polska).

Czołówka klasyfikacji generalnej

1. Tony Rickardsson (Szwecja) 115 pkt, 2. Nicki Pedersen (Dania) 114, 3. Jason Crump (Australia) 113, 4. Leigh Adams (Australia) 107, 5. Greg Hancock (USA) 88, 6. Ryan Sullivan (Australia) 84, 7. Rune Holta (Norwegia) 77, 8. Scott Nicholls (W. Brytania) 76, 9. Tomasz Gollob (Polska) 75, 10. Lukas Dryml (Czechy) 58..., 12. Tomasz Bajerski (Polska) 48, 14. Piotr Protasiewicz (Polska) 42.

Trójmiasto

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

**Dziennik
Bałtycki**

ISSN 1644-6569 Nr 183/259

piątek 19 września 2003 r.

GDAŃSK SOPOT GDYNIA



RAPORT

Trudna sztuka kierowania
str. 2

Dzisiaj dwanaście stron

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Wyciągnij i zachowaj
impresowy rozkład jazdy na ten weekend



GDAŃSK
Życ i umrzeć na Zaspie
str. 4



SOPOT

Afrykańska impreza
str. 3



TRÓJMIASTO

Od Wahadelka do Gwiazd
str. 5



TRÓJMIASTO

Sprzątanie świata
str. 4



SOPOT

Monciak pięknieje
str. 12

GDYNIA
60 lat trolejbusów
str. 11



WYTNIJ I ZACHOWAJ
Gdy dostaniesz mandat
str. 13

Już **jutro** z **Dziennikiem**

ŚWIAT ZDROWIA

a w nim m.in.:

- Nogi jak marzenie
- Krok bez bólu
- W obłokach piany



REKLAMA

Kostka cegielka
szara "6"
19,99 / m. kw.
Obrzeże trawnikowe
szare "5" **5,50**
Gazon wyciszający
- czerwony **13,00**
- szary **11,00**

FABruk
ORLE
Budować to...
KAJA
ALMARES
o/ Szemud: tel. 0 504 194 609
Krokowa, Parszycze
tel. 673-78-70
tel/fax. 673-78-71

Orle
k. Wejherowa
tel. 572 07 26,
572 07 43
Gdańsk
tel. 302 15 05,
303 21 40
Wejherowo
(058) 672 11 31,
672 00 31
tel/fax. 673-78-71

Rośnie liczba starających się o prawo jazdy

Trudna sztuka kierowania

Nauka jazdy samochodem i późniejszy egzamin, poważny, bo państwowy u wielu przyszłych kierowców wywołuje poważny stres. Mimo zmian w sposobie egzaminowania wśród kursantów nadal popularne są opowieści o mierzeniu linijką przez egzaminatora odległości przy manewrach lub oblataniu z powodu „zbyt późnego włączania kierunkowskazów”. W powszechnej opinii by zdać egzamin wystarczy znajomości i trochę gotówki.

By zapobiec nieprawidłowościom przy egzaminowaniu Pomorski Ośrodek Ruchu Drogowego w Gdańsku wprowadził w tym roku mo-

nitring egzaminów. Zarówno na placu manewrowym, jak i w samochodach zamontowane są kamery, które rejestrują przebieg egzaminów. Na to by utrwalić egzamin na taśmie wideo musi jednak zgodzić się egzaminowany. Chętnych jednak nie ma zbyt wielu. Zgodę na oko „Wielkiego Brata” w aucie wydaje niecałe 20 proc. zdających.

Zdaniem zarówno uczących w szkołach jazdy, jak i policjantów system szkolenia kierowców w naszym kraju szwankuje.

Jedną z głównych przyczyn wypadków w naszym kraju jest brawura młodych ludzi za kierownicą - mówi nadkom. Janusz Staniszewski z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Gdańsku.

Od 2001 roku by zdobyć prawo jazdy trzeba mieć skończone 18 lat. Wśród wielu zmian, jakie w szkoleniu kierowców przygotowuje Ministerstwo Infrastruktury, jest obniżenie wieku kursanta do lat 16.

W myśl projektu nauka jazdy będzie mogła odbywać się nie tylko z zawodowym instruktorem. Będzie to mógł być także członek rodziny. Nowy system obwarowany jest licznymi rozwiązaniami, które w myśl ustawodawcy mają sprawić, że za kierownicą siadają ludzie naprawdę nauczeni jeździć. Kiedy jednak zacznie się rewolucja w szkoleniu kierowców, nie wiadomo. Nowa ustawa nie trafiła jeszcze pod obrady Sejmu.

Marcin Tyminiński

Prawko w liczbach



- około 25 000 - tyle osób przystępuje co roku do egzaminów w PORD
- 80 000 - to łączna liczba wszystkich egzaminów przeprowadzanych w ciągu roku
- 75 - 78 proc. - tyle osób zdaje egzamin teoretyczny za pierwszym razem

Tyle godzin, ile lat

Janusz Lupiński
Dyrektor Ośrodka Szkolenia Kierowców „Credo”

- Uważam, że obowiązkowe 20 godzin szkolenia praktycznego, to w naszych warunkach zdecydowanie za mało. Niepisana reguła głosi, że powinno się uczyć jeździć tyle godzin, ile ma się lat. Zdarzają się kursanci, którzy wyjeżdżali nawet 60 godzin, a ich szanse na pomyślne zdanie egzaminu są małe. W przypadku swoich kursantów często stosowałem metodę rzucania ich na głęboką wodę. Już na pierwszej jeździe wyjeżdżaliśmy na miasto. To sprawiło, że uczący szybciej przestawali bać się ulicznego ruchu.

Fot. Krzysztof Mystkowski



Jak jest w Europie

Belgia - nauka możliwa jest z niezawodowym opiekunem, bez udziału szkoły nauki jazdy. Taki „kurs” musi trwać co najmniej 3 miesiące. Przyszły kierowca w tym czasie poza opiekunem nie może przewozić innych pasażerów. Nie może też jeździć nocą, w weekendy i święta. By rozpocząć naukę, trzeba mieć skończone 17 lat.

Francja - Decydując się na szkolenie z niezawodowym opiekunem, kandydat na kierowcę musi się uczyć co najmniej przez rok. Nie może też przejechać mniej niż 3000 km. Obowiązują go też większe ograniczenia prędkości niż innych kierowców.

Niemcy - tu obowiązuje tylko jeden rodzaj szkolenia. Kursant oprócz teorii musi odbyć 12 lekcji praktycznych. Obowiązkowa jest nauka jazdy po autostradzie i w godzinach nocnych. Samochód szkoleniowy nie musi być w specjalny sposób oznakowany.

Holandia - w tym kraju nie ma określonej liczby godzin zajęć „z jazdy” by być dopuszczonym do egzaminu

Wielka Brytania - tu również nie musimy korzystać z instruktora-zawodowca. Na czas nauki kursant otrzymuje tymczasowe prawo jazdy.



Fot. Adam Warzawa

Informacje

Jakie dokumenty

By przystąpić do egzaminu na prawo jazdy w PORD należy zgłosić z:

- zaświadczeniem o ukończeniu kursu
 - orzeczeniem lekarskim o zdolności do prowadzenia pojazdów
 - zdjęciem
- Obowiązkowo przy składaniu dokumentów należy posiadać dowód osobisty, ewentualnie paszport oraz dokument poświadczający numer PESEL, czyli np. książeczkę RUM

Opłaty

- 94 zł - tyle wynosi opłata za egzamin na kategorię A i B
- 57 zł - tyle musimy wydać za powtórkę egzaminu teoretycznego
- 74 zł - to koszt powtarzania egzaminu praktycznego

Ile za kurs

Kursy nauki jazdy organizowane są przez samodzielne firmy. Oto przykładowe ceny:

- 550 - 900 zł - to cena kursu na prawo jazdy kat. B
- 40 zł - tyle orientacyjnie kosztuje dodatkowa godzina jazdy

Kurs dla opornych

Jeżeli 3 razy pod rząd nie zdamy egzaminu teoretycznego, będziemy musieli odbyć dodatkowe szkolenie. Dodatkowe przeszkolenie czeka nas również, jeżeli trzy razy nie uda nam się „przejechać” części praktycznej egzaminu.

Muszę ufać egzaminatorom



Rozmowa z **Edwardem Stopczyńskim**, dyrektorem Pomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Gdańsku

- Czy nasz system nauki i egzaminowania na prawo jazdy jest dobry?
- Nie jest zły, jednak nie zawsze sprawdza się w praktyce. Szkoły nauki jazdy, nad którymi sprawują nadzór urzędy miejskie i starostwa, nie zawsze są rozliczane z efektów swojej pracy. Czasami, w przypadku nieprawidłowości staramy się reagować niezależnie od tych urzędów.

- Tajemnicą poliszynela jest, że aby zdać, wystarczy „dać”.
- Zatrudniając egzaminatorów musimy mieć do nich pełne zaufanie. Na egzaminie istnieje wiele systemów zabezpieczeń. Egzaminatorzy nie wiedzą, kogo będą egzaminować, testy teoretyczne przeprowadzane są komputerowo bez możliwości ingerencji człowieka. Od czasu kiedy powstał ośrodek, tylko jeden egzaminator został zwolniony, gdyż naszym zdaniem istniały wątpliwości co do obiektywizmu w jego postępowaniu.

- Czy egzaminowanie i szkolenie kierowców zmieni się po naszym wejściu do Unii Europejskiej?

- Prawdopodobnie wszystko zostanie po staremu, niemniej w Ministerstwie Infrastruktury trwają prace nad zmianami w systemie szkolenia kierowców, w żaden sposób nie są jednak podyktowane naszym przystąpieniem do UE.



NASZA SONDA

Jak wspominasz egzamin na prawo jazdy?



Fot. K. Mystkowski

Anna Tkaczyk
z Gdańska

- To był wielki stres. Jazdę zdałam za drugim razem. Pierwsze podejście skończyło się na tym, że dwa razy przejechałam na czerwonym świetle. Najbardziej bałam się tych wszystkich samochodów jadących przed i za mną. Mimo to, przystępując do egzaminu, byłam pewna, że dobrze jeżdżę i nie powinnam zdawać więcej razy. Oczywiście, słyszałam opowieści o ludziach, którzy zdawali po wiele razy i o egzaminatorach biorących łapówki, ale sama czegoś takiego nie doświadczyłam.



Fot. K. Mystkowski

Marta Śliwa
z Pruszcza Gdańskiego

- Na tym egzaminie, który zdałam, było bardzo przyjemnie, ale pierwsze dwa podejścia wspominałam bardzo źle. Egzaminator był bardzo niemiły i krzychał na mnie, że nie rozumiem jego poleceń. Przed pierwszym egzaminem w ogóle się nie denerwowałam, ale później się to zmieniło, szczególnie kiedy płaciłam za kolejne podejścia. Z drugiej strony i tak najmniej się denerwowałam ze wszystkich zdających. Niektórzy podchodzili do tego egzaminu niesamowicie poważnie.



Fot. K. Mystkowski

Gwidon Wasielewski
z Gdańska

- Prawo jazdy na motocykl otrzymałem w 1964 roku. Było to w ostatniej klasie liceum. Egzamin zdałem za pierwszym razem. Wtedy to nie był wielki problem, pod warunkiem, że się dopchało do osoby dającej lekcje. W moim przypadku był to palacz centralnego ogrzewania. Próbowaliśmy też zdawać na prawo jazdy samochodowe, ale nie miałem dostępu do samochodu i sukcesem było to, że komisja nie kazała mi wracać na piechotę.

Łatwiej o białoruskie wizy

Od kilku dni łatwiej uzyskać wizy uprawniające do wyjazdu na Białoruś. Generalny konsuł tego państwa, Michaił W. Aleksiejczyk, przeszkolił pracowników kilkunastu biur podróży. Teraz one będą pośredniczyć w załatwianiu formalności. Oczywiście, nadal można osobiście tego dokonywać w konsulacie, przy ul. Wały Piastowskie 1, w Gdańsku.

Za pośrednictwo trzeba będzie zapłacić. Zdaniem Bogdana Donke, dyrektora biura Orbis Travel w Gdańsku, będzie to kilkanaście złotych. Wiza na miesiąc pobytu na Białorusi kosztuje 12 dolarów. Konsulat Generalny Republiki Białorusi w Gdańsku wydaje wizy dla mieszkańców północnej Polski. Wizy będzie można otrzymać w ciągu 5 dni roboczych. Formalności załatwiają m.in. Orbis, Holidays, Aleksandra, Aktiv Tours, Gromada, Agra Tur, A.T., Elzam, Les-Pol.

(K.N.)

Trójmiasto

piątek
19 września 2003 r.

WIECZÓR
wybrzeża
Dziennik
Bałtyk

3

Podróże z National Geographic w Sopocie

Afryka na molu

W najbliższy weekend Afryka przyjedzie do Sopotu. Przez dwa dni na molu będzie królować muzyka tego kontynentu, kuchnia i kultura. Czarny Ląd budzi wiele skojarzeń. Dla jednych to przede wszystkim Egipt ze swoją historią i piramidami, dla innych busz i północy koczowniczej, a jeszcze dla innych to wspaniała przyroda i dzikie zwierzęta. Podróż na ten kontynent dla wielu pozostaje jedynie marzeniem. Tym bardziej warto wybrać się na sopockie molo i przynajmniej trochę poczuć afrykańskie klimaty.

Od godz. 13 czynny będzie bazar afrykański, można będzie zapleść sobie warkoczki, pomalować dłonie henną, zapalić fajkę wodną czy

skosztować specjałów egzotycznej kuchni.

W sobotę w godzinach od 15 do 16.30 w kawiarni Rotunda przy molu będzie można porozmawiać z tymi, którzy przemierzali wiele kilometrów Czarnego Łądu - Jagodą Watrak, etnologiem i podróżnikiem, Stefanem Jakobielskim, archeologiem oraz uczestnikami naukowych ekspedycji do Sudanu.

Atrakcją będą zapewne filmy National Geographic, pokazujące różne oblicza współczesnej Afryki. Zobaczymy więc i dziewięcioletniego chłopca, który wyrusza raz z ojcem na niebezpieczną wyprawę przez pustynie i Florę, która urodziła się w milionowym mieście w Tanzanii, ale od 11 lat mieszka z mężem w odludnym miejscu, gdzie samo dojście do wody zajmuje jej 90 minut.

W budynku PGS zaś w godzinach od 11 do 17 można będzie podziwiać wystawę fotografii i eksponatów afrykańskich.

Bilet na molo kosztuje 3,3 zł normalny i 1,7 ulgowy.

Magdalena Jachim

Program imprezy

sobota

13.45 - 14.15 - Warsztaty tańca afrykańskiego dla dzieci
14.15 - 14.45 - Warsztaty tańca afrykańskiego dla dorosłych
15 - 16 - Konkurs plastyczny dla dzieci
15.15 - 15.30 - Konkurs wiedzy o Afryce
15.30 - 16.30 - Nauka gry na bębnach
16.30 - 17 - Wspólne tańce uczestników warsztatów
17 - 18.15 - Koncert muzyki afrykańskiej, Larry Ugwu i zespół Iken-ga Drummers
18.15 - 19 - Wyprawy Gdańskiego Muzeum Archeologicznego do Sudanu
19 - 20 - Film „Wielkie narodziny”
20 - 21 - Film „Pustynna odyseja”

niedziela

14.15 - 15 - Warsztaty gry na bębnach
15 - 16.30 - Warsztaty tańca i kursy rysunkowe dla dzieci
16.30 - 18.30 - Koncert tradycyjnej muzyki afrykańskiej w wykonaniu Ibou Diallo i zespołu Gimbe Spirit z Poznania (muzycy z Gwinei, Mali, Tanzanii, Mozambiku)
18.45 - 19.30 - Wyprawy Gdańskiego Muzeum Archeologicznego do Sudanu
19.30 - 20.30 - Film „Ziemia Arki Przymierza”
20.30 - 21.30 - Film „Piękno Sahe-lu”

Wychodzimy z muzeum



Fot. M. Jachim

Henryk Paner
dyrektor Muzeum Archeologicznego w Gdańsku

- Od wielu lat prowadzimy bardzo ciekawe prace archeologiczne w Sudanie. Ludzie zarzucają nam, że mało o tym wiemy, więc chcemy wyjść trochę poza mury naszego muzeum i zaprezentować to, co już udało nam się osiągnąć. Taka impreza o charakterze masowym na pewno przyczyni się do popularyzacji tematyki afrykańskiej.

Ci, którzy pojawią się jutro na sopockim molu, będą mogli obejrzyć oryginalne stroje z Czarnego Łądu.

Fot. Magda Jachim

REKLAMA

PRZEDŁUŻONA MIŁOŚĆ

Na problemy z erekcją skarży się dziś coraz więcej mężczyzn. Jednak zaburzenia sprawności seksualnej najczęściej kojarzone są z całkowitym brakiem lub niepełnym wzrodem, rzadziej zaś z przedwczesnym wytryskiem.

Problem przedwczesnego wytrysku nie zawsze wynika z przyczyn psychologicznych, może być spowodowany czynnikami organicznymi, na które mężczyzna nie ma wpływu i z czego nie zdaje sobie sprawy. Często popada on w frustrację i stany depresyjne, które tylko nasilają problem. Bezradność to najczęstsza postawa mężczyzn, gdyż nie wiedzą oni, iż ten rodzaj zaburzeń można skutecznie leczyć.

W leczeniu takich i innych rodzajów zaburzeń wzrodu specjalizują się medyczne oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC. Lekarze urolodzy po przeprowadzeniu szczegółowych badań, zapoznaniu się z problemem i stanem zdrowia pacjenta, dobierają odpowiednie dla niego środki

farmakologiczne i dostosowują metodę leczenia. Terapię przeprowadza się zachowując pełną dyskrecję na żadnym z etapów leczenia pacjent nie musi podawać swojego nazwiska. Wieloletnie doświadczenie ON CLINIC sprawia, że metody tu stosowane są skuteczne w 98 proc. przypadków.

Ponadto ON CLINIC leczy bezboleśnie i bezoperacyjnie hemoroidy i bolesną szczelinę odbytu.



Szczegółowe informacje dotyczące metody leczenia uzyskać można codziennie w godz. 8.00-20.00, w soboty w godz. 8.00-14.00 pod numerami telefonów:

Gdynia, ul. Orłowska tel. (58) 668 40 04
Warszawa, ul. Chałubińskiego tel. (22) 830-04-09
Kraków, ul. Kapelanka tel. (12) 266 54 80

Tekst na prawach ogłoszenia/10170824/A/24



Muzealne ekspozycje z Sudanu trafią na sopockie molo.
Fot. Magda Jachim

Światowy Dzień Turystyki

Rajdy, festyn i konkursy

Ten dzień można obchodzić tylko w jeden sposób - turystycznie. Dla tego jutro zwolennicy pieszych wędrówek spotkają się przed główną bramą parku Olińskiego. Stąd wyruszą na trójmiejskie lasy, aby po pokonaniu m.in. Pacholka i Łysej Góry dotrzeć do sopockiego mola.

To jest trasa proponowana i prowadzona przez organizatora II Złotu z okazji Świato-

wego Dnia Turystyki, czyli sopocki oddział PTTK. Można jednak wybrać się na indywidualną wędrówkę pieszą czy rowerową. Warunek jest jeden. Na mecie złotu przy głównym wejściu na molo trzeba się zjawić pomiędzy godziną 13.15 a 13.45.

A po godz. 14 dalszy ciąg imprezy - III Sopocki Festyn Turystyczny. Starsi i młodszy mogą spróbować swoich sił w konkursie wiedzy o dziejach

Sopotu i Pomorza Gdańskiego oraz w rywalizacji dotyczącej zasad ruchu drogowego.

Nieodłącznym atrybutem wytrawnego turysty jest mapa. Dlatego organizatorzy festynu przygotowali dla wszystkich zwiedzających stoisko z mapami turystycznymi oraz przewodnikami po bliższej i dalszej okolicy.

(maja)

Zgłoś się

Wszyscy chętni do udziału w wędrówkach pieszych czy rowerowych w sobotę, 20 września, powinni się wcześniej zgłosić do sopockiego oddziału PTTK, przy ul. Haffnera 17/19, tel. 551 06 18. Obowiązuje wpisowe w wysokości 10 złotych. Organizatorzy zapewniają pamiątkowy znaczek, wstęp na molo, nagrody w konkursach i... dobrą zabawę.

w poniedziałek
z Dziennikiem

dodatek specjalny
MOTORYZACYJNY



WIELKIE SPRZĄTANIE ŚWIATA

■ Zielony weekend

Weekend upłynie mieszkańcom Trójmiasta pod znakiem wielkich porządków na koniec lata. Jak co roku, trwać będzie Wielkie Sprzątanie Świata.

Zielony weekend w Gdańsku rozpocznie się w sobotę o godz. 10 i obejmie sprzątanie pasa nadmorskiego (od Jelitkowskiego do parku Brzeźnieńskiego) oraz Wyspy Sobieszewskiej i Stogów. W całej akcji wezmą udział dzieci i młodzież z gdańskich szkół. Do porządkowania miasta mogą zgłosić się również wszyscy chętni mieszkańcy.

Po sprzątaniu o godz. 13 na placu na końcu ul. Hallera rozpocznie się ekologiczna impreza. Będą konkursy, happeningi i pokazy ratownictwa medycznego. Niedziela będzie w Gdańsku dniem bez samochodu. Kierowcy, którzy zrezygnują tego dnia z prowadzenia pojazdów, będą mogli korzystać z komunikacji miejskiej bezpłatnie (w razie kontroli muszą okazać dowód rejestracji i prawo jazdy).

W Gdyni

Do sprzątania Gdyni zgłosiło się już 16 tys. ochotników. Są to głównie uczniowie szkół. Akcja rozpocznie się w piątek i potrwa do niedzieli.

Uczniowie i nauczyciele zajmą się porządkowaniem lasów w okolicach miasta. Dno basenu jachtowego przy Skwerze Kościuszki zamierzają natomiast oczyścić policjanci z Sekcji Płetwonurków Foki NSZZ Policjantów Komendy Miejskiej w Gdyni.

Gdynia bierze udział w kampanii od 1994 roku. I ściga do akcji coraz więcej ochotników. W 2001 było to 13 tys. osób, rok później już 15 tys.

W Sopocie

W Sopocie również sprzątać będzie głównie młodzież szkolna. Już w piątek do sopockich szkół dostarczone zostaną worki i rękawiczki, a w sobotę, od godz. 9 do 12 młodzież będzie sprzątać rejon wokół stadionu lekkoatletycznego przy ul. Wybickiego, obrzeża lasów przy ul. Reja i Malczewskiego i okolicę cmentarza Komunalnego. Cała akcja zakończy się o godz. 12 grillem w ogródku jordanowskim przy ośrodku MOSiR przy ul. Armii Krajowej.

(karla, maja, aga)

Liczba dnia

247

ton odpadów zebrano w samym Gdańsku podczas ubiegłorocznej akcji sprzątania

Gdzie się zgłosić?

- W Gdańsku po bezpłatne worki można zgłaszać do Wydziału Ochrony Środowiska (pok. 424), w Urzędzie Miasta dziś do godz. 15.30.
- Każdy, kto chce wziąć udział w akcji gdyńskiej, może zgłosić się po worki do najbliższej placówki uczestniczącej w programie. Szczegółowe informacje: Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM Gdyni, tel. 661 71 75. Przypominamy, że akcja rozpoczyna się dziś i potrwa do niedzieli.

GŁOSUJ NA DZIELNICE

■ Internauci na start

Dziś na stronach serwisu Naszemiasto.pl rusza plebiscyt „Superdzielnica Gdańska”. Do wspólnej zabawy zapraszamy wszystkich - zarówno zadowolonych z miejsca swego zamieszkania, jak i tych, którzy wiedzą, co należałoby zmienić, aby żyło się lepiej. Ci pierwsi mogą zagłosować na swoją dzielnicę, drudzy wziąć udział w forum dzielnicowym, omawiając ważne problemy.

Na stronie http://gdansk.naszemiasto.pl/superdzielnica_gdanska/ znajdziecie także praktyczne informacje, galerie zdjęć i adresy dzielnicowych stron internetowych.

(adr)

REKLAMA

Superdzielnica Gdańska
Odwiedź serwis Naszemiasto.pl
i zagłosuj na swoją dzielnicę



gdansk.naszemiasto.pl

partner @ wp.pl

Coraz mniej młodych ludzi mieszka na Zaspie

Życ i umrzeć w blokowisku

To typowa sypialnia - mówi o Zaspie pan Tomasz, wieletni mieszkaniec bloku przy ulicy Ciołkowskiego. - Kiedyś życie tu wyglądało zupełnie inaczej. Niestety młodzieży ubywa. Razem z blokami starzejają się mieszkańcy. Młodzi, których stać na kupno mieszkania, wolą uciekać do nowych osiedli z niską zabudową. To blokowisko powoli staje się przeżytkiem...

Równie melancholijnie o Zaspie opowiada młodsze pokolenie.

- Mieszkam tu praktycznie od urodzenia - mówi Joanna Buć. - Moje dzieci bawią się na osiedlowych podwórkach. Ich dzieciństwo jednak zupełnie nie przypomina mego. Nie ma już podwórkowej ferajny. Gdy zaczęłam chodzić do szkoły, razem z kolegami z klasy rządaliśmy na podwórku. Były wyprawy na sąsiednie osiedla, wojny. Były i wielkie miłości, które nie mogły się zrealizować, bo on był z Zasp, a ona z Przymorza. Na podwórku czuliśmy się bezpiecznie. Teraz żaden z rodziców nie pozwoli dziecku samemu wyjść na dwór. Wiadomo takie czasy.

Sami mieszkańcy Zasp dzielą dzielnicę na dwie części: za i przed mostem (wiaduktem przy al. Rzeczypospolitej - przyp. aut.).



Gdańska Zasp to małe miasteczko. Niewielu pamięta, że zanim wybudowano lotnisko, były tam pola i łąki.

Fot. Robert Kwiatk

- Planuję przeprowadzkę - przyznaje Jacek Łoszyński zamieszkujący na Zaspie bliżej morza. - Mam dość życia w bloku z wielkiej płyty. Gdy kichnę, słyszą sąsiedzi. Wiem jakie problemy mają Malinowscy spod czwórki i co na obiad zjedzą ci spod piątki. To życie jak w komunie. Nic się nie ukryje przed sąsiadami. Mamy tego dość.

Są jednak tacy, którym ta sytuacja odpowiada.

- Mam siedemdziesiąt lat - mówi pani Leokadia. Miesz-

kam sama. - Jak sobie dzieciaki u sąsiadów pokrzyżują, od razu mi raźniej.

Pani Leokadia nie jest jedyną mieszkanką zachwyconą urokami osiedla.

- Fajnie jest - przekrzykują się dzieciaki zgromadzone na palcu zabaw. Mamy nowe

zjeżdżalnie i możemy się bawić w małym gaju!

Obok placu na ławeczkach przeznaczonych dla troskliwych mamus siedzą panowie i popijają wino marki wino. Śmieją się przy tym głośno.

- Nam też podoba się na Zaspie - mówią.

Justyna Lulkiewicz

Najpierw było jezioro

Zacząło się od jeziora. Dzisiaj nie ma po nim śladu. Prapoczątek Zasp to głównie drzewa i kilka dworów. Od dworu, który nosi nazwę Rozstaje, nazwano jedną z zaspiańskich spółdzielni. Teren, gdzie teraz rozciągają się blokowiska, w XIII w. należał do zakonu cystersów. Od zakończenia wojny noszono się z planami budowy domków jednorodzinnych. Gdy wreszcie zaczęto budować w latach 70., nikt już o tym nie myślał. Potrzeby i ustrój narzucały jedynie słuszny styl. Powstały bloki z wielkiej płyty, dziesięciopiętrowe i wieloklatkowe. Jako ciekawostkę można dodać, że w 1912 roku na Zaspie wybudowano lotnisko. Do tej pory pozostały po nim hangary i pas startowy, na którym obecnie jest targowisko.

Problemy mieszkańców

- Uregulowanie sprawy targowiska znajdującego się na pasie startowym. Mieszkańcy domagają się centrum handlowego z prawdziwego zdarzenia.
- Modernizacja wiaduktu. Kłopotem są strome schody. Osoby starsze i niepełnosprawni chodzą dołem po ulicy.
- Brak komisariatu.
- Plany budowy stacji paliw przy al. Jana Pawła II, w sąsiedztwie ujęcia wodny pitnej.
- Obawa przed budową hipermarketu na pasie startowym.
- Nielegalne wyścigi motorów i samochodów na pasie startowym.
- Nieocieplone budynki.
- Płyty azbestowe na balkonach.

Radni na Zaspie

■ Monika Tomaszewska

- ostatni czwartek miesiąca 18.00-19.00 sala 002, Nowy Ratusz, ul. Wały Jagiellońskie 1

- II i III czwartek m-ca 18.00-19.00 Dom Kultury Młyniec, Zasp ul. Pilotów 3

■ Grzegorz Strzelczyk

- I poniedziałek m-ca 17.00-19.00 Klub Osiedlowy Piastów, ul. Piastowska 98 A

■ Czesław Nowak

- I poniedziałek m-ca 17.00-18.00 Osiedlowy Dom Kultury SM "Przymorze" Bolek i Lolek, ul. Kołobrzaska 57

■ Władysław Łęczkowski

- I środa m-ca 18.00-19.00 Klub Bolek i Lolek, ul. Kołobrzaska 57

- III piątek m-ca 17.00-19.00 Klub Bolek i Lolek, ul. Kołobrzaska 57

■ Zofia Gosz

- II środa m-ca 18.00-19.00 Spółdzielnia Mieszkaniowa Rozstaje ul. Leszczyńskich 4

- IV środa m-ca 18.00-19.00 Dom Kultury Młyniec, Zasp ul. Pilotów 3

- II czwartek m-ca 18.00-19.00 Klub Osiedlowy Piastów, ul. Piastowska 98 A

Liczba dnia

40 000

- tylu mieszkańców liczy Zasp.

Podzielona jest na dwie spółdzielnie: „Rozstaje” i „Młyniec”. Ostatnio Zasp wzbogaciła się o nowo powstałe osiedle Jelitkowski Dwór.

Co cieszy

Mieszkańcy dumni są z:

- mola na Zaspie
 - ścieżek rowerowych prowadzących nad morze
 - Domu Kultury Plama. To wyjątkowo aktywny i znany w całym Trójmieście klub młodzieżowy.
- Proponuje zajęcia plastyczne. Można tam nauczyć się tkąć, malować lepić z gliny, śpiewać występować i nie tylko. Klub mieści się przy ulicy Pilotów 11, tel. 557 42 47.

Co będzie w przyszłości

Zasp jest dzielnicą, która zaspokaja podstawowe potrzeby mieszkańców. Nie brakuje w niej szkół ani przedszkoli. Na jej terenie znajdują się przychodnie i szpital.

Inwestycje, o których się mówi na osiedlu najczęściej (ale nie najlepiej) to: zagospodarowanie pasa startowego bez zmiany jego przeznaczenia. Teren, gdzie teraz znajduje się targowisko, został sprzedany. Inwestor czeka na plan zagospodarowania przestrzennego. Od niego zależy, co stanie na pasie. Największą obawą mieszkańców jest budowa hipermarketu. Na razie pod znakiem zapytania jest powstanie posterunku Straży Miejskiej. Walczą o to obie spółdzielnie. Gotowe są przeznaczyć na to swoje lokale.



Fot. Robert Kwiatk

XXXIII Bałtyckie Spotkania i Targi „Od Wahadełka do Gwiazd”
33 - liczba wyjątkowa

nterujący się nume-
rologią wiedzą zapewne, że
liczba 33 jest cyfrą mi-
strzowską, a więc wyjąt-
kową. Wygląda na to, że
równie wyjątkowe będą za-
czynające się dzisiaj XXXIII
targi „Od Wahadełka do
Gwiazd” w Hali Olivia przy ul.
Bażyńskiego w Gdańsku. Spo-
tkania tego typu, organizowa-
ne już od lat przez Monikę Dy-
mecką, są bardzo lubiane i
chętnie odwiedzane. Zresztą
nie ma się co dziwić, bo tu za-
wsze znajdzie się coś cieka-
wego i wartego poznania.

Znani
i nieznani

Do gości, którzy na targi
zajrzą już parę razy i zajrzą
także teraz, należy Alex Po-
lansky z USA, ze swoją ma-
giczną diagnostyczną różdżką
światła i tajemniczym krą-
żkiem regulującym energetykę
w ciele człowieka. Wśród
goszczących na spotkaniach
po pierwszy raz będzie szwedz-
ka bioterapeutka Bianka El-
rad, zwana Szamanką Półno-
cy. Nauczy, jak chronić się
przed złymi energiami.

Zdrowie przede
wszystkim

Na tych targach będzie się
bardzo dużo mówić o zdro-

wiu. Gośćmi będą lekarze,
m.in. dr Aniela Samoć (gine-
kologia i położnictwo), dr
Bożena Ryczkowska (medy-
cyna komplementarna), dr
Jacek Rafało (leczenie kręgo-
słupa), dr Mariusz Cymerski
(biofizyka). Dr Janusz Szelu-
ga wraz z kolegami z Nie-
miec - Tadeuszem Siero-
sławskim i Marzeną Rynie-
wicz - pokażą, jak działa
Oberon - wysokiej klasy apa-
ratura medyczna pozwalają-
ca błyskawicznie ocenić stan
zdrowia pacjenta. Oprócz te-
go Tadeusz Sierosławski opo-
wie o fenomenie bezkr-
wawych operacji.

Zgodnie ze zwyczajem, na
spotkaniach targowych bę-
dzie można poddać się wielu
zabiegom oraz dowiedzieć
się wiele o możliwościach sa-
modzielnego kierowania
własnymi emocjami i psychi-
ką. Pomogą w tym Kinga Ro-
berts, Helena Kowalska, Pa-
weł Krzemiński i inni.

Charakter
to cyfra i litera

Niezwykle ciekawym go-
ściem będzie Sławomir Piw-
nicki. Jest grafologiem, zna
mowę ciała, a na podstawie
pisma potrafi określić cha-
rakter człowieka, wskazać
blokady energetyczne w cie-
le i psychice, opisać stan



Podczas targów można będzie dowiedzieć się czegoś o
sobie, swoim zdrowiu i energii.

Fot. archiwum

zdrowia piszącego. Włod-
mierz Zybarta, astrolog, po-
dzieli się swoją wiedzą na te-
mat numerologii.

Dary natury

Do wartości i ogromnych
możliwości wykorzystania
wody w utrzymaniu naszego
zdrowia przekona Jacek
Krawczyk, a Barbara Roma-
nowska udowodni, jaką moc
zdrowotną ma muzyka i
dźwięk. Leszek Tkaczyk
przypomni o cudownych
właściwościach leczniczych
zioł i przypraw, których mie-

szanki będzie można od razu
kupić na stoisku.

Tradycyjnie przyjmować
będą bioterapeuci, radiesteci
i doradcy, którzy postarają
się uchronić nas przed błę-
dami żywiołami.

Targi będą czynne w godz.
10-19, a bilety kosztować 5 i
7 zł. Wykłady są bezpłatne i
otwarte dla wszystkich chęt-
nych. Monika Dymekka za-
prasza do współpracy także
innych bioterapeutów z Trój-
miasta (tel. 341-75-40, 0 601
615 549).

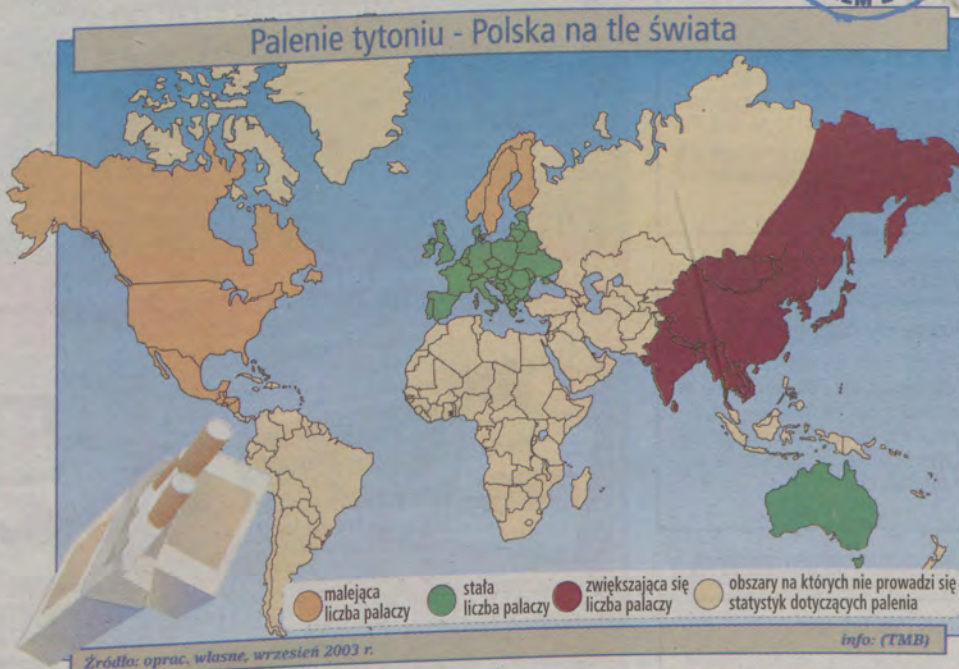
(mok)

Świat z papierosem w ustach
Tragedia jak w WTC

Kiedy po tragedii World
Trade Center gazety do-
nosiły o prawie 3000
ofiar, profesor Mulshine, zna-
ny amerykański patolog i on-
kolog stwierdził ze smutkiem:
- Dwa razy tyle ludzi umiera u
nas (w USA - dop.red.) tygo-
dnie z powodu chorób od-
tynowych.

Statystyki podają, że co
dziesiąty zgon na świecie spo-
wodowany jest paleniem pa-
pirosów. Obecnie na naszym
globie pali ponad miliard
osób. 80 proc. z nich mieszka
w krajach o średnich i niskich
dochodach. Bogaci mieszkań-
cy USA, Skandynawii, Nowej
Zelandii palą coraz mniej. Ży-
ją dłużej i lepiej. Mniej choru-
ją. W latach największego roz-
powszechnienia nałogu pale-
nia, czyli w połowie XX wie-
ku, w USA paliło 55 proc.
mężczyzn. Dziś pali „zaled-
wie” 28 proc. i są to na ogół
przedstawiciele najniższych
klas społecznych.

Jak na tle świata palą Pola-
cy? Palimy tak jak mieszkań-



cy pozostałych postkomuni-
stycznych środkowoeuropej-
skich krajów. Obecnie w Pol-
sce pali 57 proc. mężczyzn i
prawie co czwarte kobieta. W
ostatniej dekadzie szeroko za-

krojone działania antynikoty-
nowe doprowadziły u nas do
niewielkiego, ale istotnego
spadku liczby palących mę-
czyzn. Nie dotyczy to jednak
młodych kobiet. Te niestety

palą coraz więcej. Niepokoją-
co wysoki jest także odsetek
palaczy wśród młodzieży, a
nawet dzieci.

Dr hab. med. Ewa Jassem,
profesor AMG

CZYTASZ I WIESZ

Zarejestruj zwierząka



Lista ginących zwierząt liczy ponad tysiąc po-
zycji.

Fot. Adam Warzawa

Jeżeli ktoś kupił lub dostał zwierzę zagrożone wyginieciem
przed 1 maja 2002 r. i nadal je posiada, powinien zgłosić się do
starostwa, aby je zarejestrować. Mamy na to jeszcze czas do 2
listopada br. Za brak dokumentów, potwierdzających legalność
zakupu, nie grożą na razie żadne sankcje. Zwierzęta takie po-
winny zostać wpisane do rejestru, jako „przedkonwencyjne”.
- Wpisanie zwierzęcia do rejestru nie jest jednoznaczne z jego
zalegalizowaniem - mówi Piotr Pukos, rzecznik Ministerstwa
Środowiska. - Bez udokumentowanego pochodzenia nie mogą
one być przedmiotem obrotu międzynarodowego.

Szczegóły dotyczące zwierząt i roślin zagrożonych wyginieciem,
znajdują się na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska
(www.mos.gov.pl/cites-ma).

Teraz, po kupnie takiego stworzenia lub rośliny, trzeba w termi-
nie 14 dni zarejestrować je w starostwie. Trzeba przedłożyć do-
kumenty potwierdzające legalność pochodzenia stworzenia.
Nowa ustawa dostosowuje polskie prawo do konwencji wa-
szyngtońskiej i ustawodawstwa Unii Europejskiej.

Kazimierz Netka

Nie przywozić

Lista zwierząt zagrożonych jest bardzo długa. Przede wszyst-
kim są na niej stworzenia żyjące na wyspie Borneo. Figurują
też wiele gatunków żółwi, m.in. promieniste, a także papugi,
m.in. amazonki.

Warto wiedzieć, że zabronione jest przywożenie zwierząt
martwych wyprzeżonych, a także wielu muszli, które
podczas wycieczek zagranicznych znajdujemy na egzotycz-
nych plażach, np. ślimaków skrzydełników olbrzymich. Nie
wolno również przywozić wyrobów ze skór krokodyli, w tym
obuwia. Konwencja waszyngtońska zakazuje transportowa-
nia przez granicę jaj ptaków zagrożonych wyginieciem. Prze-
pisy konwencji stosuje się także do polskich stworzeń i roślin.

GIMNAZJALIŚCI W EUROPIE

Śladami unijnych urzędników

Gimnazjum nr 3 w Gdańsku zajęło drugie miejsce w ogólno-
polskim konkursie „Moja szkoła w Unii Europejskiej”. Dziesię-
ciu uczniów, którzy najaktywniej brali udział w promowaniu
UE, wzięło udział w specjalnej siedmiodniowej wycieczce.
Zwiedzili siedziby unijnych instytucji w Brukseli, Strasburgu i
Luksemburgu.

- Największe wrażenie zrobiła na mnie sala obrad Parlamentu
Europejskiego - mówi Paweł Górecki z III E. - Unijne budynki
mają ciekawą architekturę. Przyciągają swoją wielkością i
rozmaconą.

Gimnazjaliści nie kryją, że oglądanie miejsc, o których uczyli
się na lekcjach czy spotkaniach klubu europejskiego, było du-
żą niespodzianką. Mieli szansę zobaczyć „od kuchni”, jak pra-
cują unijni urzędnicy, np. w Komisji ds. Edukacji i Oświaty, jak
obradują parlamentarzyści. Dzięki specjalnym przepustkom
oglądali pomieszczenia, do których dostęp mają tylko nieliczni
goście.

- Uczniowie nie tylko zwiedzali, ale także zadawali dużo py-
tań, np. jak dostać pracę w unijnych komisjach - mówi Iza
Groszewska, polonistka i opiekunka grupy. - Spotykali przed-
stawicieli różnych narodów, co było dla nich potwierdzeniem,
że warto zdobywać wiedzę i uczyć się języków obcych.
Dwie przewodniczki, Polki, które od ponad dwudziestu lat
mieszkają w Belgii, zadbały, by młodzież z Gdańska zobaczyła
również najpiękniejsze zabytki Brukseli, np. rynek i ratusz.
Uczniowie długo będą wspominać tygodniowy pobyt i już te-
raz wielu zapewnia, że chciałoby tam pojechać jeszcze raz.

(jes.)

RABATY

NAWET
DO 50%!

www.luxmed.pl

Jesteśmy w pogotowiu!

Nowa klinika medyczna infolinia: 0-801 80 08 08

Gdańsk, Al. Zwycięstwa 49 (dawna siedziba pogotowia ratunkowego)

Wytnij nasze ogłoszenie! To KUPON RABATOWY na pierwszą konsultację medyczną. Oferta ważna do 31.12.2003r.

LUX
MED

Kliniki medyczne

10170419/A/15

Morena. Wysypisko w mieszkaniu

Karaluchy do poduchy

Mieszkańcy ul. Zabłockiego na gdańskiej Morenie są przerażeni i załamani.

- Grozi nam epidemia sanitarna i pożar - opowiadają. - Nasi sąsiedzi znowu znoszą sterty śmieci do swojego mieszkania. Kpią z nas, mówią, że to... paczki z Ameryki!

Rok temu udało się powstrzymać ich działalność. Teraz sytuacja się powtórzyła. Administracja spółdzielni mieszkaniowej nie reaguje. Mieszkańcy szukają pomocy.

Na ścianach i suficie klatki schodowej pełno jest śladów po zabitych robakach. Plaga insektów spędza dosłownie sen z powiek mieszkańców pechowego piętra.

- Tak jak rok temu, przeżywamy horror - opowiada sąsiadka z mieszkania poniżej. - Nocą robaki chodzą nam po twarzy, szyi. Na piętrze okropnie śmierdzi.

Uciążliwych sąsiadów widuje się na śmietnikach. Z relacji pracownika gazowni, któremu przed rokiem udało się wejść do mieszkania, wiadomo, że we wszystkich pomieszczeniach były stopy śmieci. W kuchni, na sięgającej niemal sufitu stercie odpadów stały... łóżka lokatorów. W znoszonych ze śmietnik ubraniach załatwiali swoje potrzeby fizjologiczne.

Rok temu skargi pozostałych lokatorów wnoszone do administracji - Lokatorsko-



Sąsiedzi państwa B. mają dosyć bezczynności spółdzielni. Boją się, że wkrótce dojdzie do pożaru lub epidemii.

Fot. Robert Kwiatek

-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej Morena, policji i sanepidu poskutkowało komisijnym wyważeniem drzwi i wywiezieniem nieczystości.

13 ciężarówek śmieci wywożono przez 5 dni. Kosztem wywózki, czyli 30 tys. zł, obciążono spółdzielnię.

To nie był koniec niespodzianek. Jednej z sąsiadek „kolekcjoner” odpadów groził szczyrykiem. Miał pretensję o „donosy” składane na policję i do administracji.

Lokatorzy domagają się konkretnych działań ze strony administracji. Chcą, by uciążliwych mieszkańców wyeksmitować lub w inny sposób uniemożliwić im zanieczyszczanie domu. Zarząd LWSM Morena nie reaguje.

Zbigniew Dąbrowski, prezes spółdzielni, nie chce komentować tej sprawy. - Nie udzielę dziennikarzom żadnych informacji - powiedział reporterowi „Dziennika”.

„Zbieracze” nie wpuszczają nikogo do swojego mieszkania. Nie można z nimi nawiązać żadnego kontaktu. Nie zrobili wyjątku również dla wysłannika gazety.

- Obawiamy się, że nic się nie da zrobić - mówią sfrustrowani lokatorzy. - Spółdzielnia nas zawiodła i podejrzewamy, że nie zamierzają w ogóle przejmować się tą sprawą. Tak przecież być nie może. Żądamy rozwiązania naszych problemów. Mamy do tego prawo!

Aleksandra Rzewuska

To jest choroba



Fot. archiwum

dr Krystyna Kmiecik-Baran, psycholog

- Przyczyn takiego zachowania starszych ludzi może być wiele. Może się to wiązać z organicznym uszkodzeniem kory mózgowej. Nie wykluczam również echa doświadczeń z przeszłości. Młodość i aktywne lata ich życia przypadły na czasy, gdy wszystko trzeba było zdobywać i o wszystko walczyć. Czują się w jakiś sposób zagrożeni, a gromadzenie śmieci obniża ich poziom lęku. Obsesyjne zbieranie różnych przedmiotów może wynikać z demencji starczej. Chorzy, w tym przypadku mimo dobrego wykształcenia, nie zdają sobie sprawy ze swojego stanu.

Stwarzają zagrożenie



Fot. archiwum

Mł. asp. Piotr Porożyński, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku

- Takie osoby stwarzają poważne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale i dla sąsiadów. W mojej 18-letniej karierze zawodowej często zdarzały się pożary mieszkań tzw. „zbieraczy”. Podczas pożaru najczęściej giną sami zbierający. Z reguły są to osoby starsze. Takie gromadzenie śmieci jest bardzo niebezpieczne, tym bardziej, że zagrożone są również sąsiednie lokale znajdujące się najbliżej.

Czekamy na sygnał

Maria Usowicz, młodszy asystent w Oddziale Higieny Komunalnej Powiatowej Stacji Epidemiologicznej w Gdańsku

- W ubiegłym roku nasz pracownik na prośbę spółdzielni udał się do tego mieszkania. Ustalono, że lokal jest w nieprawidłowym stanie higieniczno-sanitarnym. Wtedy udało się go oczyścić. Ostatnio nie otrzymaliśmy żadnych informacji o tym, że potrzebna jest tam ponowna interwencja. Jeśli jest taka konieczność, o wizję powinna wystąpić administracja budynku. Trudno na podstawie opisu stwierdzić, czy zaistniała np. groźba epidemii. Musielibyśmy zbadać, jaki rodzaj śmieci tam zgromadzono.

W obronie pacjentów

Rozmowy o gronkowcu

Gdański Oddział Stowarzyszenia Pacjentów „Primum Non Nocere” zaprasza na kolejne spotkanie, które odbędzie się w najbliższą niedzielę (21

września) o godzinie 12 w Osiedlowym Domu Kultury na gdańskiej Morenie (tuż obok sklepu „Rema 1000”). W programie spotkania m. in. wykład mgr Izabelli Lip-

niewicz, kierownika Pracowni Mikrobiologicznej w Laboratorium „Nova Medical” na temat zakażeń gronkowcowych.

(jog)

REKLAMA

Oferta ważna do 24.09.2003 www.norauto.pl
Wszystko o naszej ofercie

Norauto **Twoje Auto Centrum**

WIELKA WYPRZEDAŻ!

-20% -30% -50%

✓ Największy wybór
✓ Pompowanie azotem
✓ Ekspresowy montaż
✓ Gwarancja najniższej ceny

chłodziarki **kołpaki** **żarówki** **wycieraczki** **pokrowce**

folie przeciwsłoneczne **osłonki**

Rewelacyjnie niskie ceny. Przyjdź i sam się przekonaj!

SONY MP40 899 zł

4 x 50 W, CDR/RW, MP3, RDS, 2 wyjścia wzmacniacza, CD Text, pilot w zestawie

SONY CDX380 549 zł

4 x 45 W, RDS, CD Text, CDR/RW, zdejmowany panel, 1 wyjście na wzmacniacz

DAEWOO AKR1010RC 349 zł

Radio kasetowe, 4 x 40 W, RDS, zdejmowany panel, autorewers, equalizer

TAMASHI XT12 169 zł

Radio kasetowe, zdejmowany panel, equalizer, autopstop

Dywanik na przód 9 zł

Podnośnik trapezowy 1t 24 zł

Montaż klocków hamulcowych GRATIS Z KARTĄ NORAUTO

Gdańsk - Kiełpiniek przy C.H. Auchan ul. Szczęśliwa 9

PolCard

tel. (01158) 769 47 00 Pn - Sob 9:00 - 20:30 Niedz 10:00 - 18:00

Gdańszczanie spełniają dobre uczynki Przymiarka bez ukochanej

Czym się różni spódnica od sukienki? Wielu mężczyzn ma problem z poprawną odpowiedzią. Żyjemy w innym świecie niż kobiety. Spróbowałem w niego wejść i kupić mojej dziewczynie pierścionek. Szukam prezentu dla narzeczonej. Może mi pani pomóc? - pytam dziewczyny, która przechadza się z chłopakiem po ul. Długiej. Zdziwiona pomaga mi wybrać pierścionek.

REKLAMA

- A czy mógłbym zobaczyć, jak leży na palcu? - pytam. I na tę prośbę zgadza się Renata Sławińska. Ujawniam, że jestem dziennikarzem i chciałem sprawdzić, czy mi pomoże. Próbuję przy innym stoisku z biżuterią.

- Może ten? - wybiera Grażyna Grywa, sprzedawczyni. Rozglądam się, ale nie widzę żadnej kobiety. W końcu jest! Śpieszy się. Ale przystaje.

- Wygląda pani jak moja dziewczyna. Czy mogłaby to pani przymierzyć - pytam.

- Nie powinno się kupować pierścionka, jeśli nie zna pan rozmiaru palca - odpowiada Elżbieta Wielanowska.

- Mogą być te, no... kolczyki - mówię. - Przymierzy je pani?

Kobieta przykładła kolczyki do ucha.

Nie wyobrażam sobie, żeby sprzedawca przymierzał dla mnie buty czy bieliznę. Czy kolczyki też należą do tej kategorii?

- Często to robię - mówi Katarzyna Prus, kiedy się

przynaję, że nie chcę kupić kolczyków, które dla mnie założyła. - Czy to coś dziwnego? Potwierdza to jej koleżanka po fachu z ul. Mariackiej.

- Gdy wyciągnę coś z gabloty i przymierzę, od razu rosną szanse na to, że klient zdecyduje się na kupno - mówi pani Monika zdejmując „moje” kolczyki. - A co do pierścionków, oto moja rada dla panów: kupujcie złote. Gdyby nie pasowały ukochanej, łatwiej niż w srebrnych zmienić ich obwód. Piotr Kławiński



KING CROSS
Twój uśmiech – nasza radość!



cnyk/24 2002

Weekend z modą

„Kolekcja jesienno-zimowa”

Fundatorzy nagród
SEPHORA

HAIR COIF

Yves Rocher

ul. Spacerowa 48

Pokazy mody: 20.09 o 14⁰⁰, 21.09 o 13⁰⁰

alpinus ASTRO UNITED COLORS OF BENETTON TERRAN house monnari DIOSQUIL
RESERVED SUNSET SUITS JEWELRY Schubert KAMELEON GANTOS REPORTER

Konkursy z nagrodami: kosmetyki, torebki, produkty Vichy, gadżety, darmowe strzyżenie, stylizacja i zabiegi peelingowe.



Zdjęcia Krzysztof Mystkowski

CO ROBI W WEEKEND?

Maciej Lisicki
radny miasta Gdańska

- W piątek w końcu uda nam się z żoną wyjść razem gdzieś bez dziecka. Wybieramy się na koncert do Filharmonii na Ołowiance. Sobota i niedziela to raczej czas na spacer po mieście. Być może rozpocznę też wtedy tygodniowy urlop i pojedziemy z rodziną do babci do Ciechocinka.

Zwykle jestem bardzo zabiegany i dopiero po nocach lub na weekend mogę się zająć swoim hobby, czyli poszukiwaniem pamiątek w Internecie. Interesują mnie szczególnie listy z okresu przedznaczkowego, dokumenty i książki związane z Gdańskiem oraz pocztówki z przedrewolucyjnego Mińska. Stamtąd pochodzi moja rodzina. W Internecie kupuję także płyty muzyczne niedostępnych w Polsce moich ulubionych wykonawców.

Dopiero pod koniec tygodnia mam też czas, żeby trochę poczytać, nie tylko z obowiązku, ale i dla przyjemności. Ostatnio jest to głównie prasa. Jako osobie o zacięciu historycznym podobają mi się np. Rejsy „Dziennika”.

(pedr)



Fot. Przemek Świdorski

ORZEŁ NA BRAMIE NIZINNEJ

Zginął po wojnie



Pamiętamy, że orzeł wisiał na bramie aż do 1946 roku - mówią Zbigniew Kirol i Jan Bławat.

Fot. Grzegorz Mehring

Grupa miłośników Gdańska stara się, by na Bramę Niziną powrócić zdobyci ją niegdyś ornament - wizerunek polskiego orła. O przedsięwzięciu pisaliśmy już 15 lipca br. Do redakcji zgłosili się świadkowie, którzy twierdzą, że ornament zniszczyli prawdopodobnie Rosjanie lub sami Polacy.

Zbigniew Kirol przyjechał w 1945 roku do Gdańska.

- Codziennie przechodziłem przez bramę w drodze do szkoły, mojego gimnazjum przy Wąłach-Piastowskich - opowiada pan Zygmunt. - Pamiętam, że w 1945 roku orzeł wciąż na niej wisiał! Podobne wspomnienia zachował Jan Bławat, który po wojnie rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej nr 7.

- Pewnego dnia, gdy szedłem do szkoły, zobaczyłem jak kilku mężczyzn stojących na drabinach odkuwa młotami orła - wspomina Zbigniew Kirol. - Fragmenty figurki spadały na ziemię. Niebezpiecznie wówczas było przyglądać się i pytać, odszedłem więc szybko. Podejrzewam, że byli to „czerwoni” aktywiści, którym nie spodobał się przedwojenny orzeł w koronie...

Marcin Tymiński

Walczymy o orła

Inicjatywa powrotu orła na Bramę Niziną jest wynikiem wielu rozmów aktywu Towarzystwa Przyjaciół Gdańska z Zarządem PTTK i gronem wielu lokalnych dziennikarzy oraz gdańskich historyków. W TPG działa grupa inicjatywna odpowiedzialna za projekt. Znaleźli się już pierwsi chętni, zarówno firmy, jak i osoby prywatne pragnące wspomóc akcję. Wszyscy którzy pragną włączyć się w „powrót orła” proszeni są o kontakt z Piotrem Mazurkiem, członkiem zarządu TPG - numer telefonu 0 602 - 278 - 051.

PODSŁUCHANE

Jesienne wariacje



Fot. Grzegorz Mehring

Środa, godz. 10.30, w jednym z trójmiejskich hipermarketów. Urszula - Mam robić zakupy jesienne, a najlepiej już na zimę. A ty oglądasz krótkie spodenki! Na swetry się patrz! A tam mają takie ładne kurtki. No i po co starej babie takie spodenki? Terenia - Jest przecena. Zawsze się przydadzą. A zresztą mówiłaś, że w listopadzie pojedziemy do Tunezji. W jakiej cenie te spodenki? Tylko dwadzieścia osiem złotych? Ty, słyszysz?

Urszula - Nie, nie. Dziękujemy bardzo za spodenki. A tamten żółty sweter jest z wełny? Ten rękaw się nie rozpruje? Terenia. Terenia. No zobacz, czy ten sweter w praniu się nie zniszczy i zostaw te klapki. Może byś sobie lepiej kupiła kozaki. W ubiegłym roku już w październiku był śnieg.

Terenia - Jesteś pewna? To nie był czasem maj albo czerwiec?

Urszula - Proszę bardzo. Kpij sobie. Żebyś się czasem nie zdziwiła. Jeszcze będziesz pożyczać ode mnie ciepłe rzeczy.

Terenia - Jaka ty jesteś nudna. Masz tylko pięćdziesiąt trzy lata. Ula wyluzuj. Potrzebujesz trochę... wariacji, szaleństwa.

Urszula - Nogi mnie bolą. Już nie mam siły chodzić po tym sklepie. A musimy kupić jeszcze parasol. Bo w tym moim czerwonym wyszedł drut. Wiesz, jak była ta wichura.

Terenia - Wtedy, gdy Puszka przygniotła cegła? A ja mówiłam, żeby naprawić ten komin.

Urszula - Terenia, Terenia. No zobacz, jakie kalosze tu mają w kaczki. A w ogóle my nie mamy gumowego obuwia.

Terenia - Po co nam, skoro już w październiku będzie śnieg. Proszę cię, nie kupuj tej peleryny. Jest droga i brzydka. Będziesz w niej wyglądała jak chochoł.

Mozemy mieć tylko nadzieję, że w październiku nie spadnie śnieg. Tymczasem ciągle trafiamy na okazje kupna wakacyjnych artykułów. Trwa bowiem sezonowa obniżka cen. Wszystkich, którzy nie mogą zdecydować, czy korzystać z promocji, czy zaopatrywać się w ciepłe ubrania, przestrzegamy - nie popadnijmy w jesienne wariacje.

Agnieszka Kamińska

Rodzice żądają ujednolicenia opłat za żłobki i przedszkola

Kontrowersje wokół chesnego

Za pobyt dziecka w gdańskich żłobkach rodzice płacą w zależności od deklarowanych dochodów. Nie zawsze oświadczenia są prawdziwe. Sprytniejsi płacą mniej od uczciwych. Wielu rodziców bulwersuje fakt, że w ogóle muszą ujawniać dochody. Dlaczego więc nie można wprowadzić jednolitego systemu dla żłobków i przedszkoli? W tych drugich wysokość opłaty stałej wynosi w Gdańsku, 19 proc. najniższego wynagrodzenia w Polsce. Nie zależy od zarobków rodziców.

Niesprawiedliwy system

- Nie ma żadnych niejasności, płaci się 152 zł plus kilkadziesiąt złotych za wyżywienie - tłumaczy Krzysztof Mincewicz, dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu UM. W styczniu br. „Dziennik” sprowokował dyskusję na temat opłat w żłobkach i przedszkolach.

- Należność obliczana jest na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy lub samo-oświadczenia - informuje Jarosław Formela, pełniący obowiązki kierownika Referatu Profilaktyki i Promocji Zdrowia Wydziału Spraw Społecznych w gdańskim Urzędzie Miasta. - Ekspertyza prawna, którą przeprowadzono zimą, wykluczyła naruszanie ustawy o ochronie danych osobowych.

Oznacza to, że rodzic może odmówić złożenia zaświadczenia, może przedstawić w żłobku deklarację sporządzoną samodzielnie. A to tworzy okazję do nadużyć.

- Niektórzy rodzice zyczajnie zaniżają swoje do-

REKLAMA



Zdaniem wielu rodziców uzależnienie opłat od zarobków stwarza pole do nadużyć. Urzędnicy w Gdyni myślą tak samo. Gdańscy wóldarze dopiero dojrzewają do zmian.

Fot. Adam Wozniak

chody, wiedzą o tym, że nikt ich nie sprawdzi - zauważa Jacek Lewandowski.

Urzędnicy zapowiadają, że sprawa opłat za żłobek znów stanie się przedmiotem obrad Rady Miasta.

- Ten system nie jest sprawiedliwy. Sprawę należy rozpoznać jeszcze raz, jeśli znajdziemy lepszą alternatywę, na pewno przedstawimy ją radzie - zapewnia Jarosław Formela.

Tyle samo

W jedynym sopockim żłobku chesne w ogóle nie zależy od zarobków rodziców.

Władze miasta pokrywają w 90 proc. koszty pobytu dzieci w placówce. Rodzice muszą płacić 7,6 zł za dzień.

Przedszkolne chesne wynosi 133 zł. Na razie sopoccy radni nie zapowiadają zmian. Podobnie wóldarze z Gdyni nie planują podnoszenia opłat za przedszkole. Wynosi ona tak jak w Gdańsku, 152 zł.

Gdynscy radni na sierpniowej sesji zmienili natomiast stawki za pobyt w żłobku. Od września rodzice płacą więcej. Chesne nie za-

leży już jednak od ich wynagrodzeń.

- Opłata wzrosła średnio o sześć złotych - precyzuje Ewa Łowkiel, wiceprezydent Gdyni. - Dlaczego zmieniono zasady naliczania chesnego? Zdarzało się, że rodzice przynosili zaświadczenie o 400-złotowej pensji. Rodzic sam siebie zatrudniał i miał prawo wystawić wygodne dla siebie zaświadczenie.

(RM, maja, agka)

Co miasto, to obyczaj

Gdynia - jeden żłobek, od września opłata stała wynosi 15 proc. najniższego krajowego wynagrodzenia. Wynosi miesięcznie ok. 115 zł. Gdańsk - 10 żłobków, chesne za żłobek to 25 proc. dochodu przypadającego na jednego członka rodziny i nie może być niższe niż 12,5 proc. najniższego wynagrodzenia w Polsce. Sopot - jeden żłobek, opłatę ustalono „sztywno”, daje to kwotę ok. 167,2 zł miesięcznie.

STC OKNA PCV I ALU
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
MONTAŻ, SERWIS, RATY, NISKIE CENY
ZAPRASZAMY: Gdańsk, ul. Barniewicka 58a
tel./fax 522-96-54, tel. 345-08-81

OKNA PCV
PPSO OPTIMUS-SYSTEM
PROFIL ALUPLAST
OKUCIA WINKHAUS
SZYBA K=1,1
RATY = 0%
399-
+7% VAT
1465mm x 1435mm
PRODUKCJA : GDYNIA-OBLUŻE ul. KUŚNIERSKA 1 tel. 665 23 16 fax 625 92 48
SALONY FIRMOWE:
GDAŃSK-WRZESZCZ ul. JESIONOWA 16/A tel/fax. 341 56 34
GDAŃSK-MORENA róg ul. RAKOCZEGO I PIECEWSKIEJ tel/fax 345 69 68
GDYNIA-ORŁOWO PLAC GÓRNOŚLĄSKI 17

ZROZUM obcy język
SZKOŁY JĘZYKÓW OBCYCH
angielski, niemiecki
PROMOCJA - 5%
WRZESŃOWA
Studenci 10%
RABATU
Szkoly English Unlimited - BLISKO CIEBIE
Znak jakości - PASE
Gdańsk, ul. Podmłyńska 10, tel. 301 33 73
Gdańsk, ul. Grobla IV 2, tel. 305 38 63
Suchanin, ul. Czajkowskiego 1, tel. 302 46 04
Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Klonowa 1, tel. 341 96 76
Gdańsk - Oliwa, V LO, ul. Polanki 130, tel. 532 11 91
Gdańsk - Chelm, ul. Dragana 2, tel. 302 71 92
Sopot, ul. Chopina 37/1, tel. 551 14 74
Gdynia, ul. Świętojańska 64/5, tel. 661 89 66
Gdynia, III LO, ul. Legionów 27, tel. 622 54 91
Gdynia - Korwiny, ul. Stała 10, tel. 629 43 68
www.eu.com.pl
info@eu.com.pl

Dziś w gdyńskim Silver Screen

Uczta dla kinomanów

Idioci

Rozpoczęcie o godz. 10.00
Reż.: Lars von Trier (Dania, 1998). Grupa żyjących w komunie próżniaków podejmuje eksperyment. Udać dewiantów, zgodnie z dewizą, że „bycie idiotą to wyższe stadium wolności”. Chcą prowokować ludzi uważających się za zdrowych na umyśle. Lecz kiedy postanawiają się rozzerwać, ktoś żąda uciech spod znaku „bara - bara”. I wtedy puszcza ostatnie hamulce...

Egoiści

Rozpoczęcie o godz. 12.00
Reż.: Mariusz Trelński. Warszawa, koniec lat 90. Czworo młodych ludzi odbywa nocny rajd po mieście. Popijają, uczestniczą w orgiach, żywią narkotyki. W rytmie transowej muzyki pogrążają się w coraz bardziej dramatyczną otchłań. Przerazający portret młodej elity.
W cyklu „Smaki życia - Młodzi Europy na ekranie”

Smak życia

Rozpoczęcie o godz. 14.30
Reż.: Cédric Klapisch (Francja, 2002) Brawurowa komedia. Międzynarodowa grupa absolwentów, zjeżdża do Barcelony na roczny kurs podyplomowy w ramach programu Erasmus. Przypada im w udziale przygodę. Bez pikantnych romansów czymże byłaby uroda życia... Zaliczenie kursu może pomóc w zdobyciu stałej posady.

Symetria

Rozpoczęcie o godz. 16.00
Reż.: Konrad Niewolski Wyk.: Arek Detmer, Elżbieta Kijowska, Borys Szyk, Andrzej Chyra, Kinga Preis, Janusz Bukowski.
26-letni Łukasz, niesłusznie posądzony o napad na starszą kobietę, trafia do aresztu śledczego. Adwokat wynajęty przez matkę bezskutecznie próbuje go wyostać. Pod wpływem dramatycznych wydarzeń w celi przejściowej Łukasz za wszelką cenę chce znaleźć się wśród grypsującej części więźniów.

Sanatorium pod Klepsydrą

Rozpoczęcie o godz. 17.00
Reż.: Wojciech J. Has. Pokaz specjalny głośnego w świecie dzieła opartego na podstawie powieści Bruno Schulza. Film otrzymał m.in. Nagrodę Specjalną Jury MFF Cannes; Grand Prix MFF w Triest; nagrodę za scenografię na I FPFF w Gdańsku.

Pokaz specjalny

Przemiany Rozpoczęcie o godz. 18.00
Reż.: Łukasz Barczyk. Wyk.: Maja Ostaszewska, Jacek Poniedziałek, Katarzyna Herman, Wojciech Kalarus, Aleksandra Konieczna, Maria Maj.
Pod jednym dachem mieszkają trzy siostry z matką: samotna Basia z małym dzieckiem, Marta z niekochającym ją mężem Tadeuszem, a także Wanda, która ma przyjaciela Adriana. Zjawiający się w ich domu Adrian, rozwiedziony mężczyzna po przejściach, śmiało ingeruje w układy rodzinne. Przybył z zamiarem, że poślubi Wandę, a zachowuje się coraz bardziej wyzywająco wobec Marty....

Pokaz specjalny

Przystanek Woodstock Rozpoczęcie o godz. 19.00
Reż.: Jerzy Owsiak, Yach Paszkiewicz. Premierowy pokaz specjalny filmu muzycznego, dokumentalnego zapisu ubiegłorocznego koncertu w Żarach. Na ekranie pojawiają się znani wykonawcy, a oprócz nich m.in. Pidżama Porno, HEY, T.Love, De Press, Raz Dwa Trzy, Ewelina Flinta, Die Toten Hosen. Dochody z rozpowszechniania filmu zasilą konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po filmie spotkanie z Jurkiem Owsakiem i Yachem Paszkiewiczem - pierwsze piętro Centrum Gemini, godz. 21.45. Wstęp wolny

Cud purymowy

Rozpoczęcie o godz. 19.00
Reż.: Izabella Cywińska. Bezrobotny mieszkaniak Łódzi, antysemita, nieoczekiwanie dowiaduje się, że jego rodzice byli Żydami. Aby otrzymać spadek po krewnym z USA, musi powrócić do tradycji żydowskiej.
Film w cyklu „Święta polskie”

Pokaz specjalny

Nienasyconie Rozpoczęcie o godz. 20.00
Ze specjalnym udziałem Cezarego Pazury, Weroniki Marcuk-Pazury i reż. Wiktora Grodeckiego, w ramach FPFF w Silver Screen.
Reż.: Wiktor Grodecki. Wyk.: Cezary Pazura, Michał Lewandowski, Katarzyna Gniewkowska, Weronika Marcuk-Pazura, Leon Niemczyk, Arkadiusz Jakubik, Mikołaj Krawczyk, Ewa Decówna, Wojciech Malajkat.
Do Europy zbliża się nawałnica chińska. Bohater filmu, Zypcio, zdaje maturę w trybie przyspieszonym. Wróciwszy do domu zastaje ojca na łożu śmierci, a matkę w łożu ogrodnika. Jego dzieciństwo skończyło się bezpowrotnie. Naiwny i bezbronny Zypcio staje się ofiarą nienasyconych bestii ludzkich...

Fucking Amal

Rozpoczęcie o godz. 20.00
Reż.: Lukas Moodysson (Szwecja, 2001).
Amal, szwedzkie miasteczko. Elin i Agnes są rówieśnicami, chodzą do szkoły, której uczniowie nie zajmują się nauką w stopniu wystarczającym. W weekendy urządzają prywatki, w dni powszednie dyżurują pod miejscowym McDonaldem lub oglądają telewizję. Agnes jest inna niż koleżdy, siedzi przy komputerze, czyta książki, nie interesuje się szkolnymi supermanami. Agnes kocha Elin... W cyklu „Smaki życia - Młodzi Europy na ekranie”

Katedra

Rozpoczęcie o godz. 22.30
Reż.: Tomasz Bagiński. Metafizyczna przypowieść inspirowana opowiadaniem SF Jacka Dukaja. Film ośmiominutowy, nominowany do Oscara w kategorii filmów animowanych.

Kocham cię

Pokaz po filmie „Katedra”
Reż.: Paweł Borowski siedmiominutowy film

Samotni

Rozpoczęcie o godz. 22.30
Reż.: David Ondříček (Czechy, 2001).
Historia rozgrywa się w ciągu paru dni, które siedmiu młodych ludzi zapamięta, ponieważ zmieniły otaczającą ich rzeczywistość. Każdy z bohaterów walczy z osamotnieniem, przeżywa nieodwzajemnione uczucia, boryka się z zakłamaną samoświadomością.
W cyklu „Smaki życia - Młodzi Europy na ekranie”

BILETY

Na piątek mamy 4 1-osobowe wejściówki do centrum festiwalowego w Gdyni. Mamy także bilety na repliki: podwójne na: - „Ubu król” w kinie Polonia godz. 20.30 i na - „Przemiany” w kinie Silver Screen, godz. 18.00. Dzwonienie dzisiaj o godz. 11 pod numer: 301 27 61

O festiwalu także na s. 5 w wydaniu głównym

Raz pokrzywą, raz miodem

Rębajły Hoffmana



Na pierwszym planie Michał Żebrowski i Daniel Olbrychski.

Fot. materiały promocyjne

Jakbym już słyszał okrutne wyroki krytyków. Może po „Starej baśni” będą jeszcze bardziej surowe niż po premierze „Ogniem i mieczem”. Tymczasem milcząca większość polskich widzów wyniosła „Ogniem i mieczem” na pierwsze miejsce na liście oglądalności.

Czy zatem filmowa wersja „Starej baśni” ma także szansę pozyskania wielkiej publiczności? Jestem dobrej myśli.

Książka spadła z listy lektur, ale Jerzy Hoffman, filmowiec w uporze nieprzejednany, nie skreślił jej z listy własnych reżyserskich zamysłów. Przeciwnie, Hoffman

uwielbia historię.

Więcej, dzieje Polski są jego pasją. W patrzeniu na Hoffmanową „Stara baśń” wypada wziąć poprawkę. Film bowiem jest jedynie przybliżeniem wybranych wątków utworu. Na domiar autorom filmu czegoś u Kraszewskiego zabrakło i postanowili do swej opowieści prehistorycznej nie tylko dołączyć wątek wikingów, najemników Popiela, ale zapożyczyli się u samego Szekspira.

Przewczoraj w Gdyni w czasie oficjalnego pokazu festiwalowego publiczność nagradzała film spontanicznie oklaskami parokrotnie. Kiedy na przykład kontuzjowanemu w podstępnej napaści Piastunowi (Daniel Olbrychski) mają wyciągać kleszczami rozpalonymi na ogniu, kawałek dzidy z głębokiej rany, on wykonawcę zabiegu dziarsko ponagla: - Przypalaj! Każda kolejna bitwa w filmie Hoffmana to jego wspaniały reżyserski popis. Hoffman zdobył się w „Starej baśni” na zaskakujący

reżyserski wigor.

Swobodnie przechodzi od dramatu do scen lirycznych. Od obrazów sielskich do scen gwałtownych. Głowy wojów spadają jak szyszki. I zaraz Michał Żebrowski jako Ziemek smali cholewy do pięknej westalki (Marina Aleksandrowna). Czy ten film to bryk do dziejów Praszłowian? Oczywiście to ekranowa pana Hoffmanowa pięknie opowiedziana baśń. O buncie kmieci przeciw władzy książąt. O miłości i nienawiści. O tym, że drzewie bywało niemniej krwawo na świecie niż bywa dzisiaj.

Baśni trzeba się odrobinę poddać. Jest dla niej na ekranach równoprawne miejsce. Myślę, że i czas po temu sprzyja. Zresztą tęsknota za baśnią jest ponadczasowa.

Henryk Tronowicz

„Stara baśń. Kiedy słońce było Bogiem”. Scen.: Józef Hen i Jerzy Hoffman na motywach powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego. Reż.: Jerzy Hoffman.

Zdjęcia: Paweł Lebiezew, Jerzy Gościak

Muz.: Krzesimir Dębski. Scenogr.: Andrzej Haliński. Wyk.: Daniel Olbrychski, Michał Żebrowski, Bohdan Stupka, Małgorzata Foremniak, Jerzy Trela, Ryszard Filipiński, Wiktor Zborowski. Prod.: Polska, 2003.

ZAPRASZAMY DO KINA
SILVER SCREEN
POKAZY DLA PUBLICZNOŚCI:
RETROSPEKTYWA MARKA KOTERSKIEGO
KINO EROTYCZNE
POLONICA
POKAZY SPECJALNE
KINO EUROPEJSKIE

Ceny biletów: normalny 12 zł
goście akredytowani 10 zł
grupy 10 zł

28 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni

SILVER SCREEN

CINEMAS

SILVER SCREEN W CENTRUM GEMINI, GDYNIA • SKWER KOŚCIUSZKI, UL. WASZYNGTONA 21
TEL. 628 18 00, 660 60 80, WWW.SILVERSCREEN.COM.PL

W AUCHAN JESZCZE TANIEJ !!!

Oferta ważna 19-21 września 2003 R.

Dorsz świeży patroszony 6,99 kg ~~9,99~~**Kiełbasa śląska, dział samoobsługi 6,99 kg ~~12,99~~****Boczek wieprzowy bez żebra, mała porcja 7,79 kg ~~8,99~~****Skarbonka**
10% na konto**Mięso mielone z indyka, 500g 2,59 op. ~~2,79~~****Karkówka bez kości, duża porcja 12,49 kg ~~14,98~~****Ziemniaki nie myte 10 kg, siatka 3,99 op ~~5,99~~****Jabłka lobo 0,69 kg ~~0,99~~****Winogrona białe 2,89 kg ~~3,98~~****Proszek Pollena 3 kg biel, kolor 13,99 zestaw ~~17,49~~**
+ domestos WC Active 3 w 1**Pieluszki Huggis Freeedom 39,59 zestaw ~~49,99~~**
+ drugie opakowanie za 50%**Skarbonka**
4 zł na konto**TANIE GRZYBOBRANIE****suszarka do grzybów MPM GP 101 84,99 szt. ~~109,00~~****stoik 0,5 l x 6 sztuk 4,49 opak. ~~5,49~~****zakrętki do stoików małe 10 szt. 2,09 opak. ~~2,99~~****cebula 3 kg 1,89 opak. ~~2,49~~****ocet spirytusowy 500 ml, 10% 0,89 szt. ~~0,99~~****Auchan**

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica

60 lat trolejbusów

Cuda na szelkach

Cotygodniowa konferencja w Urzędzie Miasta Gdyni. Przy stole goście i dziennikarze. Ktoś opowiada o planowanej charytatywnej imprezie, rozdaje zaproszenia. Nagle opowieść przerywa Marcin Gromadzki, rzecznik prasowy Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni.

– Przepraszam – mówię skromnie. – Na zaproszeniu jest błąd. Do Śródmieścia jeżdżą autobusy linii (tu pada osiem numerów) i trolejbusy (kolejne trzy numery). A nie te wymienione...

Konsternacja i pada pytanie z sali:

– Panie Marcinie, czy jest coś, co pana w komunikacji zaskoczy?

Rzecznik lekko się rumieni i odpowiada uśmiechem. O gdynskich trolejbusach

nie chce się przyznać, ale gdyby mógł, to nawet do ślubu pojechałby trolej-

sem. A ponieważ do Rumi traktacja nie dochodzi, musiał zadowolnić się autobusem solaris....

Trolejbusy kochają wszyscy

poczynając od kierowców na pasażerach skończywszy. Ci ostatni założyli nawet fanclub cudów na szelkach, jak pieszczotliwie określają trolejbusy. Trudno ich zaskoczyć jakimkolwiek pytaniem dotyczącym konstrukcji czy historii tych pojazdów. A ta jest barwa i długa.

– Lata 20. ubiegłego wieku zdominowała komunikacja autobusowa. Czas trolejbusów miał dopiero nadejść – opowiada Mariusz Józefowicz z gdynskiego ZKM. – Pierwszy wyjechał na nieliczne wówczas ulice Gdyni

18 września 1943 roku

Trasa nienumerowanej linii prowadziła dzisiejszymi ulicami Świętojańską, 10 Lutego, Podjazd, Morską i Chylońską aż do placu Dworcowego. W godzinach szczytu kursowały nawet co 7 minut. Kilka miesięcy

później linię przedłużono do poczty w Orłowie. Uruchomiono też zajezdnię przy dzisiejszej ul. Derdowskiego w Śródmieściu. Koniec II wojny światowej oznaczał również koniec trolejbusów. Pojazdy zmieniano na szatnie, sztaby, a nawet materiał do budowy barykad ulicznych. Na odrodzenie traktacja nie musiała jednak długo czekać. Już w marcu 1946 roku na Świętojańskiej ponownie pojawiły się trolejbusy i zostały tam do dziś.

Teraz Gdynia ma 80 szelkowców. I wszystko wskazuje na to, że tabor nadal będzie rósł w siłę, a pasażerowie będą jeździć dostatniej.

Renata Moroz

Agata Grzegorzczak



Trolejbusowa tradycja i nowoczesność po gdynsku.

Fot. Sławomir Ptasznik

Za stare

Robert Gogacz

– Ciasno, duszno, mokro. Żle trafiliście. Nie jestem fanem trolejbusów. Może dlatego, iż mam pecha i ciągle podróżuję tymi rozklekotanymi. Z drugiej strony miło słyszeć, że trolejbusy jeżdżą po Gdyni już 60 lat. Skoro tak jest, to znaczy, że ludzie ich potrzebują. Podobno są nawet strony internetowe miłośników takich pojazdów. Ale się do nich nie zapiszę



Fot. E. Chylińska

Nawet do ołtarza

Joanna Pagólska

– W sobotę mam ślub. I marzyłoby mi się jeździć do ołtarza trolejbusem. To byłoby dopiero oryginalne rozwiązanie! Ale żarty na bok. Bardzo lubię jeździć trolejbusami i, kiedy mogę, z nich korzystam. Powiem więcej – z premedytacją wybieram trolejbusy, a nie autobusy. Może to zabrzmieć śmiesznie, ale naprawdę zależy mi na czystym powietrzu.



Fot. E. Chylińska

Na miejscu władz Gdyni jeszcze bym linię przedłużyła.

Bez nich nie ma Gdyni

Olgierd Wyszomirski

dyrektor Zarządu Komunikacji Miejskiej

– Czy prawdą jest, że jeździ pan trolejbusami, ot tak, bo pan lubi?
– To szczerza prawda. Ostatnio, żeby nie być gołosłownym, podróżowałem trolejbusami na Karwinę w tę i z powrotem. To była miła podróż. Powiem więcej. Cały sierpień korzystałem z komunikacji miejskiej. Samochód odpoczął, a ja mogłem na własnej skórze przekonać się, jakie usługi proponujemy mieszkańcom. Co byłoby ze mnie za szef, gdybym nie wiedział, co mam i jak to działa?

– Słowem, trolejbusy w Gdyni mają się dobrze.

– Jak najbardziej! Jesteśmy jednym z trzech miast w Polsce, które ma traktację trolejbusową. I nie bez dumy dodam, że mamy najnowocześniejszą. Tabor też mamy najliczniejszy. W sumie po ulicach jeździ aż 80 trolejbusów. Być może jeszcze tabor poszerzymy.

– A mieszkańcy. Chcą tego?

– Według ubiegłorocznych badań aż 66 procent mieszkańców Gdyni stawia trolejbusy ponad autobusy. A ich życzenia są dla nas rozkazem. Trolejbusy są i będą. Nie wyobrażam sobie np. Świętojańskiej bez trolejbusów.



Fot. E. Chylińska

Program obchodów

20 września

godz. 14, na stadionie GOSiR przy ul. Olimpijskiej rozpocznie się mecz piłki nożnej: pracownicy Przedsiębiorstwa Komunikacji Trolejbusowej kontra pracownicy Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej i Przedsiębiorstwa Komunikacji Autobusowej. Wstęp na trybunę wolny.

22 września

godz. 10 Otwarcie wystawy pamiątek związanych z komunikacją trolejbusową w Biurze Obsługi Klienta ZKM w Gdyni przy ul. Kilińskiego.
godz. 12.45 Przejazd historycznym trolejbusem sauer 411LM na Węzeł F. Cegielskiej.
godz. 13 Przekazanie przez prezydenta Gdyni do użytku trolejbusu solaris trollino 12AC.

Trzy miasta

Oprócz mieszkańców Gdyni trolejbusami jeżdżą mieszkańcy Lublina i Tychoń. Stłpsk zlikwidował traktację z przyczyn finansowych. Niewielka liczba trolejbusów nie przynosiła wymiernego zysku. Władze, by nie dokładać do interesu, postanowiły zamienić trolejbusy na autobusy.

REKLAMA

FOTOSTOP

30% rabatu na usługi

(wraz ze zdjęciami paszportowymi) przy zakupie dowolnego aparatu **OLYMPUS** we wrześniu 2003

Każdy zakupiony u nas film wywołamy za symboliczne 1,-



OLYMPUS CAMEDIA C-220 ZOOM

- Obiektyw 3x zoom
- 2.0 mln pikseli; F2,8, ekwiw. 38-115mm
- 1-2.5x cyfrowy zoom
- Wyjście USB
- Karta pamięci 8 MB w komplecie

999,-



OLYMPUS MJU II KIT

- All-you-need-is-mju KIT
- W zestawie pokrowiec, film i bateria.
- Obiektyw 35 mm
- Automatyczna lampa błyskowa
- Odporny na niekorzystne warunki atmosferyczne

499,-

Zdjęcia paszportowe: kup pierwszy komplet, każdy następny proponujemy w cenie:

10,-



komplet = 4 szt. foto

GP Batteries



GP akumulatory 2x1800 mAh

27,-

Szukasz oszczędności? Pytaj o telekomunikację w FotoStop.

- karty uzupełniające
- pakiety startowe
- zestawy z telefonami
- karty TP S.A. i Świat (Tele 2)



FOTOSTOP • GDAŃSK

• CITIFORUM (obok Holiday Inn), tel.: 058-305-53-12

• ZBROJOWNIA, tel.: 058-301-81-22

godz. otwarcia: 9-21 (pn-pt), 9-20 (sob) 10-18 (nd)

E-T-C • GDAŃSK • ZASPA

tel.: 058-511-10-31
godz. otwarcia: 9.00-21.00 (pn-sob.), 11-20 (nd.)

MAKRO • GDYNIA

• ul. HUTNICZA 8, tel.: 058-663-41-57
godz. otwarcia: 8.30-20.30 (pn-sob.), 10-18 (nd)

SOPOCKIE INWESTYCJE

■ Nie tylko Trzy Gracie



Monciak staje się z roku na rok coraz bardziej atrakcyjnym miejscem.

Fot. Krzysztof Mystkowski

- To była bardzo trudna inwestycja, ale teraz razem z inwestorem cieszymy się, że kolejny kawałek Sopotu i to w samym sercu miasta został zrewitalizowany - powiedział Wojciech Fulek, wiceprezydent Sopotu w czasie uroczystości symbolicznego zakończenia budowy kompleksu mieszkaniowo-usługowego Trzy Gracie. A budowa naprawdę nie należała do najłatwiejszych. Po pierwsze inwestor, firma PKO Inwestycje, która kupiła działkę od gminy, musiał zapewnić mieszkania 9 rodzinom mieszkającym na terenie realizacji, pomiędzy ul. Bohaterów Monte Cassino i Pułaskiego. Po drugie, budowa prowadzona była na terenie ograniczonym innymi budynkami, w samym centrum miasta, przy deptaku, z ograniczonym wjazdem przez bramę od strony ul. Pułaskiego. Jednak teraz można już mówić o pomyślnym zakończeniu inwestycji, która rozpoczęła się w 2000 roku i kosztowała inwestora firmę PKO Inwestycje 20 mln zł.

Zawrót głowy

Wybudowano 48 ekskluzywnych apartamentów o powierzchni od 30 do 83 m kw., z podziemnym parkingiem i 13 lokalami użytkowymi. Cena mieszkań wahająca się na poziomie od 1300 do 1600 USD może zwykłego śmiertelnika przyprawić o zawrót głowy, ale jak zapewnia Krzysztof Najgorodzki, prezes PKO Inwestycje, już połowa apartamentów znalazła swoich nabywców. Wielu z nich to Polacy zza oceanu i przedstawiciele świata kultury i show-biznesu. Nieco gorzej jest ze sprzedażą lokali handlowych.

- Wymagaliśmy jednak od inwestora, aby takie lokale powstały - mówi Wojciech Fulek. - Nie chcemy, aby w Sopocie tworzyły się zamknięte enklawy luksusowych apartamentów, ale aby te miejsca żyły i były dostępne także dla innych mieszkańców miasta. W przypadku Trzech Gracji może się nawet okazać, że będzie to kolejna atrakcja kurortu, na dziedzińcu bowiem kompleksu zaprojektowany został zielonec z ławeczkami i rzeźbą Trzech Gracji pośrodku. Wykonana jest z brązu i przedstawia trzy smukłe Gracie stojące na głowach i podtrzymujące nogami duże jajka.

- Rzeźba kształtuje otoczenie i odwrotnie, otoczenie wpływa na rzeźbę - powiedział w czasie uroczystości odsłonięcia Trzech Gracji ich autor, Krzysztof Bednarski, polski rzeźbiarz mieszkający we Włoszech.

Wizerunek nowego kompleksu psuje jedynie sąsiedni budynek banku PKO BP - szara kostka, relikwinię minionej epoki.

- Mamy deklarację od PKO BP, że też zostanie odnowiony i nieco przebudowany - mówi Wojciech Fulek - i zamierzamy być konsekwentni w egzekwowaniu tego od banku.

Krzywa atrakcja

Trzy Gracie to nie jedyna nowość przy sopockim Monciaku. Krzywy Dom, znajdujący się niemal naprzeciwko Trzech Gracji, można już oglądać nie tylko z zewnątrz, ale i wewnątrz. Trzy spośród siedmiu lokali znalazły już nabywców. Wiemy więc, że w Krzywym Domu będzie restauracja z kuchnią turecką oraz lokal oferujący dania śródziemnomorskie, a także kawiarnia. Pozostałe cztery lokale czekają na nabywców. Oficjalne otwarcie inwestor, firma Rezydent, planuje dopiero po sprzedaży wszystkich lokali, czyli najwcześniej za miesiąc.

Nowego właściciela znalazł już natomiast lokal pod legendarnym Spatifem. Gminie udało się go sprzedać za ponad 2 mln złotych. Nowy inwestor jest zobowiązany przez miasto do otwarcia w tym miejscu restauracji.

Magdalena Jachim

Gdynia. Ośrodek dla niepełnosprawnych dzieci

Koliberki na festiwalu

Teatrzyk Koliberki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ulicy płk. Dąbka w Gdyni został zaproszony - jako gość specjalny - na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Korczak 2003, zorganizowany w Warszawie. Podopieczni ośrodka przygotowali sztukę „O leniwych krasnoludach i płaczącej królownie”.

- Prowadzimy szeroko pojętą działalność integracyjną - wyjaśnia Renata Tomaszewska, dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. - Nasze dzieci uczestniczą w różnych imprezach, konkursach i spartakiadach na terenie województwa i Polski.

Kilka dni temu na III Ogólnopolskiej Spartakiadzie Niepełnosprawnych w Gdyni sekcja olimpiad specjalnych ośrodka zajęła pierwsze miejsce w turnieju unihokeja. Z zawodów młodzież przywiozła również 20 medali.

- Gdyniński ośrodek został w tegorocznej edycji konkursu „Gdynia bez barier” uhonorowany za poszukiwanie i realizowanie atrakcyjnej oferty zajęć dla dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych - dodaje Ewa Łowkiel, wiceprezydent Gdyni. - A także za niezwykle klimat, jaki odnajdzie każdy, kto choć raz tę placówkę odwiedzi. To klimat otwartości, życzliwości i przyjaźni. Trzeba otwartości serc, miłości i wrażliwości, by go stworzyć. Naprawdę, udaje się to nielicznym.



Alternatywne metody komunikacji. Na zdjęciu Dominik z logopedą Jolantą Klein-Nowak.

Fot. Elżbieta Chylińska

Liczne osiągnięcia to efekt ciężkiej pracy dzieci, rodziców i specjalistów pracujących w ośrodku. Kadra placówki stale podnosi swoje kwalifikacje zawodowe. Placówka oferuje m.in. stałą terapię logopedyczną, zajęcia dydaktyczne i terapeutyczne, dogoterapię połączoną z terenioterapią, hipoterapię i opiekę psychologiczną. - Jesienią przewidujemy rozpoczęcie hydroterapii - zapowiada Renata Tomaszewska.

Podopieczni ośrodka uczestniczą również w zajęciach pozalekcyjnych. Dzieci utworzyły zespół wokalo-

-muzyczny Promyki, Klub Europejski, redagują własną gazetkę.

Anna Ziarnicka

Bogata oferta

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. płk. Dąbka 277 w Gdyni działa przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum, klasy przysposobienia do pracy, internat, oddziały rewalidacyjno-wychowawcze. 138 uczniów w wieku 4-25 lat to osoby niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, z autyzmem i ze sprzężoną niepełnosprawnością. Nauczyciele opracowują autorskie programy, np. nadpobudliwości psycho-ruchowej, warsztatów teatralnych, edukacji przez dramę.

Gdynia. Wzgórze Św. Maksymiliana. Nielegalne wysypisko

Wszyscy śmiecą, nikt nie sprząta

Właściciele garażów przy ul. Narutowicza urządzili sobie w pobliżu nielegalne wysypisko śmieci i nie można im nic zrobić - twierdzą mieszkańcy Wzgórza Św. Maksymiliana w Gdyni.

Radni dzielnicy, którzy interweniowali w tej sprawie, mówią, że lawina skarg, kierowanych w sprawie śmieci do gdyńskiej Straży Miejskiej, nie przynosi oczekiwanych rezultatów.

- Butelki, worki foliowe i inne śmieci... Znaleźć tu można niemal wszystko - wylicza Anna Wagner, przewodnicząca Rady Dzielnicy Wzg. Św. Maksymiliana. - Sprawdziliśmy ten temat i okazuje się, że miasto Gdynia sprzedawało kompleks wielu właścicielom. Każdy ma

po jednym garażu. Wszyscy śmiecą, a nikt nie poczuwa się do sprzątania. Nie ma jednego administratora terenu, więc nie ma kogo ukarać mandatem. Nasze prośby, aby zrzeszyli się w jakąś wspólnotę, posprzątały i wspólnie pilnowały porządku, pozostają bez efektu.

Jak dowiedzieliśmy się od Mirosława Szczygłowskiego, inspektora SM w Gdyni, nielegalne wysypisko usunie gmina.

- Mieszkańcy muszą jednak uzbroić się w cierpliwość - mówi Szczygłowski. - Wydział Gospodarki Komunalnej zgodnie z procedurami ma obowiązek przeprowadzić przetarg wyłaniający firmę, która uprzątnie ten teren. To już trwa. Pilnujemy, aby śmieciarnia się nie po-



Przy garażach na ul. Narutowicza można znaleźć wszystkie rodzaje śmieci.

Fot. Elżbieta Chylińska

większało. Wysyłamy tam patrole. Winnego zanieczyszczeń rzeczywiście trud-

no ustalić, ale jeżeli złapiemy kogoś za rękę, że śmieci, ukarzymy go.

(sz)

REKLAMA

PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI
SPÓŁKA z o.o.



informuje

mieszkańców miasta Gdynia, dzielnice Karwiny, Wielki Kack, Dąbrowa, Dąbrówka, Chwarzno, że w związku z planowanym czyszczeniem sieci wodociągowej magistralnej od 17.09.2003 r. godz. 15.00 do 18.09.2003 r. godz. 12.00 mogą występować w tych dzielnicach zakłócenia w dostawie zimnej wody w postaci spadków ciśnienia oraz zmian zabarwienia na kolor „żelazisty”.

Ponadto w tym czasie pozbawione zostaną dostawy wody ulice: Szafranowa, Sezamowa, Rdestowa od ul. Szafranowej w stronę giełdy towarowej, Myśliwska, Górnica, Gryfa Pomorskiego, Damroki.

Miejsce postoju beczkowozów:

Dąbrowa - skrzyżowanie Szafranowej i Rdestowej, Wielki Kack - skrzyżowanie Lipowej i Damroki.

W dniach następnych po zakończeniu prac mogą również występować lokalne zmiany zabarwienia dostarczanej zimnej wody. Za niedogodności związane z brakami w zaopatrzeniu w wodę PEWiK przeprasza swoich odbiorców.

2046052/A/1523

Gdy usłyszysz „Bilet do kontroli!”

Nie tylko dla gapowiczów

Jeżeli zostałeś ukarany za jazdę bez ważnego biletu, nie oznacza to, że jesteś zdany „na łaskę” kontrolerów. Tu obowiązują ścisłe zasady, a otrzymane mandatu nie zawsze oznacza, że będziesz musiał go zapłacić.

Podstawy

Popularnie stosowany zwrot „mandat” nie jest zawarty w taryfie przewozowej. Zamiast niego obowiązuje „opłata dodatkowa za niedopełnienie obowiązku zapłaty należności przejazdowych” lub po prostu „wezwanie do zapłaty”.

Interwencja

Jeżeli jesteś przekonany, że kontrolerzy zachowali się niewłaściwie, powinieneś w tej sprawie interweniować. Najłatwiejszy sposób to telefon do przewoźnika. Jeżeli jednak oczekujesz pisemnej odpowiedzi powinieneś wysłać pismo.

Gdzie szukać pomocy

■ Pociąg i kolejka SKM

Odwwołanie powinieneś skierować pod adresem:

**Biuro Przejazdów
Bezbiuletowych PKP**
ul. Lecha 10
62-210 Gniezno

Każdy przypadek odwołania od wezwania traktowany jest indywidualnie. Na to, że zostanie ono rozpatrzone pozytywnie, możesz liczyć na przykład wówczas, gdy załączysz bilet uprawniający Cię do przejazdu (gdy np. miałeś go w bagażu, ale nie znalazłeś podczas kontroli).

Pociąg i kolejka SKM

Sytuację powinieneś opisać w książce skarg i wniosków, którą znajdziesz na każdej większej stacji. Interweniować możesz także bezpośrednio u przewoźnika. Jeżeli podróżowałeś pociągiem regionalnym na terenie województwa pomorskiego, skargi na kontrolerów możesz kierować pisemnie pod adresem:

PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o.
Pomorski Zakład Przewozów Regionalnych
plac Konstytucji 1, 81-354 Gdynia
Jeżeli jechałeś kolejką SKM o zajęciu powiadom przewoźnika:
PKP Szybka Kolej Miejska sp. z o.o.
ul. Morska 350 a, 81-002 Gdynia

Tramwaj i autobus

Korzystając z autobusu lub tramwaju obsługiwanego przez gdański ZKM pisemną skargę wyślij pod adresem:

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku
ul. Jaśkowa Dolina 2
80-252 Gdańsk

Jeżeli korzystałeś z gdynijskiej komunikacji, wyślij pismo pod adresem:
Zarząd Komunikacji Miejskiej w Gdyni
ul. Zakręt od Oksywia 10
81-244 Gdynia

Identyfikator

Kontroler podczas sprawdzania biletów nie ma obowiązku podania swojego imienia i nazwiska. Musi jednak legitymować się identyfikatorem umieszczonym w widocznym miejscu. Na Twoje żądanie powinien także podać numer służbowy i nazwę firmy, w której pracuje.



Fot. A. Warżawa

Cudzoziemcy

Gdy kontroler sprawdza obcokrajowca podróżującego bez biletu, powinien się zachować dokładnie tak samo jak w przypadku pasażera krajowego. W praktyce może się jednak zdarzyć, że każda tego typu sprawa będzie rozpatrywana indywidualnie. Dokumentem tożsamości cudzoziemca jest jego paszport, na podstawie którego kontroler wypisuje wezwanie do zapłaty.

Mandat jest biletem

Po otrzymaniu druku „opłaty dodatkowej” pasażer może kontynuować podróż do końca kursu - ale tylko pojazdem, w którym nastąpiło zdarzenie. W przypadku kolei wezwanie do zapłaty jest także biletem - jeżeli na blankiecie kontroler zaznaczył, że trasą docelową jest np. Szczecin, na jego podstawie możesz dojechać do tej miejscowości.

Kłopotliwy pasażer

Kontroler biletów może użyć siły wobec agresywnego pasażera jedynie w przypadku obrony koniecznej, czyli gdy zagrożone jest bezpieczeństwo jego lub innych osób. W przypadku, kiedy pasażer nie ma biletu i odmawia okazania dowodu tożsamości, osoba sprawdzająca bilety może domagać się, żeby „gapowicz” wysiadł z pojazdu. Jeżeli nie chce, powinien wezwać policję. Wówczas taki pasażer zostanie obciążony kosztami zakłócenia ruchu.

Jak się odwołać

Pełna informacja dotycząca sposobu i terminów odwołań zamieszczona jest na drukach „opłaty dodatkowej”. Pamiętaj, żeby w liście powołać się na numer sprawy. Znajdziesz go na „wezwanie do zapłaty”. Zawsze musisz wyjaśnić i udokumentować, dlaczego zamierzasz się odwołać. Jeżeli nie zgadzasz się z decyzją kontrolera, nie płać kary na miejscu. Poproś o wystawienie opłaty kredytowej, tylko wówczas będziesz mógł liczyć na to, że Twoje odwołanie zostanie rozpatrzone pozytywnie.

WIEŚCI Z KOŚCIOŁA

Święto ojca Pio



Na mszę świętą odpustową zaprasza parafia pod wezwaniem bł. Ojca Pio w Gdańsku. Główna suma odbędzie się we wtorek 23 września o godz. 19 w kościele przy ul. Przemyskiej.

(pedr)

Wycieczka na jeden dzień

Śladem dawnej linii kolejowej

Jedną z najciekawszych tras Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego znajduje się w obrębie otuliny parku i prowadzi po nasypie nieistniejącej już kolejowej linii z Gdańska Zaspę do Gdańska Kokoszek. Podczas II wojny światowej mosty nad ulicami zostały zniszczone. Potem zdemontowano także szyny.

Nasyp zaczyna się przy przystanku Gdańsk Zaspę. Potem jest przerwany, by pojawić się ponownie przy al. Grunwaldzkiej. Tu można zacząć wędrówkę. Następna „wyrwę” spotyka się już po przejściu kilkuset metrów, na skrzyżowaniu byłej linii kolejowej z ulicą Wita Stwosza, druga przy przecięciu z ul. Polanki. W rejonie ul. Gomułki i kościoła, szlak wchodzi w wąwóz porośnięty drzewami i

krzewami. Najdłuższa przerwa jest przy ul. Słowackiego, nad którą kiedyś był najdłuższy kolejowy most.

Tutaj można też zacząć (lub skończyć) marszrutę. Jeśli ktoś zechce iść dalej, musi pokonać w poprzek dość ruchliwą jezdnię.

Kolejna większa przerwa w nasypie to skrzyżowanie z ulicą Rakoczego. Po drugiej stronie trasa biegnie wzdłuż ulicy Dolne Migowo. Tu również istnieje kilka zburzonych wiaduktów.

Za lasem zaczyna się był poligon. Na nim, po lewej (południowej) stronie byłej linii kolejowej, widać jeziorko. Tutaj można odpocząć.

Od nasypu na północny wschód dojść można asfaltową, wąską szosą do osiedla Nowiec i do pętli autobusu miejskiego linii 116.

(K.N.)

Spacer po kolejowym nasypie



dojście do przystanku
autobusu linii nr 116

Opracowanie: (K. N.), wrzesień 2003 r.

info: (TMB)



PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENT Celn. Kursl-20.09.2003. Licencja. Przekwalifikowanie! Superpraca! "Advice"- Gdańsk, Za Murami 2/10; (0-22)825-85-49, 0502/592-214

AGENTÓW celnych zatrudnimy. gdynia@trans-sad.com.pl, tel/fax (058)621-55-85

BARMANA, pizzerów, 345-50-51 od 16.00-19.00

BLACHARZA lakiernika samochodowego od zaraz, 679-18-64 tylko weekendy, 0501/50-52-74

BLACHARZA samochodowego ze stażem, Sopot, Goyki 4, 550-27-77, 550-27-86

BLACHARZY 671-73-63

CHAŁUPNIKÓW, 1500, umowa 0606/665-886

CHAŁUPNIKÓW (długopisy), Tel. 034/317-93-11

CHAŁUPNIKÓW. Pilnie. Zlecimy składanie długopisów. 0501/664-419

CHAŁUPNIKÓW. Składanie długopisów 0606/95-79-28

CHAŁUPNIKÓW do szycia kurtek, 624-41-00, 0691-57-36-46

CHAŁUPNIKÓW rzetelnych zatrudni natychmiast producent 0608/399-111

DOCIEPLENIOWCÓW, 0606-94-65-90, 682-83-05 po 19.00

DOCIEPLENIOWCÓW 0504-225-007

DOCIEPLENIOWCÓW doświadczone, 0-693-701-694

DROBNYCH powdykonawców remontowobudowlanych, 552-17-46

EKSPEDIENTKĘ do sklepu mięsnego, 347-96-59

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczego, 551-06-09

ELEKTROMONTERÓW 346-39-09

ELEKTRYKÓW z działalnością, 346-67-59

FOTOMODELKI, hostessy, amateorki, folderokalendarze, 0605-724-507

FRYZJERJA, wydzierżawie stanowisko, 555-04-08, 506-986-341

FRYZJERJA fryzjerkę damsko-męską, Morena, 345-76-74, 0501/740-739

FRYZJERKĘ damsko-męską, 554-31-19

FRYZJERKĘ samodzielną od 1000 zł, 773-35-45

FRYZJERÓW damskich, męskich na dobrych warunkach w nowo rozwijającej się firmie, 0600/430-220

GOSPOSIĘ dobrze gotującą, (058)623-76-23

HANDLOWCA kierowcę z kategorią C, wymagane doświadczenie, zatrudni Importer Tkanin. CV na adres: "ARGOS" 81-361 Gdynia ul. Władysława IV 30

HOSTESSY do promocji mpg@office.net.pl CV i dwa zdjęcia (twarz, sylwetka) 0501/203-888

HOSTESSY zatrudni Klub Nocny, zakwaterowanie, 553-24-16

INSTALATORÓW systemów alarmowych, wymagany samochód, doświadczenie w zakresie montażu i serwisie urządzeń, licencja II stopnia zabezpieczenia technicznego. Telefon w godz. 10-14: 302-64-64

JUBILERA do pracy w srebrze, 0601/63-38-63

KAPITANÓW, ChEng, ChOff, 2ndEng, 3rdEng, elektryków poszukują armatorzy zagraniczni (kontenerowce i semikontenerowce), 661-90-16

KIEROWCĘ z kat. B, C i świadectwem kwalifikacji, tel. 342-11-12, 342-15-53

KIEROWNIKA salonu fryzjerskiego i fryzjerów na dobrych warunkach, 0600/430-220

KONSULTANTKI Avon, 556-65-57, 302-84-55

KONSULTANTKI Avon, 344-77-72, 0501/311-281

KRAWCOWĄ do szycia na miarę, (058)623-74-49

KRAWCOWE, Gdynia, (058)664-66-56

KRAWCOWE, szwaczki, wykwalifikowane, 058/551-02-91, 0602-668-505

KRAWCOWE dwie zmiany. "Summer Time" Rumia 671-35-70

KUCHARZA młodego, 341-70-27

KURIERÓW do roznoszenia ulotek na terenie Trójmiasta i okolic. 56-19-618, 0606/949-815

LAKIERNIKA samodzielnego samochodowego, 349-58-45

LAMINIARZY do pracy w Trąbkach Wielkich, 683-72-54

LEKTORÓW angielskiego. remus@w.pl

MAGAZYNIERA handlowca w branży elektrycznej, 346-67-59

MECHANIKÓW maszynowych + uprawnienia na dźwieg samojedźny oraz spawaczy konstrukcji stalowych, znajomość rys. technicznego, do 35 lat, angielski, kontrakt, 0507/899-068

MODELEK w celu pozowania do obrazów i zdjęć, wiek bez znaczenia, poszukuje artysta malarz Max z Nowego Jorku. Dzwonić 058/341-19-06

MONTAŻYSTÓW okien PCV z doświadczeniem, samochodem i działalnością gospodarczą zatrudnię, 322-51-15

MONTAŻYSTÓW z samochodem do przewozu okien zatrudni firma, 771-39-10

MONTERÓW rusztowań rurowych z uprawnieniami, murarzy, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy, monterów płyt K-G, kierowników budów, majstrów (znajomość języka niemieckiego) zatrudnimy na terenie Niemiec. Oferty OG81562/03 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1, 60-779 Poznań.

MURARZA - plytkarza, szpachlarza, tynkarza, 058/683-32-53 po 17.00, 0602/22-49-09

MURARZY, pomocników, zatrudnię, 0691/825-965

NAUCZYCIELI na kierunki: kosmetyka, dietetyka, informatyka, architektura, turystyka, dermatologia. Gdańsk 0504/020-038

OPERATORA świateł dyskotekowych- zatrudni Viva Club Sopot, C. V oraz list motywacyjny prosimy przesłać na adres: Antrakt Sp. z o.o. Al. Mamuszy 2, 81-729 Sopot, biuro@vivac- lub.pl 551-53-23; 0601/208-435

PIASKARZY z kilkuletnim stażem i malarzy natryskowych, 307-24-62

PRZEDSTAWICIELI handlowych- sprzedawców, 1850,- miesięcznie, 624-84-21

RENOMOWANY klub nocny ogłasza casting na tancerki, tancerzy, modelki i hostessy. Zgłoszenia telefoniczne: (58)321-71-31 lub listownie Intermedia, Gdańsk ul. Heweliusza 11/1116

ROZNOŚCIELI prasy mieszkających w Kolbudach- zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00- 7.00. Zgłoszenia telefoniczne- 16.09-19.09.2003 w godz. 10.00- 12.00 tel. 300-36-07

SZWACZKI 320-11-18

ZŁOTNIKA, 0608/097-872

ABSOLWENTÓW z wyszk. średnim na staż zatrudnię. Wymagana znajomość obsługi komputera i zarejestrowania w Urzędzie Pracy. Miejsce pracy Gdańsk oraz Rukosin k/ Czewia, tel. 300-44-74

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY oryginalne. "Hotelik Agro". (0608)26-96-05

DZIEWCZYNY z zakwaterowaniem zatrudni Klub w Poznaniu (wysokie zarobki) tel. 0501/706-708, 061/814-25-54

SEKRETARKĘ doświadczoną zatrudnię na cały etat. 0501-52-45-39

SPAWACZY do stali czarnej (grubość 1 do 3 mm), tel./fax (058)530-92-90

SPAWACZY z uprawnieniami 141, 136, o wysokich kwalifikacjach zatrudni Energomontaż Północ Gdynia Spółka z o.o. od miesiąca września/ październik. Telefon kontaktowy: 0601-846-181

SPRZEDAWCĘ do Piekarni- Cukarni z doświadczeniem, tel. 552-79-00 od godz. 8.00- 13.00

SREBRNIKA z umiejętnościami wykonywania wzorów pod odlew- tel. 553-84-22

STOLARZY lakierników- Chwaszczyno, 552-84-51

SZWACZKI 320-11-18

ZŁOTNIKA, 0608/097-872

ABSOLWENTÓW z wyszk. średnim na staż zatrudnię. Wymagana znajomość obsługi komputera i zarejestrowania w Urzędzie Pracy. Miejsce pracy Gdańsk oraz Rukosin k/ Czewia, tel. 300-44-74

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY oryginalne. "Hotelik Agro". (0608)26-96-05

DZIEWCZYNY z zakwaterowaniem zatrudni Klub w Poznaniu (wysokie zarobki) tel. 0501/706-708, 061/814-25-54

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY z zakwaterowaniem zatrudni Klub w Poznaniu (wysokie zarobki) tel. 0501/706-708, 061/814-25-54

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

DZIEWCZYNY do promocji, 1450,- miesięcznie, 624-84-21

ENERGICZNĄ Panią do zarządzania trzema sklepami przyjmę. Wymagania: wykształcenie minimum średnie, samochód, doświadczenie zawodowe mile widziane. Zgłoszenia: piątek 9.00- 16.00 tel. 0606/784-632

FIRMA Auto- Gosk Seat- A zatrudni elektromechanika. Wymagane udokumentowane doświadczenia, umiejętności montażu zabezpieczeń samochodowych. CV składać: Sopot Al. Niepodległości 691 tel. 550-39-58

MĘŻCZYZNĘ do spożywczego na stanowisko mięsne. Sieć sklepów spożywczych, 551-76-90

OSOBĘ, wykształcenie gastronomiczne, wiek 25- 35 lat, wynagrodzenie 1500,- 2000,- netto, stanowisko kierownicze, hotel Faltom, Rumia 671-57-11

OSOBĘ do kwiaciarni z praktyką przyjm. 531-51-42, 0505/47-85-84

OSOBĘ do pomiarów okien zatrudni Fabryka Okien w Rukosinie, tel. 322-51-15

OSOBY do roznoszenia ulotek zatrudni Agencja Reklamowa, tel. 692-426-002

OSOBY do sprzedaży bezpośredniej- wysokie prowizje, 624-80-12, 0502/54-70-69

OSOBY na różne stanowiska zatrudni Korporacja Telewizji Cyfrowej, 762-07-51

PANIĄ pilnie poszukując do rytmiki i angielskiego, z okolic Osowy, 55-25-697

PIZZERIA praca stała. Wrzeszcz 346-36-09

PRACA dla kobiet, mężczyzn w Holandii, Anglii, Niemczech w różnych zawodach- wymagany paszport UE, tel. 077/472-39-60, 0608/026-634

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKA- sklep zoologiczny, 5-111-110 godz. 17.00- 21.00

PRACOWNIKA do obróbki srebra lub podwykonawcę, 0601/557-430, office@thesis.pl

PRACOWNIKA do polerowania biżuterii srebrnej zatrudnię, tel. 683-43-82 (wieczorem)

PRACOWNIK działu handlowego -obsługa klienta, min. średnie wykształcenie, ze znajomością Symfonii-Handel, tel. 691-71-52/3, fax 691-71-51

PRACOWNIKÓW, panie zatrudni firma handlowa, 763-43-82

PRACOWNIKÓW- platformy- legal. Zamów zgłoszenie 0602/618-747

PRACOWNIKÓW. Akord, 9 godzin/ 100 zł, 058/664-07-97

PRACOWNIKÓW: 6 mężczyzn, 3 kobiety, 1200-1600,- przyjmie hurtownia, 058/664-07-97

PRACOWNIKÓW do zbioru warzyw, praca sezonowa, Gdynia Pogórze Dolne ul. Pucka 151

PRACOWNIKÓW produkcyjnych z grupą inwalidzką zatrudni zakład pracy chronionej 522-37-37

PRACOWNIKÓW z praktyką do produkcji biżuterii uni-katowej ze srebra i bursztynu zatrudnię, tel. 683-43-82 (wieczorem)

RZETELNYM, domową pracę, 900 miesięcznie. Umowa 0602/39-49-31

SKLEP z biżuterią zatrudni na stałe dyspozycyjną Pa-

nią w średnim wieku lub na emeryturze. Wymagana znajomość j. obcego, tel. 301-78-64

STUDENTÓW zaocznym do pracy w charakterze pomocnika słusza, 682-18-97

WYDAWNICTWO zatrudni Przedstawicieli. Prowizja do 30%, 052/321-37-18

WYKWALIFIKOWANYCH monterów ścianek z Kartonu Gipsu przyjmie firma budowlana, tel. 0502/110-588

ZAKŁAD dziewięści w Gdyni zatrudni: szwaczki do szycia dzianin (overlock, stębnówka, prace wykończeniowe), praca dwumiejscowa; pomocnika działacza (praca w ruchu ciągłym, do przyuczenia). Tel. 664-94-30

ELEKTRYK automatyk SEP 1 kV działalność gospodarcza, (058)303-36-80, 0692/80-03-60

KIEROWCA kat. B/C, 0506-354-270

KSIĘGOWA, zezwolenie MF, KPIR, księgi, ZUS, kalendarz, 0501-84-99-13

PRAWNIK- pozwy, pisma procesowe, pisma urzędowe. 341-30-26

26- letnia, wykształcenie wyższe, komputer, prawo jazdy, duże doświadczenie w branży kosmetycznej na stanowisku kierowniczym, 0609/573-579

27-LETNIA wykształcenie średnie, niepaląca, uczciwa, podejmie pracę w biurze lub w sklepie, 0601-758-711

BIZNES

BIZNES

OBŚLUGA ekonom.-prawna

"ALFIN" Biuro Rachunkowe. 620-67-02. alfin@alfin.pl

ATUT licencjonowane Biuro Rachunkowe, 344-76-77, 0692/291-257

BBR Rachunkowe, kompleksowo, (0-58)622-42-65, 0-502-302-224

BIURA Rachunkowe 620-51-60

BIURO Rachunkowe "Orgtech" 058/305-83-29 Pomoc w zakładaniu firm. Doradztwo, księgowość, ZUS.

BIURO Rachunkowe. Pełna rachunkowość, KPIR, ZUS, Sopot 555-09-07, 0602/65-98-75

BIURO Rachunkowe licencjonowane, 305-25-22, 0505/14-10-35

BIURO Rachunkowe licencjonowane, 342-70-37, 0502/034-743

KANCELARIA Prawnicza, 058/556-59-03

LICENCJONOWANE biuro poprowadzi księgi. 620-80-30

WSPÓŁPRACA

AGENCJA Szwajcarska poszukuje chętnych do współpracy w branży rozrywkowej. 0605/367-922

DOŚWIADCZONY masażysta nawiąże współpracę, Gdynia tel. 0501-535-635

KREDYTY I POŻYCZKI

AGENCJA, Kredyty Gotówkowe 1 dzień Wrzeszcz 520-33-52, Gdynia 661-82-61

ATRAKCYJNE i szybkie kredyty gotówkowe, Gdańsk, ul. Elżbietańska 9-10, 058/320-06-17

BEZ opłat wstępnych, 322-51-78

BEZ opłat wstępnych, 322-51-78

KREDYTY GOTÓWKOWE !!!
- BEZ PORĘCZCIELI
- BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- TAKŻE OSOBY STARSZE
- MINIMALNE DOCHODY
- SZYBKO I BEZPROBŁEMOWO
- SPŁACAMY INNE KREDYTY
0% opłat wstępnych
0501-871-202

EKSPRESOWE kredyty, dochód 500,- (058)660-79-33

GOTÓWKOWE pożyczki pod nieruchomości 0605/037-547

KREDYT gotówkowy dla załączających ze splatą w innych bankach, będących na czarnych listach bankowych, Gdańsk 521-93-53, Pruszcz Gd. 692-11-96, 0601/832-048

KREDYTY 554-17-48

KREDYTY 558-50-41

KREDYTY 559-02-74

BIZNES

PIANINO, 0601/20-33-79

PRODUCENT Złoty Gd-
Orunia ul. Madalińskiego 6
Duży wybór, około 100 ga-
tunkówWITOMINO, grobowiec du-
ży, 0600/41-00-66

USŁUGI INNE

ATON Security.
Ochrona mienia, konwoje,
alarmy, monitoring obiek-
tów. Gdańsk Os. Olimp ul.
Zeusa 6/1 tel/ fax 304-63-
11, aton@aton.gda.pl**DETEKTYW,**
058/300-09-81,
0602/474-973**DETEKTYW,** licencja,
fachowość, dyskrecja,
(0601)692-992

DETEKTYW. 781-59-95

DŁUGI, handel, odzysk,
0 5 8 / 3 0 0 - 0 9 - 8 2 ,
0602/474-973**DŁUGI** - handel, odzysk,
058/307-44-56**DŁUGI** - odzysk - handel,
058/341-68-53, 0604/609-
034

TAROT 0609/033-079

WRÓŻBA - słynny jasno-
widz Tomaszewski,
058/629-27-13**WRÓŻBITA** - jasnowidz - pa-
rapsycholog. (058)663-74-
74, 0609/350-500**WRÓŻBY** Tarot,
058/550-13-25**WRÓŻKA** - psychoterape-
utka 301-36-83**WRÓŻKA** 623-66-25

LOMBARDY

ANTYKI złoto, BGB, Szero-
ka 119/120, 346-31-57
bglombard@wp.pl**GDAŃSK** Dworzec Główny
PKP, 346-33-42**GDYNIA** Dworzec Główny
PKP, 628-54-23**LOMBARD**, samochody,
RTV, złoto. Gdańsk, Kolo-
brzeska 39F, 553-04-68**LOMBARD** złoto,
Rtv, Gdynia, Świętojań-
ska 135, (058)622-76-38

SPRZĘT KOMPUTEROWY

SERWIS komputerowy, na-
prawy domowe, 34-60-250,
0504/201-291

INNE

ANTYKI - sprzedaż, skup,
renowacja. Gdynia, Wro-
cławska 15**PRZYJĘĆ** starszą panią dotowarzystwa. tel. 624-95-
29, 621-43-81**USA** Loteria Wizowa,042/659-77-07, www.kon-
sul.pl

AUTO-MOTO

AUTO MOTO

SAMOCHÓD
sprzedam**BMW** 740, 1996, automat,
klimatyzacja, pełne wypo-
sążenie, przebieg 143 tys.,
cena 58.000 zł, 0501/524-
480**DAEWOO** Matiz Friend,
2002, rejestracja 2003,
21.000 zł., 0602-659-001**FORD** Focus, 1.6, 2000 r.,
66.000 km, K, ABS, bezwy-
padkowy, kupiony w kraju,
serwisowany, 0605/922-
808 po 17.00**FORD** Sierra, 1.8 TDiSEL
CL, ciemny szary, 3-drzwi-
owy, 90 r., 187 tys. km, reje-
stracja IX 2004 r., tel. 0692-
900-718**TOYOTA** Corolla Liftback,
1.3, 12 V, 88/93 r, 147 tys
km, 8500 zł, H, R, S, stan
dobry, Gdynia, 0501/93-77-
52**VW** Vento, 94', 0609/456-
097SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
sprzedam**FORD** Mondeo GHIA V6
2.5, 2001, z homologacją,
szyberdach, alufelgi,
0602/325-697**MERCEDES** 210, 1990,
18.900,-, długi, VW T4, 2.5
TDI, 1999, 39.000,- +VAT,
344-77-55**OPEL** Combo, 1994, Piniel
8600,- 0692/000-638SAMOCHÓD - kupić
do 5 tys. zł**FIAT** 126 Mercedes 123,
Polonez, do remontu,
Gdańsk, 302-99-660/502-21-27-82! chętnie po-
wypadkowe, uszkodzone,
zniszczone, 0/604-44-44-
22, całe, spaloneSAMOCHÓD - kupić
od 5 tys. zł do 10 tys. zł**AUTAI** Powypadkowe.
Uszkodzone. 671-59-62,
0601/800-490**OSOBOWE** - dostawcze!
Powypadkowe, całe, gotów-
ka, 344-77-330/600-23-24-00 całe, powy-
padkowe, rozbite, 0/505-99-
30-77, uszkodzone, nadpa-
lone, zdecydowanie.SAMOCHÓD - kupić
powyżej 10 tys. zł**Al** Auta okazynie. **Go-
tówka** 554-44-00**Al** Gotówka skupujemy
osobowe, 554-20-22,
0501/188-404**AUTAI** Uszkodzone. Za-
chodnie. 671-59-62,
0601/800-490**DOSTAWCZE** osobowe,
uszkodzone, gotówka, 344-
77-33SAMOCHÓD MARKI
kupię**FIAT** Punto, Brava, Seicen-
to, Siena lub inny, 058/561-
39-14, 0602/312-873**FIAT** Seicento, Uno, Punto,
za gotówkę, 058/56-111-72,
0693/123-694**OPEL** Astra, Corsa, Vectra,
VW lub inny, 058/56-139-
14, 0602/312-873**OPEL** Astra, Corsa, Vectra,
za gotówkę, 0501/675-382**POLONEZ** od 1992 do
2000 lub Daewoo, 058/561-
39-14, 0694/63-10-49**POLONEZ** Skoda, Fiat,
0600/141-938**RENAULT** Megane, Clio,
Favorit, Felicia lub inny,
058/56-139-14, 0602/312-
873**RENAULT** Megane, Clio lub
Daewoo Lanos, 058/56-
111-72, 0501/675-382

SKUP aut 661-22-55

CZĘŚCI ZAMIENNE
sprzedam**CHŁODNICE** samocho-
dowe, 058/56-00-468**HAKI** holownicze,
058/56-00-468**LUSTERKA**, 058/56-00-
468**REFLEKTORY**, 058/56-
00-468**ZDERZAKI**, 058/56-00-
468**CZĘŚCI**, naprawy Renault,
Peugeot, Citroen- osobowe,
dostawcze. 322-13-24, 322-
13-25**CZĘŚCI**: Fiat, koreań-
skie, japońskie, FSO,
Pruszcz, Tysiąclecia 8,
(058)683-34-62, 682-24-
28**CZĘŚCI** do samochodów
japońskich,
koreańskich
"Japparts"
058/344-34-52,
058/344-34-53,
058/661-29-20
www.japparts-pl

AUTO-SZYBY

"ABIX"
Kapitańska 4.
Sprzedaż. Montaż.
Przyciemnianie.
664-70-38**AUTO-GLASS** Traugutta
84, (058)344-07-78,
0602/846-139**AUTO- SZYBY,**
Wrzeszcz.
Kościuszki 8,
520-16-72,
0-504/428-013**AUTO SZYBY**
JAAN
Sprzedaż
montaż
naprawa
przyciemnianie
Gdańsk - Oliwa,
Grunwaldzka 345
058/344-00-19
HURTOWNIA SZYB
SAMOCODOWYCH
Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223
058/309-02-51
Gdynia, al. Zwycięstwa 96/98
0-58/662-30-70
Gdynia - Cisowa, Morska 306
0-58/623-68-88**Markowe Szyby**
Samochodowe
POLKINGTON
Gdynia
* CAR GLASS - GDAŃSK
ELBLĄSKA 54/54
058/305 39 39
058/320 29 77
* AUTO GLASS EXPERT
GDYNIA
ZWYCIĘSTWA 214
058/664 91 22
058/664 91 87MECHANIKA POJAZDOWA
(ELEKTROMECHANIKA)**AMORTYZATORY,**
chłodnice, klimatyzacja,
opony, 058/344-44-11**AMORTYZATORY,**
mechanika
Tłumiki
058/520-24-72,
058/343-25-64,
058/663-96-97**AMORTYZATORY** me-
chanika, tłumiki,
058/309-02-21, 058/762-
98-69**AUTO-GAZ** Per-
fect- Auto, 664-90-78,
raty**AUTO-GAZ** Pro-
mocja! Do Studzienki 28,
341-07-96**AUTOGAZI** Alarmy. Elektry-
ka. Raty, 340-49-01**AUTOGAZI** Autorad,
Gdańsk, Hynka 30,
058/511-77-30, 058/301-
77-46**AUTOGAZI** Promocja. Ho-
mologacja. **522-70-90****AUTOGAZI** Set-
Serwis 322-10-60**AUTOGAZI**
Systemy wtryskowe.
Raty! 058/552-06-23**AUTOGAZ**
"Centrum"
od 1250,-
www.autogazcentrum.net
058/345-70-28,
0501/741-852**AUTOGAZ** "Coala"
309-40-28**AUTOGAZ** "Coala" haki,
Pruszcz, 692-87-69**AUTOGAZ** alarmy, haki ho-
lownicze, 669-82-96**AUTOGAZ** Blokady.
"Górzny". Powstańców
Warszawskich 23
058/306-46-75**AUTOGAZ** Eko-Pal,
0 5 8 / 3 4 9 - 7 4 - 8 0 ,
0602/35-44-99**AUTOGAZ** Sopot,
555-00-11, 550-30-95,
raty**BRC** montaż instalacji ga-
zowych, 058/552-18-54**DAUTEL** Gdynia ul.
Energetyków 15
(0 5 8) 7 8 5 - 5 4 - 4 0 ,
0601/832-572, naprawa
platform załadunkowych
wszystkich producen-
tów, przygotowanie do
rejestracji UDT platform
załadunkowych, hakow-
ców i HDS.**IB-AUTO**
Opel. Serwis,
części, 058/556-10-03**LECZYMY** samochody,
wszystko tanio, 671-26-47**TŁUMIKI** Katalizatory,
sondy lambda,
058/309-05-61**TŁUMIKI**, katalizatory, stru-
mienice, końcówki, spawa-
nie. Gdynia 058/624-81-73**TŁUMIKI, katali-
zatory,** strumienice
sportowe kolektory- spawa-
nie 058/664-70-05,
0501/524-357ZABEZPIECZENIA
ALARMY**ALARMY** od 330,-
brutto, antyporaniówki,
blokady, atesty PZU,
czujniki cofania, zestawy
głosnomówiące „ARA”
6294-295 0601-692-566**ALARMY** od 380,- brut-
to. 664-94-55**AUTOALARMY**
Cerber.**Superpromocja**
554-83-03**AUTOALARMY,**
radia Autorad, Kocurki 1
058/301-77-46**AUTOLARMY** od 349,-
radionaprawa, (0-
58)302-50-09TRANSPORT
osobowy**ATRAKCYJNIE! Mikro-
busy, Vany,** autobusy,
344-77-33**AUTOKAR** wynajem,
671-57-11**GDAŃSK- Lublin** Busem,
0605/680-488**WESELA**, długa limuzyna,
771-11-08TRANSPORT
ciężarowy**ATRAKCYJNIE!** 1- 6 tony.
Taniol 344-77-33**AUTOBAGAŻÓWKI** Prze-
prowadzki! Taniol 306-04-
19, 0603/249-803**AUTOBAGAŻÓWKA** 306-
84-34, 0503/399-358**AUTOTRANSPORT** taniol,
1,5-3,5t, 302-63-42,
0601/68-02-32**DOSTAWCZY** 305-09-17**PRZEPROWADZKI**
0501/84-80-64**WYWÓZ** gruzu! Załadun-
ek, (58)623-25-33, 0-
501/525-307**ZIEMIA** żwir, 348-83-95,
0601/49-29-15**ŻWIR** Piasek, czarno-
ziem, (58)623-25-33, 0-
501/525-307TRANSPORT
MEBLI**II "AKORD"**
Przeprowadzki! Kom-
pleksowo. (058)343-51-
52, 0606/627-035,
www.akord.gda.pl**III ADVANCE**
Przedsiębiorstwo Trans-
portowe
Przeprowadzki
(058)304-75-66
www.advance.gda.pl**II "Achilles"**
Profesjonalnie
przeprowadzamy
mieszkania- domy-
firmy.
Posiadamy meblowozy
058/343-48-36
058/343-58-59
0601/612-533
www.achilles.gda.pl**I Coomplex**
Przeprowadzki,
058/345-56-37
0605/600-274
www.coomplex.prv.pl**ABYI** Przeprowadzki ta-
niol 629-98-83, 302-92-
28**ATRAKCYJNIE!** Przepr-
wadzki. 664-61-14, 664-
61-16, 0601/61-25-56**MEBLOWOZY**
(058)621-72-75,
0602/183-950**PRZEPROWADZKI**
Załadunek, rozładunek,
(058)623-25-33,
0-501/525-307

WYPOŻYCZALNIE

III (058)625-14-92

III (058)781-51-87

ATRAKCYJNIE!
344-77-33
Dostawcze!
Osobowe!
Mikrobusy
Zastępcze.
Refundacja z OC**ABSOLUTNIE! Atrak-
cyjnie** Dostawcze- Oso-
bowe- Mikrobusy 058/552-
75-22, 0601/651-672**ARCYTANIO**
0503/634-281**ASTRA** 763-11-31, 309-93-
84**ATRAKCYJNIE.** Dostaw-
cze. Osobowe. Mikrobu-
sy, diesle. Refundacja
z OC, 550-73-04, 0601-
060-299**AUTA 9-osobowe** do-
stawcze, 1,5 tony, Vat, (0-
58)342-37-34, 0504-065-
841, 0502/604-199**AUTOFEST.** 629-30-30.
Osobowe. Dostawcze.
Mikrobusy**DOSTAWCZE**
osobowe,
"Piast"
558-26-33**OSOBOWE** 304-70-91,
0601/610-609**PRZYCZEPY** Hala Olivia,
552-21-31

USŁUGI

AUTOKASACJA bezpłatne
zaświadczenia, złomujemy
wszystkie samochody,
sprzedaj używanych czę-
ści, 058/340-03-33**FELGI** - naprawa, Wulkani-
zacja, Morska 316, 623-74-
99; Gdynia Wiejska 27,
663-00-09**OPONY**, felgi, używane,
(058)682-85-68

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ
sprzedam**BANINO** - działki budow-
lane, uzbrojone, 620-35-
13, 0600/337-327**CHMIELNO** - Zawory, bu-
dowlana 3200 m kw., uzbro-
jona, blisko woda (Kaszub-
ski Park Krajobrazowy), 40
zł/m kw., tel. 0601-67-09-25**CIEPLEWO**, 1000, 1200 m,
682-85-68**GDAŃSK** Jasień działki,
349-58-32**GDAŃSK** Osowa, dział-
ka 3200 m kw przy ob-
wodnicy ul. Homera,
0696/469-420**GDYNIA** Chwarzno 523
m kw, uzbrojona, tel. 629-
36-58**GDYNIA** Grabówek, 460 m,
możliwość usług, 120.000,-,
0602-833-220**GDYNIA** Orłowo, uzbrojo-
na, 302-48-30**GDYNIA** Wielki Kack,
1600 m kw., 550-03-35**LUBLEWO** sprzedam dział-
kę budowlaną uzbrojoną,
6827-512 po 17.00**MEZOWO** 3 km od Kartuz,
działki, 058/694-28-18**MOSTY** - z widokiem na mo-
rze, 12 euro, 0601/679-609**RÓŻYNY**, działki bu-
dowlane, woda, gaz,
energia, grunt 3 Klasa,
20 zł/m, 0600-034-131**RUMIA**, blisko lasu
i Dworca, (058)671-19-
87**SOPOT**, 1270 m kw.,
pod hotel, przy plaży
cena 1,25 mln
0600-450-451**SOPOT**, 2916 m kw., pod
mieszkaniość, 0600-450-
451**STRASZYN** działki budow-
lane 11 km od centrum
Gdańska, atrakcyjna lokaliz-
acja, taniol 0501/536-223

NIERUCHOMOŚCI

DOM
sprzedam

GDAŃSK Wrzeszcz, atrakcyjny dom-segment szeregowy, pod lasem, 420.000 zł, sprzedam lub zamienię na dwa mieszkania albo na gospodarstwo w pomorskim. Możliwość zatrudnienia 2-3 osób, 0603/612-201

GDAŃSK Zakonczyn, 250/350 do wykończenia, 0602/69-18-38

GDYNIA Chylonia, 6 pomieszczeń + 3 mieszkania, 200.000 euro, 606/429-620

GDYNIA Cisowa, wolno stojący, 340/1002 m kw., 2 wejścia, 2 garaże, ładny ogród, znakomity na działalność, okazja! 260.000 zł. Ewentualna zamiana na mieszkanie + dopłata. 058/78-22-433, 0502/493-979

GDYNIA dom sprzedam, 058/531-16-84

GDYNI Grabówek, nowy bliźniak, 160/600, widok morza, wśród zieleni, 320.000,-, 0602-833-220

MOSTY- dom wolno stojący, pow. 180 m kw., działka 740 m kw., 0601/679-609

OTOMIN 85 m kw, 169.000 zł, 058/303-89-07

PINCZYŃ Bory Tucholskie, 60 km od Gdańska, całoroczny, 160 m, działka 2400 m, ogrodzona, 2 poziomy, deski, kafelki, terakota, 2 łazienki, 2 tarasy, 2 garaże, wszystkie media, 155.000,-, 058/624-04-60

PRUSZCZ Gd. nowy, jednorodzinny, cena do uzgodnienia, 0501/943-058

PRUSZCZ Gdański, wolnostojący, 0601-672-989

RABKA Źródło "zdrowy klimat, dom 180 m kw, funkcjonalny, super komfortowy, okazja, 279.000 zł, 012/422-27-10, 0606/13-15-60

SOPOT, przy plaży, cena 1,75 mln, 0600-450-451

SOPOT 260/506, dwurodzinny, 2 wejścia z widokiem na morze. Sprzedam lub zamienię, 0694/54-60-40

STAROGARD - Pelplin obiekt mieszkalno-usługowy, 500 m kw., działka 5000 m kw., wjazd z asfaltu, 220 000 zł, tel. 0601-65-90-70

MIESZKANIE
sprzedam

GDAŃSK 180 m kw po podłodze, 6 pokoi, 2 poziomy, wysoki standard, 330.000,-, 0602/821-830

ZOBACZ!!! mieszkanie dwupokojowe z widokiem na panoramę Rumii (100-115 m²) **Rumia, ul. Wyznina 1800 zł/m²** oferujemy również mieszkania: ul. Wyznina 1-2-pokojowe ul. Kamienna 2-3-4-pokojowe, lokale usługowe realizacja 2003-2004 **PIKOBUD 671-22-21**

MIESZKANIE 1-POK.
sprzedam

GDAŃSK Przeróbka 25 m kw + skosy, ogródek + dwie komórki, po częściowym remoncie, 42.000,-, 0502/240-921

GDAŃSK Wrzeszcz (30) I/III 50.000,- Gdańsk Starówka (34) I/III 107.000,- Gdynia (23) IV/IV-66.000,- Sopot (38) IV, 99.000,- **Investfal 558-44-55**

GDYNIA, po remoncie, blisko bulwaru, 30 m, I p., 76.500,-, tel. 625-46-74, 0604-28-11-02

KOŚCIERZYŃ kawalerka, I piętro, 29,29 m kw., 0605/475-002

MIESZKANIE 2-POK.
sprzedam

GDAŃSK Kartuska 45 m kw 1/4 104.000,- (58)302-04-10

GDAŃSK Orunia ul. Raduńska 0/IV, 36,5 m kw, pokój połączony z kuchnią-15+5 m kw, mały pokój-10 m kw, wysokość czynszu 250,-, 78.000,- 760-40-32 po godz. 17.00

GDYNIA, Norwida 4, 41 m kw., tel. 621-98-88

GDYNIA, ul. Skarbka, mieszkanie-48 m, I m-1900,- + grunt. SM "Zagórze", 623-07-55. www.zagorze.com

GDYNIA Dęptowo komfortowe, I/III, 137.000,- 663-39-71

GDYNIA Os Zielone, 75 m kw, nowe, własność hipoteczna, 280.000 zł, 058/341-51-17

SOPOT (38) parter 90.000,- Sopot Dolny (42) II/III 150.000,- Gdańsk Przymorze (50) 99.000,- **Investfal 558-44-55**

TCZEW, sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 42 m kw IV p. os. Garnuszewskiego, tel. 058/777-13-42

USTKA, mieszkanie 33 m, dwupokojowe, 058/688-10-09 wieczorem

MIESZKANIE 3-POK.
sprzedam

GDAŃSK Baszta (70) I/II 230.000,- Gdańsk Śródmieście (110) I/III 119.000,- Gdańsk Żabianka (64) 125.000,- Gdynia Orłowo (72) II/III nowe, 329.000,- **Investfal 558-44-55**

GDAŃSK centrum własność hipoteczna, 1950 m kw, 553-18-68

GDAŃSK Kokoski, 53 m kw, opomiarowane, umebrowane, po kapitalnym remoncie, 120.000 zł, 0602/105-250, 058/349-51-31 po 20.00

GDAŃSK Siedlce początek ul. Kartuskiej, sprzedam mieszkanie 3 pok. 22, 20, 18 m kw łącznie 80 m kw, ładny rozkład, cegła, czynsz 170 zł, cena 180.000,- 302-11-97

GDAŃSK Zaspas 62 m, 130.000,- 0602/247-155

GDYNIA, Cadena Park, 69 m, I piętro, miejsce garażowe, słoneczne, bez pośredników, 601-61-17-17

GDYNIA Centrum, 177.000,- 80-metrowe, ul. 10 lutego, sprzedam właściciel, 0501/39-31-12

GDYNIA Pogórze Dolne, 4/4, nowe budownictwo, teren ogrodzony, możliwość adaptacji strychu i kupna garażu obok domu, 0601/662-228

REDA (60), II/IV, 96.000,- 678-69-06, 0503/032-211

MIESZKANIE 4-POK. I WIĘKSZE
sprzedam

GDYNIA Cisowa, eleganci apartament, 120 m, taras 130 m, garaż, 360.000,-, 0602-833-220

GDYNIA Dęptowo komfortowe, I/III, 137.000,- 663-39-71

GDYNIA Os Zielone, 75 m kw, nowe, własność hipoteczna, 280.000 zł, 058/341-51-17

SOPOT (38) parter 90.000,- Sopot Dolny (42) II/III 150.000,- Gdańsk Przymorze (50) 99.000,- **Investfal 558-44-55**

TCZEW, sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 42 m kw IV p. os. Garnuszewskiego, tel. 058/777-13-42

USTKA, mieszkanie 33 m, dwupokojowe, 058/688-10-09 wieczorem

DOM
kupię

GDYNIA, Sopot, do 200.000 USD, pinie, Adler 662-33-66

TRÓJMIASTO- wolnostojący, szereg, "Domator" 621-99-91

MIESZKANIE
kupię

TRÓJMIASTO- poszukujemy mieszkań, domów, działek i lokali użytkowych, "Gamma" 629-04-86

TRÓJMIASTO- 1-2-3-4-pokojowe, "Domator" 621-99-91

MIESZKANIE 1-POK.
kupię

SOPOT w pobliżu uczelni mieszkanie 30-40 m kw, 022/666-89-34, 0501/333-792

LOKAL BIURO-USŁUG.
kupię

GDAŃSK dobra lokalizacja bez pośredników, własność hipoteczna, 0609/770-864

POMORSKIE, kupię stację benzynową, gazową lub działkę, tel. 0603/053-322

TRÓJMIASTO kiosk, sklep, może być do remontu kupię, 0691-825-965

DOM
odnajmę

GDAŃSK dom, mieszkania, pokoje do zamieszkania. 058/348-52-66

GDYNIA Orłowo, wolno stojący, super lokalizacja, ul. Akcyjowa, 2300,-/m-c, tel. 0501-166-660

MIESZKANIE
odnajmę

GDAŃSK Brzeźno pokój panom odnajmę, 343-56-38

GDAŃSK Kurpińskiego pokoje, 058/306-35-03

GDAŃSK odajmę pokój, 300 zł, 058/309-06-81

GDAŃSK Oliwa 2,3 pokojowe, 0602/265-850, 0606/118-569

GDAŃSK pokój studentom/ studentkom, w domu 1-rodzinnym odnajmę, 058/302-26-34

GDAŃSK Różany Stok m-3 z garażem, 349-56-11

GDAŃSK Starówka ul. Ogarna 2 pokoje, umebrowana kuchnia, 33 m kw, 0608/399-303

GDAŃSK Wrzeszcz, pod lasem, samodzielne mieszkanie 2-3 osobowe odnajmę studentom niepalącym, 058/3426-503, 3455-469

SOPOT, pokój 2 studentom, używalność kuchni, łazienki, 551-49-85, wieczorem, 600-916-160

SOPOT Dolny: kawalerka nowa, strzeżona, umebrowana. Na dzień, miesiąc i dłużej, 0607/377-444

MIESZKANIE 1-POK.
odnajmę

GDAŃSK lokatora do kawalerki przyjmę, 0691-825-965

GDAŃSK Wrzeszcz, (37), pokój, kuchnia, łazienka, 700 zł+ energia, gaz, 058/550-47-33

GDAŃSK Wrzeszcz pokoje dwuosobowe, umebrowane, samodzielne w domu odnajmę studentom, 0692/017-885

GDAŃSK Wrzeszcz studentom, 400,- + opłaty, 341-53-31

GDAŃSK Żabianka, pokój studentce, 557-86-78

GDYNIA Orłowo, 0604-085-851

REDA, komfortowe, 500,- +opłaty licznikowe, 673-84-71, 0505-47-65-90

SOPOT, kawalerka, studentom, 058/551-07-66

POGÓRZE 300,- 0604-17-33-32

POGÓRZE pokój, 300,- 0604-17-33-32

MIESZKANIE 2-POK.
odnajmę

GDYNIA, Turkusowa, 47 m kw., nieumebrowane. Tel. 665-00-12

GDYNIA centrum, 2-pok., wyposażone, 557-04-08, 0602/248-488

GDYNIA Fikakowo, wysoki standard, nowe, 40 m kw., zabudowana kuchnia i przedpokój, balkon, niskie opłaty, 800,- +kaucja, tel. 781-11-36, 0502-339-260

REDA, komfortowe, 550,- +opłaty licznikowe, 673-84-71, 0505-47-65-90

SOPOT, 600 zł+ liczniki, 0604-53-77-81

SOPOT, nowe, umebrowane, garaż podziemny, rolety antywłamaniowe, strzeżone, 550-68-86, 0609-294-701

SOPOT, z aneksem kuchennym, umebrowane, studentkom Uniwersytetu, 800 m-nie+ gaz, energia, 550-52-14

POGÓRZE 700,- 0604-17-33-32

MIESZKANIE 3-POK.
odnajmę

GDAŃSK 450 + opłaty, 0692-32-97-48

GDAŃSK Chelm, umebrowane studentom, 058/306-81-69

GDYNIA Chylonia 3 pokojowe umebrowane odnajmę, 0505/986-530

GDYNIA Cisowa (60 m), 0607/97-66-42

GDYNIA Orłowo, 2-pokojowe, nowe, umebrowane, 624-83-49

POZNAŃ. Studentom oddam w najem pokoje. Taniol 0608/201-926

LOKAL BIURO-USŁUGOWY
odnajmę

GDAŃSK- Oliwa. Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe, magazynowe, plac parkingowy o powierzchni 912 m kw oraz warsztat samochodowy z przyległym placem. Telefon 558-01-75

GDAŃSK Centrum Starówki, (54), reprezentacyjny, (0-58)302-27-27

GDYNIA Cisowa (40), 0607/97-66-42

GDYNIA Skwer Kościuszki, restaurację odstawię, podnajmę, 0602/23-44-87

KOWALE kwiatownię 55 m lub na inną branżę odnajmę, 0501/373-693

MIESZKANIE
poszukuję

GDYNIA studentka poszukuje pokoju, 0606/32-99-10

SOPOT Gdańsk, Żabianka, Przymorze, Oliwa, Wrzeszcz, Morena, Suchanino, Gdańsk Centrum, 0507/899-566

LOKAL BIURO-USŁUGOWY
poszukuję

DETAL- Morliny Sp. z o.o. poszukuje lokali na sklepy mięsne o pow. 50-100 m kw, tel. 0-89/647-75-22 14-100 Ostróda, Morliny 15

MIESZKANIE
zamienię

KOSZALIN 54 m kw, stare budownictwo na Trójmiasto, 305-99-21

MIESZKANIE 2-POK.
zamienię

GDYNIA Wzgórze Św. Maksymiliana (48), I/I, na 3-pokojowe, I/II, Rumia, tel. (0508)18-58-07

GRUNTY

BOŻEPOLE Królewskie, działka letniskowa 2414 m kw., 0503/552-975

OCYPEL sprzedam działki letniskowe, 058/58-85-891

OSIEK Bory Tucholskie, rekreacyjna, 1,05 ha lub 0,5 ha; 8 zł/ m kw., 0507/049-557

ŻUROMINO od 1 do 4 ha ziemi sprzedam, 1,50 zł/m kw., 0602-896-373

Działki w Lipnicy piękne tereny, lasy, jeziora, pod zabudowę sprzedam tanio właściciel, 059/8-410-114, 0602/77-33-73 www.dwl.pl

POJEZIERZE Warmińsko-Mazurskie, trasa Elbląg-Ostróda, działka 9900 m kw., ogrodzona, zagospodarowana, zarybiony staw. Domek drewniany-wygody, 300 m jezioro. Możliwość podzielenia. W rozliczeniu samochodów osobowych, 0503/005-234, 058/562-06-91

DOMEK LETNISKOWY

OPLPUCH oparty o las, 300 m do jeziora, drewniany, piętrowy, p.c. 100 m kw, działka 1600 m kw. Sprzedam. Tel. 0600/409-961

STĘŻYCA, nad Jeziorem Raduńskim, murowany, piętrowy, działka 700 m kw., basen dla dzieci, 95.000 zł, 058/620-23-34

GARAŻ

GDAŃSK Oliwa blisko Dworca, garaż odnajmę, 0606/425-130

GARAŻE- blaszaki najtańiej! Transport, montaż w cenie! (058)762-95-12, 090-343-975

GARAŻE blaszane, 058/775-04-61, 052/388-22-73, 0505/036-609

POMORSKIE garaże blaszane, tanie, betoniarci, taczki, produkcja 0 5 2 - 3 3 - 2 7 - 5 7 5, 0601/65-71-68, 052-66-25-663

INNA NIERUCHOMOŚĆ

GDAŃSK Nowy Port-Okazja! Sklep (28), 29.000,-, 0601/20-33-79

GDYNIA- Okazja! Budynki magazynowe, produkcyjne, biurowe- mieszkalne, działka 4500, 340.000 złotych, 0601/20-33-79

PRZEDSIĘBIORSTWO ma do wynajęcia plac utworzony i pomieszczenia biurowe przy ul. Narwińskiej w Gdańsku, tel. 343-12-05

NIERUCHOMOŚCI
Hanna!!!
LICENCJA PAŃSTWOWA 759 ROK ZAŁOŻENIA 1991
www.hanna.pl e-mail: lew@hanna.pl

WYKONYWANE PRACOWNIOWO		WYKONYWANE PRACOWNIOWO	
WYKONANIE PRACOWNIOWO	75 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	100 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	80 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	110 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	85 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	120 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	90 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	130 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	95 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	140 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	100 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	150 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	105 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	160 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	110 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	170 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	115 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	180 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	120 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	190 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	125 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	200 000 zł
WYKONANIE PRACOWNIOWO	130 000 zł	WYKONANIE PRACOWNIOWO	210 000 zł



CYKLINIARSKIE
(0-58)302-51-00

CYKLINIARSKIE
(0-58)305-51-47

CYKLINIARSKIE
(0-58)342-02-97

CYKLINIARSKIE
(0-58)553-22-62

CYKLINIARSKIE
(0-58)556-01-95

CYKLINIARSKIE
(0-58)623-11-79

CYKLINIARSKIE
(058)303-68-04,
Bezpytowo

CYKLINIARSKIE
341-68-81

CYKLINIARSKIE
553-18-40

CYKLINIARSKIE
620-74-81

CYKLINIARSKIE
Bezpytowo, 664-97-33

CYKLINIARSKIE
(058)307-36-27 Taniol.

CYKLINIARSKIE,
bezpytowo, polero-
wanie! 345-24-52

CYKLINIARSKIE, par-
kieciarskie, (058)672-08-
13, 0604-900-587

CYKLINIARSKIE
058/665-11-97

CYKLINIARSKIE bez-
pytowo, 621-85-23

CYKLINIARSKIE naj-
taniej, 345-54-89

CYKLINOWANIE, najtaniej,
bezpytowo 557-70-82

CYKLINOWANIE, układa-
nie 663-57-02 www.bud-
mir.w.pl

CYKLINOWANIE- Gwaran-
cja bezpytowości. Układa-
nie, przekładanie parkietów,
344-88-33

CYKLINOWANIE 558-30-
86

MONTAŻ paneli, 664-07-10

MONTAŻ paneli podłogo-
wych, 550-20-07, 0602-
889-992

PANELE terakota, 322-83-
44, 0609/675-320

PARKIECIARSKIE
usługi kompleksowo
058/668-51-45

PARKIET
Cyklinowanie.
Układanie. Sprzedaż,
"Drewus"
551-05-83

PARKIET
Wszystkie gatunki
"Heban"
Usługi profesjonalne!
551-63-35, 555-15-12

PARKIET, cyklinowanie,
ogólnoremontowe, "Parkie-
tus", 551-26-04

PARKIET
kompleksowo,
materiały własne,
powierzone,
sklep firmowy,
058/344-37-98,
668-51-45,
ISO9002

PARKIET
Sprzedaż,
Usługi,
Promocja!
"Timber"
511-79-79

PARKIET układanie,
przekładanie, cyklinowa-
nie, 302-16-08

PROMOCJA!
Parkiet od 30,- Usługi
"Mat-Bud" 20-letnia fir-
ma 663-03-85

PROMOCJA!
Parkiet od 30,- Usługi
"Mat-Bud" 20-letnia fir-
ma 663-03-85

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJA remonty kapi-
talne biur, sklepów, miesz-
kań, 343-55-63

ADAPTACJE docieplenia,
dachy, remonty, 692-09-76

CEKOLOWANIE Malowa-
nie, **556-95-14**

CEKOLOWANIE, malowa-
nie, tapetowanie, 301-42-
94, 0502/955-199

CEKOLOWANIE, malowa-
nie, usługi kafelkarskie, pły-
ty gipsowe, 058/677-34-75,
0608/715-203

CEKOLOWANIE. Malowa-
nie. Kafelkowanie. Remon-
ty. Solidnie. Taniol. 345-65-
85

CEKOLOWANIE glazura,
regipsy, 305-98-98,
0505/113-019

CEKOLOWANIE malarskie,
taniol, 623-40-42, 0695-590-
766

CEKOLOWANIE malarskie,
taniol, solidnie, 683-87-73

CEKOLOWANIE malowa-
nie, 301-17-80

CEKOLOWANIE malowa-
nie, rygiel, 347-77-28,
0501/387-031

CEKOLOWANIE malowa-
nie, tapetowanie, **558-19-
20**

CEKOLOWANIE malowa-
nie, tapety, remonty,
58/554-24-67

CEKOLOWANIE profesjo-
nalnie, taniol, 301-63-98

KOMPLEKSOWE! Re-
monty mieszkań, lokali.
0501/16-15-50

MALARSKIE, solidnie, naj-
taniej, 662-20-62

MALOWANIE, szpachlowa-
nie, Gdańsk, 0507-477-655

REMONTY kompleksowe
mieszkań- biur, 347-74-35

SUFITY kompleksowe
remonty, kafelkowanie
303-03-69, 0604/627-
513

SUFITY podwieszane, płyty
gipsowe, 0505/002-774

SUFITY podwieszane.
Ścianki, "Sufitex" 558-25-65

TAPETOWANIE! natrys-
kowe, malowanie, 302-03-65,
0601/594-371

TAPETOWANIE natrys-
kowe, 664-07-10

TAPETOWANIE natrys-
kowe, kafelkowanie. Promo-
cja! 0605/851-291

TAPETOWANIE natrys-
kowe, zmywalne. 668-30-46,
0601/61-66-33

TYNKI gipsowe- ma-
szynowe, posadzki-
profesjonalnie. Tel./fax
(058) 778-27-18,
0602/192-704, http:
//stro-
ny.wp.pl/wp/tot_gladz

DACH

BLACHARSKO- dekar-
skie, 664-81-41

BLACHARSKO- dekar-
skie, papy, 0502/-125-105,
(058)664-52-06

BLACHARSKO- dekar-
skie, taniol, 671-60-15

DACHY- kompleksowe kry-
cie. Dachówki, blachoda-
chówki, orynnowanie, okna
dachowe, docieplenia-
sprzedaż, transport, mon-
taż. Promocja! 058/775-13-
40, 0601/99-20-15

DACHY ceramiczne, papy
termozgrzewalne. Profesjo-
nalnie, 5 lat gwarancji.
0503/005-234, 56-256-05

DEKARSKO- blacharskie,
625-42-66, 0506/551-271

DEKARSKO- blacharskie,
papy termozgrzewalne,
0604/09-59-01

DEKARSKO- murarskie,
solidnie, 550-44-22

OKNA, DRZWI

OKNA
PCV
ALU
ALUDOR
PRODUCENT ALUDOR
773 00 91, 92
Prusze Gd., Podmiejska 5

BALKONY Kraty,
daszki, drzwi stalowe.
342-83-69

BALKONY Kraty Dasz-
ki. Drzwi stalowe. 342-
83-69

BALKONY Przeszklenia
okna, 301-66-66

BALKONY, okna przeszuwa-
ne, aluminiowe, boazeria
panelowa, (058)682-30-96,
682-45-03

1,5 x 1,5
= 740
- brutto
z MONTAŻEM
Raty
OKNA
drzwi
Ratę
wykorzystaj ulgę!
300-88-83
Gdańsk-Orunia, Sandomierska 6
www.doran.w.pl

DRZWI!!!
(058)322-83-69
Antywłamaniowe.
Zamki!

DRZWI!!!
(058)556-46-85
Antywłamaniowe.
Producent

DRZWI!!
(0-58)552-31-88
Antywłamaniowe!
Niedrogo!!
"LaPuerta"

DRZWI!! (0-58)346-
93-46 Producent
Antywłamaniowe
Drewniane Solidnie
Gwarancja Super-
promocja

DRZWI 324-59-00, dwa
zamki, 380,-, pokojowe,
harmonijkowe, okna PCV

DRZWI antywłamani-
owe, przesuwane, har-
monijkowe- zamki- kar-
nisze, Raty! 341-45-92,
Politechniczna 9 Facho-
wy montaż!

DRZWI Antywłamaniowe,
wzmocnione, montaż gratis!
Futryna, wizjer Gerda. 450;
Raty! **558-11-56**
553-89-63

FABRYKA OKIEN
FOREST
OKNA
PCV DREWNO
MONTAŻ GRATIS!
058/661-45-66
058/346-64-90
058/348-58-47

OKNA
PCV DREWNO
JABI
OKNA PCV
Raty 0%
MONTAŻ GRATIS!
661 71 73

OKNA
PCV REHAU
1,5 x 1,4 (R+Ru)
598 zł netto
MONTAŻ GRATIS
PRODUCENT WIK S.C.
683-14-75
Wrocław ul. Świdnicka 21

OKNA! Roletki, 309-42-27

OKNA! Taniol, 322-81-40

OKNA, drzwi- naprawa,
0506/648-925

OKNA, drzwi. Taniol Wie-
smał 322-18-17

OKNA PCV. Producent
"Terra" 346-20-36

OKNA PCV szybko,
taniol- Fabryka Okien Ruko-
sin, 300-44-74

PAMIR Produ-
cent żaluzje, rolety, mo-
skitery, markizy, bramy
garażowe, okna PCV
(058)671-53-39, 625-16-
68

ROLETY! Alucolor! Ża-
luzje! 555-14-86, 661-
23-95

ROLETY! antywłama-
niowe tekstylne,
344-50-18

ROLETY! Żaluzje!
Rolety antywłama-
niowe! Okna PCV.
Producent "Dama",
661-48-88, 348-06-35,
302-29-04

ROLETY! Żaluzje.
Producent "Hanes",
Gdynia, Wielkopolska
212, 664-60-03,
0601/63-25-60

ROLETY, naprawa, 0505-
923-645

ROLETY markizy,
żaluzje, moskitiery.
"Maat" Gdańsk sklep
m3 554-33-80 w. 339.
Promocja

ROLETY żaluzje, bramy,
producent, 322-50-40

ROLETY żaluzje. Pro-
mocja! 559-85-19

ŻALUZJE! Rolety! Taniol
623-55-69, 623-57-86

NAJTAŃSZE w Trójmieście
okna PCV i drewniane, 1,5
x 1,5- 437 zł, drzwi antywł-
amaniowe, tel. 346-09-03,
tel. kom. 0601/546-737

ELEWACJE

DOCIEPLANIA 0602/225-
076

DOCIEPLANIE! Elewacje,
322-81-44

DOCIEPLANIE, elewacje,
0504-225-007

DOCIEPLENIA! Podbit-
ki, izolacje, drenaże,
(058) 623-25-33,
0501/525-307

DOCIEPLENIA 0505/439-
423

GLAZURNICTWO

"ANEKS" 558-32-95,
0501/978-969

"DOMENA" kafelkowanie,
hydraulika, malowanie, so-
lidnie, Trójmiasto, 304-95-
63

ADAPTACJA! łazienek,
kafelkowanie
hydraulika, solidnie, 556-
95-14 Faktury.

ADAPTACJE glazu-
ra, hydraulika, komplek-
sowo, łazienki, kuchnie,
projekty, 304-60-61

GLAZURNICTWO! Hydrau-
liczne, remonty,
aranżacje. Gwarancje.
Profesjonalizm. Doradz-
two. 663-50-70,
0607/839-746

GLAZURNICTWO! Hydrau-
liczne. Remonty. 664-61-
44, 629-21-16

KAFELKOWANIE, hydrauli-
ka, remonty, Gdańsk, 0507-
477-655

KAFELKOWANIE, panele,
664-40-40

KAFELKOWANIE, remonty,
306-12-39

KAFELKOWANIE,
remonty, solidnie, 558-
22-69

KAFELKOWANIE 623-50-
97

KAFELKOWANIE kóm-
pleksowo, 307-06-76

KAFELKOWANIE remont,
302-13-92

ŁAZIENKI 621-40-69, 0604-
80-69-82

USŁUGI HYDRAULICZNE

A do Z hydrauliki. Nowocze-
sne instalacje, 346-98-20,
0603/320-375

CO, gaz, hydrauliczne, ka-
felkowanie, 345-55-58

HYDRAULICZNE! Grzew-
cze. Gazowe. Instalacje,
przyłącza, kotłownie. Nowo-
cześnie, konkurencyjnie.
672-62-64, 0601/677-964

HYDRAULICZNE, gazowe,
302-98-56

HYDRAULICZNE, grzew-
cze, miedź, wodomierze,
glazura, remonty, 0503-
372-516

HYDRAULICZNE- gazowe,
uprawnienia, 625-32-84,
0605/125-892

HYDRAULICZNE. 623-61-
77, 0609/164-618

HYDRAULICZNO- gazowe,
0608/663-509

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE, 552-76-39

AWARIE 0602/765-717.
Elektryczne 341-51-79

**ELEKTROENERGE-
TYCZNE** 302-98-94

ELEKTROINSTALACYJNE
pełen zakres
0505-662-628

ELEKTRYCZNE 665-31-11

INSTALACJE pomiary, po-
gotowie 621-17-12

USŁUGI GAZOWE

Al "Abagaz", naprawa, konser-
wacja, montaż pieców,
junkersów, kucharek. 625-
31-49, 665-35-66

MONTAŻ naprawa 303-
44-08

NAPRAWA montaż, szczel-
ność, 302-28-30, 0602/25-
90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY, CCTV, Monitoring,
Securitas Polska,
Gdynia,
Brzechwy 11
058/629-22-11
www.securitas.com.pl

ALARMY, domofony 665-
31-11

ALARMY, kamery- blu-
ra, domy. 664-94-55

BALUSTRADY, bramy,
ogrodzenia kute. 665-
58-72

DOMOFONY!
341-66-40

DOMOFONY! Naprawa
wszystkich sytemów, 671-
58-66

KRATY! Balkony! Ogrodze-
nia! Najtaniej! 341-12-44

KRATY, ogrodzenia, kowal-
stwo artystyczne, 0605-
695-328

**USŁUGI PORZĄDKOWE
I EKSPLOATACYJNE**

HYDRAULICZNE. 623-61-
77, 0609/164-618

HYDRAULICZNO- gazowe,
0608/663-509

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE, 552-76-39

AWARIE 0602/765-717.
Elektryczne 341-51-79

**ELEKTROENERGE-
TYCZNE** 302-98-94

ELEKTROINSTALACYJNE
pełen zakres
0505-662-628

ELEKTRYCZNE 665-31-11

INSTALACJE pomiary, po-
gotowie 621-17-12

USŁUGI GAZOWE

Al "Abagaz", naprawa, konser-
wacja, montaż pieców,
junkersów, kucharek. 625-
31-49, 665-35-66

MONTAŻ naprawa 303-
44-08

CZYSZCZENIA!
Żaluzji! 0694/181-107

CZYSZCZENIA, 622-62-20

CZYSZCZENIE! 0601/673-
051, 663-88-26. Dywanów.
Tapicerek

CZYSZCZENIE dachów,
elewacji. 663-88-26,
0601/673-051

DEZYNSEKCJA! 100 %
skuteczności, 559-85-
19

ROZMAITOŚCI

SPRZĘT ELEKTR.-ELEKTRON.

SPRZĘT GOSP. DOM.

LODÓWKI PRALKI

NAPRAWY 2 GODZ.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIORZY ZNIŻKA

302-00-06

303-61-61
305-28-06
306-91-70
300-41-97
322-02-75
552-18-01
0-501-103-397

12478005/A/1273

SPRZĘT ELEKTR.-ELEKTRON.

ACCOVENI

Naprawa! Pralek!

Lodówek!

Szybko, Tanio,
Skutecznie

Bezpłatny Dojazd!

302-91-22,

303-43-80,

302-97-62,

348-79-03,

303-43-80,

506/301-663,

Gwarancja!

LODÓWKI! 664-85-85,

0601/635-727. Ekspresowo!

LODÓWKI, naprawy

domowe, 664-04-53

PRALKI! 620-19-75

623-44-48

PRALKI 556-20-21, 556-

22-47, 0601/965-723,

Gwarancja!

PRALKI 556-20-21, 556-

22-47, 0601/965-723,

Gwarancja!

PRALKI 556-20-21, 556-

22-47, 0601/965-723,

Gwarancja!

PRALKI 556-20-21, 556-

22-47, 0601/965-723,

Gwarancja!

PRALKI 556-20-21, 556-

22-47, 0601/965-723,

Gwarancja!

AUDIOVIDEO usługi

NAPRAWY DOMOWE

SONY, PHILIPS
THOMSON, LG,
Unimor, SANYO,
SAMSUNG i inne

Schumann 37
302-37-30
623-51-04
Bezpłatny dojazd
Gwarancja!

SERWIS DOMOWY

TV-VIDEO
KAMERY
WIEŻE-DVD
MONITORY

302-83-16
623-76-26
553-51-52
551-73-30

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

PHILIPS, SONY
THOMSON,
ROYAL, SANYO
PANASONIC
SHARP, JVC
UNIMOR, LG
SAMSUNG i inne

Gwarancja
Dojazd bezpłatny

NAPRAWA Telewizo-
rów, domowe, bezpłat-
ny dojazd. Gdynia 621-
62-75

NAPRAWA Telewizo-
rów, domowe, dojazd
bezpłatny, 306-34-66

NAPRAWA
telewizorów
341-72-72,
302-00-82.

Gwarancja,
dojazd bezpłatny, tanio

POGOTOWIE telewi-
zyjne, 629-02-33

SIESTA, Trilux, Elemis,
Sony, Sanyo,
Ratyński
Zbigniew,
(058)303-55-49,
0602/34-34-82

TELEWIDEOSERWIS Trój-
miasto, dojazd gratis, 559-
87-18, 699-05-18,
0501/491-198: całodobowo

VIDEOFILMOWANIE 622-
62-20

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWOZY

AALTOURIST
najtańsze bilety,
307-48-06,
301-89-51

AUTOCENTRALA
najtańsze bilety
344-50-40
301-97-75

AUTOKARY! Mikro-
busy, 344-77-33

EURO-TOUR Bilety au-
tokarowe. Wynajem mi-
nibusów, autokarów
550-14-24, 555-06-46
www.euro-tour.com.pl

WYNAJEM autokarów kli-
matyzowanych, 058-303-
54-42, 0502/505-134

WZCZASY, WYCIECZKI,
SANATORIA

E-Kraków: www.hotel-
system.pl

HOLIDAYS
Katalogi "Zima 2004"
TUI, Neckermann.
058/346-26-99

LAST Minute Turcja od
1299,- Majorka od 1300,-
Wycieczki objazdowe, Sa-
natoria Druskienniki
przewozy autokarowe,
"Ewak" 30-10-630

ZAKOPANE- Centrum! Po-
koje z łazienkami i TV.
018/20-634-30

NAPRAWA.
Telewizorów, domo-
we, dojazd bezpłatny.
553-28-50

LAST Minute Turcja od
1299,- Majorka od 1300,-
Wycieczki objazdowe, Sa-
natoria Druskienniki
przewozy autokarowe,
"Ewak" 30-10-630

ZAKOPANE- Centrum! Po-
koje z łazienkami i TV.
018/20-634-30

ZDROWIE I URODA

LEKARSKIE

CHIRURG
specjalista-
nieoperacyjne
leczenie
żyłaków
odbytu
choroby odbytnicy,
0602/44-15-13,
(058)623-32-39

GINEKOLOGI
0501/536-770
dyskretnie

GINEKOLOGI 0503/47-
88-00 bezzabiegowo, tanio

GINEKOLOGI
0600/772-707 zabiegowo,
bezzabiegowo

GINEKOLOGI
0604/823-164
Bezzabiegowo!

GINEKOLOGI
0607/956-338 Zabiego-
wo i farmakologicznie

GINEKOLOGI bardzo tanio,
profesjonalnie, 0505/834-
151

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG dyskretnie,
0608/850-706

GINEKOLOG farmako-
logiczne przywracanie
miesiączki, 0607/418-
689

GINEKOLOGIA. Zabiegi
0604/699-553

GINEKOLOG Zabiegi
0501/03-03-69

LIKWIDACJA alkoholi-
zmu, narkomanii- jedno-
razowo, (058)663-74-74

NEUROLOG Niżnikiewicz.
Gabinet, wizyty 556-12-49

PSYCHIATRA 0603-17-
31-17 **PSYCHOLOG**
0605-03-47-12 dzieci
młodzież-

PSYCHIATRA Dr med. An-
drzej Stojek, 0602/229-881,
551-92-16

PSYCHOLOG Doktor Bu-
dziński Waldemar,
0501/264-731

PSYCHOLOG Elżbieta
Szymczak 620-91-29

"ANGELUS" ODNO-
WA PSYCHOBIO-
LOGICZNA
0608/113-293

ALERGIA- Bicomem 0602-
723-005

ALKOHOLODTRUCIA
0501/734-963

POMOC WYJAZDOWA

ABC
Alkoholoodtrucia
Esperal
551-97-64
0602/334-716
Stefanowicz.

ACHILLES- alkoholoodtru-
cia, esperal, 0601/670-
398, 348-02-32

ACHILLES wizyty, EKG,
dorosli, dzieci 0601/670-
398, (058)348-02-32

ALKOHOLODTRUCIA
0606/500-500

CHIRURG 305-00-35 Za-
biegi, Esperal, Gipsy

CHIRURG
Esperal
profesjonalnie,
dyskretnie,
302-52-29

WIZYTY
całodobowo
pacjent
w każdym wieku

621-05-91
301-45-01
341-75-64
555-91-30
665-75-14

INTERNISTA, EKG,
347-80-20, 0601/62-48-
63

INTERNISTA Andruszkie-
wicz, wizyty, 341-23-43,
0504/903-462

GABINETY LEKARSKIE
WIELOSPECJAL

DIETA Cambridge, bezpłat-
ne konsultacje, 058/661-28-
13, 0-604-97-45-50

INTYMNE fryzjerstwo-
salon, 0607-87-11-13,
622-26-06

MANICURE pedicure,
usługa u klientki, 306-
23-55 u

MASAŻ leczniczy kręgosłu-
pa, zdrowe odżywianie, po-
prawa wad wzroku. 345-32-
13

MASAŻYSTA- wizyty
domowe, Gdynia tel.
0501-535-635

MASAŻYSTKA, Reiki,
0503/71-28-77

POTENCJA,
0603/227-896

SCHUDNIJ
z Herbalife,
0501/52-06-08

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ABC komputera, zaawanso-
wane. Office. Grafika. Inter-
net. Linux. Sieci. Symfonia
344-40-54

GDAŃSKI Miszewskiego
12/13 TH
Centrum

Pogotowie
Stomatologiczne
24 godz.

Święta 341-59-41

GDAŃSK, Okopowa 7
Centrum

Stomatologiczne
"Curodental"

308-15-98, 8.00- 20.00,
również niedziele.

GDAŃSK Jaśkowa Dolina
86, Przychodnia

Edent" 058/520-31-
59, 10.00- 18.00

SOPOT, "Elea" co-
dziennie 8.00- 20.00,
sobota 10.00- 18.00,
760-12-37

STOMATOLOGIA Gdynia
Centrum, Kilińskiego
16/4 **620-87-65**

PARODONTOLOG, stoma-
tolog ogólny, specjalista,
0501-74-78-76

INNE

AKUPUNKTURA światowej
klasy specjalista, 058/629-
27-13

ANTYNIKOTYNOWA tera-
pia- odchudzanie, 058/551-
87-11, 0501-378-150

BIOENERGOTERAPIA-
774-31-64

CENTRUM Skuteczne-
go Odchudzania Oliwa
Grunwaldzka 492/4
058/554-19-27

DIETA Cambridge, bezpłat-
ne konsultacje, 058/661-28-
13, 0-604-97-45-50

INTYMNE fryzjerstwo-
salon, 0607-87-11-13,
622-26-06

MANICURE pedicure,
usługa u klientki, 306-
23-55 u

MASAŻ leczniczy kręgosłu-
pa, zdrowe odżywianie, po-
prawa wad wzroku. 345-32-
13

MASAŻYSTA- wizyty
domowe, Gdynia tel.
0501-535-635

MASAŻYSTKA, Reiki,
0503/71-28-77

POTENCJA,
0603/227-896

SCHUDNIJ
z Herbalife,
0501/52-06-08

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ABC komputera, zaawanso-
wane. Office. Grafika. Inter-
net. Linux. Sieci. Symfonia
344-40-54

ATRAKCYJNE! Kursy
komputerowe. 661-25-
56, 621-93-70

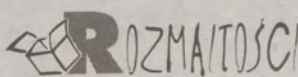
AUTO-Plus. Nauka jaz-
dy- **Promocja!**
Gdańsk, Hallera 132,
058/345-00-47,
058/344-72-70

BIOSTUDIO- zawodowe
kursy masażu, kinezyte-
rapii, akupresury. Dy-
plom masażysty. Raty,
341-22-62, 341-20-18,
0-608-843-514

CERTYFIKATY dla
przewoźników
drogowych, 058/520-18-00

COSMAX- kursy
zawodowe: kosmetycz-
ne z praktyką; masażu,
kinezyterapii, akupresu-
ry; kosmetyki paznokci;
fryzjerskie, 552-06-00,
0606/89-21-30 www.co-
smax.pl

CREDO kursy pra-
wa jazdy- wszystkie ka-
tegorie **302-32-18**
Certyfikat jakości Insty-
tutu Transportu Samo-



ANGIELSKI i 15 innych,
"In-Plus", Sopot, 058/551-26-48, 0502-549-634,
www.in-plus.com.pl

ANGIELSKI mgr anglistyki,
557-77-69

ANGIELSKI nauczyciel,
556-15-28

ANGIELSKI wszystkie po-
ziomy, 0602/324-993

CENTRUM Herde-
ra Uniwersytet Gdań-
ski. Kursy: **język**
niemiecki, przygo-
towanie, egzaminy, Go-
ethe-Institut, ZD, ZMP,
KDS. Zajęcia: Gdańsk
Oliwa, Śródmieście.
Rabaty dla uczniów,
studentów. Gdańsk,
Ogarna 26 (058)305-
73-17
http://her-
der.univ.gda.pl

FRANCUSKI. Dojeżdżam,
52-010-47

FRANCUSKI- nauczycielka,
622-63-54

FRANCUSKI 0504/457-413

NIEMIECKI. Dojeżdżam,
52-010-47

NIEMIECKI- nauczyciel Li-
ceum, 556-75-10

NIEMIECKI Karwiny, Oliwa
782-33-11

STANLEY'S
550-30-30

SZKOŁY

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
www.profesja.edu.pl
2-LETNIE I ROCZNE
SZKOŁY POLICEALNE
CZESNE OD
40 zł
SEMESTR GRATIS
Informatyka
Telekomunikacja
Prawo i administracja
Turystyka
Hotelarstwo
Finanse i rachunkowość
Organizacja firmy
Marketing; Logistyka
Sprzedawca; BHP
Handel zagraniczny
Integracja europejska
Zarządzanie gosp. w UE
Zarządzanie gosp.
samorządową
Sekretarka-asystentka
Informacja naukowa
Geodezja
Budownictwo
Urządzenia sanitarne
Urządzenia
audiowizualne
Usługi pocztowe
i telekom.
Prace biurowe
GDANSK, TARG DRZEWNY 3/7
TEL. 305-35-20, 308-47-61
DO 20.09 z tym kuponem
BEZ WPISOWEGO

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
www.profesja.edu.pl
2-LETNIE I ROCZNE
SZKOŁY POLICEALNE
CZESNE OD
40 zł
SEMESTR GRATIS
Zarządzanie zasobami
ludzkimi
Psychologia i socjologia
Psychologia biznesu
i reklamy
Psychopedagogika
Pracownik socjalny
Reklama i multimedia
Fotografia reklamowa
Dziennikarstwo
Architektura
Architektura wnętrza,
krajobrazu
Kelnar; Barman
Projektowanie ubioru
Kelnar; Barman
Gastronomia; Dietetyka
Fizjoterapia
Kosmetyka
Fryzjerstwo
Filologia angielska
Filologia niemiecka
Poligraf; Drukarsz
GDANSK, TARG DRZEWNY 3/7
TEL. 305-35-20, 308-47-61
DO 20.09 z tym kuponem
BEZ WPISOWEGO

BEAUTY-ART zapra-
sza, **wizaż, styliz-**
acja, 058/346-00-81,
0601/270-004

Centrum
Edukacji Kadr
JEDYNE NA POMORZU
PÓŁTORAROCZNE
I DWULETNE STUDIUM
Z UPRAWNIENIAMI MEN
TECHN.
* INFORMATYKA * PRAC BIUROWYCH
* HOTELARSTWA * PRAC SOCJALNYCH
* USŁUG KOSMETYCZNYCH
* ORGANIZACJI REKLAMY
* ADMINISTRACJI * OBSŁUGI
TURYSTYCZNEJ
Studium
Edukacji Kadr
ZAPRASZAMY DO POLICEALNEGO
STUDIUM
* INTEGRACJA EUROPEJSKA
* FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ
* MARKETING I REKLAMA
* INFORMATYKA
* INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA
* PRAWO I ADMINISTRACJA
* PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA
* TURYSTYKA I HOTELARSTWO
* ZARZĄDZANIE (MENEDŻERSKIE)
* DZIENNIKARSTWO
* ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI
* LOGISTYKA
* FILOLOGIA ANGIELSKA
* ARCHITEKTURA WNETRZA
* ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU
* SEKRETARSKO-ASYSTENCKIE
* REKLAMA I MULTIMEDIA
PROMOCJA OD 40 zł
SEMESTR GRATIS
tel. 341-26-11, tel./fax 341-26-12
TYLKO 5 RAT W SEMESTRZE

nia szkoły publicznej- matu-
ra w 2,5 roku- niżki w ko-
munikacji- zaświadczenie
dla WKU i ZUS informacje
i zapisy: tel. 341-26-61,
661-81-85

LICEUM zaoczne. Gim-
nazjum. Podstawowa.
348-70-29

MATURA W 2 LATACH
Liceum Ogólnokształcące
Zaoczne w Sopocie
- zapisy na wrzesień 2003 r.
- spotkania przeciętnie co 2
tygodnie (sobota, niedziela)
- przyjmujemy na wszystkie
semestry
INFORMATYKA GRATIS!
PROMOCJA
- 170 zł/m-c
Zapisy: Sopot
- I LO
al. Niepodległości 751
tel. 551-11-84
(pon.-pt. 8.00-15.00)
- ZSO nr 3
ul. Halamera 55
tel. 551-26-26
(pon.-pt. 9.00-17.00)

POLICEALNE Szkoły-
hotelarska i obsługi tury-
stycznej. Jednoroczne- ho-
telarsko- turystyczne. Gd-
nia Żeromskiego 26 (YM-
CA) 661-77-67.

POLICEALNE Szkoły
Celne, asystent osoby
niepełnosprawnej, opie-
kunka środowiskowa,
asystentka stomatolo-
giczna, (10 miast). Rotex
(058)30-74-00, 30-74-
300

PRYMUS Ma-
tura- 2 lata -Li-
ceum Ogólnokształcą-
ce. Szkoły policealne-
dwuletnie: ekonomicz-
na, informatyczna, pra-
wa administracji, tury-
styczno- hotelarska,
opieki socjalnej, jedno-
roczne specjalistyczne.
Gdańsk Burzyńskiego
10, 340-91-72, 346-83-
87 Sekretariat 9.00-
17.00

POLICEALNE
SZKOŁY
z tytułem TECHNIKA 1,5 roku w 2 lata
* Prac Socjalnych
* Informatyk
* Obsługi Turystycznej
* Administracji
* Organizacji Reklamy
* Rachunkowości
* Prac Biurowych
* Usług Kosmetycznych
* Hotelarstwa
* Ekonomista
Jednoroczne Studium
Policealne:
* Integracja Europejska
* Finanse i Rachunkowość
* Marketing i Reklama
* Informatyka
* Prawo i Administracja
* Psychologia i Socjologia
* Turystyka i Hotelarstwo
* Zarządzanie (Menedżerskie)
* Dziennikarstwo
* Zarządzanie Zasobami
Ludzkimi
* Dietetyka
* Filologia Angielska
* Informatyka
i Telekomunikacja
* Logistyka
* Architektura wnętrz
* Architektura Krajobrazu
* Sekretarsko-Asystenckie
Bez wpisowego, stypendia
dla najlepszych, semestr
gratis, Internet gratis,
czesne od 40 zł.
Dom Technika - NOT
w Gdańsku, III piętro, p. 305,
tel. 305-74-98

STUDIUM Handlu
Zagranicznego Ob-
sługi Celnej i Spedycji.
Europejski program na-
uczania, praktyki. Po-
moc w zatrudnieniu.
Gdynia, Świętojańska
86/10 (III piętro),
0...58/661-77-35,
0...87/621-34-71,
0608/25-68-25

STUDIUM
Obsługi Celnej,
Spedycyjnej,
założone 1996.
Praktyki. Gdynia,
Al. Zwycięstwa 194,
624-81-36

ŚREDNIE w 1
rok, **komputery,**
1.590,-
Gdańsk, Gdynia, Rumia,
Pruszcz Gdańsk,
058/301-23-07

ŚREDNIE w 2 lata,
komputery, cze-
sne- 99,- miesięcznie.
Gdańsk, Gdynia, Rumia
Pruszcz Gdańsk,
058/301-23-07

SZKOŁY
POLICEALNE
* Szkoła Informatyki
i Internetu
* Szkoła Języków
Ars Lingua
* Szkoła Europejska
EuroCollege
* Szkoła Turystyki
* Studium
Humanistyczne
* Studium Finansów
* Studium Projektowania
i Reklamy
* Studium Edukacji
Społecznej
ZADZWOŃ!!!
(58) 301 48 82
Gdańsk, ul. Osiek 11/12
e-mail: gdansk@teb.pl
WWW.TEB.PL
12401347/A/1482

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, (058)663-11-
65

ANGIELSKI, polski, 344-09-
38

MATEMATYKA, angielski,
623-58-68

MATEMATYKA, chemia,
nauczyciele, 621-67-33

MATEMATYKA, niemiecki,
344-09-38

MATEMATYKA, wysoki po-
ziom, 625-56-45, 0691-397-
987

MATEMATYKA 302-94-29

MATEMATYKA 303-47-94

MATEMATYKA 341-43-73

MATEMATYKA 348-79-08

MATEMATYKA matu-
ryzstom, studentom,
303-42-79

NIEMIECKI (058)342-12-30
Dojeżdżam, Wykładowca

NIEMIECKI, tanio, 0505-07-
19-52

PIANINO- początkowa,
śpiew, Sopot 0604/898-
528

POLONISTA 557-87-21

DYSLEKSJA- terapia,
badania, zaświadcze-
nia, 058/554-44-67

PRACOWNIA plastyczna
dla dzieci, 621-16-41,
0607-97-67-63

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

BEAGLE. Goldeny. Labra-
dory. 0694/705-266

HODOWLA piesków ozdoby-
nych, 058/691-39-45

HUSKY szczenięta, ojciec
z rodowodem, po szczepie-
niach. 0602/53-23-17, 679-
21-54

OWCZARKI belgijskie,
0603/116-306

OWCZARKI niemieckie,
302-61-24, 0605/329-800

OWCZARKI niemieckie, ro-
dowodowe, 0501-423-956

ROŚLINY

BURAKI ówiktowe sprze-
dam, 058/684-08-96, 0691-
172-797

SADZONKI wierzby ener-
getycznej, 0506/708-761

ŚWIERK kujący Srebrny,
Niebieski 0606/932-360
059/810-59-60 po 16.00

ŻYWOPEŁTY 0602/42-59-
61

INNE

MUZYKA

PIANINO, 0601/20-33-79

PŁYTY- analogowe ku-
pię i płyty CD, kolekcje,
557-89-91

MATRYMONIALNE

SZUKAM PARTNERKI

BELG 45 lat, dobrze sy-
tuowany pozna szczupłą
panią około 35 lat,
wzrost do 170, język
francuski, w celu poważ-
nego związku. Oferty tyl-
ko ze zdjęciem na adres:
KBO ul. Dmochowskiego
16, 80-264 Gdańsk
Wrzeszcz

LEKARZ 56, pozna pa-
nią 28-35 lat w celu ma-
trymonialnym Adres: Ja-
cek Box 8076 10420
Stockholm

BIURA MATRYMONIALNE

ADRESOFOTOWYBÓR-
(wysyłkowo), 620-16-74, jo-
lanta.webpark.pl

ANGELA 348-07-26

ANIA matrymonialne,
058/346-75-11, 0601/610-
616

EWA 0606-95-16-47

KLEOPATRA 620-62-75

OMEN 623-66-25

RAZEM Sopot 058/555-15-
55, sopot@razempol-
ska.com.pl

345-47-22 305-17-50

UROCZYSTOŚCI

KOMPLEKSOWA orga-
nizacja wesel, imienin,
urodzin. Restauracja
"Biesiada" Wrzeszcz,
Słowackiego 347-77-80

LIMUZYNY- wesela, impre-
zy okolicznościowe, 343-
48-36

ORGANIZUJEMY wesela,
306-35-03

USŁUGI cateringowe,
671-57-11

WESELA, bankiety,
konferencje, hotel "Mer-
kury" w Straszynie, 682-
02-95, 682-00-99

WESELA, bankiety,
pikniki, biesiady. Wła-
dysławowo- Karcz-
ma, Rozewie- Hotel
(2 pokoje gratis).
058/674-12-22,
0502/54-17-17

WESELA, imprezy,
O.W."Bingo", 672-82-36,
0504-088-297

WESELA 306-35-03

WESELA 98 zł/ osoba Mie-
rzeja Wiśłana, 055/247-83-
52

WESELA promocyjne
dodatki; hotel, limuzyna, po-
prawiny. "Srebrny Młyn"
341-83-37

WESELA uroczystości
rodzinne, konferencje.
Restauracja Tenisowa,
Zaspa Meissnera 3,
346-39-44

ZESPÓŁ 0601-808-883

KOMUNIKATY

RÓŻNE

POSZUKUJĘ świadków po-
trącenia mojej córki na
przejściu dla pieszych
w Gdyni na ul. Al. Zwycię-
stwa dnia 21.11.2001 około
godz. 19.00 przez samo-
chód Skoda Fabia. (lekarza,
księdza i innych) tel.
0601/678-121

553 240

mieszkańców Pomorza
szuka ogłoszeń w prasie

65,8 %

to czytelnicy
Dziennika Bałtyckiego



Zródło: Polskie Badania Czyniwości; badanie realizowane przez SMG/KRC Poland-Media SA; TGI (CCS); fala IV '02 - III '03;
woj. pomorskie; n1=1 213 109, n2=836 159; kategoria: zainteresowania ogłoszenia drobne; opracowanie: Dziennik Bałtycki

ZAMÓW OGŁOSZENIE

kontaktując się z naszym przedstawicielem
tel. 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230; fax 30-03-231

telefonicznie 30-03-251 (całą dobę)

płatność po otrzymaniu rachunku - **dopłata 20%**

telefonicznie 30-03-250

płatność kartą kredytową - **rabat 7%**

wysyłając SMS-a na numer 7909

wpisz kod DBA, następnie podaj
treść do 160 znaków, koszt - 9 zł + VAT

osobiście w biurach ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30-03-216, 217, fax 30-03-213

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-15.00

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55,

pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 9.00-17.00

Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-16, 18, fax 660-65-17

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B, tel./fax 622-74-79

pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 9.00-17.00

10167927/A/5

Dziennik Bałtycki
Kier. działu trójmiejskiego:
Łukasz Witkowski
Kier. działu gdańskiego:
Aleksandra Dylek
ISSN 1644-6569

REDAKCJA
80-694 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-698 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Maciej Siembała, 3003 300
Z-cy red. naczelnego: Mariusz Wołosz, 3003 305
Mariusz Szmiłka, 3003 304
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332
Dariusz Sztebel, 3003 351

DZIAŁY
Infolinia 0800 1500 39
Zespoły z Czyniwościami
e-mail: opinie@prasa-balt.gda.pl
reporterzy
miejski
region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
ekonomia
sport
publiści

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą:
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 17
tel. 660-65-16, 660-65-18, 660-65-36 do 36, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel./fax (058) 622-74-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bydów
Chojnice
Cieluchów
Kartuzy
Kościerzyna
Kwidzyn
Lębork
Malbork
Nowy Dw. Gd.
tel. (059) 822-60-12
tel. (052) 397-96-20
tel. (059) 834-50-27
tel. (058) 681-18-92
tel. (058) 669-76-61
tel. (055) 239-40-85
tel. (059) 852-88-20
tel. (055) 270-23-14
tel. (055) 239-40-82

Pruszcz Gd.
Puck
Rumia
Słupsk
Stawno
Szczecin
Starogard Gd.
Tczew
Węgrowo
tel. (058) 683-29-44
tel. (058) 673-25-01
tel. (058) 671-24-47
tel. (059) 848-17-30
tel. (055) 810-51-34
tel. (055) 239-40-83
tel. (058) 562-20-60
tel. (058) 530-24-36
tel. (058) 672-40-06

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-694 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa
DRUK
Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polęża 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Nie przegap

20

WIECZÓR
wybrzeża

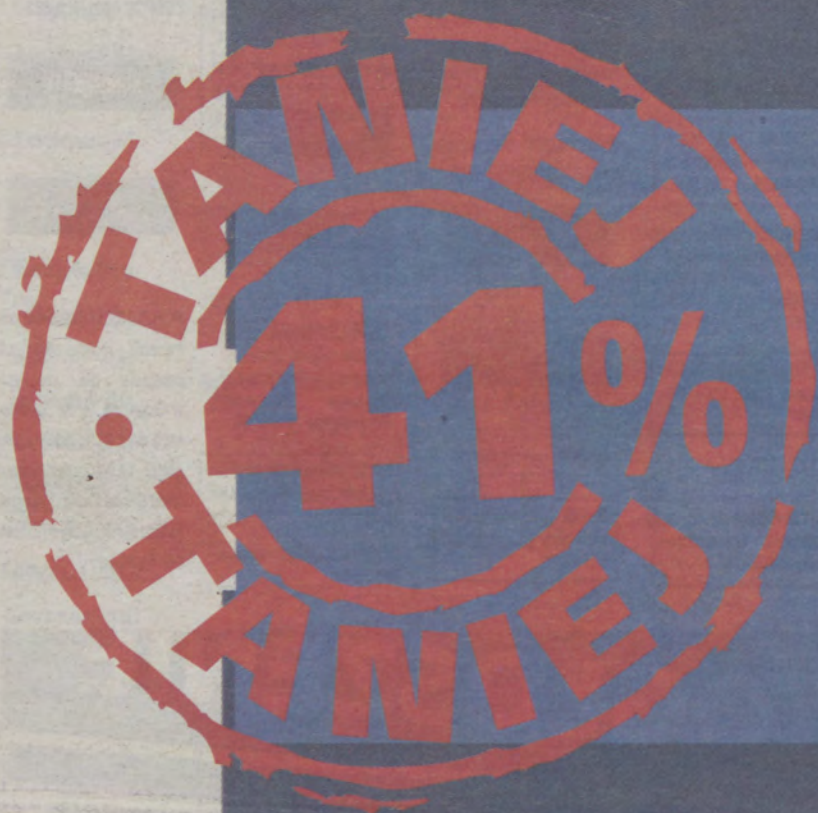
Dziennik
Bałtycki

Seria limitowana Dziennika Bałtyckiego

piątek
19 września 2003 r.



Zamów prenumeratę **Dziennika Bałtyckiego** z Atlasem Trójmiasta!



■ Bezpłatna dostawa
Dziennika do godz. 8.00

■ Dla prenumeratorów
Dziennika rabat do 50%
na ogłoszenia drobne



**Prenumerata Dziennika
gwarancją,
że skompletujesz cały atlas**

Pierwsza część atlasu z Dziennikiem już 29 września!

Zadzwoń 0 800 15 00 26 – połączenie bezpłatne
Informacje szczegółowe: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata

Czekamy na Kult

Do Gdańska wybiera się zespół Kult. Menedżer grupy poinformował, że koncert zaplanowany jest na 10 października na godz. 19. Ma się odbyć w hali Olivia, a bilety będą po 25 i 30 zł. Można je zawczasu nabyć w: Music Shopie Gdańsk ul. Tkacka 17/18, Orbis Sopot ul. Haffnera 7, Outsider Gdynia ul. Wybickiego 1, Colosseum Gdynia ul. Abrahama 12, Hobby the One Wrzeszcz ul. Dmowskiego 11a, Music Shop Gdynia ul. Świętojańska 23, EMPIK Gdańsk ul. Podwale Grodzkie 8.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

piątek
19 września 2003 r.

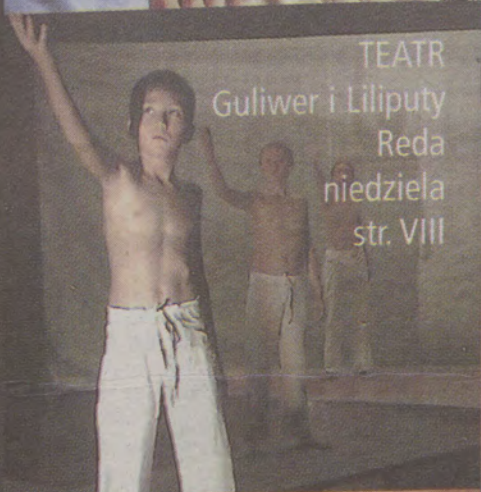
WIECZÓR
wybrzeża **Dziennik Bałtycki**



IMPREZA
Sopot
Cheependeles
sobota
str. V



PREMIERA DVD
Frida, str. IX



TEATR
Guliwer i Liliputy
Reda
niedziela
str. VIII



KONCERT
Konfrontacje
Gdańsk, poniedziałek
str. V



WERNISAŻ
Okруchy lata
Sopot
czwartek
str. VIII



KONCERT
Msza
kaszubska
Gdańsk
sobota
str. III



KONCERT
Na budowie
Gdańsk
piątek
str. II



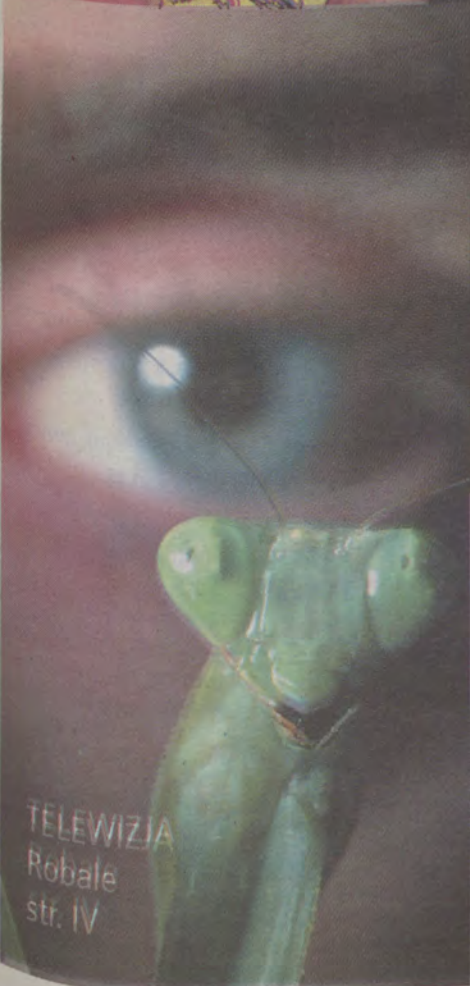
PREMIERA KINO
Segment '76
str. VI



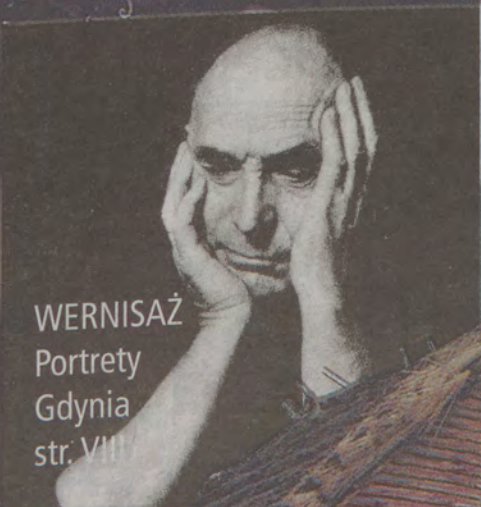
PREMIERA DVD
Osiem kobiet
str. IX



WYSTAWA
Portret morza
Gdańsk
str. VIII



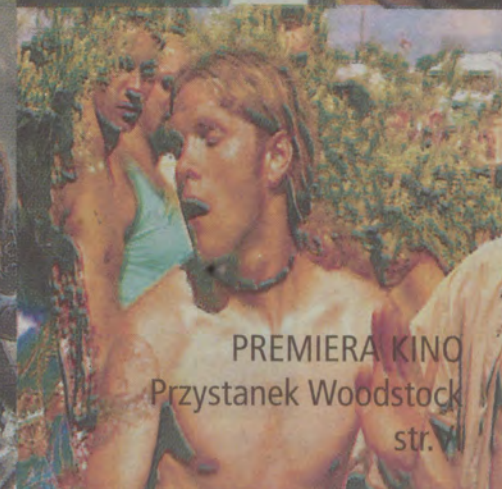
TELEWIZJA
Robale
str. IV



WERNISAŻ
Portrety
Gdynia
str. VIII



KONCERT
Vader
Gdańsk
niedziela
str. V



PREMIERA KINO
Przystanek Woodstock
str. VI



PREMIERA KINO
Stara baśń
str. VI

Kto oszczędza na ilustracjach

Ponad 60 rysunków Bohdana Butenki można oglądać na wystawie w Sopocie. Nie ma co prawda fotokomiksów z Kwapiszonym, ale jest Gapiszon, znany szczególnie dzisiejszym trzydziestolatkami z dawnego pisma „Miś”, jest Gucio i Cezar, Dong co ma świecący nos i wiele innych ilustracji, m.in. do wierszy Brzechwy.

- Mnie najbardziej podobają się Byczek Fernando - mówi mała Karolina, której tata wychował się na rysunkach Butenki i teraz podsuwa te książki swojej córce.

Większość gości poniedziałkowego wernisażu podkreślała, że niestety obecnie nie ma rysunków godnych uwagi w książkach dla dzieci.

- Myślę, że wydawnictwa po prostu bardzo oszczędzają i zlecając rysunki kierują się ich ceną, a nie wartością artystyczną - przyznał sam bohater wystawy. - Często zasiadałam w jury konkursów na ilustracje książkowe i wstyd przyznać, ale mamy coraz większe kłopoty. Po prostu brakuje naprawdę dobrych prac.

Magdalena Jachim

Kiedy

Wystawa w Dworcu Sierakowskich w Sopocie przy ul. Czyżewskiego 12, czynna będzie do 12 października. Można ją oglądać codziennie, w godz. 12-18. Wstęp jest wolny.

■ Często wracam

Maria Trawińska, lekarz pediatra

- Pamiętam Gapiszona bardzo dobrze, bo czytałam go moim dwudziestoletnim dzisiaj synem. Trzymamy rozlatujące się książeczki dla wnuków, ale i dla siebie. Bo zawsze z przyjemnością i sentymentem do nich zaglądam.

Żal, że w zalewie dzisiejszej literatury nie ma wielu tak dobrych pozycji. Za czasów mojego dzieciństwa było dużo ciekawych i pięknie ilustrowanych książek. Teraz na półkach księgarskich królują, niestety, często tandeta. Uważam, że rodzice małych dzieci powinni stworzyć lobby, żądając sztuki dla najmłodszych.

Bo tak jak, niestety, umarła polska szkoła plakatu, tak też została zepchnięta na margines polska szkoła ilustracji książkowej. Kiedyś rysunki były często bardzo proste, ale trafiły do wyobraźni dzieci. To właśnie przez ilustracje Butenki moją najukochańszą książką było „I ty zostaniesz Indianinem”, a przecież mogłoby się wydawać, że to raczej dla chłopców niż małych dziewczynek.



■ Ukochany przez dzieci

Maja Siemińska, malarka

- Bardzo dobrze kojarzę rysunki Bohdana Butenki, głównie ze względu na ich formę. Towarzyszyły mi przez całe dzieciństwo. Zupełnie natomiast nie pamiętam tytułów konkretnych książek. Pamiętam tylko, że Gapiszon był w „Misiu”. Patrząc na te rysunki z dzisiejszej perspektywy, doceniam ich dużą nowatorskość. To przecież Butenko wprowadził coś, co można nazwać fotokomiksem, czyli przygody Kwapiszona. Łączenie rysunku z fotografią do dzisiaj jest bardzo ciekawe. Nie ma obecnie takiej osoby w Polsce, która potrafiłaby lapidarnymi często rysunkami tak bardzo trafić do wyobraźni dzieci. Nie ma takiego artysty, którego dzieci tak bardzo by kochały. Nie tylko dzieci zresztą....



■ Jak Gucio i Cezar

Arek Bilecki, absolwent politologii

- Pisałem pracę magisterską na temat komiksu, a konkretnie o tym jak PRL kształtował nasz rynek komiksowy. Bohdan Butenko ze swoimi rysunkami nie dał się wciągnąć ówczesnemu systemowi w tę machinę propagandowo-wychowawczą. Jego komiksy były bardzo ciepłe i rozśmieszały zarówno tych najmłodszych, jak i starszych, bo zawierały wiele celnych obserwacji życiowych. Butenko jest poza tym dla mnie mistrzem świata formy. Nie powieiał istniejących schematów. Uczyłem się rysować, przerysowując bezcennie wszystkie ilustracje Butenki i jego podpis - „Butenko pinxit”, cały czas zastanawiając się, co to znaczy. Dopiero kilka lat temu dowiedziałem się, że to po prostu „narysował” po łacinie. Dzisiaj przyszedłem z książką o Guciu i Cezarze, bo bardzo przypomina mi moje własne dzieciństwo. Z moim bratem wyglądaliśmy identycznie. On - wysoki, chudy i stateczny, a ja mały grubasek.



ZAPOWIADAMY

10-18 Energia Wody

Gdynia

poniedziałek-sobota,
22-27 września
Magazyn Portowy (obok
pomnika Grudnia '70)
ul. Polska 30
wstęp wolny



Instalacja Roberta Sochackiego/Fot. Elżbieta Chylińska

... czyli I Plener Interdyscyplinarny - spotkanie artystów traktujących wodę jako tworzywo oraz wykorzystujących w swoich pracach różne techniki, jak np. malarstwo, fotografię, dźwięk, światło, ruch, techniki multimedialne. Plenerowi towarzyszyć będą warsztaty, podczas których będzie można podejrzeć artystów przy pracy. Plener ma na celu podkreślenie obecności wody w naszym życiu i otoczeniu oraz bogactwa form i skupienia wody w sztuce. Wśród uczestników: Dąbrowka Tyślewicz, Bożena Czubak, Robert Sochacki (jego instalacja na zdj.) i Julita Wójcik.

(mok)

10-17 X Dary Ziemi i...

Gdynia

26-28 września
Polanka Redłowska (nad
bulwarem Nadmorskim)
wstęp 5 zł



Fot. Sławomir Ptasiński

Za tydzień złączą się na Polance Redłowskiej kolejne już X Dary Ziemi i... Europa od Kuchni. Impreza wpisana się w jesienny krajobraz Gdyni na stałe. Zawsze jest okazją do poznania kolejnych sposobów wykorzystania darów, które otrzymujemy od natury. Tym razem głównym hasłem imprezy jest poznanie kuchni greckiej, litewskiej oraz francuskiej, ale wielbiciele kaszubskiego chleba ze smalcem czy sękacza (i nie tylko) też nie poczują się pokrzywdzeni. Nie zabraknie degustacji potraw, win i napojów, którym będzie towarzyszyć muzyka folkowa, występy artystyczne oraz konkursy z nagrodami.

(mok)

Kup koniecznie „Dziennik Bałtycki”

WYDANIE
W
NIEDZIELĘ

■ Film - jako jedyni napiszemy w niedzielę, kto dostanie Złote Lwy Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni

■ W kuchni - grzybowe fantazje Anny Dauksza-Woźkowicz, sopockiej aktorki i śpiewaczki, znanej m.in. z „Les Misérables”

■ W czepku urodzony - tym razem gdański kompozytor Marek Kuczyński, autor słynnej „Mszy kaszubskiej”

18.30 Nowy Topos

Sopot

środa, 24 września
Dworek Sierakowskich
przy ul. Czyżewskiego 12
tel. 551-07-56
wstęp wolny

Prezentowany będzie nowy podwójny numer „Toposu” (4-5). Na bohatera spotkania wybrano poetę tzw. Nowej Fali (poezji lat 70.) - Krzysztofa Karaska. Artysta będzie czytał własne wiersze i przekłady na zmianę z Piotrem Machalicą. Autorami najnowszych wydań są m.in. Ryszard Kapuściński, Tomasz Łubieński, Jacek Kaczmarski, Kazimierz Nowosielski, Edward Balcerzan, Filip Bajon.

13.00 Na finał

Gdańsk

archikatedra oliwska
wstęp wolny

Na zakończenie V Międzynarodowego Konkursu Muzyki Organowej im. J.P. Sweelinka będziemy mieli okazję posłuchać najlepszych młodych artystów. Podczas przesłuchań trwających od poniedziałku zmierzą się 29 reprezentantów Czech, Rosji, Niemiec i oczywiście Polski. W konkursie weźmie udział czworo utalentowanych organistów gdańskiej Akademii Muzycznej, za których trzymamy kciuki.

(z)

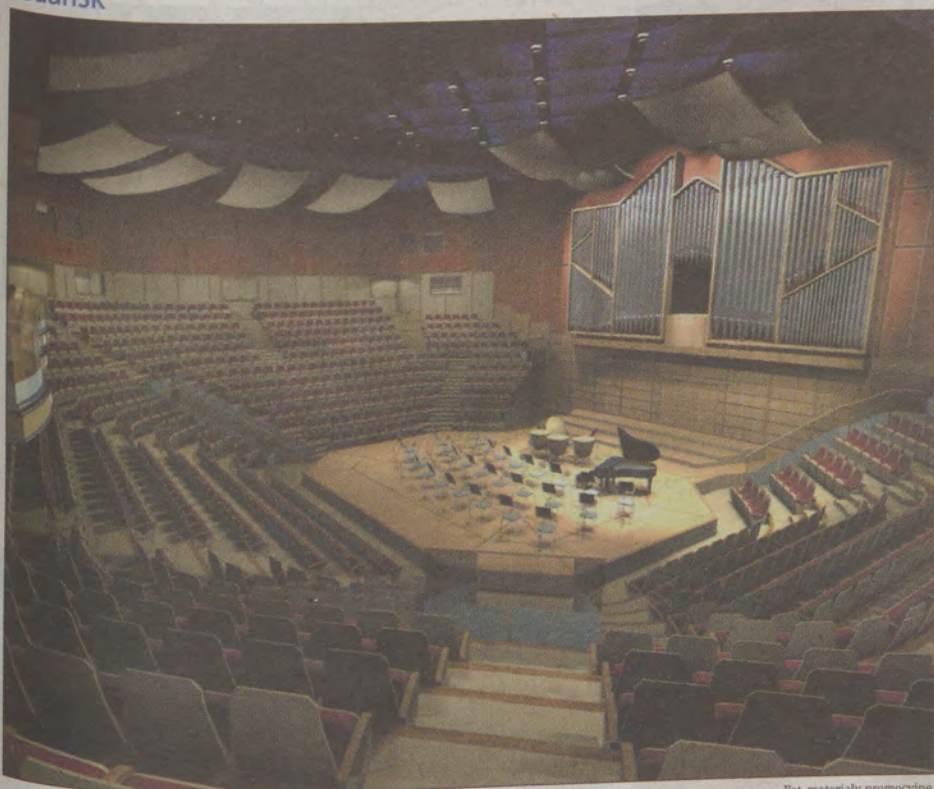
20.00 Apteka

Gdańsk

klub Parlament
ul. Św. Ducha 2
bilety po 20 zł (przed-
sprzedaż) i 25 zł w dniu
koncertu

Dziennikarze muzyczni nadużywają określeń „legend” i „legendarny”. Tym razem są one w pełni uzasadnione, zespół gdynianina Jędrzeja Kodymowskiego jest od blisko 20 lat uważany za jeden z najważniejszych w polskim undergroundzie. Reaktywowany po raz kolejny, być może tym razem trafi w swój czas. Dla porządku: apteczne konotacje nie dotyczą bynajmniej witamin.

19.00 Jak zadziała nowa sala Gdańsk



Fot. materiały promocyjne

piątek, 19 września
Sala Koncertowa
ul. Ołowianka
tel.: 320-62-62,
305-20-40/41 wew. 103
bilety: 35 i 45 zł

Dyrekcja Polskiej Filharmonii Bałtyckiej postanowiła zaprosić melomanów do nowej Sali Koncertowej (na 1000 miejsc), która jest częścią budowanego na Ołowiance Centrum Muzyczno-Kongresowego. Obiekt jest w stanie surowym, ale koncertu będziemy mogli wysłuchać na siedząco. Nikt nie wie natomiast, jak zadziała nagłośnienie, ale niech to będzie dla nas niespodzianką.

Na koncert inaugurujący sezon 2003-2004 zaproszono fantastyczną pianistkę, chlubę Gdańskiej Akademii Muzycznej – Ewę Pobłocką. Wystąpi rzecz jasna, również Orkiestra PFB, pod batutą Michała Nesterowicza. W programie: Uwertura do opery „Dwie chatki” – Karola Kurpińskiego oraz Koncert fortepianowy f-moll, Fryderyka Chopina. Warto przyjść także dlatego, że kolejne koncerty będą się odbywały już w gościnnych progach Politechniki Gdańskiej.

opr. (z)

19.00 Msza Kaszubska Gdańsk

sobota, 20 września
Centrum św. Jana
ul. Świętojańska 50
tel. 301-10-51
bilety: 10 zł



Fot. materiały promocyjne

Msza Kaszubska została napisana z okazji przyjazdu Ojca Świętego do ojczyzny w 1999 roku, a jej prawykonanie odbyło się w archikatedrze oliwskiej. Był to artystyczny podarunek od Nadbałtyckiego Centrum Kultury dla Papieża.

Autorem dzieła jest młody, ale doświadczony już kompozytor – Marek Kuczyński, autor muzyki do wielu przedstawień teatralnych. Półgodzinny utwór zawierający stałe części mszy, jak Kyrie, Gloria, Sanctus itd. ma również elementy wymykające się schematom. Kompozycja zawiera cytaty z języka kaszubskiego, a całości dopełnia swobodna improwizacja jazzowego saksofonu (Adam Wendt), przeplatana się z partią sopranu (Agnieszka Tomaszewska). Sobotni koncert w kościele św. Jana ma być swego rodzaju próbą przed występem w szwedzkim mieście Kalmar, gdzie kompozycja będzie prezentowana w ramach Roku Polskiego w Szwecji.

Wystąpią: Chór Uniwersytetu Gdańskiego (na zdjęciu) pod kier. Marcina Tomczaka oraz Orkiestra Państwowej Opery Bałtyckiej pod dyr. Janusza Przybylskiego.

TEATR DLA DOROSŁYCH

18.00 Testosteron rządzi światem Gdynia

piątek, 19 września
klub Ucho
ul. Św. Piotra 2
bilety: 45 i 50 zł



Fot. materiały promocyjne

Twórcy teatru Montownia wychodzą z założenia, że literaturę i dramaturgię ostatnich lat opanował feministyczny punkt widzenia. Ale nie poddają się. Raz jeszcze zechcą postawić przed widzami pytania dotyczące granic wytrzymałości i wrażliwości mężczyzny. Kto, kogo tak naprawdę wykorzystuje? W spektaklu, który pokazywany będzie na scenie klubu Ucho, pokrzywdzonym jest facet. W dodatku – pan młody, na ślubnym kobiercu. (Sztukę napisał Andrzej Saramonowicz, autor scenariuszy do kilku odcinków „Posterunku 13”, „Tata, a Marcin powiedział... „Rodziców nie ma w domu” i autor scenariusza do filmu „Pół serio”). Rzecz dzieje się współcześnie w środowisku ludzi wykształconych. Intryga kręci się wokół poszukiwań domniemanego kochanka panny młodej. Przywódcą śledztwa będzie ojciec pana młodego – niejaki Stavros. A że skandal zrodził się w środowisku śmietanki towarzyskiej, może być wesoło i pikantnie. On – poważny człowiek – pracownik naukowy, ona – „wzięta” piosenkarka. Zakończenie ma być przewrotne.

Aktorów poprowadziła Agnieszka Glinńska.

Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne wejściówki. Dzwoncie dzisiaj o godz. 13 pod nr. tel. 301-27-61.

Wieczór anarchistyczny Gdańsk

Stajnia Pegaza, sobota 27 września, godz. 19
teatr Brama, niedziela 28 września, godz. 19
klub Żak
ul. Grunwaldzka 195/197
tel.: 345-15-90
bilety: 15 i 20 zł (na jedno przedstawienie)



Stajnia Pegaza/fot. materiały promocyjne

Na rozpoczęcie nowego sezonu teatralnego żakowska scena przygotowała dwie premiery: „Wieczorek anarchistyczny” wg utworu Hermanna Hessego „Wilk Stepowy” oraz spektakl „Gaz” według dramatu młodego gdynianina – Szymona Wróblewskiego. Oba przedstawienia powstały podczas sierpniowego zgrupowania we wsi Strzelewo koło Nowogardu. „Wieczorek anarchistyczny”, który pokaże Stajnia Pegaza, powołała do życia chęć podjęcia dyskusji na temat kondycji współczesnego człowieka, artysty i społeczeństw zamieszkujących świat. Tematem będzie ogólnie rzecz biorąc – kryzys.

Teatr Brama na co dzień funkcjonuje przy Goleniowskim Domu Kultury. W Gdańsku zaprezentuje przedstawienie „Gaz”, a temat jest bardzo aktualny. – Chciałem pokazać dramat ludzi zamkniętych na Dubrowce – opowiada autor dramatu – Szymon Wróblewski. – Przyszli zobaczyć musical, a zostali zmuszeni do udziału w tragedii.

opr. (z)

REKLAMA

NOKIA
3510i



za 1 zł
(1,22 zł brutto)

Najlepsza oferta na rynku!



Abonament 10 zł
(12,20 zł brutto)
z supertelefonem

www.coltex.plusgsm.pl

• **Gdańsk Wrzeszcz**
ul. Grunwaldzka 30/32
(skrzyżowanie ul. Do Studzienki)
tel. 520-40-80

• **Gdańsk - Wrzeszcz**
ul. Szymanowskiego 2
(obok Kina „Znicz”)
tel. 521-88-88

• **Gdynia**
DHU „BATORY”
tel. 661-81-21
(0-601) 612-696

• **Gdańsk Przymorze**
ul. Bora Komorowskiego
(Róg ul. Chłopskiej)
tel. 558-13-31

• **Gdynia**
Dom Towarowy CHYLONIA
tel. 623-16-41, 664-06-58
(0-601) 20-88-66

• **Gdynia**
Hala Targowa, paw. 348
tel. 661-21-13
(0-601) 20-88-62

Promocja

COLTEX
DAKAR

Plus
GSM

NA WIECZÓR

HBO Weekendowy Magazyn Filmowy
Dziennika Bałtyckiego i HBO

WYDARZENIE

„Harry Potter i kamień filozoficzny”

premiera: 21.09.2003 r., godz. 19:00

przygodowy, 146 min, reż.
Chris Columbus, wyk. Daniel
Radcliffe, Emma Watson i inni,
USA 2001Widowiskowa ekranizacja
pierwszej części opowieści
o Harrym Potterze. Najślynniej-
szy czarodziej współczesnego świata otrzymuje zaproszenie
do elitarnej Szkoły Magii i Czarodziejstwa, gdzie poznaje
nowych przyjaciół i odkrywa tajemnicę kamienia filozoficz-
nego....

Fot. Polsat

DRAMAT

„Motyle”

premiera: 21.09.2003 r., godz. 21:30

dramat, 88 min, reż. Mariano Barosso, wyk. Salma Hayek,
Edward James Olmos i inni, USA 2001Oparta na faktach, poruszająca opowieść o życiu i śmierci
siostr Mirabal. Urodzone i wychowane w Dominikanie cza-
sów dyktatury generała Trujillo, Minerva, Patria, Mate i Dede
Mirabal zaangażowały się w działalność ruchu oporu. Każdą
kierowały inne motywy – miłość, wiara, niezgoda na bez-
prawie – lecz dla wszystkich decyzja o włączeniu się w wal-
kę z reżimem była świadomym wyborem. 25 listopada 1960
r. na północnym wybrzeżu Dominikany znaleziono ciała
trzech z nich. Rządowe gazety podały, że był to tragiczny
wypadek....

KOMEDIA

„Letnia przygoda”

premiera: 20.09.2003 r., godz. 21:00

komedia, 99 min, reż. Michael
Tollin, wyk. Freddie Prinze, Jes-
sica Biel i inni, USA 2000Sympatyczna komedia roman-
tyczna dla tych, którzy są jesz-
cze rozmarzeni po letnich spa-
cerach we dwoje. Ryan Dunne
zostaje przyjęty do elitarnej drużyny baseballa, gdzie ma
szansę na zrobienie kariery. Na jego drodze staje jednak cza-
rująca Tanley Parrish, panienska z dobrego domu....

KONKURS

Co tydzień w Weekendowym Magazynie Filmowym „Dzienni-
ka Bałtyckiego” i HBO można wygrać 5 kaset wideo z atrak-
cyjnymi filmami, znanymi z programu HBO. Aby je otrzymać,
wystarczy zadzwonić w najbliższy poniedziałek, o godz. 13,
do naszego Biura Konkursów – tel. 301-27-61 – i prawidło-
wo odpowiedzieć na pytanie:
– Ja nazywa się dyrektor Szkoły Magii i Czarodziejstwa z fil-
mu o Harrym Potterze?W niedzielę, 21 września, o godz. 12.05
gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie

Marian Zacharewicz

Andrzej Remiszewski

prezes Komunalnego Związku Gmin
Dolina Redy i ChylonkiRADIO
ESKA
NORD
106.7-96.4

22.00 Usterka

TVN

22 września
dokumentalny

Fot. Polsat

Groźna energia natury. Dziś każdy ma oświetlenie elek-
tryczne w domu. Jednak instalacja nadal ma swoje tajemnice.
Gdy się zepsuje – mamy kłopot. Jak wielki i kosztowny – zo-
baczymy. Reporterzy TVN będą „polować” na elektryków zna-
jących się na swoim fachu!

22.40 Cela

TVN

czwartek, 25 września



Fot. Sławomir Pruszyński

Marian większość życia spędził w więzieniach. Pasuje do
niego określenie – uciekinier. Jego przygody więzienne sięga-
ją 1981 roku. Wtedy trafił do jednostki karnej w Orzeszu,
z której uciekł w czasie buntu więźniów. Złapano go. Dostał
karę 18 lat więzienia. Uciekł za granicę, również przekrobiał.

PRZYRODNICZE

22.30 Robactwo

Canal+

serial dokumentalny
Wielka Brytania, 2002
odc. 2 – poniedziałek,
22 września

Fot. materiały promocyjne

Ziemia to planeta owadów. Ssaki, ryby, płazy, ptaki to zale-
dwie trzy procent gatunków, które zamieszkują naszą plane-
tę. Pozostałe 97% to owady. Są wszędzie; w lasach, na łąkach,
w miastach, w ścianach naszych domów i na naszych taler-
zach. Owadów nie można się pozbyć, nie można wygrać z ni-
mi wojny. Oglądając „Robactwo” trzeba przygotować się na
mocne wrażenia. Nie każdy bowiem jest gotów, by dowiedzieć
się, że uchodzące za surowe amerykańskie normy sanitarne
dopuszczają obecność – uwaga – 2 larw much w 100 gram-
owej puszcze pomidorów i 60 mszyc lub roztoczy na 100-gram
brokułów. Średni obiad przygotowany z różnych konserwo-
wych produktów zawiera około 270 owadów na każdym tale-
rzu. Jednak to, że my jemy owady, wydaje się mniejszym pro-
blemem w porównaniu z faktem, że one dosłownie zjadają
nasze otoczenie.

22.50 Padlinożercy

Canal+

poniedziałek,
29 września
dokument
Francja, 2003

Fot. materiały promocyjne

Niezmierzone przestrzenie Pacyfiku zajmują niemal poło-
wę powierzchni kuli ziemskiej. Jednak krystalicznie czysta
woda otaczająca tysiące wysp i lagun tylko na folderach biur
turystycznych jest oazą ciszy i spokoju. W rzeczywistości w jej
głębini toczy się ciągła walka o przeżycie – silniejszy pożera
słabszego, a szanse na przeżycie ma ten, kto jest sprytniejszy
i szybszy. Tu nic się nie marnuje. Na resztki z uczty wielkich
ryb czatują pomniejsze drapieżniki, zaś okrucy z ich stołu
nakarmia padlinożerców.Na samym początku łańcucha pokarmowego stoją rekiny.
Bezwzględni łowcy wyposażeni w doskonały słuch i węch wy-
tropią ofiarę z odległości wielu kilometrów. Kamera rejestru-
je ich wyczyny. Nikt nie może czuć się bezpiecznie: odpoczy-
wające na falach albatrosy, zabłąkane wieloryby i wędrownie
żółwie morskie.

POLECAMY POLSKIE

22.15 Zaklęte rewiry

TVP1

niedziela, 21 września
dramat
reż. Janusz Majewski
wyst.: Marek Kondrat,
Roman Wilhelm, Roman
Skamene, Cestimir Ran-
da, Michał Pawlicki,
Martin Hron, Jaroslava
SchallerovaRoman Boryczko, młody chłopak ze wsi, zaczyna naukę
kelnerskiego fachu w restauracji „Pacyfik”. Rozpoczyna jako
pomywacz, by na koniec z własnej woli opuścić lokal z dypl-
mem kelnera w kieszeni. W tym czasie poznaje świat do tej
pory mu obcy, w którym by piąć się wyżej, najlepiej być lizu-
sem i cwaniakiem, znosić upokorzenia i pomiatanie przez
starszych kolegów. Roman szybko awansuje, ale broni się tak-
że ze wszystkich sił przed upadkiem moralnym i wyzbyciem
się z wrażliwości.

23.30 Miasto prywatne

TVP2

sobota, 20 września
film sensacyjny
reż. Jacek Skalski
wyst.: Maciej Kozłowski,
Bogusław Linda, Maria
Gładkowska, Mirosław
Baka, Dariusz Gnatow-
ski, Mirosław Zbroje-
wicz, Krzysztof ZaleskiNiewielkie podwarszawskie miasto. Na jednym z wielu po-
dwórek rządzi paczka małych łowców. Kilka lat później ta sama fe-
rajna to już typowy młodzieżowy gang. Ali (Maciej Kozłowski)
i Pawik (Bogusław Linda) skupiają wokół siebie grupę rówie-
śników, którzy nie potrafili znaleźć miejsca w społeczeństwie,
a teraz chcą jedynie wieść wygodne i łatwe życie. Brutalne
napady, kradzieże to ich pomysł na byt. Mija kolejnych parę
lat i gang nastolatków przeobraża się w lokalną mafię.

20.50 Tylko tato

TVP2

piątek, 21 września
dokument12-odcinkowa telenowela dokumentalna autorstwa Lidii
Dudy. Jej bohaterami są mężczyźni samotnie wychowujący
dzieci. Samotnym ojcem nie zostaje się z wyboru. Bez wzglę-
du na to, jak dalece doświadczył ich los, pozbierali się i ruszy-
li do walki z przeciwnościami. Wzięli odpowiedzialność za
siebie, a przede wszystkim za nie – za dzieci. Samotni ojcowie
są wszędzie. Gdy umarła Barbara, ułożony i bezpieczny świat
Jerzego się zawalił. Trójce dzieciaków został tylko on.

KONCERTY, IMPREZY - PIĄTEK, 19 WRZEŚNIA

20-24 Sopot Wieczorek taneczny

Jeśli masz ochotę na dąsingowe klimaty, możesz wybrać się na potańcówkę do Rezydenta. Atutem imprez w hotelu na pewno jest zespół Class Duo, grający na żywo. Do tego może jakaś kolacja przy świecach, ceny są przystępne, atmosfera jak w domu. I możesz szaleć do białego rana. Wstęp na parkiet wolny.

hotel Rezydent
pl. Konstytucji 3 Maja 3
tel.: 555-59-04
555-58-30
wstęp wolny

21.00 Sopot House w Vivie

klub Viva
al. Mamuszek 2
wstęp 15 zł



Fot. materiały promocyjne

Moda na muzykę house nie mija, czego dowodem jest dzisiejsza impreza w sopońskiej Vivie. Wystąpią didżeje Q-RA, DJ X-JUNIOR, DJ BUŻKA oraz didżeje gościnni. (tor)

21.00 Gdańsk Demoniszczka

klub Toga
ul. Wajdeloty 13 A
wstęp 10 zł (panie), 15 zł (panowie)

Blżej nam do Transylwanii niż do Paryża, więc klimaty demoniczno-wampiryczne są nam bliskie. Solidną dawkę demonizmu będzie można przyswoić już dzisiaj we wrzeszczańskiej Todzie. W programie wieczoru znajdzie się tajemnicza, z lekka okultystyczna elektronika od ambientu do najnowocześniejszych brzmień. Zniżka dla kobiet stanowi szansę dla mężczyzn. (tor)

20.00 Gdańsk Luźne bujanko

Tak w materiałach promocyjnych reklamuje swoją dzisiejszą imprezę znany gdański klub. Pobudzić się może nawet do 1 tys. osób, warto więc dzisiaj wieczorem ciepło pomyśleć o Parlamencie. Główną gwiazdą imprezy będzie DJ Slam!, więc warto wysupłać z kieszeni parę groszy i zanurzyć się w jednej z ostatnich ciepłych nocy odchodzącego roku. (tor)

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
bilety po 5 zł do godz. 22, 10 zł po godz. 22

20.00 Gdańsk Rock pub

Underground
ul. Podmurze 2
tel. 0696-20-97-08
wstęp wolny

Jeżeli chcesz potać się w wolny piątkowy wieczór, to warto odwiedzić Underground mieszczący się na Głównym Mieście w Gdańsku. Króluje tam muza z lat 60.-70., polski (i nie tylko) rock i wiele innych kawałków. Na żywo zagra Snajper Band. Niezły jest też wystrój klubu. Jeśli ktoś ma fantazję może potać się w jednej z dwóch klatek zainstalowanych nad parkietem. (z)

20.00 Gdańsk Jazz w łazience

Imex Top-32 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 33
wstęp wolny

Koncerty jazzowe we wrzeszczańskim salonie łazienkowym należą do ewenementów trójmiejskiego życia koncertowego. Tym razem bohaterem wieczoru będzie sopoński saksofonista Wojciech Staroniewicz. Pierwsza część będzie poświęcona jamowemu graniu, w którym oprócz Staroniewicza wezmą udział wibrafonista Dominik Bukowski, perkusista Tomasz Sowiński i basista Piotr Lemańczyk. (tor)

21.00 Gdynia Kurylewicz Trio

Legenda polskiego jazzu, 71-letni pianista Andrzej Kurylewicz, zaprezentuje w gdyńskim klubie swój nowy zespół. Na basie zagra Pavel Panta, na bębnach Cezary Konrad. Kurylewicz jest legendą dla wielu grup fanów: należy do pionierów jazzu w powojennej Polsce, pisał znakomite piosenki dla Piwnicy pod Baranami, wiele muzyki filmowej. (tor)

klub Ucho
ul. św. Piotra 2
bilety po 25 zł w klubie

21.00 Sopot Pożegnanie lata

Fiftie Pub
ul. Podjazd 775
tel. 550-38-81
wstęp wolny

Wszystkich, którzy już tęsknią za słońcem, gorącą plażą, letnią muzyką i pięknymi dziewczynami w strojach bikini, Fiftie Pub zaprasza na pełną atrakcji zabawę wśród palm na hawajskiej plaży. Oprócz gorących latynoskich rytmów usłyszymy największe szlagiery muzyki lat 70. i 80. Dla odważnych, którzy zdecydują się przyjść do pubu w strojach plażowych organizatorzy przygotowali niespodzianki. (sza)

20.00 Sopot Cotton Wing

tel. 551-39-39
klub Daily Blues
ul. Władysława IV 1a
bilety 8 zł

Dobry czas dla dobrego bluesa. Dziś wieczorem w sopońskim klubie zagra kwartet Cotton Wing prowadzony przez wokalistę i harmonijkarza Roberta Tyszkę (eksKanada). Zespół nurza się w muzycznych smakach południa USA i oprócz czysto bluesowych korzeni wymienia wśród swych inspiracji muzykę boogie i blues-rockowe formacje pokroju Creedence Clearwater Revival. (tor)

KONCERTY, IMPREZY - SOBOTA, 20 WRZEŚNIA

21.00 Sopot Ubrani niecałkiem



Fot. materiały promocyjne

klub Viva
al. Mamuszek 2
wstęp 25 zł

Mit o mężczyźnie uparcie poszukujących golizny wymaga rewizji. Ten pogląd zakwestionowały amerykańskie męskie zespoły striptizerskie założone kilkanaście lat temu. Czterech nadwiślańskich naśladowców legendarnych Cheependeles będzie można zobaczyć już jutro nad morzem. Oprócz przeżyć estetycznych Viva oferuje paniom dobrą, transową muzykę. Ten aspekt przeżyć zapewnią publiczności didżeje-rezydenci Vivy: Been i Bużka. Trudno ukrywać, że będzie gorąco. (tor)

21.00 Gdańsk Toga Projekt

klub Toga
ul. Wajdeloty 13 A
wstęp 20 zł (z kartą klubową 15 zł)

Mamy do czynienia z kolejnym trójmiejskim obiektem kultu. Imprezy tańca nowoczesnego w Todzie są rzekomo oblegane przez fanatyków, najlepszym sposobem na zweryfikowanie tego faktu jest sprawdzenie tego osobiście. Oprócz tancerzy Toga Dansverg zobaczymy dekoracje Neili (również członkini zespołu) oraz wizualizacje przygotowane przez VJ Solida. (tor)

20.00 Gdańsk Reggae

Underground
ul. Podmurze 2
tel. 0696-20-97-08
wstęp: 5 zł, studenci - wolny

Jeśli znasz tę muzykę, nie trzeba będzie cię długo namawiać. Jeśli jednak nigdy nie uczestniczyłeś w sobotnim Reggae Party, raczej powinienes spróbować. Kołysanie w transowych, kojących rytmach może być antidotum na codzienne troski i stresy. Co tydzień występuje inna grupa. Niestety nazwa zespołu, który wystąpi w sobotę, do zamknięcia gazety była niewiadomą. (z)

20.00 Gdańsk Pozytywne vibracje

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
bilety po 5 zł do godz. 22, 10 zł po godz. 22

Jeden z największych trójmiejskich klubów zaprasza jutro na rewelacyjną imprezę z udziałem tria miejscowych didżejów - Asab Team. Muzyka prezentowana przez mistrzów konsoli oscyluje wokół klimatów klubowo-tanecznych. Zabawa z pewnością przeciągnie się do rana. (tor)

20-21.30 Sopot Przy fotepianie

hotel Rezydent
pl. Konstytucji 3 Maja 3
tel.: 555-59-04,
555-58-30
wstęp wolny

Każdej soboty przy fortepianie rezydentem zasiada inny artysta. Zawsze prezentowane są jednak standardy jazzowe, słowem klimaty muzyczne służące tanecznym przytulankom i czułym rozmowom przy stoliku. Bywa też przychylny życzeniom muzycznym gości. Kiedy wieczory stają się nieznosnie długie warto zatrzymać się w sympatycznym lokalu. (z)

KONCERTY, IMPREZY - NIEDZIELA, 21 WRZEŚNIA

18.30 Gdańsk Metalmaniacy



Fot. materiały promocyjne

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
bilety: 25 zł przedprzedaż, 30 zł w dniu koncertu

Bliźniak 2003 to objazdowa trasa zespołów metalowych przez duże M. W najbliższą niedzielę „wojna błyskawiczna” zawita do Gdańska. Zanim na scenie wystąpi Vader - deathmetalowa formacja rodem z Olsztyna, której miłośnikom ciężkiego grania nie trzeba przedstawiać, na scenie Parlamentu zaprezentują się zespoły: Vesania, Frontside i Decapitated. Otwierając koncert Vesania uważana jest przez niektórych za objawienie w muzyce blackmetalowej. Kolejny popis ekstremy dadzą sosnowiczanie z Frontside, którzy niedawno wydali album „...I odpuść nam nasze winy”. (mart)

19.00 Gdynia Gioacchino

kościół św. Andrzeja Boboli
ul. Rymarska 40
tel. 625-34-27
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

W ramach cyklu „Koncerty muzyki organowej i kameralnej” wystąpi kwartet Gioacchino w składzie: Katarzyna Czerwińska-Gosz (flet), Wojciech Koliński (klarnet), Piotr Pozakowski (róg) i Michał Leo (fagot). Zespół zaprezentuje utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Gioacchino Rossiniego, Antoniego Dvoraka, Edvarda Griega i Johanna Straussa. O kolejnych spotkaniach muzycznych z tego cyklu będziemy informowali na bieżąco. opr. (z)

KONCERT - PONIEDZIAŁEK, 22 WRZEŚNIA

19.00 Gdańsk Konfrontacje

ul. Korzenna 33/35
tel.: 301-10-51
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Cykl „Konfrontacje – promocja młodych” ma zdejść się na celu przyzwyczajając młodych artystów do publiczności, a publiczność przyzwyczajając do nowych nazwisk. Cykl koncertów z tej serii rozpoczął się w ratuszu w czwartek. A już w poniedziałek wystąpi kolejna wschodząca gwiazda – mezzosopranistka Magdalena Rybicka, która obecnie w ojczyźnie bywa rzadkim gościem, gdyż pobiera intensywne nauki w Niemczech. Na ratuszowej „scenie” zaprezentuje nam pieśni i arie z Mozarta, Brahmsa, Bizeta i Ravela. Partię fortepianu wykona Andrzej Nanowski.

KONCERTY - ŚRODA, 24 WRZEŚNIA

16.30 Gdańsk 70 urodziny Jancy

Z okazji 70 urodzin Jana Jancy, organizatora pierwszych koncertów organowych w Archikatedrze Oliwskiej oraz znakomitego kompozytora utworu mistrza zaprezentuje Roman Perucki, dyrektor Polskiej Filharmonii Bałtyckiej. Impreza będzie towarzyszyć V Międzynarodowemu Konkursowi Muzyki Organowej im. J.P. Sweelincka, który rozpocznie się w poniedziałek, a któremu Perucki rzecz jasna również dyktuje. (z)

kościół NMP Królowej
pl. Najświętszej Maryi Panny 1
wstęp wolny

20.00 Gdańsk Zagra mistrz

bazylika św. Mikołaja
ul. Świętojańska 72
wstęp wolny

Profesor Wolfgang Zeigler, przewodniczący jury V Międzynarodowego Konkursu Muzyki Organowej (w skład którego wchodzi wybitni wirtuozi organów oraz wybitni pedagodzy), w przerwie przesłuchań konkursowych zamierza dać popis własnych umiejętności. W jego wykonaniu będziemy mieli niewątpliwą przyjemność wysłuchać utworów Bruhnsa, Prestona, Krebsa i Bacha. (z)

19.00 Gdańsk Recital wokalny

Ratusz Staromiejski
ul. Korzenna 33/35
tel.: 301-10-51
wstęp wolny

Sopranistka Bożena Harasimowicz-Hass (dr habilitowana w wokalistyce) wystąpi na zaproszenie Towarzystwa im. Fryderyka Chopina. Przy fortepianie akompaniować jej będzie kolega z Akademii Muzycznej – Andrzej Nanowski, specjalista od śpiewu solowego i pianina. A w programie przewidziano m.in.: „September” Richarda Straussa, Mazurki – Fryderyka Chopina i arie operowe z Mozarta i Pucciniego.

POLSKIE PREMIERY

dok. muzycz. **Woodstock**
Polska

Fot. materiały promocyjne

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Jurek Owsiak
i Yach Paszkiewicz
■ **Wyst.:** zespoły
i uczestnicy Woodstock
2002

Bardzo prawdopodobne jest, że będzie to najgłośniejszy film Polski, bo na ekranie gości aż 25 zespołów (Sweet Noise, Pidżama Porno, HEY, T. Love, Hunter, De Press, Raz Dwa Trzy, Ewelina Flinta czy Die Toten Hosen) plus Orkiestra Filharmonii Wrocławskiej z „Bolerem” Ravela. Poza sporą dawką muzyki „Przystanek Woodstock” pokazuje ludzi, którzy na festiwal przyjeżdżają. Kamery nic nie upiększają. Nad kilkuset tysięcznym zgromadzonym tłumem non stop „przepływają” dwa wielkie ramiona z kamerami. Obok muzyki – te ujęcia są najbardziej silnymi i emocjonalnymi momentami filmu. Tłum wspina się bawi, jest pogodny, uśmiechnięty, pokojowy, bez cienia przemocy, bez cienia złości, wszyscy stanowią jedną wielką rockandrolową rodzinę. Ze sceny często padają ważne słowa, a jak publiczność odpowiada chóralnie „Stop narkotekom!!! Stop przemocy!!!”.

Ten film ma spełniać rolę specyficznego archiwum. Na ten użytek, podczas jednego z dni festiwalu Owsiak wymyślił „casting”. Postawił kamerę, a każdy kto miał coś do powiedzenia, mógł to zrobić. – I mówiliście o rzeczach bardzo różnych, ale to trzeba zobaczyć, aby poniosła Was opowieść trębacz, faceta, który przyjechał z Amsterdamu, dziewczyny ze Złotoryi, czy śmiesznej postaci w Pokemonach – zachęca reżyser.

Mamy dla Was 10 podwójnych zaproszeń do Silver Screen i dwa podwójne do Kinoplexu. Dzwoncie dzisiaj o godz. 13 pod nr tel. 301-27-61.

historyczny **Stara baśń**
Polska

Fot. materiały promocyjne

■ **Dozw.:** od 12 lat
■ **Reż.:** Jerzy Hoffman
■ **Wyst.:** Michał Żebrowski, Daniel Olbrychski, Anna Dymna, Marina Aleksandrowa, Małgorzata Foremniak, Jerzy Trela

Autor powieści, która jest kanwą nowego filmu Jerzego Hoffmana „Stara baśń” miałby dzisiaj 190 lat. Józef Ignacy Krasiński był najbardziej pracowitym polskim pisarzem, pozostawił po sobie około 500 opasłych tomów różnorodnych utworów, w tym blisko sto powieści składających się na jego zbeletryzowaną historię Polski. Nie ma sensu się zatrzymywać teraz nad tym, jakie są różnice fabularne między książką a filmem, ale po krótko omówiony treść. Otóż akcja „Starej baśni. Kiedy słońce było bogiem” rozgrywa się w IX wieku, sto lat przed przyjęciem chrztu przez Polskę. W nadgoplańskim kraju rządy sprawuje „krwawy książę” Popiel, który aby zapewnić sukcesję synowi, morduje cały swój ród. Jego zbrodnie wywołują bunt kmieci. Tymczasem Ziemek (w tej roli piękny Żebrowski), młody myśliwy i wojownik, zakochany w córce kmiecia Wisza, pięknej Dziwie (gościnnie Marina Aleksandrowa) nie chce pogodzić się z wolą ojca dziewczyny, który przeznaczył ją bogom i oddał do chramu Świętowita. Postanawia walczyć o swą ukochaną. Na swej drodze spotyka Piastuna byłego dowódcę zbrojnych księcia Popiela. Decyduje się podjąć wraz z nim i kmieciami walkę przeciwko „krwawemu księciu”.

Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia do Kinoplexu. Dzwoncie dzisiaj o godz. 13 pod nr tel. 301-27-61.

komedia **Segment. 76**
Polska

Fot. materiały promocyjne

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Oskar Kaszyński
■ **Wyst.:** Maciej Konoński i Ewa Andrzejewska-Guzińska, Tymon Tymański

Film, który w ubiegłym roku powstał poza oficjalnym obiegiem biznesu, trafia dzisiaj do kin. Mowa o „Segmencie. 76” w reżyserii Oskara Kaszyńskiego, studenta Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego. Rzecz się dzieje w Trójmieście. Opowiada historię młodego człowieka kończącego studia. Bohater ma własne mieszkanko (po babci), ale chciałby je jakoś porządnie umeblować. Szczególnie marzy mu się zakup do mieszkania segmentu – model. 76. Splot wydarzeń powoduje, że chłopak kombinuje, zarabiając na handlu różnymi towarami. I tu zaczynają się perypetie z Milicją Obywatelską, celnikami itd. To jest film z morałem, ale będzie wesoło!

Mamy dla Was dwie podwójne wejściówki do rozdania. Dzwoncie dzisiaj o godz. 13 pod nr tel. 301-27-61.

KINO	Tytuł	Godzina	Cena
GDAŃSK			
Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Stara baśń	9, 14.30, 20.30	12 zł n., 10 zł u.
	Kiedy słońce było bogiem		
	Piraci z Karaibów	11.30	12 zł n., 10 zł u.
	Kłątwa czarnej perły		
Kameralne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Segment 76	16.35	
	Przystanek Woodstock	18.10	

Kameralne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Nożownik	13.30 pt., sob.	12 zł n., 10 zł u.
	Przystanek Woodstock	15.05 pt., sob.	
	Pomografia	15.20 niedz.	
	Segment 76	17.10 pt., sob.	12 zł
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Pogoda na jutro	19.15 pt.-niedz.	
		20.45 pt.-niedz.	

Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Rekrut	14.45 pt., sob.	12 zł n., 10 zł u.
	Basen	16.30 niedz.	
	Segment 76	16.50 pt., sob.	
	Pomografia	18.35 niedz.	
Żak ul. Grunwaldzka 195/197	Replik Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych	15 niedz.	
	Ubu Król	20.30 niedz.	
	Zmroź oczy	18.45 pt.	12 zł
	Powiedz to Gabi	20.30 pt.	

Żak ul. Grunwaldzka 195/197	28 dni później	17	12 zł n., 10 zł u.
	Płytki grób	19	
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Nagi lunch	20.45	

SOPOT			
Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Pogoda na jutro	14.30 pt.-niedz.	12 zł n., 10 zł u.
		20 sob.	
	Stara baśń	16.30, 18.30	12 zł
	Kiedy słońce było bogiem		
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Ubu Król	20.30 pt.	
	Przystanek Woodstock	20.30 niedz.	

Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Piraci z Karaibów	15.30	12 zł n., 10 zł u.
	Kłątwa czarnej perły		
	Życie za życie	18.10	
	Basen	20.40	

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina
Stara baśń	11.30, 14, 16.20, 19.45, 22.45 pt.
Kiedy słońce było bogiem	11.30, 14, 16.30, 19, 21.30 sob.
25 godzina	9, 11.30, 14, 16.30, 19, 21.30 niedz.
Przystanek Woodstock	17.45, 21.45 pt., 14.15, 22 sob.
Księga Diny	14.15, 19.30, 22.30 niedz.
American Pie	10.05, 14.45, 19, 22.20
Wesele	14.50 pt., 11, 21 sob.,
Nożownik	14.50, 22.35 niedz.
Rekrut	10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30 pt.-niedz.
Hero	21.45 sob., niedz.
Piraci z Karaibów	10.40, 22.40 pt.-niedz.,
Kłątwa czarnej perły	15.15 sob., niedz.
Bruce Wschodzący	14.50, 20 pt.,
Basen	12.40, 17.30, 20 sob., niedz.
Ciało	12.40, 17.30 pt.,
Sindbad	13.45, 18.15, 20.30 sob., niedz.
Legenda siedmiu mórz	10.15, 13.15, 16.15, 19.15, 22.15
Idioci	17.20 pt., 11.15, 16, 22.45 sob., niedz.
Egoiści	12.15, 20.30 pt., 16.30, 18.45 sob.
Smak życia	12.15, 17.45, 20.15 niedz.
Symetria	12.30 pt.-niedz., 17.20 sob., niedz.
Sanatorium pod klepsydrą	10, 12 pt.-niedz., 14 pt., 17 niedz.
Przemiany	
Nienasycenie	
Fucking Amal	
Samotni	
Katedra, Kocham Cię	
Ubu Król	
Pomografia	

Projekcje 28 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych

Idioci	10 pt
Egoiści	12 pt
Smak życia	14.30 pt
Symetria	16 pt
Sanatorium pod klepsydrą	17 pt
Przemiany	18 pt
Nienasycenie	20 pt, 13.45 sob.
Fucking Amal	20 pt
Samotni	22.30 pt
Katedra, Kocham Cię	22.30 pt
Ubu Król	13, 17.30 sob.
Pomografia	15, 19.30 sob.

■ od poniedziałku do piątku (cały dzień) wszystkie bilety 15 zł,
po 12 zł studenckie – do godz. 17 –
■ sobota – niedziela: norm. – 14 zł, ulgowe szkolne – 12 zł

NOWOŚCI

dramat/akcja **Hero**
Hongkong

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Zhang Yimou
■ **Wyst.:** Jet Li, Tony Leung Chiu Wai, Maggie Cheung, Ziyi Zhang



Fot. materiały promocyjne

Król Qin przyjmuje w swym pałacu tajemniczego wojownika Bezimiennego, który twierdzi, że zgładził zabójców od lat spiskujących przeciwko królowi...

dramat **Księga Diny**
Fran./Niem./Dan. Szwec./Norw.

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Ole Bornedal
■ **Wyst.:** Gerard Depardieu, Maria Bonnevie, Christopher Eccleston



Fot. materiały promocyjne

Norwegia, XIX w. Mała Dina jest świadkiem śmierci matki. Ojciec dziewczynki, przekonany o winie córki, oddaje ją na wychowanie służbie. Dziewczynka zamyka się w sobie...

akcja **Nożownik**
USA

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** William Friedkin
■ **Wyst.:** Tommy Lee Jones, Benicio Del Toro, Connie Nielsen, Leslie Stefanson



Fot. materiały promocyjne

L.T. Bonham swego czasu szkolił oddziały specjalne żołnierzy w zabijaniu. Uczniowie Bonhama tak spodobali się lekcje z mistrzem, że rozpoczynają własne polowanie...

dokument **Zabawy z bronią**
USA

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Michael Moore



Fot. materiały promocyjne

Michael Moore pyta nie o stan psychiki społeczności USA za- dał w związku ze strzelaniną w szkole w Columbine. Zginęło 12 osób. Czy musiało dojść do tragedii?

PREMIERA
kino akcji **Za krótka doba**
USA

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Spike Lee
■ **Wyst.:** Edward Norton, Philip Seymour Hoffman, Barry Pepper, Rosario Dawson, Anna Paquin



Fot. materiały promocyjne

Dla nowojorskiego dealera narkotyków Monty'ego Brogana (Edward Norton) liczy się każda minuta: już za 24 godziny pójdzie do więzienia – został skazany na całe długie siedem lat. Brogan musi porzucić to, czym do tej pory żył. Przede wszystkim chce pożegnać się z bliskimi: z ojcem – byłym strażakiem (Brian Cox), który nigdy nie stracił wiary w syna oraz z dawnymi przyjaciółmi ze szkolnych lat – nauczycielem literatury i bezwzględny maklerem. Najtrudniejsza rozmowa czeka go jednak z jego dziewczyną, Naturelle (Rosario Dawson). Monty podejrzewa, że to właśnie ona wydała go policji. Czas jest nieubłagany, a on próbuje zmienić całe swoje życie w jeden dzień. 25 godzina nie nadejdzie.

Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia do Kinoplexu. Dzwoncie dzisiaj o godz. 13 pod nr. tel. 301-27-61.

obyczajowy **Julia wraca**
Pol./USA/Kan.

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Agnieszka Holland
■ **Wyst.:** Lothaire Bluteau, Miranda Otto, William Fichtner



Fot. materiały promocyjne

Opowieść o kobiecie, która walczy o życie umierającego synka. Kiedy medycyna zawodzi, Julia postanawia udać się do uzdrowiciela leczącego dotychczas...

akcja **Łzy Słońca**
USA

■ **Dozw.:** od lat 15
■ **Reż.:** Antoine Fuqua
■ **Wyst.:** Bruce Willis, Monica Bellucci



Fot. materiały promocyjne

Kiedy rządy w Nigerii przejmują wojskowy dyktator, oddział SEAL zostaje wysłany z misją wywiezienia stamtąd dr Leny Kendricks z misji humanitarnej.

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina
Stara baśń	9, 11.30, 14.05, 16.30, 19, 21.30
Kiedy słońce było bogiem	
Przystanek Woodstock	11.15, 13.55, 16.40, 19.15, 22
25 godzina	10.45, 13.40, 18.50, 21.40
American Pie	11.50, 14.15, 16.25, 18.40, 20.50
Wesele	
Basen	16, 18.30, 21.10
Bruce Wszechmogący	13.30, 18.20
Ciało	11, 15.30, 22.20 pt.-niedz., 20 sob., niedz.
Hero	12.10, 17, 22.10
Lara Croft Tomb Raider	14.30, 19.10
Kolebka życia	
Legalna blondynka	16.50
Matrix. Reaktywacja	10.30
Nożownik	13.10 pt., 13.10, 17.40 sob., niedz.
Piraci z Karaibów	9.15, 10.15, 12, 13.20, 15.05, 16.10,
Kłątwa czarnej perły	18, 21, 21.50
Rekrut	15.50, 20.30
Terminator 3 - Bunt maszyn	19.30
Księga Dżungli 2	9.30
Prosiaczek i przyjaciele	10
Sindbad	9.45, 11.40, 13.50
Legenda siedmiu mór	

pon.-pt. - 12 zł, sob., niedz. - 15 zł
noce filmowe nescafe - 12 zł
Multibabykino - 10 zł (dziecko bezpłatnie)
dzieci (do lat 12) - 10 zł

seniorski (powyżej 60 lat) - 10 zł
poranki - 8 zł (sob., niedz. do godz. 12.30)
grupowe - 10 zł
ceny biletów nie obejmują filmu „Matrix. Reaktywacja”

DLA DZIECI

baśń
Włochy

Pinokio



Fot. materiały promocyjne

Opowieść o cieśli, który ogromnie pragnie mieć syna. Przywiązuje się do jednej ze swych drewnianych lalek, która ożywa dzięki sile jego miłości.

baśń anim.
USA

Sindbad...



Fot. Best Film

Sindbad staje się uczestnikiem intrygi mającej na celu kradzież Księgi Pokoju. Znany awanturnik musi odnaleźć skarb i oddać go właścicielowi - inaczej zginie jego najbliższy przyjaciel - Proteusz.

anim.
USA

Prosiaczek i...



Fot. materiały promocyjne

Prosiaczek czuje się gorszy od innych, bo przyjaciele mówią mu, że jest za mały, by pomagać innym. Gdy maluch znika, uświadamiają sobie, jak go kochają.

anim.
USA/Australia

Księga dżungli 2



Fot. materiały promocyjne

Mowgli, chłopiec, który wychował się w dżungli, mieszka w małej wiosce wśród ludzi. Tęskni wciąż za życiem w dżungli, brak mu starego przyjaciela, misia Baloo...

anim.
USA

Lilo i Stich



Fot. materiały promocyjne

Lilo jest samotną małą dziewczynką z Hawajów. Wychowywana przez siostrę Lilo marzy o prawdziwym, wyjątkowym przyjacielu. I wtedy poznaje małego kosmitę, Sticha.

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., www.kinoplex.pl tel. 767-99-99

Tytuł	Godzina
Stara baśń	13.30, 15.45, 18, 20.15 sob.-niedz.
Kiedy słońce było bogiem	22.30 sob., 11.15 niedz.
25 godzina	17.30, 20 pt.-niedz., 10.45 pt., 22.30 pt., sob.
Segment 76	11.45, 13.30, 15.15, 17, 18.45, 20.30, 22.15 pt.
	13.15, 17, 20.45 sob., niedz., 22.30 sob.
Przystanek Woodstock	12, 16, 20.15 pt.-niedz., 22.30 pt., sob.
Sindbad	11.30, 15.15 pt., 11.45, 13.30, 15.15 sob., niedz.
Legenda siedmiu mór	
Księga Dżungli 2	11 sob., niedz.
Pinokio	11 sob., niedz.
Prosiaczek i przyjaciele	12.15 pt.-niedz., 10.45 sob., niedz.
Dzieci niebios	14.15
Wszystko o mojej matce	15.30
American Pie	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 pt.-niedz.
Wesele	22.15 pt., sob.
Nożownik	16.15, 20.30 pt.-niedz., 22.30 pt., sob.
Basen	11, 13, 15, 17, 19, 21 pt.
	11.30, 15, 18.45 sob., niedz.
Ciało	13.15 pt., 19 pt.-niedz., 23 pt., sob.
Piraci z Karaibów	12.30, 15.15, 18, 20.45 pt.-niedz., 9.45 pt.
Kłątwa czarnej perły	
Bruce Wszechmogący	18.15
Hero	17, 21
Lara Croft Tomb Raider	13.15
Kolebka życia	
Zabawy z bronią	14, 18.15

Tanie wtorki i czwartki - 12 zł
pon., śr, pt. do godz. 17-14 zł
pt. po godz. 17, sob.-niedz. - 16 zł
dzieci, seniorzy - 12 zł

studenckie pon.-pt. do godz. 17-12 zł
poranki dla dzieci (sob., niedz. do godz. 13) - 10 zł
grupowe do uzgodnienia z kierownikiem kina (10-12 zł)

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.cinema-city.pl, tel. 769-30-00

Tytuł	Godzina
Stara baśń	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30
Kiedy słońce było bogiem	
Przystanek Woodstock	15, 17.30, 20, 22.15
Daleko od nieba	18.30 sob.
Sukces	15 sob.
Julia wraca do domu	19 pt.
Zerwane	19 sob.
American Pie	10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15
Wesele	
Zabawy z bronią	14.45, 21.15
Nożownik	17.15 pt.-niedz., 15 pt., niedz.
Piraci z Karaibów	10, 12.45, 15.30, 18.15, 21
Kłątwa czarnej perły	
Hero	16.30, 20.30, 22.30 pt.-niedz., 18.30 pt., niedz.
Wydział zabójstw	13.15, 15.30
Hollywood	
Rekrut	12.45, 21.30 pt.-niedz., 19.15 sob., niedz.
Lara Croft Tomb Raider	11.45
Legalna blondynka 2	14.30
Ciało	12.30, 17 pt.-niedz., 19 pt., niedz.
Sindbad	11, 13
Legenda siedmiu mór	
Bruce Wszechmogący	10.45, 17.15, 19.45, 21.45
Prosiaczek i przyjaciele	10.45
Lili i Stich	10.30

rodzinne sob., niedz. do 12.30 - 10 zł
dzieci do lat 12 - 10 zł
studenci i uczniowie pon.-pt. do godz. 17 - 12 zł

studenci i uczniowie pt. od 17 i sob., niedz. - 14 zł
seniorzy - 10 zł
grupowe pon.-pt. do godz. 17 - 10 zł

REKLAMA

SILVER SCREEN

ŻYJEMY FILMAMI

BASIA B. LAT 22
PRACOWNIK KINA SILVER SCREEN GDYNIA



W czasach Starej Baśni
miłość była zakazana.

STARA BAŚŃ. KIEDY SŁOŃCE BYŁO BOGIEM 19.09

Dramat, reżyseria: Jerzy Hoffman, obsada: Michał Żebrowski, Marina Andriejewa, Aleksandra, Małgorzata Foremniak, Daniel Olbrychski, Jerzy Trela, prod.: Polska.

HERO 05.09

Akcja, reżyseria: Yimou Zhang, obsada: Daoming Chen, Tony Leung Chiu Wai, Maggie Cheung, Donnie Yen, Ziyi Zhang, Jet Li, prod.: Hong Kong/Chiny.

WYDZIAŁ ZABÓJSTW, HOLLYWOOD 05.09

Akcja/Komedia/Kryminal, reżyseria: Ron Shelton, obsada: Harrison Ford, Josh Hartnett, Keith David, Lena Olin, Vyshonne Miller, prod.: USA.

BASEN 05.09

Thriller erotyczny, reżyseria: François Ozon, obsada: Charlotte Rampling, Ludvine Sagnier, Charles Dance, Marc Fayolle, Jean-Marie Lamour, prod.: Francja.

REKRUT 05.09

Akcja/Thriller, reżyseria: Roger Donaldson, obsada: Al Pacino, Colin Farrell, Bridget Moynahan, Gabriel Macht, Kenneth Mitchell, prod.: USA.

PIRACI Z KARAIBÓW: KLĄTWA CZARNEJ PERŁY 05.09

Akcja/Przygodowy, reżyseria: Gore Verbinski, obsada: Johnny Depp, Jack Sparrow, Geoffrey Rush, Orlando Bloom, Keira Knightley, Jonathan Pryce, Governor Swann, prod.: USA.

AMERICAN PIE: WESELE 12.09

Komedia, reżyseria: Jesse Dylan, obsada: Jason Biggs, Seann William Scott, Alyson Hannigan, Eugene Levy, Eddie Kaye Thomas, prod.: USA.

12.09 NOŻOWNIK

Akcja, reżyseria: William Friedkin, obsada: Tommy Lee Jones, Benicio Del Toro, Connie Nielsen, Jenna Boyd, Leslie Stefanson, prod.: USA.

12.09 KSIĘGA DINY

Dramat, reżyseria: Ole Bornedal, obsada: Maria Bonnevie, Gérard Depardieu, Christopher Eccleston, Pernilla August, prod.: Francja/Niemcy/Szwecja/Dania/Norwegia.

19.09 PRZYSTANEK WOODSTOCK - NAJGŁOŚNIEJSZY FILM POLSKI

Dokumentalny, reżyseria: Jerzy Owsiak, obsada: Sweet Noise, Pidżama Porno, HEY, TLove, Hunter, De Press, Raz Dwa Trzy, Ewelina Flinta, Die Toten Hosen, prod.: Polska.

26.09 WŁOSKA ROBOTA

Dramat przygodowy/Akcja/Kryminal, reżyseria: F. Gary Gray, obsada: Mark Wahlberg, Edward Norton, Charlize Theron, Seth Green, Jason Statham, Donald Sutherland, prod.: USA.

26.09 DALEKO OD NIEBA

Dramat/Romans, reżyseria: Todd Haynes, obsada: Julianne Moore, Dennis Quaid, Dennis Haysbert, Patricia Clarkson, James Rebhorn, prod.: USA/Francja.

19.09 25-ta GODZINA

Dramat/Kryminal, reżyseria: Spike Lee, obsada: Edward Norton, Philip Seymour Hoffman, Barry Pepper, Rosario Dawson, Anna Paquin, Brian Cox, prod.: USA.

26.09 MAŁOLATY U TATY

Komedia, reżyseria: Steve Carr, obsada: Eddie Murphy, Anjelica Huston, Hailey Noelle Johnson, Susan Santiago, Leila Arcieri, prod.: USA.

28 FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH W GDYNI 15-20.09

PROJEKCJE Z UDZIAŁEM TWÓRCÓW: piątek 19.09 - PRZEMIANY g. 18.00, PRZYSTANEK WOODSTOCK g. 19.00, NIENASYCENIE g. 20.00, sobota 20.09 - UBIJ KRÓLA g. 17.30, SPOTKANIA Z TWÓRCAMI (wstęp wolny): Jurek Owsiak i Yach Paskiewicz, piątek g. 21.45 Centrum Gemini, Czesław Pazura, Weronika Marczuk-Pazura, Wiktor Grodecki, sobota g. 16.30 Bohema Jazz Club w Centrum Gemini.



SILVER SCREEN Gdynia w Centrum Gemini, ul. Waszyngtona 21, tel. (058) 628 18 00 / www.silverscreen.com.pl

TEATR DLA DZIECI

19.00 Guliwer i Liliputy
Redaniedziela, 21 września
Gimnazjum nr 1
ul. Łąkowa 36/38
bilety: 5 zł

Fot. materiały promocyjne

30-osobowa grupa dzieci i młodzieży z pierwszego gimnazjum zaangażowała się w przygotowanie musicalu opartego na motywach powieści Jonathana Swifta. Dzieci pracowały pod okiem Marzenny Jodłowskiej - profesjonalnego pedagoga, choreografa i instruktora teatralnego. Spektakl ma rzecz jasną morał: po spotkaniu z liliputami Guliwer przekonuje się, że najważniejszy jest nie wzrost człowieka, lecz to, jak wielkie ma serce. Jeśli komuś nie uda się wybrać na spektakl w niedzielę, może to nadrobić za tydzień: 26-28 września, tym razem o godz. 18.

12.00 Pippi Langstrump
Gdańsk19, 20, 21 września
teatr Miniatura
ul. Grunwaldzka 16
tel. 341-94-83
bilety: 12 zł

Fot. Robert Kwiatek

Niektórzy poznali ją najpierw jako Fizię Pończoszanke. Pod takim tytułem ukazało się kiedyś w Polsce tłumaczenie przygód Pippi Langstrump. Była jeszcze zwariowana i kolorowa szwedzka ekranizacja powieści Astrid Lindgren. A teraz maluchy mają okazję poznać rozbrykaną bohaterkę klasycznej dziecięcej literatury dzięki spektaklowi teatru Miniatura. Najsilniejsza i najbardziej niegrzeczna dziewczynka na świecie (w tej roli Katarzyna Godlewska) powraca na gdańską scenę w ten weekend.

(opr. ma)

11, 18 Pinokio
Gdyniapiątek, 26 września
Teatr Muzyczny,
pl. Grunwaldzki 1
bilety: 18, 50-38 zł
tel. 661-60-00,
621-60-24

Na motywach znanej i lubianej bajki Carlo Collodiego pod tym samym tytułem. Opowieść o drewnianym pajacyku, który bardzo chciał zostać prawdziwym chłopcem. Jego niezwykle przygody w dążeniu do celu bawią, uczą i wzruszają. Spektakl wyreżyserował Bernard Szyk. O oprawę muzyczną zadbał Włodzimierz Korcz i Dariusz Różankiewicz. Scenografię przygotował Jerzy Rudzki.

(moki)

17.00 Bajnutek
Gdańskniedziela, 21 września
teatr Miniatura
ul. Grunwaldzka 16
tel.: 341-94-83
bilety: 9 zł

Bajnutek, który zazwyczaj gościł dzieci w Pałacu Opatów, tym razem zaprasza dzieciaki do Miniatury. Podczas koncertu inauguracyjnego sezon jesienno-wystąpią dwa młodzieżowe zespoły - gdański zespół Don-Don oraz Zespół Szkoły Podstawowej im. Obrońców Wybrzeża i Publicznego Gimnazjum nr 2 z Żukowa. Zaprezentują utwory Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki.

(z)

WYSTAWY

17.00 Komiks na wystawie
Gdańsk
Oruniapiątek, 19 września
Dworek Artura
ul. Dworcowa 9
tel. 306-66-76
wstęp wolny

Fot. materiały promocyjne

Miłośnicy komiksów, poza czytaniem historyjek z dymkiem, lubią również spotkania w swoim gronie i właśnie mają ku temu kolejną okazję. Dziś w oruńskim Dworcu Artura odbędzie się wernisaż wystawy pt. „Cały ten komiks - od Kajka i Kokosza do Matrixa”. W tym samym miejscu jutro, od godz. 12, można będzie wziąć udział w spotkaniach oraz dyskusjach na temat najważniejszych nurtów komiksu, jego historii i wpływu na inne dziedziny sztuki. Odbędą się też prezentacje filmów inspirowanych komiksami. Dwudniowej imprezie ma też towarzyszyć giełda komiksowa.

(kate)

18.00 Po plenerze
Gdańskpiątek 19 września
dzisiaj otwarcie
do 30 września
Muzeum „Droga do
Wolności”
ul. Doki 1
wstęp wolny

Fot. Ewa

Po letnim plenerze „Stocznia - spojrzenie z zewnątrz. Konfrontacje”, na który zjechali się młodzi artyści z całego świata, zorganizowano wystawę dla szerszej publiczności. Prace wykonane zarówno w nowoczesnych multimedialnych, jak i klasycznych formach łączy wspólny temat - wydarzenia w Stoczni. Inspiracją stała się historia zawarta w wypowiedziach pracowników, dokumentach porozumień sierpniowych. Także w halach produkcyjnych, nieczynnych wielkich maszynach i dźwigach. Wystawa będzie czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10-17.

(a.a.)

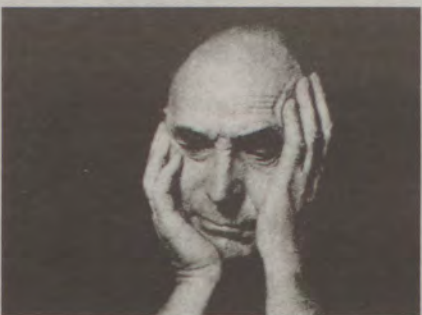
Czekamy na sygnały

Organizujesz ciekawą imprezę muzyczną, taneczną, koncert - powiadom nas o tym. Czekamy na wasze informacje dotyczące życia nocnego w Trójmieście i nie tylko. Zainteresowanych zamieszczeniem notki o imprezie w „Będzie się działo” prosimy o telefon pod numerem 30-03-378 lub e-mail pod adresem m.andrzejczyk@prasabalt.gda.pl

17.00 Historia
Gdańskwernisaż 21 września
do 20 listopada
Gdańska Galeria Foto-
grafii, ul. Grobla 1, róg
ul. św. Ducha, tel. 301-
71-47, wstęp wolny

Wystawa kolejnych, wyszperanych fotografii, relacji i dokumentów z lat 1945-55. Przedstawiają one życie mieszkańców całego Pomorza po II wojnie światowej. Jest to kontynuacja wystawy milenijnej Stefana Figlarowicza i Anieli Śliwki pt. „Koniec i początek. Gdańsk 1945-1955”, eksponowanej w roku 1997. Galeria czynna wt.- pt. w godz. 11-17, z przerwą w godz. 13.30-14; sob.- niedz. w godz. 11-16.

(a.a.)

17.00 Twarze Netzla
Gdyniapiątek, 19 września
Muzeum Miasta Gdyni,
ul. Starowiejska 30
tel. 621-62-18
wstęp wolny

Fot. materiały promocyjne

„Portrety” to wystawa fotografii gdyńskiego fotografa Jana Netzla. Na 26 biało-czarnych i kolorowych, artystycznych zdjęciach pojawiają się jego najbliżsi, dalsza rodzina, ludzie związani z Gdynią. Wystawa pokazująca nieco inne niż dotychczas znane nam oblicze człowieka, zatrzymującego w kadrze życie gdyńskiego portu. Netzel uzupełnia archiwum portretów od lat. Widać więc będzie prawdopodobnie ewolucję wrażliwości artysty. Wystawa potrwa od 19 września do 24 października br.

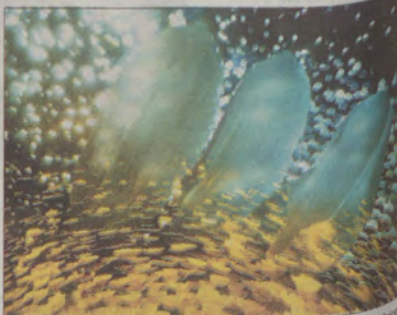
(mok)

10-16 Portret morza
Gdańskdo 19 października
Centralne Muzeum
Morskie
ul. Ołowianka 9-13
tel. 301-86-11
bilety: 3 i 5 zł

Fot. Krzysztof Mystkowski

Żywiot Bałtyku możemy podziwiać na wystawie fotografii Marka Browarskiego, zatytułowanej „Portret morza - symetria i kolor”. Głównie kolorowe prace z pogranicza fotografii i malarstwa przedstawiają piękno, siłę i bogactwo naszego morza. Morza wzburzonego, spokojnego, dostojnego. Prawie nie zauważalny jest na tych zdjęciach ślad człowieka. Mokry piasek, zanurzone w wodzie kamienie, wzburzone fale, odbicie nieba czy porośnięte roślinnością wydmy to tematy, które fotograf podejmuje w swoich pracach.

(a.a.)

12-18 Taniec i natura
Gdańskdo 3 października
Galeria ZPAP
ul. Piwna 66/67
tel. 301-01-22
wstęp wolny

Fot. Agnieszka Lendzion

Jak wiele cech wspólnych posiadają natura i sztuka, możemy dowiedzieć się, oglądając najnowszą wystawę fotografii Agnieszki Lendzion, zatytułowaną „Emocje”. Dla młodej artystki kwiaty są nie tylko inspiracją, ale także pedagogiem i choreografem w tworzeniu nowych elementów i układów. Zdjęcia kwiatów zestawione zostały ze zdjęciami tancerzy Państwowej Opery Bałtyckiej. Dzięki pracom Agnieszki Lendzion możemy ujrzeć ile delikatności, lekkości kwiatowego płatka jest w tańcu.

(a.a.)

Wschodnia armia
Gdańskdo 30 września
Biblioteka Gdańska PAN
ul. Wałowa 15
wstęp wolny

Fot. Grzegorz Mehring

W Bibliotece Gdańskiej PAN trwa kolejna już wystawa ze zbiorów Marka Krwawicza z Warszawy, tym razem poświęcona Armii Polskiej na Wschodzie oraz tworzeniu się II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Od początku lat 80. było kilkanaście wystaw poświęconych dziejom polskiego oręża. Każda z nich - znakomicie udokumentowana, opowiada historię niby znaną, a nieznaną, bo prześwietloną przez pojedyncze losy ludzkie, które dopiero w sumie dają obraz losu zbiorowego. Oglądać można od pon. do pt. w godz. 8-19.45, w sobotę w godz. 9-13.

(tas)

19.00 Okruchy lata
Gdańskczwartek, 25 września
galeria Arkada Sztuk
ul. Abrahama 38
tel. 555-94-19
wstęp wolny

Fot. materiały promocyjne

Nadeszła jesień. Dni coraz krótsze, a noc chłodniejsza. Na prognozę nadchodzącej jesieni galeria Arkada Sztuk z Sopotu chce namówić Państwa na wspominki wakacyjne. Przygotowała więc wystawę urokliwych, sentymentalnych zdjęć dwóch fotografików: Władysława Niedzielskiego i Włodzimierza Piechowicza. Ich prace ukazują miejsca odwiedzane przez nas podczas letnich podróży i pozwalają jeszcze raz poczuć smak i zapach morza, piasku, łąk i lasów. Wystawa potrwa do 14 października, czynna pon.-pt. w godz. 11-19, sobota w godz. 11-15.

9-18 Energia z gwiazd
Gdańskdo 27 września
Kaponiera Południowa
Fortu Grodzisko
ul. 3 Maja 9a
tel.: 300-08-42
bilety: 5 zł

Fot. materiały promocyjne

Niekończąca się opowieść - tak nazywa się powstawanie energii z naturalnych, odnawialnych źródeł - wiatru, wody, słońca... Zastosowaniem i gospodarczym wykorzystywaniem tej energii intensywnie zajmują się Europejczycy, wśród nich polscy naukowcy. Wspiera ten proces Komisja Europejska, a świadectwem badań i prac, prowadzonych od lat 50. jest niezwykła wystawa w Gdańsku. To jedyne miasto Polski, gdzie oglądamy na trójwymiarowej prezentacji wnętrza najnowszej elektrowni termojądrowej, a nawet stajemy się świadkami... wybuchów na Słońcu.

(pub)

PREMIERY TYGODNIA

8 kobiet

DVD/VHS
KOMEDIA/KRYMINAŁ
reż.: François Ozon
wyst.: Catherine Deneuve, Isabelle Huppert i inni



Bijąca rekordy popularności w rodzimej Francji, wysmakowana stylistycznie i wizualnie komedia o kobietach, z intrygą kryminalną w tle. W rolach głównych występuje osiem najwybitniejszych aktorek francuskiego kina. Środek zimy. Domostwo na odludziu. Ośiem kobiet – żona, siostra, kochanka, córki, służące – podejrzanych jest o zabójstwo pana domu. Każda ma motyw, by zabić, każda ma też alibi... Jedna jest winna. Która?

Obraz: 16:9; Dźwięk: DTS ES, DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 98 min; Dodatki: Teledyski, Reportaż z planu, Wywiady, Catherine Deneuve na festiwalu w Berlinie, O kostiumach, Wycięte sceny i potknięcia; Dystrybucja: Gutek Film/Mayfly

Dawno temu w Ameryce

DVD
GANGSTERSKI
reż.: Sergio Leone
wyst.: Robert de Niro, James Woods i inni



Słynna gangsterska epopeja, w ekskluzywnym dwupłytowym wydaniu DVD. Film zaczyna się w latach 70. XX wieku, kiedy podstarzały był gangster – David Aaronson „Noodles” (Robert de Niro) powraca do Nowego Jorku po kilkudziesięciu latach przymusowego wygnania. „Noodles” odwiedza stare kęty, pali opium i wspomina przestępczą młodość – lata 20. ubiegłego stulecia, gdy jeszcze jako dziecko wkraczał w świat ciemnych interesów i brutalnego prawa przetrwania...

Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 221 min; Dodatki: komentarz, zwiastun kinowy, dokument: „Dawno temu w Ameryce” – Sergio Leone; Dystrybucja: Warner Bros. Poland

KONKURS

Mamy dla Was płyty DVD i kasyety wideo z polecanymi przez nas tytułami. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić w najbliższy poniedziałek, w godz. 12.-12.30, do naszego Biura Konkursów – tel. 301-27-61 – i odpowiedzieć na pytanie:
– Jaka aktorka zagrała tytułową rolę w filmie „Frida”?

Nagrody rozlosujemy wśród wszystkich prawidłowych odpowiedzi. Wyniki podamy za tydzień. Nagrody ufundowały firmy: Gutek Film/Mayfly, Warner Bros. Poland, SPI, Imperial, Monolith oraz Vision z Warszawy.

W ubiegłym tygodniu nagrody wygrali:
■ „The Ring” – Monika Wysiecka z Gdyni (płyty DVD), Henryk Zaik z Rumi, Marcin Leszczyński z Gdyni i Ryszard Iwaniuk z Gdańska (kasyety wideo)
■ „Nawrót depresji gangstera” – Zdzisława Kober z Gdańska (płyty DVD), Jan Milewicz z Gdańska i Jarek Jabłoński z Sopotu (kasyety wideo)
■ „Dwa tygodnie na miłość” – Ewa Jarecka z Gdańska, Marzena Pachalska z Gdańska (płyty DVD), Beata Kilkowska z Rumi i Stanisław Matusiewicz z Gdyni (kasyety wideo)
■ „11/09/01” – Grzegorz Ossowski z Gdańska (płyta DVD), Joanna Jankowska z Gdyni (kasyeta wideo)
■ Filmy Luisa de Funesa – Alicja Suda z Łęczycy i Beata Góra z Gdańska (płyty DVD)
■ „Przekleństwa niewinności” – Monika Szajder z Sopotu (kasyeta wideo)

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do naszego Biura Konkursów, wejście od ul. Garmcarskiej (od 25.09.). Czytelnikom spoza Trójmiasta nagrody wyślemy pocztą.

Następny konkurs – już za tydzień

Frida

DVD/VHS
DRAMAT
reż.: Julie Taymor
wyst.: Salma Hayek, Alfred Molina i inni



Pełna pasji opowieść o życiu słynnej meksykańskiej malarki Fridy Kahlo doczekała się również pasjonującego wydania DVD (dodatkowe materiały trwają ponad 2,5 godziny!). Fascynacja Fridą Kahlo rosła w miarę jak odkrywano jej złożoną osobowość. Jej walka, cierpienie, wiara, miłość, jej burzliwy związek z Diego Rivera, rewolucyjne poglądy i niezwykły styl jej malarstwa, stworzyły podstawę prawdziwej legendy. Nawet świat mody nie oparł się tej fascynacji, lansując modę na „piękną, aztecką dziewczynę”.

Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 120 min; Dodatki: m. in. wywiady z twórcami filmu, „Frida – miejsca gdzie żyła” – scenografia, „Portret artysty” – materiał o Fridzie Kahlo i tworzeniu filmu, „Sesja nagraniowa” – śpiewa Salma Hayek, „Design of Frida” – rozmowa z Felipe Fernandezem, twórcą wizerunku filmowej Fridy, film dokumentalny o fenomenie Fridy Kahlo; Dystrybucja: SPI



Księga Dżungli 2

DVD/VHS
ANIMOWANY
reż.: Steve Trenbirth



Nowe przygody bohaterów jednego z najpopularniejszych filmów animowanych ze studia Walta Disneya. Historia rozpoczyna się w chwili, kiedy pożegnaliśmy Mowglię w pierwszej części „Księgi Dżungli”. Wychowywany przez zwierzęta w dżungli chłopiec, zostawia swoich przyjaciół, aby zamieszkać w wiosce, razem z ludźmi. Mowgli rozpoczyna nowe życie – otoczony opieką i miłością rodziny, znajduje młodszego przyrodniego brata Ranjana i nową koleżankę, śliczną Shanti. W dżungli jednak Baloo bardzo tęskni za swoim małym przyjacielem, wybiera się więc do niego z wizytą...

Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub dubbing); Czas: 70 min; Dodatki: Gra: Mowgli w labiryncie dżungli, Jak powstawała „Księga Dżungli 2”, streszczenie pierwszej „Księgi Dżungli”, sceny usunięte, teledyski, śpiewaj razem z bohaterami filmu ulubione piosenki – słowa pojawiają się na ekranie; Dystrybucja: Imperial

Najczęściej wypożyczane tytuły DVD/VHS

1. „Parasol bezpieczeństwa” (komedia)
2. „Władca Pierścieni: Dwie wieże” (fantasy)
3. „Bez przedawnienia” (thriller)
4. „Dochodzenie” (sensacja)
5. „Superprodukcja” (komedia)
6. „Biały oleander” (dramat)
7. „Frida” (dramat)
8. „Moje wielkie greckie wesele” (komedia)
9. „Antwone Fisher” (dramat)
10. „Transporter” (sensacja)

dane za okres 1.09 - 7.09

Wojna

DVD/VHS **WOJENNY**
reż.: Aleksei Balabanov
wyst.: Ian Kelly, Sergei Bodrov Jr. i inni

Rosyjskie filmy to w ostatnio rzadkość na naszym rynku, ale jak już się jakiś tytuł trafi, to naprawdę wart jest obejrzenia. Tak jest m.in. z „Wojną” (rosyjsko-czeczeńską), która w najbliższych dniach będzie miała swoją premierę DVD i VHS. Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 120 min; Dystrybucja: Monolith



Orzeł wylądował

DVD/VHS **DRAMAT WOJENNY**
reż.: John Sturges
wyst.: Michael Caine, Donald Sutherland, Robert Duvall i inni

Kolejna klasyka kina wojennego. Pułkownik Kurt Steiner – niemiecki oficer pełniący służbę w czasach II wojny światowej – dostaje zadanie by udać się do Anglii i porwać bądź zlikwidować Winstona Churchilla... Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 134 min; Dodatki: sylwetki aktorów, inne DVD; Dystrybucja: Vision



Na Zachodzie bez zmian

DVD/VHS **DRAMAT WOJENNY**
reż.: Delbert Mann
wyst.: Ernest Borgnine, Ian Holm, Richard Thomas i inni

Pełna epickiego rozmachu opowieść o młodych rekrutach z I wojny światowej. Ekranizacja słynnej powieści Ericha Marii Remarque'a, po raz pierwszy ukazująca się w Polsce na DVD i wideo! Obraz: 4:3; Dźwięk: DD 5.1 (napisy lub lektor); Czas: 123 min; Dodatki: biografie, inne DVD; Dystrybucja: Vision



Elling

DVD/VHS **KOMEDIODRAMAT**
reż.: Petter Nass
wyst.: Per Christian Ellefsen, Sven Nordin i inni

Cudowna komedia, laureat Nagrody Publiczności na ubiegłorocznym Warszawskim Festiwalu Filmowym. Czarująca historia o dwóch mężczyznach, którzy po opuszczeniu ośrodka psychiatrycznego, próbują odnaleźć się w nowej rzeczywistości... Obraz: 16:9; Dźwięk: DD 5.1; Czas: ok. 100 min; Dystrybucja: Kino Świat International



NOWOŚCI MUZYCZNE

Najlepiej sprzedające się płyty CD

1. Bajm „Myśli i słowa” (2)
2. Kayah „Stereo Typ” (3)
3. Cool Kids Of Death „CKOD 2”
4. Reni Jusis „Trans misja” (2)
5. Kabaret Tey „Kabaret Tey” (18)
6. Evanescence „Fallen” (10)
7. Seweryn Krajewski „Jestem” (2)
8. Myslovitz „The Best Of Myslovitz” (14)
9. Borysewicz/Kukiz „Borysewicz/Kukiz” (20)
10. Raz, Dwa, Trzy „Trudno nie wierzyć w nic” (24)

dane za okres 1.09 - 7.09

Cool Kids of Death

CKOD 2
Łódzka punkowa formacja Cool Kids of Death była jednym z najgłośniejszych debiutów minionego roku. Najlepszym sprawdzianem w przypadkach interesujących debiutów jest druga płyta, ta właśnie pojawiła się na rynku. Wyniki testu są niejednoznaczne. Zgubiły się dwa najważniejsze atuty poprzedniej płyty: świeżość i otwarcie na nowe języki muzyczne. Na nowym albumie CKOD porzucili komputery, wracając do klasycznych, gitarowych brzmień, które były praktykowane 20 lat temu przez brytyjskie radykalnie lewicowe kapele punkowe (np. The Three Johns). Trzech Janów zdobyło popularność w czasie wielkiego strajku górników w 1982 r., łodzianie zsynchronizowali swoją artystyczną wypowiedź z górnicy-mi protestami w Polsce. Muzyka Cool Kids ogląda się wstecz, radykalne przesłanie się zaostrza. Nie proponują burżuazji butelek z benzyną i kamieniami, tym razem postulują użycie ostrej broni. To oczywiście tylko sztuka: w najlepszym w tym zbiorze „Nie będzie żadnej rewolucji” postulują wybicie tych, którzy są na „tak” i tych, którzy są na „nie”. Wreszcie zapanuje spokój i harmonia.



Sissy Records 2003, cena: ok. 30 zł.

Pink Floyd live at Pompeii

DVD **MUZYCZNY**
reż.: Adrian Maben
wyst.: Pink Floyd



Pełna wyobraźni i niesamowicie innowacyjna muzyka Pink Floyd doskonale nadaje się do przedstawienia jej wizualnie, czego najlepszym tego przykładem jest legendarny film „The Wall”. Kilka lat przed nim powstało jednak również udane dzieło – „Pink Floyd live at Pompeii”, które ponad 30 lat po premierze doczekało się nowej, reżyserskiej wersji na DVD. Pomimo swego wieku, film niewiele się zestarzał, chociaż po sposobie prowadzenia kamery i odcieniach barw widać, że nie jest to współczesna produkcja. Jedynym, do czego można mieć zastrzeżenia, to brak sześciokanałowej ścieżki dźwiękowej, która w przypadku wydań DVD jest już standardem. Na szczęście klasyczne stereo w wykonaniu Pink Floyd wciąż brzmi na tyle przekonująco, że fani i tak będą usatysfakcjonowani.

Obraz: 16: 9/4: 3; Dźwięk: DD 2.0; Czas: 93 min; Dodatki: wywiad z reżyserem, galeria zdjęć, historia Pompei, okładki albumów, teksty, z prasy, plakaty; Dystrybucja: Universal Pictures Poland

bez zmian wzrost spadek nowość
Źródło: EMPiK Megastore w Gdańsku, oprac. (kate) (KONS)

WAŻNE TELEFONY

TAXI

SUPER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700

POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, catering

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46ROGATA - Przymorze 557-49-94
Wrzeszcz 341-26-75

RÓŻNE

Pomoc drogowa 671-45-55,
0602-61-78-78Szpital weterynaryjny całodobowo
301-39-09 tlen, intensywna terapia,
rentgen, operacje, badania;Weterynaryjne wizyty domowe
całodobowo 559-89-56;

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz

ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU Zieleni

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76- całodobowe usługi
- własna chłdnia
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Andrzej Kolbek, całodobowe,
550-04-56, 550-68-70Anubis! Całodobowe, 555-07-31
Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL

kompleksowa posługa - najtaniej
Sopot, Morska 8, całodobowo
551-32-45Chejron, chłdnia, całodobowo,
rozliczenia bezgotówkowe,
621-19-44Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłdnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65Concordia, chłdnia, całodobowo,
622-51-41, 0692-369-444Dał, całodobowo, Kack, 664-60-77,
664-83-61Pogrzebowe Zakrzewski
0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25Syriusz - całodobowo, chłdnia,
Zaspa, 761-81-83Usługi pogrzebowe Tanatos,
ul. Jaskółcza 3, tel. 305-56-37
przewozy zwłok całodobowoWrzos - 683-55-55, 683-26-48,
530-26-66, 620-33-93Zarząd Cmentarzy Komunalnych
w Gdyni 660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłdnia,
kredytowanieJeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16Klub
Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

Weekend
w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze pytanie:

W jakich odbywa się tegoroczny Gdyni
Festiwal Filmowy?

Na odpowiedzi czekamy do 8 października 2003 r.

Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”. Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26.

Miesięcznik
dla prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Czytaj swój miesięcznik.

Partnerzy Klubu

Partnerzy Klubu: Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr Adam Szarmach, Ośrodek Szkolenia Kierowców Poldek, KFC/Pizza Hut, Kolaseum/Fitness Klub, Laguna Medical, English Unlimited, Zakład Optyczny Stojalowski, Indeco, Clinica Medica, Toyota Chwaszczyno, Revimed Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne, Dermosana, Biuro Matrymonialne Razem, hotel Nadmorski i Instytut Zdrowia i Urody Genesis SPA, Punkt Rekreacji Hotel Gdynia.

BILETY DLA CZYTELNIKÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
dowolny seans	Silver Screen	pon.-czw.	5x2
dowolny seans	Multikino	pon.-czw.	3x2
Klub garaż	Sopot	weekend	5x2
Klub Parlament	Gdańsk	weekend	5x2
Wystawa Energia z gwiazd	Forty	dowolny termin	20x2
plac zabaw Tuptuś	Napoleońskie	weekend	20x1
plac zabaw Kids Land	Auchan	weekend	20x1
	Alfa Centrum	weekend	20x1
	Centrum Witawa	weekend	5x1
	Gdynia	weekend	5x1

Dzwońcie dzisiaj w godz. 11.40 - 12
pod numer tel. 301-27-61

Nasi Partnerzy

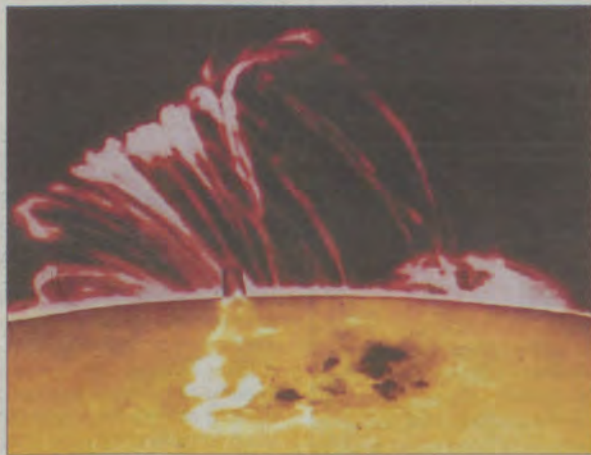
HOTEL
LA SIESTA
Jastrzębia Góra
ul. Droga Rybacka 58
tel. 674 91 97
10% Rabatu na pobyt
w hoteluRabat honorowany na
podstawie ważnej Karty
Klubu PrenumeratoraZNAKI LOGO NASZYCH PARTNERÓW
PREZENTUJEMY TAKŻE WE WTORKOWYM
WYDANIU KLUBU PRENUMERATORA

PARTNERZY „DZIENNIKA” PRENUMERATORA

INDECO®
Producent szaf wnękowych
i mebli kuchennych
Rabat 6%
Informacje o punktach
sprzedaży
tel. 342-20-70fitness klub
KOLASEUM
Gdańsk, ul. Wiejska 1
(teren AWFIS)
tel. (058) 554-74-66
czynne
od pon. do piątk.
od 7.00 do 23.00,
sob. niedz. do 21.00
OFERUJEMY:
- klub z klimatyzacją o pow. 1000 m²
- zajęcia aerobiku i siłowni pod stałą opieką instruktora
- profesjonalny sprzęt
- szeroką ofertę biologiczną
- salon fryzjerski
- smaczne i zdrowe posiłki w eleganckiej restauracji
- parking wewnętrzny oraz przylegający i miłą atmosferę
10171820/A/1482 www.kolaseum.comGabinet Dermatologii
Ogólnej, Estetycznej
i Laserowej
w Gdańsku
Gdańsk, ul. Fiedorfa 3
NOWOŚĆ LASEROWE
LECZENIE CELLULITU
LASEROWE USUWANIE
• zmian naczyniowych (rozszerzonych naczyń na twarzy, nogach, naczyniaków)
• przebarwień podskórnych, hormonalnych, piegów, łupieżu
• brodawek, włókniaków, znamion, odrostów, wrzaskających paznokci
TRWAŁA DEPIŁACJA LASEROWA
Fotodepilacja
Próbkę medyczną
Wyglądanie i usuwanie owrzodzeń, rozstępów, blizn i bliznowców potylicznych
Leczenie nadmiernej potliwości
Kosmetyczna, elektrokoagulacja
Leczenie trądzika młodzieńczego i różowatki
dr ADAM
SZARMACH
Informacja i rejestracja: tel. 0-601-21-51-51
www.dermestgd.republika.pl 10171820/A/1482OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW
POLDEK
Kursy prawa jazdy
wszystkich kategorii
Biuro:
Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 3
tel. 340-86-08
0601-61-56-28
www.poldek.pl 10171038A/1004STOJAŁOWSKI
SZEROKI WYBÓR OPRAWEK
RÓWNIEM SŁONECZNYCH
ATRAKCYJNE CENY
BADANIE WZROKU NA MIEJSCU
SOCZEWKI KONTAKTOWE
Zakład Optyczny
ul. Świątowa 19, Gdańsk, tel. 300-04-39
Zakład przeniesiony z ul. SzerokiejREVIMED
Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne
Gdańsk, ul. J. Hallera 140; 763-10-44
Pruszcz, ul. Grunwaldzka 25; 682-33-10
- Poradnia Schorzeń Kręgosłupa
Leczenie m.in.: dyskopatii, migren,
drętwienia kończyn, rwy kulszowej...
- Medycyna pracy
- Poradnie specjalistyczne

BILETY TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Co	Gdzie/Kiedy		Ile biletów
Opalanie	Solarium Justyna, Gdańsk, ul. Krzywoustego 25		karnet
dowolny film	Silver Screen	dowolny termin	5x2
Msza	kościół św. Jana		1x2
Kaszubska	sob., g. 19		
plac zabaw Tuptuś	Auchan	weekend	8
	Alfa Centrum	weekend	
Wystawa Energia z gwiazd	Forty	dowolny termin	10x2
	Napoleońskie		

Dzwońcie dzisiaj w godz. 10-10.15
pod numer tel. 30-03-619JESTEŚ
W POTRZEBIETELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne 983,
Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie
Ciepłownicze 993, Pogotowie
Gazowe 992, Pogotowie Techniczne
995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie
Drogowe 954 i 981POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają
zaginionych bezpłatnie) tel. 629-52-
57, 0501-34-00-78

POGOTOWIA RATUNKOWE

GDAŃSK

Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82
51-52, 999, 341 10 00, Ambulatorium
chirurg. - Przemysł. Zespół
Opieki Zdrowotnej ul. Jana z Kolna
22/26, całą dobę, tel. 769-28-00
Ambulatorium chirurg. Szpitala Specjalistycznego św. Wojciecha al. Jana
Pawła II 50, całą dobę, tel. 768-45-03

GDYNIA

ul. Zwirki i Wigury 14, tel. 620 00
01, 620 00 02. Całą dobę.

SOPOT

ul. Bolesława Chrobrego 10, tel.
551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI

GDAŃSK

Klinika Chirurgii AMG, ul. Kieturak-
sa 7, tel. 302 64 27, Instytut Chirurgii
AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93,
Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki
7, tel. 341 74 93, Szpital
Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana
Pawła II 50, Gdańsk Zaspa tel.
768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768
45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika,
ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30
31, Szpital Marynarki Wojennej, ul.
Polanki 117, tel. 552 63 18, Szpital
Stoczninowy, ul. Jana z Kolna 22/26,
tel. 309 26 08

GDYNIA

Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego
1, tel. 620 75 01, 666 58 00; Szpital
Morski, ul. Powstania Styczniowego
1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu
Chorób Morskich i Tropikalnych, ul.
Powstania Styczniowego 9 b, tel.
622 30 11

DYŻURY

CAŁODOBOWE APTEK

GDAŃSK

Cefam, Przymorze, ul. Opolska 3a,
tel. 556 38 22, Cefam, Zaspa, ul.
Startowa 6, tel. 559 23 27, Dworcowa,
ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 346
25 40, Aptekus 4, ul. Podwale
Grodzkie 1, tel. 763-10-74, Apteka
przy Arctowskiego - Morena czynna
codziennie 8-22, tel. 345-74-17

GDYNIA

Apteka Dyżurna, (leki gotowe) pl.
Kaszubski 8, tel. 661-75-94; Pod
Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620
19 82

SOPOT

Apteka pod Orłem ul. Boh. Monte
Cassino 37, tel. 551-10-18;

PRUSZCZ GDAŃSKI

Mgr Zaremba, ul. Obronców
Wybrzeża 9, tel. 682-25-45

POLICJA

Komenda Wojewódzka, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa
15, tel. 622 10 00, 662 12-22
(oficer dyżurny); Sopot, al. Niepodległości
736, tel. 551 00 21

INF. PKS

Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna
codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia,
tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot
- tel. 551-00-31, 94-36

INF. LOT

0801 300 952 - informacja, rezerwacja,
(prywatnie); 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowe)

INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.

0 801 174 194 informacja o godz.
odjazdów autobusów i trolejbusów

INF. TURYSTYCZNA

ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51

NA JESIEŃ ZMIENIAJĄ SIĘ GODZINY URZĘDOWANIA TRÓJMIJSKICH MUZEÓW

Gdańsk

Ratusz Głównego Miasta

■ ul. Długa 47, tel. 767-91-00
■ **czynne:** wtorek – sobota w godz. 10-16, niedziela w godz. 11-16 (**dzień wolnego wstępu**)
■ ceny biletów: 6 zł i 3 zł (ulgowy); karnet do trzech obiektów (Ratusz, Dwór Artusa, Dom Uphagena) – 12 zł i 6 zł

Dwór Artusa

■ ul. Długi Targ 43/44, tel. 767-91-00
■ **czynne:** wtorek – sobota w godz. 10-16, niedziela w godz. 11-16 (**dzień wolnego wstępu**)
■ ceny biletów: 6 zł i 3 zł

Dom Uphagena

■ ul. Długa 12, tel. 301-23-71, 301-13-63
■ **czynne:** wtorek – sobota, w godz. 10-16, niedziela w godz. 11-16 (**dzień wolnego wstępu**)
■ ceny biletów: 6 zł i 3 zł

Wartownia nr 1 na Westerplatte

■ tel. (058) 343-69-72
■ tylko do 30 września
■ **czynne:** codziennie w godz. 9-16, dojazd autobusem linii 106 i 158
■ ceny biletów: 2 zł i 1,5 zł

Muzeum

Zegarów Wieżowych

■ ul. Wielkie Młyny, wieża kościoła św. Katarzyny, tel. 305-64-92
■ Uwaga! Jesienią i zimą otwarte tylko dla grup zgłoszonych telefonicznie
■ ceny biletów: 4 zł i 2 zł
■ wieża widokowa otwarta, cena biletu: 3 zł

Muzeum Gdańskiego Sportu i Turystyki

■ ul. Podmurze 2, tel. 305-76-61

Uwaga! Jesienią i zimą otwarte tylko dla grup zgłoszonych telefonicznie
■ ceny biletów: 3 zł i 1,5 zł

Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku

■ ul. Obrońców Poczty Polskiej 1-2, tel. 301-76-11
■ **czynne:** wtorek – piątek w godz. 10-16, sobota, niedziela w godz. 10.30 – 14
■ ceny biletów: 3 zł i 2 zł

Muzeum Bursztynu

■ Wieża Wieżenna i Katownia, tel. 301-49-45, 301-47-37
■ **Zamknięte dla zwiedzających** – prace remontowo-konserwatorskie

Twierdza Wisłoujście

■ ul. Stara Twierdza 1, tel. 343-14-05
■ **Zamknięta dla zwiedzających** – prace remontowo-konserwatorskie

Dział Sztuki Dawnej

■ ul. Toruńska 1, tel. 301-70-61 (65)
■ **czynne:** wtorek-piątek, w godz. 9-16
■ sobota, niedziela w godz. 10-16 (co trzecią niedzielę muzeum jest zamknięte)
■ **wstęp: 8 zł i 4 zł, rodzinny – 14 zł**

Pałac Opatów w Oliwie

■ ul. Cystersów 18, tel. 552-12-71
■ **remont,** zakończenie prac planowane jest na połowę października
■ **bilety: 4 i 8 zł, rodzinny 14 zł**

Oddział Etnografii – Spichlerz Opacki

■ ul. Cystersów 19, tel.: 552-12-71
■ **czynne:** wtorek-piątek w godz. 9-16
■ sobota, niedziela w godz. 10-16
■ **wstęp: 6 zł i 3 zł, 10 zł rodzinny**

Gdańska

Galeria Fotografii

■ ul. Grobla I 3/5, 301-71-47
■ **czynne:** wtorek-piątek w godz. 11-17, sobota, niedziela w godz. 11-16, przerwana w godz. 13.30-14
■ **wstęp wolny**

Spichlerze na Ołowiance

■ ul. Ołowianka 9-13, tel. 301-86-11/12
■ **czynne:** wtorek-niedziela w godz. 10-16
■ **bilet wstępu: normalny 5 zł, ulgowy 3 zł**

Statek Muzeum „Soldek”

■ ul. Ołowianka 9-13
■ **czynne:** wtorek-piątek w godz. 10-16, sobota-niedziela w godz. 11-15
■ **bilet wstępu: normalny 5 zł, ulgowy 3 zł**

Żuraw i Skład Kolonialny

■ ul. Szeroka 67/68, tel. 301-53-11
■ **czynne:** wtorek-niedziela w godz. 10-16
■ **bilet wstępu: normalny 5 zł, ulgowy 3 zł; karnet (zwiedzanie i przejazd promem) – normalny 12 zł, ulgowy 7 zł**

Sopot

Państwowa

Galeria Sztuki

■ Sopot, ul. Powstańców Warszawy 2/4/6, tel. 551-32-61, 551-06-21
■ **czynna:** w godz. 11-18 (oprócz poniedział.); od 9 października do 2 listopada codziennie w godz. 11-19, bilety: 7 zł – normalny, 4 zł – ulgowy, grupy szkolne (20 osób) – 3 zł

Muzeum Sopotu

– Willa Ernsta Claasena

■ Sopot, Poniatowskiego 8, tel. 551-22-66, 551-50-31
■ **w remoncie** – nieczynne

Dworek Sierakowskich

■ Sopot, ul. Czyżewskiego 12, tel. 551-07-56 (na niektóre imprezy wstęp trzeba rezerwować telefonicznie)
■ **czynne:** kawiarnia U Hrabiego + galeria – codziennie w godz. 10-22
■ **wstęp wolny**

Skansen archeologiczny Grodzisko

■ Sopot, ul. Haffnera (kontakt: 0 604-947-337 lub 301-52-28)

■ **czynny** do 31 października, od wtorku do niedzieli w godz. 10-14, bilety: 4 zł – normalny, 2 zł – ulgowy

Gdynia

Statek muzeum

„Dar Pomorza”

■ Gdynia, al. Zjednoczenia, Nabrzeże Pomorskie, tel. 620-23-71
■ **czynne:** codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16
■ **bilety: 5 zł – normalny, 3 zł – ulgowy**

Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie

■ Gdynia, al. Zjednoczenia, 621-70-21
■ **czynne:** codziennie w godz. 10-17 (kasy do godz. 16.30) – oprócz poniedziałków
■ **bilety: 8,50 zł – normalny, 5 zł – ulgowy; dzieci do lat czterech bezpłatnie**

Muzeum Miasta Gdyni

– Domek Abrahama

■ Gdynia, Starowiejska 30, tel. 621-62-18

■ **czynne:** codziennie w godz. 10-16 (z wyjątkiem poniedziałków)
■ **bilety: 2 zł – normalny, 1 zł – ulgowy**

Okręt muzeum

ORP „Błyskawica”

■ Gdynia, al. Zjednoczenia, Nabrzeże Pomorskie, tel. 626-37-27
■ **czynne:** w godz. 10-12.30 i 14-16.30 do końca października; od listopada w godz. 10-12.30 i 14-15.30
■ **bilety: 4 zł – normalny, 2 zł – ulgowy**

Muzeum Marynarki Wojennej (skansen)

■ Gdynia, ul. Sędzickiego 3, tel. 626-39-84
■ **nieczynne**

Muzeum Rybołówstwa, Hel

■ ul. Bulwar Nadmorski 2, 84-150 Hel, tel. (058) 675-05-52
■ **czynne:** wtorek-niedziela w godz. 10-16
■ **bilety: normalny 5 zł, ulgowy 3 zł**
■ **wstęp na wieżę widokową: 1,5 zł**



SERCA DWA

■ Wolna, 52 lata, 160 cm, średniej budowy ciała, niepracująca, czysta, bez nałogów, spokojna, ceniąca szczerość, prawdomówność, trochę domatorka, pozna przyjaciela do lat 58, emeryta lub rozwodnika, bez nałogów, spokojnego, z Gdyni lub okolic, który czuje się samotny. Panom z ZK dziękuję. Czesia.
sygn. 1546

■ Kobieta i atrakcyjna, wolna 40-latką, szczupłą, średniego wzrostu, z temperamentem i poczuciem humoru, niezależna mieszkaniowo i materialnie, pozna wolnego, niekonfliktowego pana bez kłopotów materialnych, szukającego prawdziwej kobiety i domu, do lat 50, najchętniej z Gdyni.
sygn. 1547

■ Chciałbym głęboko zajrzeć w twoje oczy i znaleźć w nich wzajemność uczucia, którym może właśnie ciebie chciałbym obdarzyć. Bądź wreszcie tą jedyną, na którą tak długo czekam. Napisz list do 31-letniego, kawalera, niezależnego finansowo, przyslij swoją fotografię. Może to właśnie ty i może to właśnie my.
sygn. 1551

■ Jeżeli szukasz przyjaciela i jesteś samotna, to napisz do 33-letniego mężczyzny spod znaku Wagi. Chwilowo w ZK. Samotny Mirek.
sygn. 1552

■ Wdowa, 50 lat, pozna pana do 55 lat, bez nałogów i zobowiązań,

religijnego, zmotoryzowanego, uczciwego, z poczuciem humoru, który chce doznać ciepła domowego ogniska. Tel. ułatwi kontakt.
sygn. 1554

■ Jestem samotnym 27-letnim kawalerem bez nałogów i zobowiązań, wysokim, spod znaku Skorpiona. Interesuję się sportem i muzyką. Poznam pannę bez zobowiązań, samotną jak ja, z Trójmiasta choć niekoniecznie, w wieku 21-29 lat. Zdjęcie i nr tel. mile widziane.
sygn. 1556

■ Jestem samotną szatynką o niebieskich oczach, 48/160/60. Własne mieszkanie. Jestem domatorką. Poznam miłego i kulturalnego pana w wieku 45-55 lat, poważnie myślącego o życiu, bez nałogu alkoholowego. Fotografia i numer telefonu mile widziane. Samotna z Rumi.
sygn. 1557

■ Wdowa, 48 lat, średniego wzrostu i wagi, domatorka, która lubi spacerować we dwoje. Szukam pana w wieku 50-55 lat, uczciwego, szczerego, bez nałogu alkoholowego, niekarzanego i nieszukającego przygód, lecz myślącego poważnie o życiu w dwoje. Oferty z Trójmiasta, foto i nr tel. mile widziane. Waga z Rumi.
sygn. 1558

■ Nic nie ukradłem, nikogo nie zaбіłem. Los jednak splotał mi niemiłą niespodziankę i w danej chwili przebywam w jednostce peniten-

cjarnej. Jestem 33-letnim kawalerem. Jestem wyrozumiały i tolerancyjny. Lubię dobrą książkę, film i długie spacerować. Potrafię rozmawiać i słuchać. Poznam panią o podobnych cechach charakteru. Lew.
sygn. 1561

■ Wolny, 44/177, szpakowaty, wykształcony, szeroki zakres zainteresowań, pozna miłą, sympatyczną realistkę z poczuciem humoru, zadbaną, niezależną finansowo i mieszkaniowo, w wieku 35-42 lat. Foto mile widziane.
sygn. 1566

■ Wolna 40-latką, 164 cm, puszysta i niepaląca, sympatyczna optymistka, zmotoryzowana, z mieszkaniem – poszukuje stałego partnera o podobnych walorach. Gdynianka.
sygn. 1567

■ Pani, 54 lata, Byk, szuka tego jednego jedyne, uczciwego, opiekuńczego pana z mieszkaniem, bez zobowiązań. Jestem puszczystą domatorką bez mieszkania, cieszącą się życiem, kocham przyrodę, wycieczki. Jeździć nie palisz i nie nadużywasz alkoholu, napisz. Mile widziany pan z Trójmiasta lub okolic.
sygn. 1568

■ Samotny, 54 lata, 167 cm. Poznam panią na dobre i złe, która chciałaby być kochaną i pokochać mnie, nieszukającą przygód, naj-

chętniej z powiatu kartuskiego. Foto mile widziane.
sygn. 1572

■ Mam 41 lat, 179 cm, szczupły, na stałe mieszkam w Toruniu. Pragnę poznać samotną kobietę (może mieć dziecko) z temperamentem, która pragnie kochać i być kochana. To ja, Eugeniusz. Czekam na listy od pań, które pragną być szczęśliwe.
sygn. 1581

■ Jestem kobietą atrakcyjną, zgrabną, czułą. Mam 47 lat, 170 cm. Blondynka, pogodna, wykształcona, niezależna finansowo. Poznam pana w zbliżonym wieku, powyżej 180 cm, o miłej aparycji, kulturalnego, z temperamentem, zmotoryzowanego. Gdańszczanka.
sygn. 1583

■ Poznam delikatną, wrażliwą, zgrabną, młodą samotną matkę. Jeżeli szukasz przyjaźni, ciepła, zrozumienia, swojego miejsca i szczęścia, jesteś rozczarowana i zawiedziona, napisz i wyślij foto do 44-latkę. Wrażliwego, prawdziwego, uczciwego, tolerancyjnego, wyrozumiałego, nieszukającego przygód. Gdynianin.
sygn. 1586

■ Sympatyczny kawaler, samotny, wrażliwy, katolik, bez nałogów i zobowiązań, 36 lat, lubiący przyrodę, podróże, turystykę, taniec, pozna panią o podobnych walorach, wykształconą, w wieku 23-40

lat. Proszę o nr tel. Zdjęcie mile widziane.
sygn. 1587

■ Samotna, 62 lata, 165 cm, szczupła, zadbaną, wykształconą. Własne M, finansowo i mieszkaniowo niezależna. Zainteresowania wszechstronne. Lubię rozrywkę kulturalną, spacerować, podróżować. Poznam kulturalnego pana o takich samych walorach, którego obdarzę szacunkiem, miłością, zaufaniem, w wieku 65-70 lat, wysokiego (175 cm). Cel wyłącznie towarzyski.
sygn. 1595

■ 24-letni rencista pozna szczerą i serdeczną koleżankę. Darek z Gdyni.
sygn. 1596

■ Niezależna wdowa, 65 lat, kulturalna, miła, opiekuńcza, pozna pana do lat 72, miłego, zadbanego, bez nałogu alkoholowego. Kwiatu-szek z Gdyni.
sygn. 1599

■ Wesoły, lecz trochę nieśmiały kawaler spod znaku Ryb, 26 lat, 186 cm, spokojny domator, szczerzy, uczciwy, czuły i wrażliwy. Lubiący muzykę, dobry film, romantyczne spacerować. Poznam pannę w wieku 23-27 lat o podobnym charakterze. Wygląd i uroda bez znaczenia. Mile widziany numer telefonu.
sygn. 1600

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON

Serca dwa

SOBOTA, 20 WRZEŚNIA

10.00 **Tenis ziemny**

Gdańsk

Ogólnodostępny
turniej
korty GTT Lechia
ul. Traugutta
Wpisowe: 20 zł



Będzie to już 16. impreza z cyklu Grand Prix Wybrzeża Amatorów o puchar „Dziennika Bałtyckiego”. Turniej rozgrywany będzie przez dwa dni. Początek gier w sobotę i niedzielę nastąpi o godz. 10. Zawodnicy mają zagwarantowane rozegranie kilku meczów.

11.00 **Kolarstwo górskie**

Gdynia

Bike Tour
ul. Wielkokacka
Bez wpisowego

Będzie to druga tegoroczna eliminacja. Organizatorzy przewidzieli pięć wyścigów w kilku kategoriach wiekowych na dystansie od 1 do 20 km.

14.00 **Rugby**

Gdynia

Gdynia Arka – Budowlani Lublin
stadion GOSiR
ul. Olimpijska
Wstęp wolny



Arkowcy przegrali ostatni mecz w Gdańsku z Lechią. Teraz za wszelką cenę będą chcieli przed własną publicznością się zrehabilitować.

16.30 **Piłka ręczna**

Gdańsk

Nata AZS – Zagłębie Lubin
hala AWFIS, ul. Wiejska
Bilety: 8 zł (normalny), 2 zł (ulgowy), 5 zł rodzinny (dorosły z dzieckiem), 12 zł grupowy (do 20 osób).

Pierwszy mecz akademicki w tym sezonie przed własną publicznością. Gdańszczanki rozgrywki rozpoczęły od remisu z Monteksem. Teraz przyszedł czas na pierwsze zwycięstwo.

16.00 **Piłka nożna**

Gdańsk

Gdańsk Lechia – Pogoń Łębork
stadion MOSiR
ul. Traugutta
Bilety 5 i 10 zł



Gdańszczanie opanowali wysoki wyjazdowy zwycięstwem na luzie przystąpią do kolejnego meczu. Pewnie i tym razem dopiszą do swojego konta 3 pkt.

Fot. Krzysztof Mysikowski

10.00 **Tenis ziemny**

Gdańsk

Gdańsk Grand Prix
Chelma
korty OSiR Chelma
ul. Witosa
Wpisowe 15 zł

Będzie to kolejny, już przedostatni turniej z cyklu o Grand Prix Chelma. Zapisy będą przyjmowane do godz. 10. Pula nagród wynosi 4500 zł. Tym razem turniej będzie połączony z festynem „Pożegnanie lata”, podczas którego rozegrane zostaną turnieje piłki nożnej, koszykówki, siatkówki.

12.00 **Rugby**

Gdańsk

Gdańsk Lechia – Pogoń Siedlce
stadion WMOSiR
ul. Grunwaldzka
Wstęp wolny



Pogoń Siedlce już dwa razy w tym sezonie gościła w Trójmieście i wyjeżdżała na tarczy. Tym razem nie powinno być inaczej.

Fot. Robert Kwiatek

16.00 **Piłka ręczna**

Gdańsk

Gdańsk SMS – MTS
Chrzanów
hala MKS
ul. Kołobrzaska



Mecz I ligi mężczyzn. Liczymy na udany występ młodych gdańszczan.

Fot. Robert Kwiatek

16.00 **Piłka nożna**

Sopot

Sopot KP – Powiśle
Dzierżoń
stadion MOSiR
ul. 23 Marca
Bilety 5 zł (mężczyźni)

Zapowiadają się duże emocje. Sopocianie na razie płatają za każdym razem figla faworytom. Czy tym razem również im się to uda?

16.00 **Piłka nożna**

Gdynia

Gdynia Bałtyk – Orkan Rumia
stadion GOSiR
ul. Olimpijska
Bilety 5 zł

Gdynianie nie wygrali czterech ostatnich spotkań. Być może uda im się przerwać tę złą passę w meczu z Wisłą, która również nie spisyuje się najlepiej.

19.00 **Koszykówka**

Gdynia

Gdynia Viking – SMS
Kozienice
hala GOSiR
ul. Olimpijska
Wstęp wolny

Tak jak w przypadku kobiecego szczyptorniaka, koszykówka w męskim, ligowym, wydaniu również wraca do Gdyni po kilkuletniej przerwie.

PIĄTEK, 19 WRZEŚNIA

16.00 **Piłka ręczna**

Gdańsk

Turniej młodzieżowy
hala AWF
ul. Wiejska
Wstęp wolny



Fot. Robert Kwiatek

W turnieju wezmą udział dziewczęta urodzone w latach 1989-90. Będzie to turniej międzynarodowy z udziałem drużyn także z Niemiec i Szwecji.

W sobotę i niedzielę mecze rozgrywane będą od samego rana.

NIEDZIELA, 21 WRZEŚNIA

12.00 **Rugby**

Gdańsk

Gdańsk AZS AWF – Ogniwo Sopot
stadion AWF
ul. Wiejska
Wstęp wolny



Fot. Tomasz Biał

Derby Trójmiasta. Faworytem będą sopocianie, ale akademicy tania skóry na pewno im nie sprzedadzą.

16.00 **Żużel**

Gdańsk

Gdańsk Lotos – Polonia Piła
stadion Wybrzeża
ul. Długie Ogrody
Bilety 15 zł

Ten mecz zadecyduje o wszystkim. Tylko zwycięstwo pozwoli gdańszczanom myśleć jeszcze o występach w ekstraklasie w przyszłym sezonie. Remis i porażka oznacza degradację.

17.00 **Hokej**

Rumia

Gdańsk Stocznowiec – Orlik Opole
hala Olivia
ul. Bażyńskiego
Bilety: 15 i 12 złotych



Fot. Sławomir Prasznicki

Hokeiści Stocznio-wca na razie lepiej spisują się na wyjazdach. W tym sezonie jeszcze nie wygrali przed własną publicznością. Czas najwyższy, bowiem Orlik to beniaminek.

W każdy poniedziałek
w dodatku Trójmiasto
Relacje z meczów
piłkarskich trójmiejskich
drużyn IV ligi